

HENRYK GAERTNER

X

GRAMATYKA WSPÓŁCZESNEGO JĘZYKA POLSKIEGO

CZĘŚĆ II

SEMANTYCZNE
WŁAŚCIWOŚCI MORFEMATÓW
KATEGORJE WYRAZÓW



K S I A Ź N I C A - A T L A S

ZJEDNOCZ. ZAKŁADY KARTOGR. I WYDAWN. T. N. S. W. S. A.

LWÓW — WARSZAWA

1933



26907

484

językoznawstwo

2414

Zakłady Graficzne Ski Akc. Książnica-Atlas we Lwowie.

Spis treści.

Semantyczne właściwości morfematów.

I. Sens morfematów	95
1. Znaczenie	95
§ 165. Fonematy jako podstawowe przedstawienia językowe, 95. — § 166. Morfematy i ich właściwości, 95. — § 167. Poglądy na znaczenie morfematów, 96. — § 168. Odnośność morfematów, 98. — § 169. Treść morfematów, 100. — § 170. Podstawa znaczeniowa morfematów, 100. — § 171. Podstawa strukturalna, 101. — § 172. Podstawa akustyczna, 101. — § 173. Zawartości morfematów, 102. — § 174. Znaczenie morfematów, 102.	
2. Stosunki znaczeniowe morfematów	103
§ 175. Stosunki morfematów ze względu na ich zakres i treść. Bliskorzędność, podrzędność i nadrzędność, 103. — § 176. Współrzędność i niewspółrzędność morfematów, 104. — § 177. Przeciwność i sprzeczność, 105. — § 178. Morfematy sferycznie współrzędne, 105.	
3. Funkcje morfematów	106
§ 179 — str. 106. — § 180. Sens morfematów, 106.	
II. Walory morfematów	107
1. Koloryt jako wynik różnic zasięgu i znaczenia	107
§ 181. Różnice znaczenia i zasięgu morfematów, 107 — § 182. Rodzaje środowisk, 107. — § 183. Zasiąg i znaczenie zawodowe, 108. — § 184. Zasiąg i znaczenie regionalne, 112. — § 185. Zasiąg i znaczenie podmiejskie, 114. — § 186. Zasiąg i znaczenie kryminalne, 115. — § 187. Zasiąg i znaczenie gwarowe, 115. — § 188. Zasiąg i znaczenie rodzinne, 116. — § 189. Zasiąg i znaczenie osobnicze. Nowotwory, 117. — § 190. Zasiąg i znaczenie dziecięce, 119. — § 191. Zasiąg i znaczenie staropolskie, 119. — § 192. Morfematy zapożyczone, 122. — § 193. Koloryt morfematów, 125.	

2. Tonacja morfematów	126
§ 194 — str. 126.	
3. Nastrój morfematów	127
§ 195 — str. 127.	
4. Walory a sens morfematów	128
§ 196 — str. 128.	
III. Wieloznaczność morfematów	129
1. Znaczenie podstawowe i przenośne	129
§ 197. Morfematy jednoznaczne i wieloznaczne, 129. —	
§ 198. Znaczenie podstawowe i przenośne, 129. —	
§ 199. Przenośnie żywe i martwe, 131. — § 200. Katachrezy, 131. — § 201. Oksymoron, 132. — § 202. Przyczyny użycia przenośni, 132.	
2. Rodzaje przenośni ze względu na stosunki sygnatów	133
§ 203. Morfematy styczne, 133. — § 204. Metafory, 134. — § 205. Rodzaje metafor ze względu na sferę, 135. — § 206. Metafory w obrębie poszczególnych sfer, 136. — § 207. Metafory analogiczne i jakościowe, 136. — § 208. Metafory realistyczne i hiperboliczne, 136. — § 209. Synekdochy, 137. — § 210. Metonimje, 138.	
IV. Wielofunkcyjność morfematów	139
§ 211 — str. 139.	
V. Współodporność morfematów	140
§ 212. Morfematy współodporne, 140. — § 213. Równoznaczniki, 140. — § 214. Równoważniki, 141. — § 215. Antyfrazy, 142. — § 216. Morfematy okolicznościowo współodporne i bliskoznaczniki, 142. — § 217. Ważniejsze rodzaje bliskoznaczności, 142.	
VI. Współfunkcyjność morfematów	143
§ 218 — str. 143.	

Kategorie wyrazów.

I. Rzeczowniki	144
1. Znaczenie	144
§ 219. Przedmiotowość rzeczowników, 144. — § 220. Przedmioty rzeczowników, 145. — § 221. Podział rzeczowników ze względu na gatunki właściwości, 145. — § 222. Podział rzeczowników ze względu na postaciowość i bezpostaciowość przedmiotów, 145. — § 223. Sfery rzeczowników, 146. — § 224. Rodzaj rzeczowników, 146. — § 225. Rzeczowniki ogólne i jednostkowe, 147. — § 226. Rzeczowniki pospolite i własne,	

147. — § 227. Rodzaje rzeczowników ze względu na podstawę znaczeniową, 148.	
2. Funkcje	150
§ 228. Funkcje rzeczowników, 150. — § 229. Liczba, 150. — § 230. Funkcje form pojedynczych, 151. — § 231. Funkcje form mnogich, 151. — § 232. Rzeczowniki pojedyncze, 152. — § 233. Rzeczowniki mnogie, 153. — § 234. Osoba, 153. — § 235. Funkcje przypadkowe, 153. — § 236. Funkcje rzeczowników a znaczenie, 154.	
II. Przymiotniki	154
1. Znaczenie	154
§ 237. Przymiotniki jako wyrazy jakościowo odróżniające, 154. — § 238. Formy łączności, 156. — § 239. Zakres przymiotników, 156. — § 240. Gatunki przymiotników ze względu na podstawę znaczeniową, 156.	
2. Funkcje	158
§ 241. Stopniowość przymiotników, 158.	
III. Liczebniki	159
§ 242. Liczebniki jako wyrazy liczbowo ograniczające, 159. — § 243. Liczebniki szczegółowe i ogólne, 159. — § 244. Gatunki liczebników ze względu na sposób ograniczania zakresu rzeczowników, 159. — § 245. Tabela liczebników, 160. — § 246. Formy liczebników, 161.	
IV. Zaimki	161
§ 247. Imiona i zaimki, 161. — § 248. Podział zaimków ze względu na stosunek do imion, 161. — § 249. Zaimki pytające, 162. — § 250. Zaimki osobowe, 163. — § 251. Zaimki nieokreślne, 164. — § 252. Zaimki wskazujące, 165. — § 253. Zaimki zwrotne, 168. — § 254. Zaimki porównawcze, 170. — § 255. Zaimki upowszechniające, 170. — § 256. Zaimki przeczące, 172. — § 257. Zaimki przyzwalające, 172. — § 258. Zaimki względne, 173. — § 259. Tabela zaimków, 175.	
V. Czasowniki	176
1. Znaczenie	176
§ 260. Czasowniki jako nieprzedmiotowe wyrazy przejawów, 176. — § 261. Aspekt, 176. — § 262. Krotność, 177. — § 263. Sposób, 177. — § 264. Trwałość, 179. — § 265. Fazy, 180. — § 266. Rodzaje czasowników wstecznych, 180. — § 267. Czasowniki ze względu na przebieg towarzyszący, 181. — § 268. Ro-	

dzaje czasowników ze względu na istotę przejawów, 181. — § 269. Rodzaje zmian ze względu na następ, 181. — § 270. Jedno- i wielostronność, 182. — § 271. Stopień skutku, 183. — § 272. Miejsce, 183. — § 273. Rodzaje czasowników ze względu na umiejscowienie czasowe przejawów, 185. — § 274. Krzyżowanie się kategorii znaczeniowych czasownika, 185. — § 275. Podstawa znaczeniowa, 186. — § 276. Zakres czasowników, 187.

2. Funkcje 187

§ 277. Słowo osobowe, 187. — § 278. Formy łączności osobowej, 188. — § 279. Formy czasów, 188. — § 280. Funkcje wtórne form teraźniejszych, 188. — § 281. Funkcje wtórne form przeszłych, 189. — § 282. Funkcje wtórne form przyszłych, 190. — § 283. Formy trybu, 190. — § 284. Funkcje wtórne form orzekających, 191. — § 285. Odcienie funkcji podstawowej form przypuszczających, 191. — § 286. Funkcje wtórne form przypuszczających, 192. — § 287. Funkcje wtórne rozkaznika, 192. — § 288. Strona, 192. — § 289. Funkcje wtórne form strony, 192. — § 290. Formy nieosobowe. Imiesłowy, 193. — § 291. Rodzaje imiesłów ze względu na odmienność, 193. — § 292. Rodzaje imiesłów ze względu na stronę, 193. — § 293. Funkcje wtórne imiesłów, 194. — § 294. Bezokolicznik, 194. — § 295. Funkcje wtórne bezokolicznika, 195. — § 296. Funkcje a znaczenie, 195.

3. Czasowniki wykrzykowe 196

§ 297 — str. 196.

VI. Przysłówki 196

1. Znaczenie 196

§ 298. Przysłówki jako wyrazy okoliczności, 196. — § 299. Przysłówki miejsca, 197. — § 300. Przysłówki czasu, 197. — § 301. Przysłówki sposobu, 198. — § 302. Przysłówki stopnia i ilości, 199. — § 303. Przysłówki krotności, 199. — § 304. Przysłówki częstotliwości, 199. — § 305. Przysłówki ponowności, 199. — § 306. Przysłówki porządku lub kolejności, 199. — § 307. Przysłówki przyczyny, 200. — § 308. Przysłówki przyzwolenia, 200. — § 309. Przysłówki skutku, 200. — § 310. Przysłówki celu, 200. — § 311. Przysłówki zamiaru, 200. — § 312. Przysłówki osądu, 200. — § 313. Przysłówki wyszczególniające, 200. — § 314. Przysłówki podkreślające, 200. — § 315. Przysłówki włączające, 201. — § 316. Przysłówki ograniczające, 201. — § 317. Przysłówki rzeczowne, przymiotne, li-

czebne i czasowne, 201. — § 318. Przysłówki imienne i zaimkowe, 201. — § 319. Podstawa znaczeniowa, 201. — § 320. Zakres przysłówków, 202.

2. Funkcje 202

§ 321. Stopniowość przysłówków, 202.

VII. Wykrzykniki 203

§ 322. Wykrzykniki jako wyrazy uczuć, 203. —

§ 323. Wykrzykniki muzyczne, 203. — § 324. Podstawa znaczeniowa, 203. — § 325. Zakres wykrzykników, 203.

VIII. Przyimki 203

§ 326. Przyimki jako określniki funkcyjne wyrazów rzeczownych, 203. — § 327. Przyimki a końcówki, 204. — § 328. Przyimki i przedrostki, 204. — § 329. Przyimki a przysłówki, 204. — § 330. Rodzaje znaczeniowe przyimków, 205. — § 331. Podstawa znaczeniowa, 205. — § 332. Zakres przyimków, 205.

IX. Spójniki 205

§ 333. Spójniki jako określniki funkcyjne znaczników i zdań, 205. — § 334. Rodzaje znaczeniowe spójników, 206. — § 335. Podstawa znaczeniowa, 206. — § 336. Zakres spójników, 206.

Skróty.

- Berent O = W. Berent, Ozimina, Warszawa 1911.
 Berent ŻK = W. Berent, Żywe kamienie, Warszawa 1922.
 Brzoz. LMP = St. Brzozowski, Legenda Młodej Polski, Lwów 1910.
 Dąbr. DPŚ = J. Dąbrowski, Dzieje Polski średniowiecznej II, Kraków 1926.
 Dąbr. WDzP = J. Dąbrowski, Wiadomości z dziejów Polski III, Lwów 1928.
 Dyg. LW = A. Dygasiński, Łabędzia Woda, Warszawa 1922.
 Dyg. Z = A. Dygasiński, Zając (Nowela polska III, Arcydzieła polskich i obcych pisarzy, t. 70—1), Brody 1909.
 GZ = T. Benni, J. Łoś, K. Nitsch, J. Rozwadowski, H. Ułaszyn, Gramatyka języka polskiego, Pol. Ak. Um., Kraków 1923.
 JP = Język Polski, Organ Tow. Miłośników Języka Polskiego.
 KZ = Zeitschrift für vergleichende Sprachforschung, begr. v. A. Kuhn.
 Krasn. Skład. = A. Krasnowolski, Systematyczna składnia języka polskiego, Warszawa 1909.
 Lig. SD = E. Ligocki, Sen o Dwernickim, Warszawa b. r. (1918).
 Lig. SM = E. Ligocki, Samba i Moza, Wyd. IV, Warszawa b. r.
 LS = Lud Słowiański.
 Mak. AA = K. Makuszyński, Awantury arabskie, Warszawa 1927.
 Mak. LZ = K. Makuszyński, Listy zebrane, Warszawa 1929.
 Mak. ŚL = K. Makuszyński, Śmieszni ludzie, Wyd. III, Warszawa b. r.
 Mak. Wyc. = K. Makuszyński, Wycinanki, Warszawa 1928.
 MPCG = Monografie polskich cech gwarowych, Pol. Akad. Umiej.
 MPKJ = Materiały i Prace Komisji Językowej Pol. Akad. Umiej.
 PF = Prace Filologiczne.
 PJ = Poradnik Językowy.
 PKJ = Prace Komisji Językowej Pol. Akad. Umiej.
 Prus A = B. Prus, Anielka, Warszawa 1927.
 Przyb. Krzyk = St. Przybyszewski, Krzyk, Lektor 1917.
 Reym. PDz. = Wł. Reymont, Pęknięty dzwon, Lwów-Poznań 1925.
 Reym. W = Wł. Reymont, Wampir, Warszawa 1925.
 RF = Rozprawy Wydziału Filologicznego Pol. Akad. Umiej.
 RS = Rocznik Slawistyczny.
 SAU = Sprawozdania z posiedzeń Pol. Akad. Umiej.
 Sienk. NM = H. Sienkiewicz, Na marne, Warszawa 1905.
 Sienk. NPCh. = H. Sienkiewicz, Na polu chwały, Kraków, J. Czernecki b. r.
 Sienk. DD = H. Sienkiewicz, Dwie drogi (Humoreski z teki Worszyły), Warszawa 1905.
 Sienk. Pr. = H. Sienkiewicz, Nikt nie jest prorokiem między swemi (Humoreski z teki Worszyły), Warszawa 1905.
 STNL = Sprawozdania Towarzystwa Naukowego Lwowskiego.
 Strug MNŻ = A. Strug, Mogiła nieznanego żołnierza, Warszawa-Kraków 1928.
 SW = Słownik języka polskiego pod red. J. Karłowicza, A. Kryńskiego i W. Niedźwiedzkiego, Warszawa 1900-27.
 Witk. NP = St. Witkiewicz, Na przełęczy, Lwów 1906.
 Wyp. Warsz. = St. Wyspiański, Warszawianka, Biblj. Polska, Warszawa 1929.
 ZSIPh. = Zeitschrift für slavische Philologie.
 Zeg. Fl. = E. Zegadłowicz, Flora, Charitas, Poznań 1925.
 Żer. LB = St. Żeromski, Ludzie bezdomni, Warszawa 1925.
 Żer. SP = St. Żeromski, Syzyfowe prace, Warszawa 1922.
 Żer. WM = St. Żeromski, Wiatr od morza, Warszawa 1929.
 Żer. WRz. = St. Żeromski, Wierna rzeka, Warszawa 1927.

Semantyczne właściwości morfematów.

I. Sens morfematów.

1. Znaczenie.

§ 165. Fonematy jako podstawowe przedstawienia językowe. Fizjologicznym procesem językowym jest fonacja. Jej psychicznymi odpowiednikami są przedstawienia, które nazwalibyśmy fonematami. Są to zespoły składające się: 1) z przedstawień układu i ruchów narządów mowy, czyli z kinematów, oraz 2) z przedstawień słuchowych, odpowiadających fonacji, czyli z akusmatów.

W dziedzinie graficznej fonacji odpowiada pisanie, którego wytworem fizycznym są litery i ich grupy. Psychicznymi odpowiednikami tych znaków są grafematy, t. j. zespoły składające się: 1) z przedstawień czynności pisarskich, czyli z grafokinematów, oraz 2) z przedstawień liter i ich grup, czyli z grafopematów. Grafematy są jednak wtórnymi składnikami mowy, ograniczonymi do psychiki tylko tych sfer społecznych, które umieją czytać i pisać, nie pojawiają się więc oczywiście u ludzi niepiśmiennych. Stąd za podstawowe i istotne dla całego ogółu przedstawienia językowe będziemy uważać fonematy.

Zarówno fonematy, jak i grafematy, pojawiają się albo same w procesach mowy wewnętrznej, albo też występują łącznie z procesem wypowiedzania ustnego lub pisemnego, przyczem w drugim wypadku ich istota pozostaje niezmienną mimo równocześnie odbywających się procesów fizjologicznych. Stąd mówiąc dalej o fonematach, nie będziemy zaznaczali, czy chodzi o fonematy, które występują same, czy o fonematy pojawiające się łącznie z procesami ustnego lub pisemnego wypowiedzania.

§ 166. Morfematy i ich właściwości. Jeśli porównamy takie fonematy, jak *bie* i *biel*, zauważymy między nimi pewną

zasadniczą różnicę. Rozpatrując fonemat *bie*, możemy stwierdzić tylko pewne strukturalne właściwości, związane z jego budową fonetyczną, czyli ze sposobem artykulacji głosek *bie*. Te same, t. j. fonetyczne, właściwości posiada fonemat *biel*, z tą tylko różnicą, że zawiera nadto trzeci składnik, odpowiadający głosce *l*. Ponadto jednak różni się od fonematu *bie* tem, że posiada znaczenie, t. j. że coś znaczy.

Takie fonematy, które posiadają znaczenie, będziemy nazywać morfematami, a naukę, która się nimi zajmuje — morfologią. Z określenia morfematów wynika, że każdy z nich jest zarazem fonematem, odwrotnie natomiast niekażdy fonemat musi być morfematem.¹

Oczywiście w sferze przedstawień graficznych fonematom odpowiadają grafematy „posiadające znaczenie”, a więc np. przedstawienie graficzno-wzrokowe i ruchowe pisanego wyrazu *biel*; dla tego typu grafematów nie będziemy jednak wprowadzali osobnej nazwy.

Morfematy, jako pewien typ fonematów, występują albo same w mowie wewnętrznej, albo też pojawiają się łącznie z procesem wypowiedzania ustnego lub pisemnego, przyczem istota ich również nie ulega zmianie mimo towarzyszących im równocześnie procesów fizjologicznych. Stąd rozpatrując je w morfologii, nie będziemy osobno zaznaczali, czy chodzi o morfematy same, tak jak występują w mowie wewnętrznej, czy też o morfematy związane z wypowiedzaniem ustnym lub pisemnym.

§ 167. Poglądy na znaczenie morfematów. Za podstawową właściwość morfematów uznaliśmy znaczenie. Właściwość tę pojmowali rozmaici uczeni, zarówno językoznawcy, jak logicy i psychologowie, w rozmaity sposób. Najbardziej rozpowszechniony wśród psychologów i językoznawców jest pogląd, że znaczenie jest to pewne przeżycie psychiczne, kojarzące się z morfematem. Tak np. znaczeniem morfematu *koń* ma być, ich zdaniem, kojarzące się z nim przedstawienie konia. To przedstawienie, będące według nich znaczeniem morfematu, nazywali przedstawieniem pozajęzykowym, związane zaś z niem przedstawienie fonacyjne — przedstawieniem językowym. Tego rodzaju pogląd na istotę znaczenia, przy-

¹ Chcąc wyjaśnić praktycznie zakres tego terminu, zaznaczamy, że przez morfematy rozumieć będziemy zarówno wyrazy i ich grupy, jak też i t. zw. części znaczeniowe wyrazów.

muający jako proces podstawowy skojarzenie przedstawienia językowego z pozajęzykowym, nazywa się asocjacionizmem (teorią kojarzeniową).

Asocjacionizm jednakże pozostaje częściowo w niezgodzie z rzeczywistością, często bowiem używając jakiegoś morfematu, nie kojarzymy z nim żadnych innych przeżyć psychicznych. Tak np. wypowiadając wyraz *powóz* w zdaniu: *Pojechał do miasta powozem* — nie musimy w tej samej chwili przeżywać koniecznie skojarzonego z nim przedstawienia powozu, mimo to jednak trudno wyrazowi temu odmówić znaczenia.

Z tych względów logicy starali się określić znaczenie niektórych morfematów, w szczególności t. zw. nazw, jako zespół cech istotnych, przysługujących przedmiotom. Tak zatem znaczeniem byłaby właściwie treść pojęcia odpowiedniego przedmiotu. I tego rodzaju określenie znaczenia nie jest wystarczające, jako oparte na rozpatrywaniu wyłącznie nazw (terminów). Chcąc zatem dojść do możliwie wystarczającego określenia, co stanowi znaczenie morfematów, musimy rozważyć wszystkie ich właściwości, które tu mogą wchodzić w rachubę.

Literatura. Podaję opracowania najlepiej informujące z zakresu językoznawstwa, logiki i psychologii; tamże opracowania szczegółowe: K. Ajdukiewicz, O znaczeniu wyrazów, Lwów 1931. — J. Baudouin de Courtenay, O związku wyobrażeń fonetycznych z wyobrażeniami morfologicznymi, syntaktycznymi i semantycznymi, Warszawa 1908; — Charakterystyka psychologiczna języka polskiego, Język polski i jego historia, Encyklopedia Polska Akad. Umiej. II, cz. I. — M. Bréal, Essai de sémantique, Paris 1904. — F. Brunot, La pensée et la langue, Paris 1922. — K. Bühler, Über das Verständnis vom Standpunkt der Normalpsychologie aus, Bericht über den III Kongress für experimentelle Psychologie, Leipzig 1909. — L. Couturat, Sur la structure logique du langage, Bulletin de la Société Française de Philosophie, 1912. — T. Czeżowski, Imiona i zdania, Przegląd Filozoficzny 1919. — H. Delacroix, Le langage et la pensée, Paris 1924. — O. Dittrich, Grundzüge der Sprachpsychologie, Halle 1904; — Die Probleme der Sprachpsychologie, Leipzig 1913. — K. O. Erdmann, Die Bedeutung des Wortes, Leipzig 1910. — Frisch-eisen-Köhler, Der gegenwärtige Stand der Sprachphilosophie, Germ.-rom. Monst. IV, 4. — J. Frostig, Das schizophrene Denken, Leipzig 1929. — A. Gawroński, Szkice językoznawcze (O istocie i rozwoju języka), Kraków 1928. — J. van Ginneken, Principes de linguistique psychologique, Paris-Leipzig-Amsterdam 1907. — E. Husserl, Logische Untersuchungen, Halle 1922. — R. Ingarden, Das literarische Kunstwerk (5. Kapitel: Die Schicht der Bedeutungseinheiten), Halle 1931. — H. Junker, Die indogermanische und die allgemeine Sprachwissenschaft, Stand und Aufgaben der Sprachwissenschaft, Festschrift für W. Streitberg, Heidelberg 1924. — Z. Klemensiewicz, Język polski (Cz. I. Znaczenie i życie wyrazów), Lwów 1926. — T. Kotar-

biński, Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk, Lwów 1929. — J. Łoś, Zakres wyrazu i pojęcia, JP XII 73. — E. Martinak, Psychologische Untersuchungen zur Bedeutungslehre, Leipzig 1901. — A. Marty, Untersuchungen zur Grundlegung der allgemeinen Grammatik und Sprachphilosophie, Halle 1908. — R. M. Meyer, Bedeutungssysteme, KZ XLIII 352. — K. Morgenroth, Sprachpsychologische Bemerkungen zur Wortbildung, Germ.-rom. Monst. VI 615. — M. Niedźwiedzka-Ossowska, Semantyka prof. Szobera, Przegląd Filozof. XXVIII 1925; — Słowa i myśli, Przegląd Filozof. XXXIV 1931. — A. Noreen, Einführung in die wissenschaftliche Betrachtung der Sprache, Halle 1923. — Fr. Oberpfalzer, Hlavné problémy semantiky, Listy Filologické LIV 1927. — H. Paul, Prinzipien der Sprachgeschichte, Halle 1909. — Paulhan, Qu'est que le sens des mots? Journal de Psychologie 1928; — La double fonction du langage, Paris 1929. — W. Porzig, Aufgaben der indogermanischen Syntax, Festschrift für W. Streitberg, Heidelberg 1924. — J. Rozwadowski, Wortbildung und Wortbedeutung, Heidelberg 1904; — Semantyka a gramatyka, JP IX 97. — F. de Saussure, Cours de linguistique générale, Lausanne-Paris 1922². — H. Schwarz, Die verschiedenen Funktionen des Wortes, Zeitschrift für Philosophie 1908. — Ch. A. Sechehaye, Programme et méthodes de la linguistique théorique, Psychologie du langage, Paris 1908. — St. Szober, Zarys językoznawstwa ogólnego, Warszawa 1924. — K. Twardowski, Zur Lehre vom Inhalt und Gegenstand der Vorstellungen, Wien 1894; — O czynnościach i wytworach, Kraków 1911. — J. Vendryes, Le langage, Paris 1921. — Ph. Wegener, Untersuchungen über die Grundfragen des Sprachlebens, Halle 1885. — W. Wundt, Völkerpsychologie, I. Die Sprache, Leipzig 1911-2. — L. Wypliel, Wirklichkeit und Sprache, Wien-Leipzig 1914.

§ 168. Odnośność morfematów. Jedną z podstawowych właściwości morfematów, warunkujących wzajemne porozumiewanie się, jest to, że każdy z nich odpowiada czemuś, co wedle naszego poczucia istnieje niezależnie od przeżyć osoby mówiącej i słuchającej.¹ Te „objektywne“ odpowiedniki morfematów mogą nie mieć bytu realnego, owszem w momencie refleksji możemy sobie jasno zdawać sprawę, że wiele z nich jest tylko wytworem naszego umysłu, albo że stanowią one pewien sposób istnienia lub zachowania się istot i rzeczy. Mimo to jednak z punktu widzenia mówiącego lub słuchającego występują te domniemane odpowiedniki tak, jakby rzeczywiście poza ich przeżyciami istniały. W tym sensie mamy poczucie, że nie tylko takim morfematem, jak *stół*, *książka*,² odpowiadają jakieś ze-

¹ Używając tutaj i w dalszym ciągu terminów „mówiący“, „słuchający“, rozumiemy przez nie wogóle „nadawcę“ czy „odbiorcę“ przy każdym rodzaju mowy, nawet przy mowie wewnętrznej, przy której nadawcą i odbiorcą jest ta sama osoba.

² Ponieważ właściwości semantyczne morfematów w ogólności występują w całej pełni i najwyraźniej w wyrazach i wyrażeniach, przeto tutaj i w dalszym ciągu będziemy się posługiwali przykładami niemal wyłącznie tej kategorii morfematów, nie omawiając osobno morfematów będących składnikami wyrazów.

wewnętrzne, niezależnie od naszej aktualnej myśli istniejące rzeczy (stoły, książki), ale nawet i takie morfematy, jak *mądrość*, *mądry*, *jasno*, *kosić*, *przed*, *albo* — mają swe „objektywne“ odpowiedniki. Co więcej, odpowiedniki te przysługują także takim morfematom, jak np. *pfuj!* — a więc takim, które bezpośrednio wyrażają pewne przeżycia uczuciowe. Wprawdzie dla wypowiadającego morfemat ten wyraża bezpośrednio jego własne przeżycie, ale już dla słuchającego morfematowi temu odpowiada pewien zobiektywizowany w stosunku do jego własnych przeżyć stan uczuciowy, będący jakby „wytworem“ przeżycia osoby mówiącej.

Wszystkie te rzeczywiste i domniemane przez nas odpowiedniki, zobiektywizowane w ciągu wielu wieków rozwoju psychicznego i wzajemnego porozumiewania się, będziemy nazywać sygnatami morfematów.¹ Mając zaś na względzie stosunek morfematów do ich sygnatów, będziemy mówić, że morfematy się do nich odnoszą,² odwrotnie zaś, uwzględniając stosunek sygnatów do odpowiednich morfematów, będziemy mówić, że są one zapomocą morfematów wymieniane.³

Wskutek stosunku odnoszenia się morfematów do ich sygnatów morfematy posiadają właściwość, którą nazywać będziemy ich odnośnością.

Bardzo wiele morfematów odnosi się do większej ilości sygnatów. Tak np. morfemat *stół* odnosi się do wielu stołów, morfemat *kosić* — do wielu czynności koszenia, morfemat *przed* — do wielu stosunków. Otóż te wszystkie równoimienne sygnaty, które mogą być wymieniane zapomocą pewnego morfematu, należą do jego zakresu.⁴

¹ Termin ten utworzyłem od „desygnatu“, który logicy stosują tylko do obiektywnych odpowiedników „nazw“, a niektórzy (reisci) nawet ograniczają do przedmiotów istniejących tylko materialnie.

² Wprowadzamy ten termin, chcąc uniknąć terminu „oznaczanie“, stosowanego przez logików wyłącznie dla stosunku nazw do desygnatów, gdyż chodzi nam narazie o stosunek morfematów wogóle (a więc też i nie będących nazwami) do odpowiadających im sygnatów.

³ Wprowadzając tu termin „wymienianie“, zyskujemy termin ogólniejszy, niż „nazywanie“, stosowane przez logików wyłącznie przy t. zw. nazwach. Termin ten znaczy tyle, co „łączenie z mianem“, „nadawanie miana“, bez względu na to, czy miano to ktoś tylko dla siebie pomyśli, czy je także ustnie lub pisemnie wypowie.

⁴ Znaczenie tego terminu, stosowanego w logice tylko do desygnatów, rozszerzamy do odpowiedników każdego morfematu, idąc w tym względzie za przyjętym zwyczajem językowym.

§ 169. Treść morfematów. Morfematy, odnosząc się do swoich sygnatów, ujmują je zarazem w pewnym zasobie przysługujących im cech istotnych. Tak np. wymieniając zapomocą morfematu *kosić* czynność koszenia, ujmujemy zarazem takie jej cechy, jak ścinanie trawy lub zboża (jako t. zw. obiektu czynności) zapomocą kosy (jako narzędzia). O ile nie bierzemy pod uwagę, ścinania kosą, lecz nożycami, wówczas odpowiednią czynność ścinania wymieniamy zapomocą morfematu *strzyc*.

Wszystkie te cechy istotne sygnatu, które ujmujemy zapomocą morfematu, będziemy nazywać jego treścią. Mając zaś na myśli stosunek morfematu do cech sygnatów, będziemy mówić o ich wyznaczaniu¹ przez morfemat. Tak np. morfemat *trójkąt*, odnosząc się do pewnego rodzaju figur geometrycznych, „wyznacza“ ich cechy, a mianowicie trójboczność, trójkątość i płaskość. Podobnie morfemat *łazenie*, odnosząc się do pewnego rodzaju ruchów, wyznacza jako ich cechę powolność, pewne opieszale tempo i t. p.

Wynikającą stąd właściwość morfematów będziemy nazywać zdolnością wyznaczania cech sygnatów.

§ 170. Podstawa znaczeniowa morfematów. Cechy stanowiące treść morfematów mogą być uświadamiane w dwójaki sposób:

1) albo cechy te mogą się uświadamiać z dowolną siłą, np. przy morfematach *koń*, *biały*, *bić* i t. p.;

2) albo niektóre z nich specjalnie są podkreślone przez samą strukturę morfematu. Tak np. w morfemacie *stolarz* struktura jego (*stol-arz*) podkreśla, że chodzi o rzemieślnika, który wśród innych sprzętów drewnianych wyrabia także stoły.

W drugim wypadku cechy silniej wyznaczone, podkreślone już samą budową morfematu, były przy powstawaniu jego jakby pośrednikami dla innych, stąd odpowiednie morfematy możnaby nazwać pośrednimi, w przeciwstawieniu do bezpośrednich, a więc takich, których treść obejmuje jednakowo silnie uświadamiane cechy. Pośredniki te będziemy nazywać podstawą znaczeniową morfematu, gdyż stanowią one jakby przyczynę zastosowania dla pewnego sygnatu takiego, a nie innego, morfematu.

¹ Termin ten wprowadzam jako odpowiednik latynizmu „konotacja“ (współznaczanie).

Podstawa znaczeniowa morfematu jest pojęciem zasadniczo historycznym: najczęściej, mówiąc np. o *stolarzu*, nie myślimy już specjalnie o robieniu stołów, natomiast cecha ta niewątpliwie uświadamiała się w momencie powstawania morfematu *stolarz* i pierwszych czasach jego stosowania. Mimo to jednak wskutek wyrazistej budowy morfematów pośrednich istnieje możliwość, że mówiący lub słuchający niekiedy uświadomi sobie podstawę morfematu silniej, aniżeli inne składniki treści. Najsilniej występuje ta podstawa wówczas, gdy znajdzie się ona w pozornej kolizji z określnikiem morfematu, np. *zielone czernice*, *niebotyczna przepaść*, przyczem w ostatnim wyrażeniu morfemat *niebotyczna* ma znaczenie morfematów *ogromna*, *niezmierna*, podczas gdy podstawa morfematu *niebotyczna* wyznacza jako cechę „sięganie nieba“.

§ 171. Podstawa strukturalna. Czasami budowa morfematu zdaje się wyznaczać jakąś cechę, która obecnie już się nie mieści w treści morfematu. Tak np. morfemat *bielizna* na podstawie przypomnienia morfematów *biały*, *biel* zdaje się wskazywać cechę białości, która obecnie już nie wchodzi w zasób cech istotnych bielizny; podobnie też morfemat *ołówek* może przypomnieć ołów, jakkolwiek z ołowiu nikt ołówków nie robi. Taką cechę, odtworzoną tylko na podstawie struktury morfematu, a nie mieszczącą się w jego treści, będziemy nazywać strukturalną podstawą morfematu. Niekiedy owa podstawa strukturalna silnie się uświadamia, zwłaszcza gdy ktoś nie zna dokładnie cech istotnych sygnatu. Tak np. już sam morfemat *wieloryb*, związany strukturalnie z wyrazem *ryba*, nasuwa nieznającym zoologii przekonanie, że odnosi się on do gatunku ryb, a nie ssaków.

§ 172. Podstawa akustyczna. Niektóre morfematy, odnoszące się do zjawisk wywołujących pewne wrażenia słuchowe, samą swą formą dźwiękową wywołują przypomnienie pewnego zjawiska, np. *paf*, *brzdęk*, *syczeć*, *szumieć*, *trzask*, *jęk* i t. p. W tych morfematach podstawą może być cecha akustyczna zjawiska. Tego rodzaju podstawę morfematów będziemy nazywać akustyczną, a morfematy, które ją posiadają, morfematami onomatopeicznymi lub onomatopejami.

Oczywiście niewszystkie morfematy onomatopeiczne powstały wskutek naśladowania głosów naturalnych; w większości ich podstawa akustyczna pojawiła się później na skutek znacze-

nia. Podobnie też trzeba być niezmiernie ostrożnym, przypisując poetom chęć naśladowania głosów zapomocą onomatopeicznych morfematów. Istotnie niekiedy mamy do czynienia z świadomym celu zamiarem poety, częściej jednak świadomość wartości akustycznych powstaje dopiero u czytelnika, i to zwykle wskutek analizy literackiej i doszukiwania się rezultatów świadomej pracy technicznej.

§ 173. Zawartości morfematów. Oprócz odnośności i zdolności wyznaczania cech sygnatów morfematy posiadają zdolność łączenia się z pewnymi przeżyciami, które są psychicznymi odpowiednikami sygnatów i ich cech. Jest to zdolność fakultatywna, niezawsze aktualizująca się w każdym momencie użycia morfematu. Tak np. niewątpliwie morfemat *koń* w powiedzeniu: *koń należy do zwierząt kręgowych* często nie łączy się z aktualnie przeżywanym przedstawieniem konia czy koni, niemniej jednak możliwym jest, że ten lub ów człowiek z morfematem tym nawet w takim ogólnym powiedzeniu połączy przedstawienie, a nawet obraz jakiegoś konia. Przeżycia te nazwaliśmy zawartościami morfematów. Tak np. zawartością morfematu *trójkąt* bywa przede wszystkim przedstawienie trójkąta, zawartością morfematu *trójkąt jest figurą trójboczną* jest sąd, zawartością morfematu *pfuj!* jest przeżywany przez mówiącego stan obrzydzenia lub myśl o nim.

Stosunek morfematów do ich zawartości nazywamy wyrażaniem. Będziemy więc mówili, że np. morfemat *koń* „wyraża” lub „może wyrażać” przedstawienie konia, i odwrotnie: przedstawienie domu „bywa wyrażane” lub „zostało wyrażone” zapomocą morfematu *dom*.

Stąd wynika właściwość morfematów, którą nazwiemy zdolnością wyrażania zawartości.

§ 174. Znaczenie morfematów. Z dotychczasowego omówienia właściwości morfematów wiemy, że 1) odnoszą się one do swoich sygnatów, 2) wyznaczają ich cechy, 3) wyrażają odpowiednie zawartości, czyli, mówiąc inaczej, posiadają: 1) zdolność odnoszenia się do sygnatów, 2) zdolność wyznaczania, 3) zdolność wyrażania. Otóż wszystkie te trzy zdolności, pozostające w bliskim z sobą związku, będziemy nazywać znaczeniem morfematów. W ten sposób pojmujemy znaczenie jako pewną potrójną dyspozycję morfematów, a nie jako jakiś wytwór psychiczny. Stanowisko wytworu psychicznego

przysługuje w tem ujęciu tylko ewentualnej zawartości, która nie musi się pojawiać stale w związku z morfematem. Znaczenie jako takie jest zatem równoważnikiem trzech dyspozycji, wziętych razem, a nie każdej z nich z osobna. O ile więc np. będziemy mówili, że morfemat jakiś „odnosi się” do pewnego sygnatu, będziemy zwracali uwagę specjalną na jedną z tych dyspozycji, nie wykluczając tem samem istnienia dwu innych, t. j. wyznaczania i wyrażania.

2. Stosunki znaczeniowe morfematów.

§ 175. Stosunki morfematów ze względu na ich zakres i treść. Bliskorzędność, podrzędność i nadrzędność. Z codziennego doświadczenia wiemy, że wskutek koniecznej dla życia klasyfikacji zjawisk sygnaty łączymy w pewne grupy, scharakteryzowane określonym rodzajem cech. Tak np. istoty żyjące dzielimy na kręgowe i bezkręgowe, wśród kręgowców zaś rozróżniamy konie, krowy, psy i t. d. Wyniki takich rozróżnień są utrwalone w odpowiednich dla poszczególnych grup morfematów, które wskutek tego pozostają w pewnych określonych względem siebie stosunkach, zarówno ze względu na zakres, jak ze względu na treść. Porównajmy z tego punktu widzenia następujące pary morfematów:

- 1) *chłopak idzie, niedźwiedź, drzewo, jasny, ruszać się;*
- 2) *chłopak idzie szybko, niedźwiedź biały, dąb, biały, chodzić.*

Przedewszystkiem stwierdzimy, że zakres każdego morfematu z pod 1) jest szerszy, niż zakres odpowiedniego morfematu z pod 2), t. zn. każdy z morfematów z pod 1) odnosi się do większej ilości sygnatów, niż odpowiadający mu morfemat z pod 2). Morfematy, których zakres mieści się w zakresie innego morfematu, będziemy nazywali wobec niego *podrzednymi*, morfemat zaś, który w swym zakresie obejmuje zakresy innych morfematów, nazywamy wobec nich *nadrzednym*.¹ Tak więc poszczególne morfematy pod 1) są nadrzędne wobec morfematów pod 2) i odwrotnie, morfematy pod 2) są podrzędne wobec odpowiednich morfematów pod 1). Tego rodzaju stosunek morfe-

¹ Zastosowanie tych terminów odbiega w tym wypadku od zwyczaju ustalonego w logice, gdzie terminy te stosowano tylko przy rozpatrywaniu stosunku między zakresami i treściami „nazw”.

matów będziemy nazywać bliskorzędną, a odpowiednie morfematy — bliskorzędnymi.

Jeśli teraz rozpatrzmy stosunek treści tych morfematów, stwierdzimy, że każdy morfemat podrzędny wyznacza dokładniej cechy sygmatów, niż odpowiedni morfemat nadrzędny, mimo że odnoszą się nawet do tych samych sygmatów; tak np. wymieniając to samo drzewo morfematem *dąb*, wyznaczamy dokładniej jego cechy, niż gdybyśmy wymienili je morfematem *drzewo*. Mając na względzie stosunek treści tych morfematów, będziemy morfemat nadrzędny nazywać ogólniejszym, morfemat podrzędny zaś szczegółowszym.

§ 176. Współrzędność i niewspółrzędność morfematów. Z porównania treści morfematu szczegółowszego i ogólniejszego wynika nadto, że morfemat szczegółowszy, wyznaczając dokładniej cechy tego samego sygmatu, niż odpowiedni morfemat ogólniejszy, zawiera w treści pewne jasno określone cechy, które w treści wyrazu ogólniejszego są dane alternatywnie.¹ Tak np. morfemat ogólniejszy *niedźwiedź* obejmuje w swej treści alternatywnie cechy: białości, czarności i brunatności, podczas gdy morfemat szczegółowszy np. *niedźwiedź biały*, wyznaczając cechę białości, wyklucza tem samem wszystkie inne. Podobnie morfemat *siwek* wyznacza w sposób zdecydowany maść konia (siwy, a nie: biały, czy czarny, czy bułany i t.d.), podczas gdy treść morfematu *koń* ze względu na maść zawiera jako alternatywy wszystkie rodzaje maści. Jeśli około jednego morfematu ogólniejszego, a tem samem nadrzędnego, grupuje się większa ilość morfematów szczegółowszych, a zarazem w stosunku do niego podrzędnych, których treść obejmuje rozmaite gatunki tej samej cechy, dane alternatywnie w treści morfematu nadrzędnego, wówczas morfematy podrzędne nazywamy względem siebie współrzędnymi. Tak np. współrzędnymi są morfematy *siwek*, *bułanek* i *gniadosz*, ponieważ treść ich różni się gatunkami tej samej cechy. Natomiast morfematy *siwek* i *klusak* będziemy mimo wspólnego morfematu nadrzędnego uważać za niewspółrzędne, ponieważ dokładniej wyznaczone przez nie cechy nie należą do tej samej kategorii: morfemat *siwek* wyznacza dokładniej maść, podczas gdy morfemat *klusak* — sposób chodu.

¹ Por. T. Czeżowski, Kilka uwag o uogólnianiu i o przedmiotach pojęć ogólnych, Przegl. Filoz. XXIX 195.

Rodzaj cech, które w morfemacie nadrzędnym są dane alternatywnie, a zostają dokładnie wyznaczone w treści morfematów podrzędnych, będziemy nazywać miernikiem podrzędności.¹

Ze stosunku morfematów podrzędnych do nadrzędnych wynika nadto, że treść wyrazu podrzędnego obejmuje dwie warstwy cech: 1) cechy, które wyznacza już sam odpowiedni morfemat nadrzędny, t. j. tło treści, oraz 2) cechy, które są wyznaczone w sposób zdecydowany, nie alternatywny, tylko przez wyraz podrzędny, t. j. ognisko treści. Tak np. tłem treści morfematu *lipa* są cechy wyznaczone morfematem nadrzędnym *drzewo liściaste*, ogniskiem zaś — cechy, którymi różni się lipa od dębu, buku i innych drzew liściastych. W niektórych morfematach, np. *siwek*, ognisko treści obejmuje te same cechy, co podstawa znaczeniowa.

§ 177. Przeciwność i sprzeczność. Niektóre morfematy współrzędne różnią się rozmaitym stopniem jakiegoś miernika, tak że można je ułożyć w szereg, w którym treść każdego następnego morfematu będzie posiadać wyższy lub niższy stopień pewnej cechy, np. *białość* — *żółtość* — *zieloność* — *czarność*, albo: *chata* — *kamienica* — *gmach*, albo: *palik* — *pal* — *palisko*, albo: *biegnąć* — *iść* — *leżeć* i t. p. Morfematy najbardziej odległe w takim stopniowanym szeregu nazywamy względem siebie przeciwnymi.

Od morfematów przeciwnych należy odróżniać morfematy również współrzędne, z których jeden jest zaprzeczeniem drugiego, np. *biały* — *niebiały*, *pada deszcz* — *nie pada deszcz*. Tego rodzaju morfematy współrzędne nazywamy sprzecznymi.

§ 178. Morfematy sferycznie współrzędne. Morfematy, w szczególności wyrazy i wyrażenia, są w znacznej ilości związane ściślej z pewną sferą sygmatów. Tak np. o zwierzętach mówimy, że *zdychają*, w tym samym niemal rozumieniu o ludziach mówimy, że *umierają*, o istotach żywotnych, że *się rodzą*, o rzeczach martwych, że *powstają*, o porach roku, że *nastają*, o człowieku, że ma *usta*, o zwierzęciu, że ma *pysk* i t. p. Cechy sygmatów, wynikające z przynależności ich do pewnej sfery, wchodzi do treści morfematów; tak więc np. stosując morfemat *umierać*, wiemy, że chodzi w tym wypadku o ludzi, mówiąc *zdychać*, wiemy, że chodzi o śmierć zwierzęcia. Wszystkie tego rodzaju cechy będziemy nazywać sferycznymi. Cechy te są

¹ Termin ten wprowadzamy jako odpowiednik „zasady podziału“.

niekiedy jedyną różnicą, jaka zachodzi w treści dwu morfematów. I tak np. morfematy *umierać* i *zdychać* mają treść niemal jednakową, ale pierwszy z nich odnosi się do kończenia życia przez ludzi, drugi — przez zwierzęta. Te cechy, stanowiące w treściach morfematów drobne różnice, są miernikiem podrzędności, w tym więc wypadku oba te morfematy są podrzędne wobec morfematu *kończyć życie*. Tego rodzaju morfematy będziemy nazywać sferycznie współrzednymi.

3. Funkcje morfematów.

§ 179. Wiele morfematów tworzy szeregi, składające się z licznych członów o podobnej lub nawet identycznej postaci fonetycznej i o tem samym znaczeniu, np. *dom, domu, domem, domy, domów, domami*; *biały, bielszy, najbielszy*; *pisać, piszę, pisałem, pisałbym, piszący, pisząc, pisany*. Zwyczajnie gramatycy, rozpatrując różnice zachodzące pomiędzy poszczególnymi morfematami takiego szeregu, mówią i w tym wypadku także o różnicach „znaczeniowych”. Ponieważ jednak mają one zasadniczo to samo znaczenie, przeto właściwości, którymi się między sobą różnią, trzeba ująć innym terminem.

Każdy z morfematów takiego szeregu odnosi się do tych samych sygnatów i wyznacza taką samą ich treść, t. j. te same ich cechy istotne. Sygnaty te mogą się jednak różnić właściwościami, które wynikają z pewnych ich stosunków do innych sygnatów, wymienianych w ciągu procesu mówienia. Otóż te właściwości sygnatów będziemy nazywać ich postawą. Mając na myśli stosunek morfematu do postawy, będziemy mówili, że morfemat ją ustanawia, zaś zdolność ustanawiania tej postawy nazwiemy funkcją morfematu. Poszczególne twory językowe mające to samo znaczenie, a różniące się funkcją, będziemy uważali za różne formy tego samego morfematu.

§ 180. Sens morfematów. Z wyróżnienia funkcji, jako zdolności ustanawiania postaw sygnatów, wynika, że zupełna zrozumiałość morfematu zależy od dwu jego dyspozycji: 1) od znaczenia i 2) od funkcji. Obie te dyspozycje razem wzięte możnaby nazwać sensem morfematów. Sens zatem byłby równoważnikiem dwu dyspozycji: 1) znaczenia i 2) funkcji, razem wziętych, a nie każdej z nich z osobna.

II. Walory morfematów.

1. Koloryt jako wynik różnic zasięgu i znaczenia.

§ 181. Różnice znaczenia i zasięgu morfematów. Nie wszyscy Polacy wymieniają te same sygnaty zapomocą tych samych morfematów i odwrotnie nie wszyscy do tych samych sygnatów odnoszą te same morfematy. Innymi słowy, pewne morfematy mają rozmaite znaczenia, podobnie też to samo znaczenie przysługuje niekiedy rozmaitym morfematom. Te różnice w znaczeniu i zasobie morfematów są w ścisłym związku z podziałem społeczeństwa na rozmaite ugrupowania, zbliżone do siebie wspólnymi warunkami życia, a więc stopniem wykształcenia, terenem zamieszkania, zawodem, a wreszcie epoką, w której żyją. Ugrupowania tego rodzaju nazywamy środowiskami.

Mając te różnice na względzie, stwierdzimy, że istnienie morfematów o pewnym znaczeniu jest zależne od środowisk, środowiska zaś, w których pewien morfemat w tem samym znaczeniu występuje, nazywać będziemy jego zasięgiem. Tak np. *smrek* 'świerk' ma zasięg podhalański, ponieważ tam zasadniczo tylko istnieje w tem znaczeniu, wyraz *gościniec* w znaczeniu 'dom zajezdny' ma zasięg wielkopolski, ponieważ tylko tam w tem znaczeniu jest używany.

O ile stwierdzamy różnice w znaczeniu morfematów zależnie od środowisk, mówimy o właściwościach znaczeniowych środowiska, względnie jego języka, o ile zaś będziemy mieć na myśli różnice w użyciu rozmaitych morfematów dla tych samych sygnatów, będziemy mówić o właściwościach słownych środowiska, względnie jego języka.

Oba te rodzaje właściwości będziemy nazywać właściwościami słownikowymi.

Bardzo często te same genetycznie morfematy różnią się, zależnie od środowiska, swą formą, t. j. postacią fonetyczną, budową słotwórczą lub fleksyjną, a wreszcie sposobem połączenia w wyrażeniach. Stosownie do tego będziemy mówić o środowiskowych różnicach gramatycznych: fonetycznych, słotwórczych, fleksyjnych i składniowych.

§ 182. Rodzaje środowisk. Środowiskiem najważniejszym z punktu widzenia ogólnonarodowego, jako czynnik kulturalnie i politycznie kierowniczy, jest warstwa wykształcona, do której

zaliczamy zazwyczaj jednostki posiadające wykształcenie średnie. Środowisko to jest pod wielu względami zróżniczkowane. Przedewszystkiem możemy w nim wyróżnić liczne ugrupowania, różniące się rodzajem pracy zawodowej oraz pewnymi, osobistymi zamiłowaniami. Ugrupowania te nazwiemy więc środowiskami zawodowymi. Drugi typ środowisk kulturalnych jest zależny od miejsca zamieszkania, a ważniejsze ośrodki, skupiające się około największych miast, nazwiemy środowiskami regionalnymi.

Najliczniejszym środowiskiem, wewnątrznie bardzo zróżniczkowanym, jest warstwa ludowa, obejmująca przedewszystkiem ludność rolniczą. Środowisko to rozpada się, zależnie od terenu, na mnóstwo drobnych środowisk, obejmujących niekiedy po kilka zaledwie wsi, a nierzadko nawet jedną wieś. Te mniejsze środowiska będziemy nazywać gwarowymi, większe zaś ich skupienia — środowiskami dialektycznymi.

W obrębie tych wszystkich środowisk można wyróżnić najmniejsze grupy, obejmujące poszczególne rodziny, czyli środowiska rodzinne. Ponadto w ramach wszystkich tych ugrupowań istnieją mniej wyraźne co do swych granic warstwy rozwojowe, w szczególności najsilniej uwydatniające się środowisko dziecięce.

Wszystkie te rozróżnienia dotyczyły społeczeństwa rozumianego w pewnym określonym okresie czasu. Można je jednak pomyśleć także z punktu widzenia rozwoju grupowego i wyróżnić środowiska chronologiczne, a więc następujące po sobie i związane specyficznymi warunkami życia pewnej epoki. W ogólności można przeciwstawić zasadniczo wszystkie środowiska współczesne środowiskom minionym, staropolskim.

Rozróżnienia te mają jednak wartość względną, ponieważ istnieje mnóstwo środowisk przechodnich, mieszanych. Tak np. w środowiskach miejskich, mówiących zasadniczo językiem wspólnym, rozróżniamy ugrupowania, kulturalnie zbliżone do środowiska wiejskiego, stanowiące zwyczajnie warstwę robotniczą, rękodzielniczą i drobnomieszczańską. Ugrupowania te, różniące się zwłaszcza w zasobie słów od warstw wykształconych, będziemy nazywać środowiskami podmiejskimi.

§ 183. Zasięg i znaczenie zawodowe. Momentem może najbardziej różnicującym społeczeństwo jest różnorodność zawodowa. Z niej wynika zjawisko, że tylko pewna ilość morfema-

tów jest znana wszystkim ugrupowaniom społecznym, czyli posiada zasięg ogólnopolski. Liczne natomiast morfematy są ograniczone tylko do pewnych środowisk, związanych tym samym zawodem. Jest też pewien zasób morfematów, które w określonych grupach zawodowych mają specjalne znaczenie, nieznane w innych środowiskach. Te różnice, głównie natury słownikowej, wynikają stąd, że praca zawodowa w pewnych dziedzinach wymaga dokładniejszej analizy pewnych przedmiotów, czynności i t. d., aniżeli w życiu codziennym. Tak np. dla potrzeb życia codziennego wystarcza nam rozróżniać tylko kilka zasadniczych części wozu, np. koła, dyszel i t. p., podczas gdy wytwórca wozów gospodarskich musi wyróżniać osobnymi nazwami mnóstwo drobnych części składowych.

Środowisk zawodowych jest mnóstwo i trudno je dokładnie scharakteryzować, tem więcej, że w życiu się ze sobą krzyżują, a właściwe im wyrazy i wyrażenia przenikają bardzo często z jednego środowiska do drugiego. Dla przykładu wymienimy nieco wyrazów i wyrażeń charakterystycznych dla pewnych bardziej wyodrębniających się środowisk:

a) środowisko urzędnicze, np. *zrobić użytek* (z jakiegoś faktu), *wyżej naprowadzony*, *zaistnieć*, *przesłuchać na fakt*, *rzeczoznawca*, *zapodać*, *najmoberca*, *pracodawca*, *w mowie będący* i t. p.;

b) środowisko lekarskie, np. *pacjent*, *konsyljarz*, *recepta*, *proszek*, *dawka*, *terapia*, *diagnoza* i t. p.;

c) środowiska techniczne, np. *wentyl*, *suwak*, *śrubsztak*, *raszpla*, *wysokie napięcie* i t. p.;

d) środowisko partyjno-polityczne, np. *pepesowiec*, *endek*, *bebek*, *pilsudczyk*, *lewica*, *prawica*, *centrum*, *mniejszość*, *większość* i t. p.;

e) środowisko wojskowe, np. *reluton* lub *harbuz* 'rekrut', *wycior* 'pręt do czyszczenia karabina', *wyciory* 'ludzie najwyżsi w kompanji', *konusy* lub *korki* 'ludzie najniżsi w kompanji', *zające* 'piechota', *chlebak* 'torba na chleb', *niezbędnik* 'widelec z łyżką', *komisary* 'buty komiśne', *saperka* 'łopata saperska' i t. p.;

f) środowisko artystyczne, np. *kicz* lub *knot* 'lichy obraz', *mydlarz* 'lichy malarz', *pitrasieć* lub *smarować* 'brzydko malować', *wystawiać* 'dawać obrazy na wystawę', *robić Kordjana* 'grać rolę Kordjana', *wziąć publiczność* 'podość się publiczności', *położyć rolę* 'grać źle', *pętać* 'początkujący aktor' i t. p.;

g) środowisko uczniowskie, np. *korepa* 'korepetycja', *konda* 'kondycja', *buda* lub *laba* 'szkoła', *sztuba* 'niższe klasy', *bryk* lub *klucz* 'pomocnicze tłumaczenie obcego tekstu', *pała* lub *dwója* lub *lufa* 'zły stopień', *zerznąć się* lub *oblać* lub *obryć* (zależnie od okolic) 'dać złą odpowiedź', *dawać sera* 'ściskać z dwu stron siedzącego w pośrodku kolegi' i t. p.;

h) środowisko myśliwskie, np. oczy: zająca — *patry*, jelenia — *świece*, wilka — *lampy*, psa — *ślepie*; uszy: zająca — *stuchy*, ogara — *klapy*; *wyszlakować* 'wytropić', *wygarnąć* 'wystrelić' i t. p.;

i) środowisko pijackie, np. *knajpa*, *biba* 'zabawa pijacka', *szpagatówka*, *szpagaterja*, *galicjanka*, *bretnalówka* 'rodzaje wódek', *golnąć* 'wypić', *wstawiony*, *zawiany*, *zalany*, *urżnięty* 'rozmaite określenia odurzenia alkoholem' i t. p.

Jak widać z tych przykładów, wiele wyrazów ma charakter nazw żartobliwych, stanowiących dublety wobec innych, używanych w poważnym sposobie wypowiedzania się. Wyrazów takich i wyrażen używa się często w języku artystycznym dla odтворzenia środowiska, nadto wielu ze współczesnych autorów wprowadza je do wypowiedzi bezpośrednich, w opisach o charakterze epickim, a nawet lirycznym.

Literatura, zwłaszcza w zakresie słownictwa zawodowego, jest ogromna i zasługuje na pełne zestawienie bibliograficzne. Podaję tu najważniejsze pozycje orientacyjne do niektórych dziedzin słownictwa zawodowego.

OGÓLNE: J. St. Bystroń, Języki drugorzędne, PJ XI 97.

BOTANIKA: Wł. Mazurkiewicz, Słownictwo anatomiczno-botaniczne, Warszawa 1927.

CHEMIA: Słowniczek chemiczny, Warszawa 1907. — Słowniczek związków i produktów organicznych, Warszawa 1926.

FIZYKA: M. Jeżewski, Materiały do słownictwa fizycznego z dziedziny nauki o elektryczności, Spr. i Prace PTfiz. IV 1929. — W. Kapuściński, Materiały do słownika fizycznego z dziedziny optyki, tm. IV 1929. — J. Weyssenhoff, Projekt terminologii mechaniki punktów materialnych i brył, tm. IV 1929.

GEOLOGIA: T. Wiśniewski, Projekt polskiego słownictwa geologicznego, Kosmos (Serja B) LIV 601—7, Lwów 1929.

MATEMATYKA: Kilka usterek w naszym języku matematycznym, PJ XI 155. — Słowniczek matematyczny (niem.-pol.), Zurych 1904. — Z. Stankiewicz, O błędach w mianownictwie matematycznym współczesnym, tm. XI 44 nst.

MEDYCYNA i FARMAKOLOGIA: T. Browicz, Słownik lekarski polski, Kraków 1905. — Fr. Giedroyc, Polski słownik lekarski, Warszawa 1931. —

St. Krysiński, Słownictwo anatomiczne, Warszawa 1898. — R. Wierzbicki, Historia słownictwa lekarskiego polskiego, Poznań 1924.

Słownictwo zawodowe (Polskie słownictwo farmaceutyczne), PJ XII 7. — Zdz. Zawałkiewicz, Słowniczek ludowych i naukowych nazw leków, Warszawa 1914.

LEŚNICTWO i MYŚLISTWO: W. Kozłowski, Słownik leśny, bartny, bursztyniarski i oryński, Warszawa 1846. — M. Małaczyński, Słownik leśniczy polsko-niemiecko-francusko-angielski, Lwów 1923.

W. Kozłowski, Pierwsze początki terminologii łowieckiej, Warszawa 1822. — L. Niedbał, Słownik polsko-niemiecki i niemiecko-polski najczęściej używanych wyrazów i zwrotów gwary myśliwskiej, Poznań 1917; rec. J. Rostafiński, JP V 28. — J. Rostafiński, O myślistwie, koniach i psach łowczych, Kraków 1913 (tu szczegółowo opracowany słownik pięciu pomników językowych z zakresu łowiectwa i pokrewnych).

KOLEJNICTWO: Z. Berson, Słowniczek kolejnictwa elektrycznego, Warszawa 1924. — Ilustrowane słownictwo narzędziowe, Warszawa, Wyd. Instytutu Badań Inżynierji. — Mianownictwo materiałów i przedmiotów, Warszawa 1917. — Okólniki językowe w sprawie ustalenia terminologii kolejowej Ministerstwa Kolei Żelaznych, por. JP VII 94, IX 127. — Słownictwo materiału taborowego, Warszawa 1921. — Słownik kolejowy, Lwów 1884. — K. Stadtmüller, Słowniczek kolejowy, Kraków 1919.

ŻEGLARSTWO (i RYBOŁÓWSTWO): A. Kleczkowski, Rejestr budowy galeony, Kraków 1915; — Polski język żeglarski, JP XIII 112; — Maszty, żagle i reje czteromasztowca, JP XIV 1. — Morski słownik polsko-angielsko-francusko-niemiecki, Warszawa 1929. — K. Stadtmüller, O zasady polskiej terminologii żeglarskiej, JP IX 33; — Niemiecko-polski słownik okrętowy, Lwów 1921; — Niemiecko-polski słownik lotniczy, Lwów 1921. — B. Ślaski, Słownik morsko-rybołówey, Poznań 1922; — Słownictwo rybactwa i żeglarskie u Kaszubów nadmorskich, PF VIII 21; — Polski słownik marynarski, Poznań 1926; — O naszym języku marynarskim, Poznań 1928; — Słownik rybacko-żeglarski i szkatuńczy, Poznań 1930. — Słownik morski... opr. przez Komisję Terminologiczną przy Lidze Morskiej i Recznej, wyd. Wojsk. Inst. Nauk.-Wydawn., Warszawa (Z. 1 i 2).

HANDEL: S. Bogdanowicz, Kolejowy słownik towarowy polsko-franc.-niemiecki, Warszawa 1927. — A. Pragłowski, Słownictwo handlowe polskie, Kraków 1927.

WOJSKO: I. Bałaban, Z dziejów języka wojskowego (Francusko-polsko-niemiecki słownik wojskowy z r. 1770), Bellona 1922; — (i W. Berka), Słownik taktyczny polsko-francusko-rosyjski, Warszawa 1924. — J. Birkenmajer, Gwara komiśna, JP XV 15. — W. Gąsiorowski, Słownik wojskowy francusko-polski, Paryż, Księgarnia Polonia 1919. — Język wojenny, JP II 297. — Słownictwo do instrukcji strzelania, Toruń 1926. — Słownictwo francuskiej armaty 75-milimetrowej, Warszawa 1920. — Słownictwo karabinu francuskiego piechoty, Warszawa 1920. — Słownik taktyczny polsko-francusko-niemiecko-rosyjski (tom II. Materiały Centralnej Komisji słownictwa wojskowego), Warszawa 1924. — T. Starzyński, Z dziejów języka wojskowego: Słownictwo administracji Wojska Król. Polskiego 1815—1830 r., Warszawa

Gramatyka opisowa współczesnej polszczyzny.

1922. — St. Szober, Kilka uwag wytycznych w sprawie słownictwa wojskowego, Bellona 1921. — St. Wędkiewicz, W sprawie słownika wojennej gwary żołnierzy polskich, JP IV 22; — Z polskiej gwary żołnierskiej, JP VI 153.

ZAWODY TECHNICZNE: Wł. Wojtan, Słownictwo techniczne polskie, Historia i bibliografia od czasów najdawniejszych do 1931 r., nakł. Akad. Nauk Techn., (w druku). — Naddo: K. Stadtmüller, Program prac nad polskim i słowiańskim słownictwem technicznym, JP XVI 136; — Wpływ języka niemieckiego na polskie słownictwo techniczne, (Ilustrowany Kurjer Codzienny) Kurjer literacko-naukowy R. IX (1932) Nr. 29 i nast.

PRAWO: Wł. Cichoński, Słownik polsko-niemiecki ...zwrotów prawniczych, Kraków 1909. — J. Kozłowski, Dokładny rosyjsko-polski słownik prawniczo-administracyjny, Wilno 1924. — Słownik niemiecko-polski wyrazów prawnych i administracyjnych, Kraków 1874¹. — Słowniczek do kodeksu prawa kanonicznego, b. m. 1921.

URZĘDY: Wł. Dalbor, O poprawę języka urzędowego, Lwów 1918. — Jak powstał t. zw. język galicyjski, PJ II 33. — Język czy styl urzędowy, PJ II 87. — A. A. Kryński, Jak pisać i mówić po polsku nie należy, Cz. II, Warszawa 1931. — J. Morelowski, O stylu urzędowym, PJ III 107. — K. Nitsch, W sprawie słownictwa państwowego teraźniejszej Polski O. Balzera, JP V 31. — Przykład języka służbowo galicyjskiego, JP III 79. — J. Siemieński, Starożytność i nowatorstwo w nazwach urzędowych, Warszawa 1925. — Urzędowa polszczyzna, PJ VIII 63.

POLITYKA: Słowniczek wyrazów obcych polityczno-społecznych, Kraków 1907. — St. T., Słownik polityczny, Warszawa 1918.

§ 184. Zasiąg i znaczenie regionalne. Znaczny zasób wyrazów i wyrażeń nawet w języku ludzi ze średnim wykształceniem ma zasiąg ograniczony do pewnych tylko stron Polski, podczas gdy w innych stronach to samo znaczenie mają inne morfematy. Tak np. w zakresie wyrazów: *baranina* 'mięso z barana' K, W¹ — *skopowina* P, *blacharz* 'rzemieślnik sporządzający sprzęty blaszane' K, W — *blachmierz* P, *blawatek* K, W (też *chaber*) — *modrak* P, *brukiew* P, W — *karpiel* K, *dłuży mi się* P, W — *nudzi mi się* K, *drewnik* lub *drwalnik* P, *drwalnia* W — *drewutnia* K, *gula* P — *indyczka* K, W, *karbowy* K — *włódarz* P, *kierz* P — *krzak*, *krzew* K, W, *korzec* K, W — *wiertel* P, *okrasa* P, W — *omasta* K, *osikowy* lub *osinowy* K, W — *osowy* P, *piernat* K, W — *spodek* P, *piwnica* K, W — *sklep* P, *tuk* P — *szpik* K, W, *tytki* P — *torebki* K, W — *woreczki* L; u Polaków na Litwie: *ciskawka* 'dziadek do orzechów', *łotrówka* 'łotrzyca', *koszkać się* 'guzdrać się', *maślaniczka* 'maselniczka', *nastojka* 'nalewka', *odliga* 'odwilż', *pastka* 'łapka na myszy'.

¹ K — Kraków, L — Lwów, P — Poznań, W — Warszawa.

Zarazem ten sam wyraz może mieć, zależnie od okolicy, różne znaczenia. Tak np. *garncarz* w K, W odnosi się do rzemieślnika, który robi garnki, w P także do tego, który stawia piece, *gościńiec* w P znaczy tyle, co dom zajezdny, w K, W — bitą drogę, *czerstwy* 'świeży' P — 'stary, suchy' K, W, *rączka* 'mała ręka' P, W — 'do pisania' K (też na Litwie), natomiast w ostatnim znaczeniu w W: *obsadka*, w P: *trzonek*; podobnie u Polaków na Litwie: *dziennik* 'ogrodzenie dla bydła na czas południowego skwaru', *gorczyca* 'musztarda', *jodła* 'świerk', *wypisać gazetę* 'zaprenumerować gazetę' i t. p.

Zależnie od okolicy, wyrazy różnią się także składem fonetycznym, np. w b. Królestwie wymawia się: *dziób*, *dzioba*, *mól*, *mola*, *kościółek*, *któs*, *cós*, *rozproszyć*, w b. Galicji: *dziób*, *dzioba*, *kościółek*, *ktos*, *coś*, *mól*, *mola*, *rozprószyć*, w K i W: *piętro*, we Lwowie *piątro*, u Polaków na Litwie: *lodownia*, *niepowrotny*, *poziómka*, *przęść*, *skępiec*. Różnice te są często związane z pewnymi grupami głošek.

Wiele morfematów, identycznych co do znaczenia, różni się też, zależnie od okolicy, sposobem odmiany lub składnią, np. rzeczownik *kram* odmienia się na Litwie: *ta krama*, *tej kramy*, zamiast *chłopcu* mówi się *chłopcowi*, zamiast *widziałem dwa psy* mówi się często na wschodzie Polski *dwu psów*, *trzech zajęcy*, *kupiłem czterech wołów* i t. p. Tego rodzaju różnice zachodzą więc w zakresie wszystkich działów gramatyki i tam je uwzględniamy przy omawianiu poszczególnych postaci językowych.

Tego rodzaju morfematy, związane ściśle z pewnymi terenami, możnaby nazwać regionalizmami. Z pośród nich zwyczajnie jeden ustalił się w języku wspólnym, zwłaszcza literackim, jako poprawny, drugi zaś uchodzi za błędny prowincjonalizm. Niekiedy pisarze posługują się prowincjonalizmami w języku artystycznym, by odtworzyć koloryt środowiskowy.

Literatura. J. Biliński, Błędy językowe (wielkopolskie), Poznań 1922. — A. Danysz, Odrębności słownikarskie języka polskiego w Wielkopolsce w stosunku do Galicji, JP II 243. — Al. Łętowski, Błędy nasze, Rzecz o czystości języka polskiego na Litwie, Wilno 1915. — K. Nitsch, Odrębności słownikowe Poznania, Krakowa, Warszawy, JP II 261; — Język polski w Wileńszczyźnie, Przegląd Współczesny 1920; — Uwagi językowe o książkach (Br. Kretowicz, O czym szumi Dewajtis). JP XIV 181. — H. Szejnowska, Imiesłów czynny przeszły na -szy, JP XIV 71; — Właściwości składniowe dopełniacza przy imiesłowie biernym w polszczyźnie litewskiej, tm. 133. — S. Wasylewski, Na końcu języka, Poznań (bez daty); rec. A. Obrębska, JP XV 181. — Por. także literaturę do § 12.

§ 185. Zasiąg i znaczenie podmiejskie. Środowiska, które nazwaliśmy podmiejskimi, nie są ograniczone pod względem językowym specjalnie do podmiejskich dzielnic miasta i zamieszkującej je ludności, przeważnie robotniczej lub rolniczej. Właściwe tej warstwie wyrazy i wyrażenia wnikają też do innych środowisk, tworząc w pewnej liczbie jedną z właściwości języka uczniowskiego, studenckiego, a siłą przyzwyczajenia nawet ugrupowań koleżeńskich składających się z ludzi w starszym wieku, którzy poza swem kręgiem mówią normalnym językiem potocznym. Ta warstwa morfematów stanowi w ich języku pewien zasób dosadniejszych sposobów wypowiedzania się. Morfematy tego typu są następujące: *bańdzioch* 'brzuch', *beknąć* 'stracić', *bryndza* 'bieda', *chryja* 'awantura', *ciemiega* 'niedołęga', *dać dęba* 'uciec', *dymać* 'iść', *dziura* 'zapadła miejscina prowincjonalna', *facet*, *facetka* 'młody człowiek, panna', *famuta* 'familja', *fizys* 'twarz', *flota* 'pieniądze', *frajda* 'radość', *gotiu* (z przyciskiem na ostatniej zgłosce, niby z francuska) 'gotówka', *gwizdać na coś* 'lekceważyć sobie coś', *hopy* 'pieniądze', *kawał* 'dowcip', *kokosowy interes* 'dobry interes', *kulfon* 'niezdara', *majstrować* 'coś robić, zwykle o robocie ręcznej, z pewną niewiarą w pomyślny wynik', *mękał*, *mękol* 'nudziarz', *morowy* 'silny, odważny', *naciągnąć kogo* 'wyłudzić coś', *niezapominajki* 'kalesony', *nygus* 'próżniak', *odstaw się* 'odejść ode mnie', *oszwabić* 'oszukać', *paczka* 'ludzie zaprzyjaźnieni ze sobą', *prać kogoś* 'bić', *protega* 'protekcja', *pryk* 'stary mężczyzna', *puścić kantem* 'porzucić kogoś', *robić oko* 'kokietać kogoś', *siedzieć pod pantoflem* 'być bezwzględnie posłusznym żonie', *taszczyć* 'nieść, pchać coś', *turgać* 'nieść, prowadzić', *wdepnąć* 'dostać się w jakąś przykrą sytuację', *wiać* 'uciekać', *wydebić* 'z trudem coś otrzymać', *wylać kogoś* 'wyrzucić kogoś', *wylecieć z gębą* 'wybiec z wymyślaniami', *wyrywać* 'uciekać', *żreć się* 'kłócić się' i w. i.

Do najnowszych czasów miały te morfematy charakter tak wybitnie wulgarny, że nawet dla celów charakterystyki językowej używano ich w języku artystycznym bardzo rzadko. W większej mierze zastosował je dopiero Żeromski¹ jako środek charakterystyki, a pod jego — może nieuświadomionym co do celu użycia — wpływem przedostają się do języka literackiego, niekiedy nawet stają się właściwością słownictwa autora przemawiają-

¹ Z jego pism pochodzi większość cytowanych przykładów (z rkp. rozprawy B. W. Lewickiego, Gwary społeczne u Żeromskiego).

cego bezpośrednio do czytelników w stylu feljetonowym, np. u Makuszyńskiego: *kultura polska schodzi na dziady* Wycinanki 14, *warjaci z mokrą głową* 23, *kryminał*, *bujda na resorach*, *pod psem* 61, *masz babo placek* 73, *heca jest pierwszorzędną* 91, *chciał dać drapaką* 96, *mieć końskie zdrowie* 207, *czekaj tatka latka* 216 i t. p.

§ 186. Zasiąg i znaczenie kryminalne. Schodząc na niziny życia społecznego, stwierdzimy istnienie jeszcze jednego środowiska, również w pewnej mierze zawodowego, posługującego się mnóstwem wyrazów i wyrażeń obcych innym środowiskom społecznym, a niekiedy przedostających się do słownictwa podmiejskiego, za jego pośrednictwem zaś — do języka uczniowskiego. Jest to środowisko złoczyńców, które używa znacznej ilości specjalnych wyrazów i wyrażeń, mając na celu pewną zawodową tajemniczość, np. *adachy* 'buty', *artycha* 'wódka', *bacha* 'kredyt', *brzana* 'dziewczyna', *cebula* 'zegarek', *cybuchy* 'nogi', *frajer* 'nowicjusz', *granda* 'wielka wyprawa złodziejska', *grypsać* 'pisać', *jadaczka* 'gęba', *kimać* 'spać', *kite* 'odwalić', *umrzeć', knajać* 'iść', *siuchty* 'cicho' i w. i.

Ponadto w języku złoczyńców jest znaczna ilość wyrazów mających inne znaczenie, niż w języku wspólnym, np. *brunetka* 'pchła', *flaszka* 'zegarek', *garnek* 'dzwon', *gruszka* 'klódka', *makówka* 'głowa', *tunel* 'korytarz', *wiosło* 'łyżka' i t. p.

Słownictwo to spotykamy niekiedy w języku literackim, jako środek charakterystyki postaci złoczyńców, np. u Żeromskiego: *bąk*, *ul* 'więzienie', *sikora* 'panna, kochanka', *grypsy* 'tajne pismo', *majcher*, *kozior* 'nóż' i t. p.

Literatura. K. Estreicher. Szwargot więzienny, Kraków 1903 (stąd pochodzą przykłady); rec. H. Ułaszyn, RS I 202. — A. Kurka, Słownik gwary złodziejskiej, Lwów 1907³. — H. Ułaszyn, Przyczynki leksykalne: I. Wyrazy złodziejskie z roku około 1840, MPKJ VI 271; — Języki tajne, Encyklopedia Pol. Ak. Um., Język Polski i jego historia cz. II 462. — S. Jaszuński, Notatki słownikowe z Pawiaka, JP XIV 41.

§ 187. Zasiąg i znaczenie gwarowe. Różniczkowanie języka wspólnego według regionów pozostaje w ścisłym związku z ich podłożem gwarowym: zwyczajnie regionalizmy są zarazem dialektyzmami, t. zn. właściwościami pobliskich dialektów.

Wśród dialektyzmów zasadniczo rozróżniamy przede wszystkim dialektyzmy znaczeniowe, a więc morfematy, które w pewnych gwarach mają inne znaczenie, niż w języku wspól-

nym, np. przymiotnik *jasny* w gwarach wielkopolskich odnosi się tylko do barwy niebieskiej.

Najliczniejszy zasób dialektyzmów stanowią dialektyzmy słowne, a więc rozmaite morfematy dla tych samych sygnałów, np. ziemniaki lub kartofle nazywają na Podhalu *grulami* lub *rzepą*, wilga nosi tę nazwę tylko w gwarach małopolskich, podczas gdy na północy nazywają ją *zofiją* (także *wywiołgą*), na starym Mazowszu *wywiłgą*, w południowej Wielkopolsce i na północnym Śląsku *boguwolą*, na Śląsku południowym — *żołną*. Podobnie *nieloperz* zależnie od okolicy nazywa się *mętoperzem*, *szętoperzem*, *latoperzem*, *gacoperzem*, *kacoperzem*, *gackiem*, *wieczorkiem*, *zaskórlakiem*, *cholewiarzem* i t. d.

Morfematy, zasadniczo te same, różnią się też postacią fonetyczną, stanowiąc dialektyzmy fonetyczne; tak np. wyraz *gęś* w jednych gwarach ma odpowiednik *gąś*, w innych *gqś*, a nawet *goś*.

Podobnie istnieją też różnice w budowie wyrazów. Tak np. w gwarach północnych niema rzeczowników nijakich na *-ę*, a zamiast nich są rzeczowniki na *-ak*, np. *kurczak*, *cielak* (dialektyzmy słowotwórcze).

Niekiedy dialektyzmy polegają na innej odmianie tych samych wyrazów. Tak np. wyraz *chłopiec* ma w gwarach północnopolskich celownik *chłopcowi* lub *chłopcoju* zam. wsp. *chłopc* (dialektyzmy fleksyjne).

Wreszcie dość liczne są dialektyzmy składniowe. Tak np. w niektórych gwarach mówi się *chłopy robili* zam. *chłopy robiły* lub *krowy się paśli* zam. *krowy się pały*.

Literatura (z zakresu geografii wyrazów). K. Nitsch, Mowa ludu polskiego (rozdz. V), Kraków 1911; — Dialekty języka polskiego (III. Właściwości słownika), GZ; — Z geografii wyrazów polskich, RS VIII 60; — Zbieranie słownictwa ludowego, JP IX 54, 88, 147, X 116, 183, XI 94, XII 29, 119, XV 119, 180. — A. Obrębska, Stryj, wuj, swak w dialektach i historii języka polskiego, MPCG V. — K. Nitsch i E. Mrozówna, Mazowieckie wyrazy przyrodnicze: 1) Gryka, LS I z. 2.

Ponadto najobszerniejszy wykaz wyrazów gwarowych zawiera J. Karłowicza, Słownik gwar polskich, 6 t., Kraków 1900—1911 (rec. K. Nitsch, RS IV 199) oraz Słownik języka polskiego, ułożony pod redakcją J. Karłowicza, A. Kryńskiego i W. Niedźwiedzkiego, t. I—VIII, Warszawa, 1900—1927.

§ 188. Zasiąg i znaczenie rodzinne. Najmniejszym skupieniem środowiskowym jest rodzina. Zasadniczo zasób morfe-

matów i ich znaczenie jest tu takie samo, jak w języku ogółu, tworzącego odpowiednią nadrzędną warstwę społeczną. Niekóre jednak morfematy posiadają w pewnych rodzinach odmienne znaczenie; tak np. w słowniku rodziny scharakteryzowanej pod względem językowym przez J. Zborowskiego wyraz *biust* oznacza żartobliwie także 'podołek' (w wyrażeniu *siądź mi na biuście*), *padaczka* to nie tylko 'choroba', ale też gwałtowny 'napad śmiechu', *pila* — nie tylko do drzewa, ale też w znaczeniu 'nudziarza', *zycbad* — nie tylko kąpiel w pozycji siedzącej, ale też 'nudne zebranie' towarzyskie, *ptawić się* w znaczeniu 'kąpać się', *rozpina się o co* 'chodzi o co'. Odwrotnie też trafiają się inne wyrazy zamiast powszechnie używanych, a więc o 'drzemce' mówi się *chrapiulek*.

Oczywiście wyrazy takie i wyrażenia są dubletami wobec innych, używanych w języku ogólnym i znanych też w danej rodzinie, posiadają one jednak wybitnie humorystyczny odcień, najczęściej przez kontrast znaczenia rodzinnego i ogólnego.

Zasadniczo właściwościami języka rodzinnego są wyrazy lub wyrażenia, niekiedy jednak trafiają się też specyficzne postaci morfematów używanych w języku wspólnym. Tak np. w pewnej rodzinie lwowskiej rzeczownik *lew*, jako nazwa jednego z kin, ma dopełniacz *lewa* (*idziemy do Lewa*). W jednej rodzinie krakowskiej w konwersacji rodzinnej używano skrótów: *pop*, *zap*, *cyg*, *pap* zamiast *popielniczka*, *zapałki*, *cygara*, *papierosy*. Niekiedy wreszcie przyjmuje się w pewnym kółku rodzinnym forma przekształcona fonetycznie. Tak np. w jednej krakowskiej rodzinie rozwoźciela mleka nazywano *mliczajem*, odkąd jeden z członków rodziny go tak wskutek lapsus linguae przezwiał.

Literatura. J. Zborowski, Język rodzinny, JP IV 54, 90.

§ 189. Zasiąg i znaczenie osobnicze. Nowotwory. Niekóre wyrazy i wyrażenia spotykamy po raz pierwszy u pewnych tylko ludzi. Tak np. u Berenta: *murowisko* 'kompleks murów', *trąbowiec* 'człowiek, który wszystkim rozpowiada', *pognębieniec*, *zachwytyliwiec*, *posepek*, u Zegadłowicza: *figurzyć się*, *glinić się*, *grzbiecić się*, *purpurzyć się*, *skowronić*, u Żeromskiego: *pustkowiany*, *wiwiłgny*, *wykpiszowski*, *wyspiżytusować*, *wymydlkować*, u Staffa: *leśnica* 'boginka leśna', *ponowik* 'pierwsza kwadra księżycy', *wichrzyca* 'wicher', *koronkowość*, *całowanka* 'pocałunek', u Dygasińskiego: *tępak*, *czwórca* i t. p. Tego ro-

dzaju morfematy nowe, nie przyjęte jeszcze w pewnym okresie przez ogół, a ograniczone w użyciu do jednostki lub nielicznej grupy jednostek, nazywamy nowotworami (neologizmami).

Wśród nowotworów rozróżniamy następujące kategorie:

1. Nowotwory słownikowe:

a) nowotwory rzeczowe, t. j. wyrazy lub wyrażenia, które powstały dla pewnych nowych przedmiotów, nie istniejących dawniej lub dopiero co w rzeczywistości wyróżnionych; tak np. takim nowotworem był przed rozpowszechnieniem się terminu *witaminy*, wprowadzony przez Kazimierza Funka dla odkrytych przezeń substancji;

b) nowotwory znaczeniowe, t. j. wyrazy lub wyrażenia istniejące oddawna, ale użyte w nowym znaczeniu. Tak np. wyrazu *nęk*, znanego w znaczeniu 'owada z rodziny grzebacz', użył Berent w znaczeniu 'troski, smutku' (*Gryzie cię, mistrzu, nade wszystko sumienia nęk* ŻK 197);

c) nowotwory słowne, t. j. wyrazy pojawiające się na miejscu istniejących rodzimych lub zapożyczonych, np. *tańcowajka* zam. *dancing*.

2. Nowotwory gramatyczne. Wyjątkowe tu są nowotwory fonetyczne lub fleksyjne, a zdarzają się niemal wyłącznie w języku dziecięcym, np. *puś* zam. *pić* lub *dwami rękami* zam. *dwoma rękami*. Częstsze natomiast są nowotwory słowotwórcze, np. *tkliwizna*, *bohateruszczyna* zam. *tkliwość*, *bohaterstwo* u Żeromskiego.

Przyczyny powstawania nowotworów słownikowych są rozmaite. Przedewszystkiem oddziałuje tu dążność do wprowadzania wyrazów swojskich na miejsce obcych. Tak np. zamiast terminu *witaminy* ktoś spróbował wprowadzić wyraz *życiany*, ktoś inny — *żywołki*, *awiatora* zastąpiono *lotnikiem*. W literaturze pięknej nowotwory powstają najczęściej wskutek dążności do zastępowania wyrażen dłuższych, mających z powodu swej złożoności charakter analityczny, jednym wyrazem, któryby ujmował zjawisko bardziej syntetycznie, np. *wstęży się droga ku górze* 'wije się jak wstęga' Żegadłowicz, Fl. 17. Niekiedy przez użycie nowotworu zyskuje pisarz wyraz o jaśniejszej podstawie znaczeniowej. Tak np. Żeromski (WRz. 163) tworzy wyraz *pleciak* w znaczeniu *plotu*, który już w dzisiejszym poczuciu językowym przestał się kojarzyć z 'pleceniem'.

Pojęcie nowotworu jest oczywiście bardzo względne. Z chwilą,

gdy morfemat będący przez pewien przeciąg czasu własnością jednostki przyjmie się u ogółu, zwłaszcza za pośrednictwem literatury, tem samem przestaje być nowotworem. Tak stało się z niektórymi wyrazami stworzonymi przez Jacka Przybylskiego, np. z *wszechnicą* i *pomnikiem*, które obecnie są własnością ogółu. Podobnie wyrazy *samolot*, *samochód*, które przez jakiś czas były nowotworami, są obecnie w powszechnym użyciu i wypierają coraz bardziej obcy *aeroplan* i *automobil*.

Literatura. Liczne wzmianki w PJ i JP, nadto artykuły: Danysz, Powstanie niektórych wyrazów polskich, JP III 154. — J. Łoś, Wyrazy nowe, JP III 54 (także GP II § 396—401). — M. Rudnicki, H. Gaertner, J. Langie, T. Estreicher, Redakcja, Witaminy JP XVI.

§ 190. Zasiąg i znaczenie dziecięce. Język osobniczy nie jest w ciągu całego życia jednakowy. W miarę wieku i wykształcenia ulega on pewnym stopniowym, mało dostrzegalnym zmianom, które polegają także na rozszerzaniu zasobu morfematów oraz na zmianie ich znaczenia. Zmiany te są bardzo nieznaczne, a poznawanie ich wymagałoby osobnych, bardzo drobiazgowych studiów. W języku każdej jednostki jest jednak okres silnie wyodrębniający się od innych, mianowicie okres dzieciństwa, w którym jednostka uczy się swego języka ojczystego. Wówczas istnieje w języku jednostki mnóstwo morfematów nieznanych w języku ludzi dorosłych. Tak np. w języku dziewczynki półtorarocznej, opisanym przez J. Kutrzebową, spotykamy: *aż* 'chodź', *cici* 'cukier', *puś* 'pić'. Po większej części są to wyrazy i wyrażenia ludzi dorosłych, przekształcone przez dzieci wskutek braku wprawy artykulacyjnej, niedokładnego posłyszenia i t. p., np. *buci* 'najczęściej buciki, poza tem wszystko, co się kładzie na nogi', *dzi* 'drzwi, zamknąć drzwi i t. p.', *imma* 'niema' i w. i.

Wielu wyrazów właściwych językowi dziecięcemu używają też niekiedy i starsi, zwracając się do dzieci, by nadać swej mowie pewną pieszczotliwą miękkość, np. *cacy*, *dzidzi*, *papu*, *chysiać* 'spać' i t. p.

Literatura. Przykłady z artykułu J. Kutrzebowej, Słowniczek półtorarocznej dziewczynki, JP VI 8, 32. — S. Pfanhauserowa, Rozwój mowy dziecka (tamże obszerna literatura polska i obca), PF XV 273.

§ 191. Zasiąg i znaczenie staropolskie. Dotychczas omawialiśmy zasiąg i znaczenie morfematów we współczesnych środowiskach językowych, a więc pozostawialiśmy wciąż w obrę-

bie współczesnego języka polskiego. Charakteryzując jednak dzisiejszą polszczyznę, zwłaszcza język poetycki i artystyczny, musimy się liczyć z faktem, że począwszy od końca XVIII wieku, a coraz powszechniej od połowy wieku XIX, wskrzesza się świadomie morfematy, które istniały w języku staropolskim, a które później zostały zmienione co do postaci fonetycznej, fleksyjnej, słowotwórczej, składniowej czy znaczeniowej, albo też zostały wręcz zastąpione przez inne. Wszystkie te morfematy, wznawiane z języka staropolskiego, nazywamy archaizmami.

Wśród nich rozróżniamy przedewszystkiem:

1. Archaizmy słownikowe:

a) archaizmy rzeczowe, t. j. morfematy wskrzeszone dla sygnatów, które również wyszły z użycia, np. *sajdak* 'rodzaj oszczepu', *oksza* 'siekiera wojenna', *kiścień* 'broń', składająca się z kawałka ołowiu, przywiązanego do toporzyska, *mizerykordja* 'sztylet do dobijania rannych', *halabarda*, *brzeszczot*, *pawęż* 'podłużna tarcza', *nałęczka* 'zawicie na głowę', *giezto* 'szata lniana', *manele* 'naramienniki' i w. i.;

b) archaizmy znaczeniowe, t. zn. morfematy, istniejące wprawdzie i w dzisiejszej polszczyźnie, ale w innym znaczeniu, a wskrzeszone w znaczeniu staropolskim, np. *szczyt* 'tarcza', *chorągiew* 'oddział wojska', *ksiądz* 'książe', *łupież* 'łup', *zboże* 'szczęście', *krzywy* 'fałszywy', *pieć* 'śpiewać' i t. p.;

c) archaizmy słowne, t. zn. morfematy wskrzeszone dla sygnatów istniejących dzisiaj i mających utarte nazwy, np. *wietnica* 'ratusz', *barzy* 'szybki', *wielmi* 'bardzo' i t. p.

2. Archaizmy gramatyczne, wśród nich zaś:

a) archaizmy fonetyczne, t. j. morfematy, które dziś istnieją w zmienionej postaci fonetycznej, np. *miedzy* 'między', *żenie* 'żonie', *cirpieć* 'cierpieć' i t. p.;

b) archaizmy słowotwórcze, np. *chętność* 'chęć', *morderz* 'morderca', *puścizna* 'spuścizna', *psować* 'psuć' i t. p.;

c) archaizmy fleksyjne, np. miejscownik w *lesiech*, dopełniacze *ziemie*, *racyfiej*, narzędnik *sześcią* i t. p.;

d) archaizmy składniowe, np. *miłość ku Bogu* 'miłość do Boga' lub 'miłość Boga', *rozumieć czemuś* 'rozumieć coś', *duchem świętym nauczony* lub *nauczony od ducha świętego* 'nauczony przez ducha świętego'.

W dzisiejszym języku artystycznym największe zastosowanie znalazły archaizmy słownikowe, np. w powieści Powalskiego

Nad jeziorem: *opiekadnik* 'opiekun', *drzewiej* 'dawniej', *kamo* 'gdzie', *ac* 'niech', *wardęga* 'bydło' i w. i.

Wszelkiego rodzaju archaizmy spotyka się najczęściej jako środek charakterystyki językowej środowiska lub postaci fikcyjnych z świata staropolskiego w utworach treści historycznej. Ze względu na przeznaczenie można w tym wypadku mówić o archaizmach charakterystycznych. Przy ocenie ich z punktu widzenia estetycznego trzeba uwzględnić przynależność archaizmów do pewnych epok historycznych; tak np. wyraz *wielmi* 'bardzo', charakterystyczny dla staropolszczyzny do początku wieku XVI, użyty w powieści historycznej z XVII wieku byłby dla niejednego czytelnika anachronizmem wprost komicznym. Bardzo często autorowie, nie znając w dostatecznym stopniu języka staropolskiego, nie tylko popełniają tego rodzaju anachronizmy w zakresie słownictwa i odmiany staropolskiej, ale wręcz wymyślają wyrazy i formy zupełnie nowe, jakich nigdy w staropolszczyźnie, ani w ogóle w języku polskim nie było, np. *kneź* 'książe', *oce* forma l. podw. na wzór *lecie*; tego rodzaju morfematy można by nazywać pseudoarchaizmami.

Archaizmy określiliśmy jako morfematy albo wskrzeszone z języka staropolskiego dla rzeczy już nie istniejących, albo wprowadzone na miejsce morfematów współczesnych. Na ten charakter archaizmów należy zwrócić uwagę tem więcej, że terminu archaizm używa się często na oznaczenie pewnych form fleksyjnych, niezgodnych z obecnym systemem fleksyjnym. Tak np. archaizmem nazywają niektórzy formy *ręce*, *oczy*, jako zachowane szczątkowo formy l. podw., które według dzisiejszego systemu gramatycznego powinny by brzmieć *ręki*, *oka*. Tego rodzaju formy, nie mające we współczesnej polszczyźnie, przynajmniej w tem samym znaczeniu, odpowiednich nowszych dubletów, będziemy dla odróżnienia od archaizmów nazywać przeżytkami.

Ograniczając w ten sposób pojęcie archaizmu, nie będziemy nazwy tej stosować także do używanych przez autorów staropolskich postaci językowych, które w późniejszym rozwoju języka zanikły lub uległy zmianie, ale w języku pewnego autora staropolskiego są zupełnie normalne; tak np. formy w *lesiech* u Kochanowskiego nie będziemy nazywali, jak się to często zdarza, archaizmem, ponieważ ówczesznie wszyscy tak mówili;

tę samą jednak formę uznajemy za archaizm, o ile ją stosuje np. Sienkiewicz w *Krzyżakach*. Natomiast wyraz *mac* u tegoż Kochanowskiego (Tren VII) musimy uznać za archaizm, ponieważ wiemy, że już za jego czasów pisano tylko *matka* lub *macierz*.

Jeśli z tego punktu widzenia przyjrzymy się gwarom, w wielu z nich odnajdziemy wyrazy i formy, które cechują również język staropolski w przeciwieństwie do dzisiejszego języka wspólnego, np. *drzewiej* 'dawniej', *ocięć*, *dwora* 'dworu' i t. p. Tego rodzaju postaci językowe będziemy nazywać archeologizmami gwarowymi, w przeciwieństwie do archaizmów, dla których rzeczą zasadniczą jest istnienie w pewnym środowisku językowym innej, nowszej i powszechnie w codziennym użyciu obowiązującej postaci językowej. Rozgraniczenie to jest o tyle ważne, że w gwarach, zwłaszcza w poezji ludowej, trafiają się często istotne archaizmy, stanowiące dublety wobec form nowszych, normalnych w potocznym języku ludowym.

Literatura. St. Jodłowski, O archaizacji językowej w dzisiejszej beletryście polskiej, *Przegląd Humanistyczny*, VII 1. — J. Łoś, GP II § 375—89. — J. Zborowski, Archaizowanie i archaizmy językowe, JP I.

§ 192. Morfematy zapożyczone. Polacy żyją otoczeni obcymi narodami, które wskutek rozmaitych przyczyn historycznych w pewnych ilościach mieszkają także na terenie Rzeczypospolitej. Ponadto, zwłaszcza w miastach, żyją znaczne skupienia żydów. Wszystkie te grupy wskutek wzajemnych wpływów kulturalnych przejmują morfematy polskie, a zarazem odwrotnie wprowadzają do języka polskiego znaczną ilość morfematów obcego pochodzenia.

Proces ten trwa od wieków, stąd w dzisiejszej polszczyźnie istnieje mnóstwo wyrazów przejętych z rozmaitych języków w różnych epokach, a więc wyrazy pochodzenia łacińskiego: z okresu średniowiecza, np. *biskup*, *dziekan*, *kaptan*, *pacierz*, późniejsze, np. *kałamarz*, *honor*, *ambicja*, *koncept*, pochodzenia niemieckiego: średniowieczne, np. *gmina*, *ratusz*, *wójt*, *rynek*, *rynna* i t. p., późniejsze *szprycować*, *folgować* i t. p., pochodzenia włoskiego, np. *kalafior*, *pomidor*, *szparag* i t. p., francuskiego *sosjerka*, *fetować*, *parawan* i t. d., ruskiego, np. *czerep*, *czerecha*, *czereśnia*.

Tego rodzaju obce wyrazy pojawiały się w polszczyźnie jako nazwy nieznanych i również z zagranicy sprowadzanych przed-

miotów, zapożyczanych instytucyj i t. d., albo też pod wpływem mody zastępowały wyrazy rodzime, które później wyszły z użycia; wyrazy te wówczas ustaliły się w języku polskim, a w większości przykładów przybrały nawet postać głoskową polską. Wyrazy takie nazywamy przyswojonemi.

Obok przyswojeń, które weszły już od wieków w użycie, spotyka się morfematy, pochodzenia również niepolskiego, których obcość jest jeszcze wyczuwana przez znaczną ilość Polaków władających językiem wspólnym. Są to przeważnie wyrazy i wyrażenia obce, już to pojawiające się w użyciu współczesnym wskutek braku odpowiednich wyrazów polskich, np. w zakresie sportu terminy *start*, *meta*, *goal*, już to występujące obok odpowiednich wyrazów rodzimych wskutek pewnego zamiłowania do cudzoziemszczyzny, np. *ekspert* zam. *rzeczoznawca* lub *biegły*, *erupcja* zam. *wybuch*, *interview* zam. *wywiad*, *desygnować* zam. *wyznaczyć*, *przeznaczyć* i t. p. O ile te wyrazy i wyrażenia obce, które są używane w braku rodzimych, można uważać za konieczne wyrazy techniczne, póki oczywiście nie pojawią się odpowiedniki polskie, o tyle wszystkie morfematy obce, które są używane bez żadnego uzasadnienia zamiast istniejących rodzimych, będziemy uważać za zbędne barbaryzmy.

Z punktu widzenia systematyki językowej rozróżniamy:

1. Barbaryzmy słownikowe:

a) barbaryzmy słowne: rozróżniać tu będziemy morfematy zapożyczone bezpośrednio, np. *ekspropcja* zam. *wywłaszczenie*, *szykować* zam. *przygotowywać*, lub odwzorowane, np. *w pierwszym rządzie* zam. *przedewszystkiem* z niem. *in der ersten Linie*, *ten ostatni* z niem. *der letzte*, *miarodajny* z niem. *massgebend* i t. p.;

b) barbaryzmy znaczeniowe, np. rusycyzm *pieniądze wyreżone* zam. *otrzymane*.

2. Barbaryzmy gramatyczne:

a) barbaryzmy fonetyczne, polegające na obcej wymowie morfematów polskich, np. żydowska lub francuska wymowa *r* tylnojęzykowego zam. polskiego *r* dźwiękowego, rosyjska wymowa *sz* jako miękkiego *s* (*s'*);

b) barbaryzmy fleksyjne, np. germanizm *klucz od winda*;

c) barbaryzmy słowotwórcze, np. judaizmy: *Nie zauważyłem* zam. *nie zauważyłem* Mak. LZ 127, *Poco się sprzeczyć?* zam. *sprzeczać*, tm. 128;

d) barbaryzmy składniowe, np. judaizm *jakiego ty smaku poczuwasz?* Mak. LZ 118, zam. *jaki ty smak czujesz?*

Ze względu na pochodzenie mamy wśród wyrazów zapożyczonych: latynizmy, germanizmy, judaizmy, galicyzmy (z francuskiego), italanizmy, rusycyzmy, rutenizmy, czechizmy i t. p.

Niekiedy pod wpływem mody i dążności do popisania się znajomością obcych języków i nadania sobie w ten sposób powagi używa się wypowiedzi polskich, przeplatanych wielką ilością barbaryzmów słownikowych w ich oryginalnej postaci gramatycznej. Tego rodzaju łączenie morfematów rodzimych z barbaryzmami w wypowiedzeniu zasadniczo polskiem nazywa się makaronizowaniem. W przeszłości istniały dwa okresy powszechnego makaronizowania w prozie, mianowicie wiek XVII i pierwsza połowa XVIII wieku, kiedy makaronizowano zapomocą słownictwa łacińskiego, oraz koniec wieku XVIII i początek wieku XIX, w którym pod wpływem mody nadużywano wyrazów i zwrotów francuskich. W dzisiejszej polszczyźnie makaronizowanie trafia się jeszcze niekiedy w rozprawach naukowych, w których jest ono wynikiem pewnej niedbałości o czystość języka lub rzadziej wynika z braku odpowiedniej terminologii rodzimej.

Od makaronizowania, które jest zwykle wynikiem mody i snobizmu, odróżnić należy przeplatanie polszczyzny innym językiem, wynikające z braku opanowania polszczyzny już to przez cudzoziemców, już to przez Polaków żyjących na obczyźnie. Takie mieszaniny językowe możnaby nazwać żargonami.

O ile barbaryzmy polegają głównie na użyciu form gramatycznych, przekształconych wskutek nieznajomości języka polskiego, wówczas tego rodzaju polszczyznę nazywamy też „łamaną”.

Literatura. M. Altbauer, O błędach ortograficznych i gramatycznych w zadaniach Żydów przemyskich, JP XIV 105, 139. — Al. Brückner, Walka o język (Wyrazy obce i ich znaczenie), Lwów 1917; — Wpływy języków obcych na język polski, Język polski i jego historia, Encyklopedia polska Akad. Umiej. II, 1 (tamże pełna literatura). — Nadto: J. Bliziński, Barbaryzmy i dziwolagi językowe, Kraków 1888. — Al. Brückner, Słownik etymologiczny języka polskiego, Kraków 1927. — Słownik wyrazów obcych M. Arcta, Warszawa 1928. — Z. Czarkowski, Słowniczek najpospolitszych rusycyzmów, Wilno 1909. — J. Janów i K. Nitsch, Błędy ortograficzne i gramatyczne w zadaniach polskich Rusinów lwowskich, JP IX 12, 16, 51, 52. — A. A. Kryński, Jak nie należy mówić i pisać po polsku Cz. I, Warszawa 1920. — J. Łoś, Gramatyka polska II (§ 390—5: Zapóżyczenia). — Wł. Niedźwiedzki, Wy-

razy cudzoziemskie zbyt częste w polszczyźnie, Warszawa 1917. — J. Otrębski, Lituanizmy słownikowe w dialekcie polskim na Wileńszczyźnie, JP XVI 79. — F. K. Skobel, O skażeniu języka polskiego w dziennikach i innych pismach osobliwie w Galicji, Kraków 1877. — St. Szober, Życie wyrazów, Biblj. T. M. J. P. Nr. 8 i 9.

Sprawie wyrazów obcych poświęcono wiele wzmianek w PJ i JP; tamże ważniejsze artykuły: A. Gawroński, O podstawie psychologicznej zapożyczania wyrazów obcych, JP VI 1, 46, 73. — Z. Klemensiewicz, B. Szeffsa O czystość i sprawność mowy polskiej, JP XIII 56. — E. Klich, Czy nowości słownikowe, PJ XII 108. — J. Łoś, Granice puryzmu, JP I 287. — K. Nitsch, Czy można wyrazy obce zawsze zastąpić polskimi, PJ VII 42; — W sprawie wyrazów obcych, JP VIII 138. — F. Przyjemski, M. Szukiewicz, Z. Weyberg, Redakcja, O czystość mowy polskiej, JP X 1, 7, 11, 12. — J. Rozwadowski, „Polonizmy, germanizmy i t. d.”, JP I 293. — M. Rudnicki, Brak granicy między t. zw. dźwiękonaśladowczością a zapożyczeniem, JP III 47. — K. Twardowski, Wpływy niemieckie w polskiej terminologii filozoficznej, PJ XII 5. — Z. Wasilewski, Próba usunięcia kilku wyrazów obcych, JP IX 118. — Por. też § 12.

§ 193. Koloryt morfematów. Wskutek omówionych poprzednio różnic w zasięgu morfematy posiadają niekiedy właściwości bardzo lotne, zależne od środowiska i jednostki, która ich używa, a mianowicie w zawartości ich występuje poczucie przynależności morfematów do pewnych środowisk, w których się je najczęściej spotyka. Tak np. w psychice współczesnej ogólnopolskiej wyrazy *buzdygan*, *pancerz*, *husarz*, *glewija*, *szczyt* ‘tarcza’, formy *w zamkach*, *zepsowały się* i t. p. łączą się z poczuciem przynależności do środowiska staropolskiego, wyrazy *obsadka*, *znaczy się* ‘znaczy’, *któs* i t. p. w środowisku krakowskim lub lwowskim przypominają środowisko warszawskie, wyrażenia *daj się wypchać*, *niech cię gęś kopnie* i t. p. budzą w środowiskach kulturalnych przedstawienia środowiska podmiejskiego, wyrazy *wirchy*, *grule* ‘ziemiaki’, *siąpi* ‘pada drobny deszcz’ stawiają nam przed oczy Podhale. To poczucie przynależności pewnych morfematów do pewnego środowiska ludzkiego oraz jego tła lokalnego, obyczajowego i t. p., będziemy nazywać kolorytem morfematów; tak zatem będziemy mówić, że wykrzyknik *ta joj* ma np. dla warszawiaka koloryt lwowski, wyraz *perka* ‘ziemiak’ — koloryt wielkopolski, wyrażenia *iść za łabę* lub *na węgry* — mają dla dorosłego koloryt uczniowski, wyraz *pa-wiment* — ma dla dzisiejszego Polaka koloryt staropolski, wyraz *eksproprowcja* — ma koloryt obcy i t. p. Nie mnożąc przykładów, można ogólnie stwierdzić, że jest tyle rodzajów kolorytu

morfematów, ile istnieje środowisk terenowych, zawodowych i historycznych, lub wreszcie obcych, do których morfematy zasadniczo przynależą.

Morfemat posiada określony koloryt oczywiście tylko wtedy, gdy używający go człowiek wie, z którego środowiska morfemat ten pochodzi, a zarazem, jeśli jest dubletem wobec innego morfematu, właściwego w środowisku, w którym pewna jednostka żyje. Tak np. wyraz *obsadka* będzie mieć koloryt królewski dla galicjanina, który w tym znaczeniu używa wyrazu *rażka*, o ile uprzednio morfemat *obsadka* spotkał jako regionalizm królewski.

2. Tonacja morfematów.

§ 194. Wielu morfematów używa się tylko w pewnym typie języka, zależnym w swej jakości od sposobu użycia (język mówiony i pisany, czyli literacki) oraz od okoliczności i treści wypowiedzi (język potoczny i retoryczny, język poetycki i naukowy). Tak np. zwroty takie, jak *dostać po uszach*, *spuścić nos na kwintę*, są używane zasadniczo tylko w swobodnej mowie potocznej, wyrazy takie, jak np. *źródło*, *krynica*, *kruż*, *chram* i t. p., pojawiają się najczęściej w języku poetyckim lub retorycznym, wyrazy takie, jak *przesłanka*, *wysnuć wniosek*, *analogicznie*, występują najczęściej w języku naukowym. Wynikające stąd poczucie, że niektóre morfematy przynależą do pewnego typu języka, będziemy nazywać ich tonacją.

Czy w pewnym powiedzeniu występuje silniej ich koloryt czy tonacja, rozstrzygają rozmaite okoliczności. Jeśli np. w utworze poetyckim napotkamy wyraz *macierz*, będzie on miał dla nas tonację poetycką, jeśli zaś tego samego wyrazu użyje powieściopisarz odtwarzający życie staropolskie XVI wieku, ten sam wyraz będzie posiadał koloryt staropolski. Podobnie wyraz *jeno* w utworze lirycznym będzie miał tonację poetycką, podczas gdy spotkany w *Chłopach* Reymonta posiada koloryt dialektyczny.

Specjalną dziedziną, w której wyrazy tracą koloryt staropolski, zyskując tonację poetycką o specjalnym zabarwieniu, jest t. zw. proza biblijna, a więc taka, jaką np. pisane są *Księgi Pielgrzymstwa* lub *Anielli*. W języku tych utworów zawiera się znaczna ilość archaizmów, nie posiadają one jednak

kolorytu staropolskiego, lecz specyficzną tonację poetycką, uwarunkowaną wzniosłą treścią wypowiedzi poety. Pochodzi to stąd, że właściwości języka przekładu Wujka, znane z lektury, lub nauki religii, lub wreszcie z cytatów kaznodziejskich, w poczuciu dzisiejszego człowieka wyzwoliły się już ze swego kolorytu historycznego, natomiast stały się w jego świadomości koniecznym zasobem środków językowych związanych stale z tematami religijnymi lub takimi, które uczuciowo do nich się zbliżają.

3. Nastrój morfematów.

§ 195. Niektóre z morfematów mają mniej lub więcej określone zabarwienie uczuciowe; tak np. morfematy: *do stu djabłów*, *psiakrew*, *złodziej*, *szubrawiec*, *podły*, *podle*, *oszukać*, *domisko* kojarzą się z uczuciami ujemnymi, podczas gdy morfematy: *Bóg pomóż!*, *szczęść Boże!*, *rycerz*, *szlachetność*, *wzniosłe*, *zbawić*, *gołębiątko* — z uczuciami dodatnimi. Morfematy te mają zdolność łączenia się z pewnymi przeżyciami emocjonalnymi. Zdolność tę będziemy nazywać nastrojem morfematów.

Jeśli morfemat łączy się z uczuciami przyjemnymi, mówimy, że posiada nastrój dodatni, jeśli zaś kojarzy się z uczuciami nieprzyjemnymi, wówczas mówimy, że ma nastrój ujemny. Morfematy nie łączące się z żadnymi uczuciami, a więc pozbawione nastroju, będziemy dla jednostajności terminologii nazywać morfematami o nastroju obojętnym, mając i to na myśli, że dla jednego mogą one się kojarzyć w pewnych okolicznościach z nastrojem dodatnim, dla drugiego — z ujemnym.

Nastrój zwykle jest ściśle związany z treścią morfematu, czyli powstaje za jej pośrednictwem. Tak np. nastrój wyrazu *rycerz* łączy się z nim za pośrednictwem treści, którą stanowią cechy człowieka walczącego zasadniczo bezinteresownie dla jakiejś dobrej sprawy; nastrój wyrazu *złodziej* występuje również za pośrednictwem treści, którą stanowią cechy człowieka kradnącego cudze mienie. Tego rodzaju nastroje morfematów możemy nazwać nastrojami treściowymi.

Nastrój morfematów wynika również z ich cech sferycznych. Tak np. wyrazy *pysk*, *zdycha*, stosowane zwykle do zwierząt, posiadają zabarwienie pewnego lekceważenia i pogardy, które wy-

stępuje tem silniej, jeśli je zastosujemy do człowieka. Tego rodzaju nastrój morfematów nazwiemy *sferycznym*.

Nastrój wynika niekiedy z kolorytu lub tonacji, np. przy ludowym *kobyła*, podmiejskiem *mózgownica* 'głowa', poetyckich *kruż*, *zdrój*. Ponieważ w poczuciu warstw wykształconych z przedstawieniami środowiska wiejskiego czy podmiejskiego kojarzą się uczucia pewnej „wulgarności” lub „rubaszności”, przeto morfematy *kobyła*, *mózgownica* w języku wspólnym posiadają odpowiedni ujemny nastrój, odwrotnie zaś wyrazy *kruża*, *zdrój* przez swą tonację poetycką są związane z nastrojami dodatnimi. Tego rodzaju nastrój morfematów nazwiemy *kolorytowym i tonacyjnym*.

Nastrój morfematów, podobnie jak koloryt i tonacja, jest zależny od wielu okoliczności, a więc przede wszystkim od struktury psychicznej człowieka oraz od sytuacji, w której pojawia się morfemat. I tak wyraz *woda* dla człowieka spragnionego posiada nastrój niewątpliwie dodatni, podczas gdy normalnie jest on raczej nastrojowo obojętny. Podobnie wyrazy *róża* lub *gencjana* dla botanika będą zapewne nastrojowo obojętnymi, podczas gdy dla poety są związane z silnym nastrojem dodatnim. Niekiedy nastrój wyrazów może być wybitnie indywidualny; tak np. dla Słowackiego wyraz *żóraw* był silnie związany z nastrojem tęsknoty.

Literatura. Ch. Bally, *L'étude systématique des moyens d'expression*, Genève 1910; — *Le langage et la vie*, Genève 1913; — *Traité de stylistique française*, Heidelberg 1921. — Bourdon, *L'expression des émotions et des tendances dans le langage*, Paris 1892. — A. Gawroński, *Wartość uczuciowa deminutywów*, Prace lingwistyczne ofiarowane J. Baudouinowi de Courtenay, Kraków 1921.

4. Walory a sens morfematów.

§ 196. Koloryt, tonacja i nastrój morfematów stanowią osobną grupę właściwości, którą będziemy nazywać ich *walorami*. Właściwości te jasno wyróżniają się od tych dyspozycji, które łącznie nazwaliśmy *sensem* morfematów. O ile *sens* w pewnym środowisku jest do pewnego stopnia stały i niezmienny, a jego stałość stanowi konieczny warunek komunikatywnej funkcji mowy, o tyle walory morfematów w tem samym środowisku są znacznie bardziej dowolne, zależne od stopnia wykształcenia i od indywidualnej struktury psychicznej. Tak np. morfe-

mat *żołnierz* przy tym samym sensie będzie miał dla człowieka przekonanego o konieczności zbrojnego pogotowia dla obrony niepodległości nastrój wybitnie dodatni, podczas gdy dla antymilitarysty będzie posiadał nastrój ujemny. Morfemat *kartofel* będzie dla kogoś znającego język niemiecki posiadał koloryt obcy, podczas gdy dla nie znających języka niemieckiego morfemat ten będzie miał koloryt swojski. Morfemat *zdrój* będzie miał dla jednych tonację poetycką, podczas gdy dla innych będzie zupełnie identycznym co do walorów z morfematem *źródło*.

Sens, t. j. znaczenie i funkcje morfematów, oraz ich walory będziemy nazywać łącznie właściwościami *semantycznymi* morfematów, a kierunek nauki o języku, który się przedewszystkiem nimi zajmuje — *semantyką* lub *semazjologią* opisową.¹

III. Wieloznaczność morfematów.

1. Znaczenie podstawowe i przenośne.

§ 197. Morfematy jednoznaczne i wieloznaczne. Mówiąc dotychczas o znaczeniu morfematów, traktowaliśmy je tak, jakby każdy z nich posiadał w tem samym środowisku tylko jedno znaczenie. W rzeczywistości takich morfematów jest stosunkowo bardzo niewiele. Tu należą liczebники oznaczone oraz niektóre terminy naukowe, np. *pylnik*, *wodór*, *tlen*, *elipsa* i t. p. Tego rodzaju morfematy nazywamy *jednoznacznymi*, lub krótko — *jednoznacznikami*.

Natomiast większość morfematów posiada nawet w mowie potocznej po kilka znaczeń. Tak np. wyraz *krzyż* ma zasadniczo trzy znaczenia, t. j. odnosi się do trzech gatunków sygnatów: 1) do pewnego rodzaju kształtów, 2) do narzędzia tortury w kształcie krzyża, 3) do części ciała. Takie morfematy będziemy nazywać *wieloznacznymi* lub *wieloznacznikami*, a ich znaczenia — *obocznymi*.

§ 198. Znaczenie podstawowe i przenośne. Bardzo często mamy poczucie lub uzasadnioną pewność, że znaczenia oboczne pozostają w pewnym związku genetycznym na podsta-

¹ Semantyka historyczna zajmuje się badaniem zmian właściwości semantycznych, które zaszły w ciągu historycznego rozwoju języka.

wie jakiegoś oczywistego stosunku ich sygnatów. Tak np. mówiąc o *własnym dachu*, używamy tego wyrazu w znaczeniu obocznym 'domu' na podstawie stosunku części do całości; nazywając człowieka niezdarnego *stoniem*, używamy tego wyrazu w znaczeniu obocznym 'niezdary' na podstawie stosunku podobieństwa. W ten sposób zatem wyraz *dach* ma znaczenie dachu i domu, podobnie wyraz *stoń* odnosi się już do zwierzęcia, już do niezgrabnego człowieka. Wśród tych znaczeń obocznych uważamy pierwotniejsze za podstawowe, późniejsze — za przenośne, morfemat zaś użyty w znaczeniu przenośnym nazywamy przenośnią.

Między znaczeniem podstawowym a przenośnym jest zatem pewien ścisły związek. Takie morfematy można nazywać zbieżnie wieloznacznymi. Niekiedy jednak trudno jest wykryć związek znaczeń obocznych. Tak np. trudno ustalić związek między znaczeniem wyrazu *kosa* 'narzędzie rolnicze' a znaczeniem 'warkocz'. Tego rodzaju morfematy będziemy nazywać rozbieżnie wieloznacznymi (homonimami).

Zbieżność i rozbieżność znaczeń wieloznaczników jest oczywiście względna, a zależy od stopnia kultury środowiska, od wnikliwości indywidualnej, a wreszcie od wykształcenia gramatycznego. Droga subtelniejszej analizy można czasem odkryć łączność między znaczeniami pozornie rozbieżnych wieloznaczników. Tak np. można przypuszczać, że *rak* 'skorupiak' i *rak* 'choroba' są związane podobieństwem wywoływanego bólu. Czasem jednak ani wnikliwa analiza psychologiczna czy logiczna, ani nawet historia wyrazu nie potrafi przywrócić zbieżności znaczeń, gdyż okazuje się, że pewne treści weszły w związek z jakimś morfematem w sposób przypadkowy, tak że morfemat ze względu na swe pochodzenie jest wynikiem dwu niezależnych od siebie morfematów, pierwotnie różnych nawet co do składu fonetycznego, a niekiedy także co do pochodzenia; tak np. wyraz *bat* 'bicz' i 'statek' kontynuuje wyraz prasłowiański *batъ* i włoski *batto*. Są to właściwie dwa wyrazy o wspólnej postaci.

Literatura. A. Biese, Das metaphorische in der dichterischen Phantasie, Berlin 1889; — Die Philosophie des Metaphorischen in Grundlinien dargestellt, Hamburg-Leipzig 1893. — P. Chmielowski, Stylistyka polska, Warszawa 1903. — J. Cohn, Die Anschaulichkeit der dichterischen Sprache, Zeitschrift für die Aesthetik II, 1907. — J. Czubek, Nieco o rozwoju języka,

PJ II 33, 49. — A. Darmsteter, La vie des mots, Paris 1918. — A. Dauzat, La vie du langage, Paris 1910. — M. Dessoir, Ästhetik und allgemeine Kunstwissenschaft (Die Anschaulichkeit der Sprache 353—68), Stuttgart 1906. — E. Elster, Prinzipien der Literaturwissenschaft, II. Stilistik, Halle 1911. — G. Gerber, Die Sprache als Kunst, Berlin 1885. — A. Krasnowolski, Przenośnie mowy potocznej, Warszawa 1905—6. — R. Lehmann, Poetik (VIII. Sprache und Anschauung), München 1919. — F. Mauthner, Beiträge zu einer Kritik der Sprache, Stuttgart-Berlin 1906—13. — R. M. Meyer, Deutsche Stilistik, München 1913 (tamże wyczerpująca literatura). — Th. Meyer, Das Stilgesetz der Poesie, Leipzig 1901. — J. Müller, Das Bild in der Dichtung, München 1903. — Kr. Nyrop, Grammaire de la langue française IV, Copenhagen 1913; — Das Leben der Wörter, Leipzig 1903. — J. Rozwadowski, O zjawiskach i rozwoju języka, Kraków 1921. — H. Roetteken, Poetik (I, 1. Die Sprache und das innere Bild), München 1902. — Ch. Sechehaye, La stylistique et la linguistique théorique, Mélanges Saussure, 1908. — I. Stein, Porównania i przenośnie, PJ VII 81, 97, 129. — J. Vendryes, Le langage, Paris 1921.

§ 199. Przenośnie żywe i martwe. Każdy język obfituje w mnóstwo morfematów, w szczególności wyrazów i wyrażeń, których znaczenie podstawowe w momencie ich użycia zupełnie się już nie uświadamia. Tak np. mówiąc o *pająku* w znaczeniu 'świecznik', nie uświadamiamy sobie, że wyraz ten w znaczeniu podstawowym odnosi się do owada. Tego rodzaju przenośnie będziemy nazywać martwymi.

Przenośnie, których używamy z pełnym poczuciem ich właściwego znaczenia, np. *wziąć nogi za pas*, *rzucić okiem*, *gwiazdy mrugają* i t. p. będziemy nazywać przenośniami żywymi. Te z pośród nich, które weszły w powszechne użycie językowe, np. *nie mieć serca* w znaczeniu 'nie mieć uczucia', *ciągnąć kogoś za język* w znaczeniu 'z trudem od kogoś się o czymś dowiadywać', będziemy nazywać przenośniami utartymi, w przeciwieństwie do przenośni doraźnych, czyli nowotworów znaczeniowych, a więc przenośni, które jeszcze nie weszły w powszechne użycie, np. *widział dokładnie, jak się powietrze rozdarło*, *przeorane ognistym pługiem olbrzymiej błyskawicy* Przyb. Krzyk 56.

§ 200. Katachrezy. Niekiedy na tle powiedzenia występują przenośnie utarte, które kolidują podstawowym znaczeniem albo między sobą, albo z innymi morfematami powiedzenia. Typowym przykładem takiej kolizji jest powiedzenie Żeromskiego: *krwa-wiło się w nim stare serce, z którego tży wszystkie dawno już wyciekły* Żer. WRz. 64. Kolizja ta wynika, o ile sobie uświadamimy, że w sercu nigdy niema łez. W tym wypadku wyrażenie to przenośnie znaczy, że ktoś już wypłakał wszystkie łzy,

że znajdował się w stanie zupełnego wyczerpania uczuciowego. Tego rodzaju przenośnie nazywamy katachrezami.

Podobnie jak w tym wypadku, bardzo często kolizja znaczeń nie jest już wyczuwana, tak że zwroty w zasadzie katachrestyczne ustaliły się w języku, rażą zaś tylko niektórych, np. *większa połowa, godzina łaciny trwała 45 minut* i t. p. Niekiedy jednak przy zbyt silnej kolizji treści powstaje zwrot komiczny, np. w powiedzeniu: *w piątek wykonano ostatni ścieg przy budowie nowych linii tramwajowych* PJ III 52. Geneza takiej katachrezy jest również jasna: *wykonano ostatni ścieg* znaczy tu przenośnie tyle, co 'wykonano ostatnie prace', mimo to jednak obraz ściegu zestawiony z liniami tramwajowymi pozostaje w zbyt rażącej kolizji.

§ 201. Oksymoron. Od katachrez należy odróżniać przenośnie, które w podstawowym znaczeniu wyznaczają cechę pozornie sprzeczną z treścią drugiego wyrazu, np. *niemy krzyk, wymowne milczenie*, natomiast w znaczeniu przenośnym są one zgodne. A więc np. *krzyk* w połączeniu z przymiotnikiem *niemy* ma znaczenie jakiegokolwiek oznaki, np. błagalnego wysunięcia rąk.

§ 202. Przyczyny użycia przenośni. Przenośnie, zwłaszcza doraźne, pojawiają się w naszej świadomości najczęściej na tle pobudzonej uczuciowości, która ułatwia kojarzenie przedstawień i spostrzeganie już to podobieństw, już to pewnych stałych związków między sygnatami. Tego rodzaju przenośnie będziemy nazywali ekspresyjnymi. Przenośnie te występują wówczas, gdy możemy i staramy się swobodnie wypowiadać swoje stany uczuciowe.

Niekiedy odwrotnie ze względów konwencjonalnych unikamy morfematów, które w pewnej sytuacji mogą razić zbyt silnym nastrojem, i z tego powodu zastępujemy je mniej nastrojowymi przenośniami. Tak np. używamy przenośni dla pewnych części ciała i pewnych czynności fizjologicznych, podobnie też w pewnych okolicznościach zamieniamy morfematy odnoszące się do chorób lub śmierci, a więc mówimy np. *zamknął oczy, pożegnał się ze światem, skończył* zamiast *umarł*. Bardzo często też zastępuje się morfematy odnoszące się do większych przewinień, o ile je popełnił ktoś, kto uchodził dotychczas za uczciwego człowieka, a więc mówimy np. *sprzeniewierzył, minął się z prawdą* zamiast *ukradł, skłamał*. Tego rodzaju przenośnie nazywamy eufemistycznymi lub krótko eufemizmami.

Niekiedy na tle silnego nastawienia uczuciowo ujemnego,

krępowanego w pewnej mierze względami konwensu, powstają przenośnie o wprost odwrotnym znaczeniu podstawowym, np. *ładnieś się spisać* (zamiast *brzydko*), *mądry jesteś* (zamiast *głupi*). Ten typ przenośni, będący w rezultacie eufemistycznym, ale powstający na tle pobudzonej uczuciowości, nazywamy przenośniami ironicznymi.

2. Rodzaje przenośni ze względu na stosunki sygnatów.

§ 203. Morfematy styczne. Morfematy mogą się w naszej świadomości kojarzyć na podstawie częstych związków, które zachodzą w doświadczeniu między odpowiadającymi im sygnatami. Tak np. wyraz *dom* kojarzy się z wyrazami *próg, dach, ściany* i t. p. Takie kojarzące się ze sobą morfematy będziemy nazywali morfematami stycznymi.

Kojarzenia te zdarzają się przy następujących ważniejszych rodzajach związków zachodzących między sygnatami:

1. Przy stosunku podobieństwa:

a) bezpośredniego, np. *krew — rubin, słońce — złoto*;

b) analogicznego, np. *wielbłąd* (wobec pustyni) — *okręt* (na morzu), *gwiazdy* (na niebie) — *ziarno* (na roli).

2. Przy styczności przestrzennej, na której polegają następujące rodzaje związków:

a) stosunek części i całości, np. *dach — dom, głowa — człowiek, mórg — pole*;

b) stosunek sygnatu i jego zwykłego otoczenia, np. *stół — pokój, okręt — morze, Sukiennice — rynek krakowski, myśl — głowa, uczucie — serce; rola — pług, rolnik, drukarnia — drukarz* i t. p.;

c) stosunek stałej przynależności pewnego osobnika do grupy, np. *Mickiewicz — poeta; hetman — Tarnowski*;

d) stosunek posiadania, np. *kontusz — szlachcic, sukmana — chłop; błazen — kaduceusz*;

e) stosunek zależności, podlegania, np. *car — Rosjanie, Cesarz — Rzymianie; wódz — żołnierze*;

f) stosunek symboliczny, np. *laury — sława, buława — hetman; rycerz — szabla, sprawiedliwość — waga*;

3. Stosunek właściwości i pewnego podłoża, np. *białość — śnieg, zieleń — liście, warczenie — pies; słońce — jasność, koń — bieg*.

4. Przy styczności czasowej, czyli przy współczesnym lub kolejnym istnieniu, np. *bitwa pod Grunwaldem — rok 1410*, *Kmicic — wojny szwedzkie*; *dzisiaj — jutro*, *wiosna — lato*.

5. Przy stosunku oddziaływania, na którym w rozmaitej mierze polegają następujące rodzaje związków:

a) przyczyna i skutek, np. *deszcz — błoto*, *praca — zarobek*, *rana — ból*, *uderzenie — odgłos*; *łoskot — upadek*;

b) sprawca i czynność, np. *rolnik — orać*, *krawiec — szyc*; *siać — siewca*, *heblować — stolarz*;

c) czynność i wytwór, np. *budować — dom*, *szyc — suknia*; *ścieg — szyc*, *rysunek — rysować*;

d) sprawca i wytwór, np. *Mickiewicz — Pan Tadeusz*, *architekt — dom*; *utwór — poeta*;

e) czynność i narzędzie, np. *kosić — kosa*, *heblować — hebel*; *igła — szyc*, *ranić — miecz*;

f) sprawca i narzędzie, np. *rolnik — pług*, *krawiec — igła*; *pióro — pisarz*, *miecz — wojownik*;

g) czynność i materiał, np. *złocić — złoto*, *tynkować — tynk*; *cegła — murować*, *atrament — pisać*;

h) materiał i wytwór, np. *miedź — grosz*, *spiż — armaty*; *zbroja — żelazo*, *kamienica — cegła*.

Wskutek tych rozmaitych związków granica między znaczeniami morfematów stycznych niekiedy zaciera się i jeden z nich przejmuje znaczenie drugiego jako przenośne. Wśród tak powstających przenośni wyróżniono najrozmaitsze ich gatunki według rodzaju zachodzących między sygnatami stosunków.

§ 204. Metafory. Metaforami będziemy nazywać przenośnie będące wynikiem podświadomego, rzadziej uświadomionego, porównania, przyczem na podstawie podobieństwa sygnatów użyty zostaje morfemat odnoszący się w podstawowym znaczeniu do wzoru porównania.¹ Tak np. mówiąc o drobnym śniegu: *w powietrzu unosiły się drobne diamenty*, mamy w świadomości podobieństwo igiełek śnieżnych do diamentów i nie zaznaczając porównania, oznaczamy igielki zapomocą rzeczownika *diamenty*, będącego nazwą wzoru ukrytego w podświadomości porównania. Wspólną cechą wzoru i rzeczy porównanej będziemy nazywać podstawą metafory.

¹ W dotychczasowej terminologii nazwy „metafora“ i „przenośnia“ traktowano jako równoznaczniki. Tutaj ogranicza się pojęcie metafory do jednego rodzaju przenośni, mianowicie do tego, który powstaje tylko na podstawie stosunku podobieństwa.

§ 205. Rodzaje metafor ze względu na sferę. Wskutek użycia metafory bardzo często następuje przeniesienie morfematu do innej sfery, a w związku z tem powstaje pewna ukryta kolizja cech sferycznych odpowiednich sygnatów. Jest ona wynikiem pobudzonej uczuciowości i żywego kojarzenia przedstawień, a tem samem osłabionego działania refleksji. Podobnie też działa metafora na odbiorcę. Ze względu na rodzaje dziedzin, a zarazem sfer morfematów, rozróżniamy następujące ważniejsze rodzaje metafor:

1. Metafory używotniające (używotnienia), t. j. morfematy należące do dziedziny żywotnej, a zastosowane w dziedzinie nieżywotnej, np. *Las rzedniał, malał, kosodrzewina na lewo szła zboczem w górę, wyżej siedziały limby* Witk. NP II 245; *Aż na środek pierwszej izby laża ogromny piec z brudnych kafli* Żer. LB II 77; *stożą się w błękit nieba nagie, poczerniałe tby* wirchów Witk. NP I 8; *zimno żelazną garścią chwyciło... zapuszczało... szpony, potrząsając... dreszczem* Żer. WRz. 8.

2. Metafory odżywotniające (odżywotnienia), t. j. morfematy przynależne do dziedziny nieżywotnej, zastosowane zaś w dziedzinie żywotnej, np. *i znowu spokojnie, równo, uroczo płynęła rzeka ludzka na chodnikach* Żer. LB II 2; *od bryły drażnińskiej odpadł jakgdyby odszczep końcowy i przemierza szybko przestrzeń w odwrotnym kierunku* Żer. WRz. 66.

3. Metafory uosabiające (uosobienia, personifikacje), t. j. morfematy przynależne w podstawowym znaczeniu do dziedziny osobowej, a zastosowane w dziedzinie nieosobowej, np. *stare topole huczały głucho hymny* Żer. WRz. 92; *nad omdlałymi w upale drogami snuły się kłęby złotawej kurzawy* Reym. PDz. 17; *książka polska dostała galopujących suchot i umiera powoli, smutno patrząc łzawymi oczyma, czy jej ktoś nie poratuje* Mak. Wyc. 13; *dzień się wiosenny rozpromienił i uśmiechał, patrząc, jak się wróble kąpały w ulicznym kurzu i jak słońce, strojąc sobie żarty, jak żak z lusterkiem, zagnała zagładało ludziom w oczy, uganialo po ulicach, płoszyło jaskółki i przeskakiwało z dachu na dach* Mak. AA 201; *nad niemi wiślało błękitne niebo i słońce przebierało złocistymi palcami wśród kwiatów i gałęzi* Reym. PDz. 119.

4. Metafory odosabiające (odosobienia), t. j. morfematy należące do dziedziny nieosobowej, a zastosowane w dziedzinie osobowej, np. *w cieniu wysokiego muru fabryki bawiło się*

stado dzieci Żer. LB 44; a więc wyraz *stado*, przynależny do dziedziny żywotnej, ale nieosobowej (*stado cieląt, gęsi*), zastosowany został do dzieci.

5. Metafory uzmysławiające (uzmysłowienia), t. j. morfematy przynależne do dziedziny zmysłowej, a użyte w dziedzinie niezmysłowej, np. *dusza w niej rozdarła się* Żer. WRz. 190; *myśli jakieś błyskały w ciemni* uczuć tm. 171.

Oczywiście metafory używotniające i uosabiające, zastosowane w dziedzinie niezmysłowej, są zarazem metaforami uzmysławiającymi, np. *postrach szedł przed nami na mil tysięcy i miast tysięcznych otwierał zawory* Wysp. Warsz. 12.

§ 206. **Metafory w obrębie poszczególnych sfer.** Poza omówionymi rodzajami zamiany sfer morfematów jest mnóstwo metafor, które polegają na zamianie ściślejszych zakresów w obrębie poszczególnych sfer, np. *uśmiech zakwitł na ustach* Żer. WRz. 129; *łkanie zamuliło słowa*, tm. 179; *zapalają się jaskrawe zadry żółtego kaczeńca* Witk. I 19; *płyną po zboczach ciemną falą lasy kosodrzewiny* tm. I 8; *słońce śpiące się z południa roztopia zieleni smreków* tm. I 19; *wszędzie chwieją się miękkie kępy bujnej paproci; wznoszą się świeczniki różowego złotogłowiu; ...ogromne pompony purpurowych ostów, ..., żółte kity rozwartych chciwie kielichów naparstnic, festony gencjan; ...kuliste baldachimy litworu* tm. I 20; *morze płomieni przewalało się z sykiem i trzaskiem* Reym. PDz. 69; *w pobliżu Zakopanego rosna wysokie góry, Tatry, będące wielkim naszym bogactwem* Mak. Wyc. 208.

§ 207. **Metafory analogiczne i jakościowe.** Metafory mogą polegać na poczuciu wspólności pewnej jakości, np. *burakowa* (czerwona jak burak) *twarz*, inne zaś na analogii czyli podobieństwie stosunku, np. *okręt pustyni* w znaczeniu 'wielbłąd', przyczem wchodzi w rachubę podobieństwo stosunku wielbłąda do pustyni i okrętu do morza. Pierwszy typ metafor nazywamy metaforami jakościowymi, drugi — metaforami analogicznymi.

Literatura. H. Elzenberg, O funkcji poznawczej wysławiania się obrazowego, Przegl. Filoz. XXXI 1928. — W. Stern, Die Analogie im volkstümlichen Denken, Berlin 1893.

§ 208. **Metafory realistyczne i hiperboliczne.** Niekiedy metafory są wyrazem wzorów bardzo oddalonych od przedmiotu porównania, np. gdy nazywamy bardzo grubego człowieka *sto-*

niem, a bardzo chudego *patyczkiem*. Tego rodzaju metafory nazwiemy hiperbolicznymi, lub krótko hiperbolami, w przeciwieństwie do metafor realistycznych, t. j. takich, których podstawa jest naturalna, niewyszukana.

§ 209. **Synekdochy.** Morfematy, które są użyte przenośnie na podstawie szeroko pojętego stosunku części do całości, nazywano synekdochami. Ze względu na rozmaite rodzaje tego stosunku rozróżniamy różne rodzaje synekdoch:

1. Synekdochy, które właściwie odnoszą się do części fizycznej jakiegoś przedmiotu, przenośnie zaś oznaczają całość, np. *nie wejdę w twe progi* (do twego domu), *najprzyjemniej mieszkać pod własną strzechą* (we własnym domu).

2. Rzadsze są synekdochy, które właściwie odnoszą się do całości, przenośnie zaś są zastosowane do części, np. *mieli dość lasu* (zam. drzewa), *by zapalić wielkie ognisko*.

3. Inny typ synekdoch polega na użyciu morfematu nadrzędnego zamiast podrzędnego, np. *czworonóg* zam. *koń*, *śmiertelnicy* zam. *ludzie*.

4. Rzadziej pojawia się odwrotnie morfemat podrzędny zamiast nadrzędnego; o ile morfematem przenośnym jest nazwisko, np. *Krezus*, *Ksantypa* zam. *bogacz*, *złośnica*, to tego rodzaju synekdochy nazywamy antonomazjami.

5. Osobny typ synekdoch stanowią rzeczowniki użyte w formie pojedynczej zamiast mnogiej, np. *Dźwięczał nareszcie pod ich zdobywczym sandałem lód, zasklepiający niziny! Pięta uderzała o grudę calizny* Żer. WM 2.

6. Rzadsze są formy mnogie zamiast pojedynczych, np. *Wrą po kryształach konjaki i poncze* Mickiewicz, Zima miejska.

7. Do synekdoch zalicza się też morfematy odnoszące się właściwie do pewnej jakości, zastosowane przenośnie do jej podłoża, np. *zieloność okryła rany ziemi* Żer. WRz. 150; *las szedł w górę, wśród wielkich głazów, oplątanych zielonością* Witk. NP II 243; tu należą także wyrazy *bieda*, *piękność* w znaczeniu 'biedna osoba', 'piękna osoba'.

8. Bardzo często, odwrotnie, jakoś bywa wymieniana zapożyczoną morfematu odnoszącego się właściwie do jej podłoża, np. *Czerwona, krwawa hostja słońca zagasta w odmgocie* Reym. PDz. 5.

Niekiedy mamy synekdochy pozorne. Zachodzi ten wypadek wówczas, gdy mówiący istotnie kieruje swą uwagę na część

przedmiotu, abstrahując w pewnym momencie od jego całości, np. *spragnione oko chwyciło daleki widok tej swobodnej wody, zielonej równiny łąk, sinych lasów, nikłymi liniami ginających w przestworzu* Żer. LBI 63; *nogi cudzoziemców brodziły w głębokiej pościeli takrocznego ulistwienia, w szelestnym puchu barwy pożłocistej* Żer. WM 68. W tego rodzaju przykładach mamy zjawisko analogiczne, jak przy obrazach kinowych, które ilustrują pochód wojska w skrócie obejmującym tylko poruszające się nogi.

§ 210. Metonimje. Metonimjami nazywamy przenośnie użyte na podstawie innych rodzajów współistnienia przestrzennego i współczesności lub następstwa czasowego. Ze względu na rozmaite odcienie tych stosunków rozróżniamy następujące rodzaje metonimij:

1. Metonimja w znaczeniu podstawowym odnosi się do pewnego całokształtu przestrzennego, przenośnie zaś do tego, co się w tej przestrzeni znajduje, np. *Warszawa wrzała, całe miasto wyległo na ulicę, wychylał liczne puhary, w czasie wojny stracił stajnię wyścigową*.

2. Metonimja w podstawowym znaczeniu odnosi się do pewnego narządu, który jest domniemanym siedliskiem przeżyć przenośnie wymienianych, np. *ma tęgą głowę, wielkie serce*.

3. Metonimja w podstawowym znaczeniu odnosi się do jakiegoś przedmiotu, będącego w posiadaniu osoby, którą oznacza przenośnie, np. *salon jednak już się nappełnił, ...zjawiają się dumnie dwa fraki* Mak. LZ 230.

4. Metonimja w podstawowym znaczeniu odnosi się do władcy, przenośnie zaś oznacza grupę podległych mu ludzi, np. *Czarniecki pobił Szwedów pod Warką*.

5. Metonimja w podstawowym znaczeniu odnosi się do symbolu, np. *zdobył wawrzyny* (zam. sławę), *otrzymał wielką buławę* (zam. wielkie hetmaństwo).

6. Metonimja odnosi się właściwie do pewnego okresu czasu, przenośnie zaś — do objętych przezeń zdarzeń, np. *chwile dawne, w czasie zamierchłe, stawały się dzisiejszemi, o sile wyrazistości większej, niż ją wówczas posiadały* Żer. WM 69.

7. Metonimja w podstawowym znaczeniu odnosi się do przyczyny, przenośnie zaś — do skutku, np. *żyć z pracy*, t. j. z zarobku, będącego skutkiem pracy.

8. Metonimja w podstawowym znaczeniu odnosi się do sprawcy lub narzędzia, przenośnie zaś — do wytworu,

np. *lubie Matejkę, Mickiewicza, słyszę skrzypce, zginął od miecza* (czasem zaś odwrotnie wytwór zamiast sprawcy, np. *tysiąc głosów wrzało, zbrodnia została ukarana*).

9. Metonimja w podstawowym znaczeniu jest nazwą materiału, przenośnie zaś odnosi się do sporządzonego zeń wytworu, np. *ryknęły spiże, ubierać się w jedwabie, wojowników okutych w żelazo* Żer. WM 71.

10. Metonimja w podstawowym znaczeniu odnosi się do czynności, w przenośnym zaś — do przedmiotu pozostającego w jakimś do niej stosunku, np. *umeblowanie* 'czynność — meble', *wyjście* 'czynność — miejsce, którem się wychodzi'.

IV. Wielofunkcyjność morfematów.

§ 211. Omawiając poprzednio (§ 179) formy morfematów, traktowaliśmy je narazie tak, jakby każda z nich posiadała tylko jedną funkcję. Są to jednak wypadki dość rzadkie; tak np. wołacz zasadniczo odnosi się tylko do osoby, którą wzywamy. Większość form morfematu ma po kilka funkcji. Tak np. wielofunkcyjną jest forma l. poj. *koń*, której używamy nie tylko w zastosowaniu do jednego konia, ale także gdy mówimy o wszystkich koniach wogóle; tak samo dopełniacz *ojca* w wyrażeniu *dom ojca* wyróżnia dom według właściciela, podczas gdy w wyrażeniu *kochał ojca* odnosi się do ojca jako tego, kogo ktoś kochał. Podobnie forma *idziemy* ustanawia nie tylko czas teraźniejszy czynności, ale też może odnosić się do czynności przyszłej, np. w powiedzeniu: *Narazie pójdziemy spać, rano idziemy na poszukiwania* Mak. ŚL 146.

Zazwyczaj jedna z tych funkcji jest jakby najbardziej wyrazista i bezpośrednio się nam narzuca, zwłaszcza gdy pewną formę rozważamy w oderwaniu od sytuacji lub tekstu. Tak np. sama forma *koń* nasuwa nam myśl o jednym tylko koniu, forma *idziemy* sama przez się wskazuje nam na czynność współczesną chwili mówienia. Otóż funkcje występujące najczęściej w użyciu pewnych form będziemy nazywać podstawowymi, inne zaś, uwydatniające się stosunkowo rzadziej i to na tle związku z innymi wyrazami powiedzenia, nazwiemy wtórnymi. Od funkcji podstawowej najczęściej formy gramatyczne mają swe nazwy techniczne. Tak np. formę *biorąc* nazwano imiesłowem „współczesnym“, ponieważ sama przez się nasuwa nam

myśl o czynności, która odbywa się współcześnie z inną czynnością, chociaż w pewnych powiedzeniach odnosi się do czynności następczej (funkcja wtórna), np. *Do czwartej (baterji) dotarli już tylko resztki szwadronu, biorąc ją ostatnim wysiłkiem* Dąbr. WDzP III 33.

V. Współodnośność morfematów.

§ 212. Morfematy współodnośne. Podobnie jak znaczna ilość morfematów wskutek swej wieloznaczności odnosi się do wielu sygnatów, tak samo wielkiej ilości sygnatów w tym samym środowisku przysługuje po kilka morfematów. Z tego punktu widzenia niektóre sygnaty można traktować jako wieloimienne. Tak np. tę samą roślinę nazywamy już to *ziemniakiem*, już to *kartoflem*, ogół uczniów z tego samego poziomu nauczania można nazwać już to *uczniami*, już to *klasą*, to samo zwierzę można nazwać *bulankiem* lub *koniem*, ten sam budynek *domem* lub *kamienicą*. Wszystkie takie morfematy, które mogą się odnosić do tego samego sygnatu, nazywamy współodnośniami (współznacznikami), zaś ich wzajemny stosunek — współodnośnością.

W poczuciu językowym pewnej grupy językowej zwykle jeden z pośród morfematów współodnośnych uchodzi za najbliższy, za najbardziej odpowiadający pewnemu sygnatowi. Morfemat taki nazywać będziemy właściwym, inne zaś współodnośne morfematy — warjantami lub morfematami zastępczymi.

§ 213. Równoznaczniki. Wśród morfematów współodnośnych są pewne grupy morfematów o zupełnie takim samym znaczeniu, np. *blawatek* — *chaber*, *źródło* — *zdrój*, *działo* — *armata*, *młódź* — *młodzież*. Tego rodzaju morfematy będziemy nazywać równoznacznikami.

Równoznaczniki spotykane w mowie tej samej warstwy zwyczajnie różnią się pewnymi właściwościami. I tak np. jeśli porównamy wyrazy *ziemniak* i *kartofel*, stwierdzimy, że pierwszy z nich ma podstawę znaczeniową ('rosnący w ziemi') oraz koloryt swojski, podczas gdy drugi podstawy tej nie posiada, a dla niektórych ma koloryt obcy.

Podobnie da się ustalić różnicę w zawartościach wyrazów *źródło* i *zdrój*. Oba w dzisiejszym poczuciu językowym podstawy nie posiadają, natomiast wyraz *zdrój* ma tonację poetycką lub

koloryt zawodowy lekarski (balneologiczny), podczas gdy wyraz *źródło* ma tonację potoczną i naukową. W związku z tem wyraz *zdrój* ma nastrój dodatni, wyraz *źródło* zaś jest nastrojowo obojętny.

Tak samo wyraz *młódź* ma tonację poetycką i jest nastrojowo dodatni, tak że trudno go użyć w połączeniu z przydawkami wyrażającymi ocenę ujemną (np. *niesfora młódź*), natomiast wyraz *młodzież* ma tonację potoczną.

Współistnienie równoznaczników, a zarazem różnice ich właściwości semantycznych wynikają stąd, że w języku jednostkowym, a w większym jeszcze stopniu w języku pewnej grupy pojawiają się morfematy z innych środowisk geograficznych, kulturalnych, czasowych, a nawet obcych. Tak np. pewna jednostka, wychowana w b. Galicji i używająca od młodości morfematów: *kwaśne mleko*, *rączka do pisania*, *mieszanina* 'wędliny rozmaite', po paroletnim pobycie w b. Królestwie zyskuje w swym zasobie językowym morfematy równoznaczne: *zsiadłe mleko*, *obsadka*, *rozmaitości* i może je równolegle wprowadzać do języka literackiego. Podobnie w języku literackim ustalił się wyraz *wirch* jako równoznacznik *szczytu*. Używanie tego rodzaju równoznaczników czasem różniczkuje się według zasadniczych typów mowy, stając się ich charakterystyczną cechą. Tak np. wyraz *macierz*, będący równoznacznikiem wyrazu *matka*, stał się charakterystycznym specjalnie dla języka poetyckiego i retorycznego, a użyty bez uzasadnienia w języku potocznym, razi nas przez kontrast właściwego sobie kolorytu i tonacji poetyckiej.

§ 214. Równoważniki. Jest pewien zasób morfematów, które mogą występować w stosunku współodnośności mimo różnych treści, np. *Kościuszkę* — *zwycięzca z pod Racławic*, *Sienkiewicz* — *autor Trylogji*, *popęlić przestępstwo* — *popaść w kolizję z kodeksem karnym*. Dawniejszy język poetycki obfitował w tego rodzaju warjanty; tak np. Mickiewicz w wierszu „Zima miejska“ herbatę jako napój nazywa: *z chińskich ziół ciągnionemi treściami*, sanie — *śliskim powozem*. Jakkolwiek są to morfematy współodnośne, posiadają one treść inną, a więc nie są równoznaczne; tak np. nazwa *Kościuszkę* odnosi się do Tadeusza Kościuszki, nie wysuwa jednak na pierwszy plan pewnych jego cech lub czynów, podczas gdy warjant *zwycięzca z pod Racławic* podkreśla wyraźnie, że chodzi o Kościuszkę, jako pogromcę Moskali w bitwie pod Racławicami.

Tego rodzaju morfematy współodnośne nazywają się równoważnikami, a równoważnik obszerniejszy, stanowiący wobec jednowyrazowego morfematu właściwego całe wyrażenie, nazwano w dawnej retoryce peryfrazami.

§ 215. **Antyfrazy.** Stosunkowo rzadsze są warjanty, które są zaprzeczeniem przeciwieństwem morfematu właściwego; tak np. zamiast rzecz *wielkiej wagi* mówimy niekiedy rzecz *niemałej wagi*, zamiast *mądry człowiek* mówimy *niegłupi człowiek*, zamiast *głupi* mówimy *niemądry* i t. p. Morfematów tych nie można uznać za równoznaczne; mimo pozornej równowartości ich w powiedzeniach morfemat *niemały* w swym znaczeniu nie jest równy morfematowi *wielki*, gdyż często coś może nie być małe, a nie jest tem samem wielkie.

Również nie można takich współodnośników zaliczyć do morfematów równoważnych, gdyż nie są one związane w sposób ustalony z temi samemi sygnatami. Ze względu na specjalny stosunek treści tych morfematów będziemy odpowiednie warjanty nazywać antyfrazami.

§ 216. **Morfematy okolicznościowo współodnośne i bliskoznaczniki.** Wiele morfematów występuje bardzo często w stosunku współodnośności; tak np. bardzo często *króla* nazywamy *władcą* lub *monarchą*, często ten sam *budynek* nazywamy *gmachem*, *kamienicą* lub *domem*. Tego rodzaju morfematy, występujące zwyczajowo jako współodnośne, bez względu na pewne drobne różnice w znaczeniu, będziemy nazywać morfematami zwyczajowo współodnośnemi lub bliskoznacznikami.

Niekiedy jednak współodnośnemi mogą być morfematy o znaczeniu wybitnie różnem; tak np. w powiedzeniu *ogromne brzozy, podarte pociskami, całe w strzępach i ranach, zmagaty się z wiatrem. Białe kolumny chwiały się na wszystkie strony, bijąc długimi gałęziami* Reym. PDz. 94; *ogromne brzozy* i *białe kolumny* są morfematami współodnośnemi, odnoszącemi się do tych samych drzew, przyczem morfemat drugi ma znaczenie przenośne. Takie oddalone znaczeniem morfematy współodnośne będziemy nazywali okolicznościowo współodnośnemi.

§ 217. **Ważniejsze rodzaje bliskoznacznosci.** Wśród morfematów bliskoznacznich można wyróżnić kilka ważniejszych typów ze względu na pewne charakterystyczne stosunki ich znaczeń:

1. Przedewszystkiem za bliskoznaczniki uważamy morfematy współrzedne różniące się w treści cechami sferycznemi, np. *umierać* — *zdychać*, *twarz* — *gęba* — *pysk*, *rodzić się* — *powstawać*.

2. Zasadniczo każdy morfemat nadrzędny można uznać za bliskoznacznik wobec podrzędnego. Stosunek ten występuje tem wyraźniej, jeśli podrzędny różni się od nadrzędnego:

a) ze względu na ogólne wskazanie rozmiarów, np. *drzewo* — *drzewko*, *dom* — *domek*, *dom* — *domisko*;

b) ze względu na wskazanie stopnia właściwości, np. *biały* — *bielutki*, *czarny* — *bardzo czarny*, *zielony* — *jasnozielony*;

c) ze względu na wskazanie krotności przejawu, np. *iść* — *chodzić*, *nieść* — *nosić*;

d) ze względu na wskazanie aspektu przejawu, np. *nieść* — *zanieść*, *robić* — *zrobić*;

e) ze względu na wskazanie sposobu odbywania się przejawu, np. *iść* — *łazić*, *biec* — *pędzić* i t. p.

3. Za bliskoznacznice można wreszcie uważać morfematy różniące się tylko nastrojem, np. *dziecko* — *dzieciątko*, *parasol* — *parasolisko*, *ciepło* — *cieplutko* i t. p.

VI. Współfunkcyjność morfematów.

§ 218. Podobnie jak często jedna forma ustanawia rozmaite postawy sygnatów, czyli posiada wiele funkcji, tak samo też jednej funkcji może odpowiadać w tem samym środowisku kilka różnych form morfematów. Tak np. czas czynności można określić prawie bez różnicy narzędnikiem lub miejscownikiem, np. *latem* lub *w lecie*, podobnie czynność nakazaną można wymienić rozkazownikiem, np. *Pisście!* — lub bezokolicznikiem, np. *Pisać!* Wszystkie takie formy, a w ogólności morfematy, które mogą mieć tę samą funkcję, będziemy nazywać współfunkcyjnemi.

W poczuciu językowym pewnego środowiska zazwyczaj jedna z form uchodzi za najbardziej odpowiadającą pewnej funkcji, stąd będziemy ją nazywać formą właściwą, inne zaś — formami zastępczemi.

Kategorie wyrazów.

Literatura. Charakterystykę poszczególnych kategorii wyrazów (t. zw. części mowy) zawierają wszystkie podręczniki gramatyki. Szczegółowo zagadnienie to omawiają: Rozwadowski, Wortbildung und Wortbedeutung, Heidelberg 1904. — J. Łoś, Stosunek zdania do innych typów morfologicznych, RF XLVI; — Składnia w GZ; — Gramatyka polska (II. Słowotwórstwo), Lwów 1925. — St. Szober, Zarys językoznawstwa ogólnego, Warszawa 1924; rec. W. Porzeziński, Przegl. Hum. III i IV. — Nadto osobne artykuły: J. Łoś, Podział na części mowy, JP IV 7. — T. Benni, O t. zw. częściach mowy. Przegl. Hum. I. — W. Porzeziński, O t. zw. częściach mowy słów kilka, Przegl. Hum. II. — W sprawie podziału wyrazów na wypowiedniki i spójki (§ 7): H. Gaertner, O t. zw. wyrazach samodzielnych i niesamodzielnych, JP XVI 33, tamże obszerna dyskusja: H. Oesterreicher i H. Gaertner, O przyimkach i spójnikach w roli samodzielnych powiedzeń, tm. 75; — T. Sinko, W sprawie t. zw. części mowy, tm. 112; — M. Dłuska, Ex re wypowiedników i spójek, tm. 163.

I. Rzeczowniki.

1. Znaczenie.

§ 219. Przedmiotowość rzeczowników. W treści rzeczowników mieści się przede wszystkim cecha pewnej samodzielności ich sygnatów. Tak np. treść rzeczownika *trójkąt* obejmuje nie tylko te szczegóły, które można wymienić zapomocą określenia 'płaszczyzna ograniczona trzema przecinającymi się liniami', ale nadto 'wyodrębniona i usamodzielniona w naszej myśli od otoczenia i innych nie wymienionych sygnatów tak, że może stanowić podłoże naszych rozważań', jednym słowem to, co może być tematem naszych myśli i wypowiedzeń. Tak ujmowane w naszej myśli sygnaty, wymieniane zapomocą rzeczowników, będziemy nazywali ich przedmiotami. Wynikającą stąd właściwość znaczeniową rzeczowników będziemy nazywać ich odnośnością przedmiotową.

Właściwość tę posiadają rzeczowniki odnoszące się nie tylko do rzeczy materialnych, ale też do ich cech, a więc np.

rzeczownik *czerwoność*. Odnosi się on do czerwonej barwy tak, jak przymiotnik *czerwony*, ale nadto wyraża stwierdzenie, że barwa ta przez wymienienie jej zapomocą rzeczownika zostaje w naszym myśleniu wyodrębniona i usamodzielniona od podłoża, któremu przysługuje.

§ 220. Przedmioty rzeczowników. Przedmioty rzeczowników mogą być dwojakie: 1) albo konkretne, t. j. istniejące materialnie w świecie fizycznym lub pomyślane tak, jakby samodzielnie w świecie fizycznym istniały; 2) albo oderwane (abstrakcyjne), t. j. najrozmaitszego rodzaju właściwości, a więc jakości oraz czynności i stany.

Ze względu na ten podział przedmiotów będziemy rozróżniać rzeczowniki konkretne, np. *stolarz, koń, buk, kamień, smok* i t. p., oraz oderwane, np. *białość, pokrewieństwo, zycie* i t. p.

§ 221. Podział rzeczowników ze względu na gatunki właściwości. Wśród właściwości będących sygnatami rzeczowników wyróżniamy przede wszystkim jakości, t. zn. właściwości, które pojmujemy jako niezależne od czasu. Niezależność ta jest oczywiście względna, bo np. 'kłótność' jako właściwość pewnej jednostki może ustąpić 'zgodliwości', 'zieloność' tego samego liścia może ustąpić 'żółtości', myśląc jednak o tych właściwościach, przypisujemy im pewną niezależność od czasu.

Drugą grupę właściwości stanowią przejawy,¹ czyli właściwości pojmowane jako istniejące lub następujące po sobie w ścisłej zależności od czasu, np. 'bieg, witanie, bielenie się, schnięcie' i t. p. Są to zatem właściwości, których cechą istotną stanowi zależność od czasu.

Stosownie do tych gatunków właściwości będziemy rozróżniać wśród rzeczowników oderwanych rzeczowniki jakościowe i przejawowe.

§ 222. Podział rzeczowników ze względu na postaciowość i bezpostaciowość przedmiotów. Wśród przedmiotów konkretnych istnieją przedmioty, które nie mają ściśle określonych rozmiarów i kształtów, dokładnie wyróżnionych części oraz ilości składników, np. gawiedź, azot, mąka, żelazo, wołowina, słoma i t. p. Tego rodzaju przedmioty będziemy nazywać bezpostaciowymi, w przeciwieństwie do przedmiotów postaciowych, takich jak np. koń, dąb, stół i t. p.

¹ Terminem tym obejmujemy sygnaty czasowników oraz większości rzeczowników odczasownikowych, czyli t. zw. czynności i stany.

Podobne rozróżnienie można przeprowadzić też wśród przedmiotów oderwanych. Trudno tu wprawdzie mówić o rozmiarach, kształtach, częściach czy ilościach składników, dają się jednak niekiedy zauważyć tak wyraźne analogie, że pojęciem postaciowości i bezpostaciowości można objąć też właściwości. I tak np. właściwość wymieniana zapomocą wyrazu *zielen* jest czemś niewątpliwie bardziej uchwytnem, aniżeli właściwość wymieniana wyrazem *zieloność*. Jeszcze jaśniej występuje ten stosunek w zakresie przejawów: mówiąc o *biegu*, ujmujemy przejaw ten jako coś wymiernego, bardziej uchwytnego, niż gdy mówimy o *bieganiu*. Mając na myśli te trudne zresztą do ścisłego zdefiniowania różnice, można mówić o postaciowości i bezpostaciowości także niektórych przedmiotów oderwanych.

Ze względu na to rozróżnienie, dotyczące przedmiotów, można również wśród rzeczowników rozróżniać: rzeczowniki postaciowe i bezpostaciowe.

§ 223. Sfery rzeczowników. Wśród przedmiotów konkretnych wyodrębnia się najsilniej grupa istot, którym przypisujemy osobowość. W przeciwieństwie do niej wszystkie inne przedmioty, zarówno konkretne, jak i oderwane, uważamy za nieosobowe. Stosownie do tego rozróżnienia dzielimy także odpowiednie rzeczowniki na osobowe, np. *wieśniak*, *pracownik*, *chłopek*, *uczeń* i t. p., i nieosobowe, np. *wół*, *kamień*, *kwiat*, *mądrość*, *bieganie* i t. p.

Ponadto odróżniamy istoty żyjące od przedmiotów nieżywych, a stosownie do tego rzeczowniki dzielimy na żywotne, np. *rybak*, *ptak*, i nieżywotne, np. *kamień*, *lipa*, *rozum*. Dzieląc w ten sposób rzeczowniki, kierujemy się ogólnym poczuciem, na którym opierają się wszystkie językowe zjawiska, że za żywe uważamy wszystko to, co z własnej woli może się poruszać, a więc z tego punktu widzenia nazwy roślin, chociaż odnoszą się do czegoś, co również pod pewnym względem żyje, traktujemy jako rzeczowniki nieżywotne.

Te wyróżnione dziedziny przedmiotów będziemy nazywać ich sferami, przenośnie zaś będziemy mówić też o sferach rzeczowników, mając na myśli stwierdzenie, do jakiej sfery należy przedmiot wymieniony zapomocą pewnego rzeczownika.

§ 224. Rodzaj rzeczowników. Wymieniając zapomocą rzeczowników osoby i niektóre zwierzęta, stwierdzamy jako ich cechę albo płeć męską, albo żeńską, albo niedojrzałość płciową.

Stąd rozróżniamy rzeczowniki męskie, np. *brat*, *wół*, żeńskie, np. *siostra*, *kotka*, i nijakie, np. *dziecko*, *kocię*.

Istnieje jednak mnóstwo rzeczowników, zwłaszcza nieosobowych, które mogą odnosić się zarówno do osobników męskich, jak żeńskich i nijakich, np. *człowiek*, *chrabąszcz*, *mysz*, *koń*, *kot* i t. p. Ponadto, obiektywnie rzecz biorąc, nie możnaby z tego punktu widzenia stwierdzać rodzajowości przedmiotów martwych. Ponieważ jednak odpowiednie rzeczowniki mają formy takie same, jak rzeczowniki męskie, żeńskie i nijakie, przeto według postaci głoskowej form rzeczowniki *chrabąszcz*, *buk*, *kamień* nazywamy męskimi, rzeczowniki *mysz*, *lipa*, *szafa* — żeńskimi, rzeczowniki *koło*, *okno*, *ramię* — nijakimi.

To rozróżnienie ma wagę nie tylko formalną, co się zaznacza także w formie określających przymiotników, ale też znajduje swe odbicie w treści, stanowiąc w niej pewien czynnik potencjalny; używając tych rzeczowników jako uosobień w bajkach lub alegoriach, przypisujemy ich sygnatom postać męską lub kobiecą, tak np. *chrabąszcza* przedstawia się jako mężczyznę, zimę lub mądrość — jako kobiety.

Wynikającą stąd właściwość znaczeniową rzeczowników nazywamy ich rodzajem.

Literatura. J. Handel, Problem rodzaju gramatycznego (tamże szczegółowa bibliografia), PKJ Nr. 9, Kraków 1921.

§ 225. Rzeczowniki ogólne i jednostkowe. Rzeczowniki, podobnie jak inne morfematy, posiadają zakres. Do zakresu rzeczownika należą przedmioty, które możemy zapomocą niego wymienić. Ze względu na zakres można wyróżnić rzeczowniki, które przysługują (przynajmniej w pewnym znaczeniu) tylko jednemu przedmiotowi, np. *księżyc*, *Wista*, czyli rzeczowniki jednostkowe, oraz rzeczowniki ogólne, które przysługują większej ilości przedmiotów, np. *dom*, *stół*, *koń*, *mężczyzna* i t. p.

§ 226. Rzeczowniki pospolite i własne. Jest znaczny zasób rzeczowników, które przysługując jako imiona lub nazwiska rozmaitym osobom oraz stanowiąc zawołania dla zwierząt, wyznaczają w sposób wyraźnie określony tylko tę właśnie cechę, że osoby te lub zwierzęta posiadają dane imię lub nazwisko, np. *Stanisław*, *Azor*, *As* i t. p. Podobnie też nazwy miejscowości, zapomocą których je od siebie odróżniamy, również same przez się wyznaczają tylko ich nazwę, np. *Warszawa*, *Poznań*,

Wista, Chełmowa Góra i t. p. Nazwy te wyznaczają inne cechy tylko wtedy, jeśli poza nazwą znamy dokładniej przedmiot, do którego się odnoszą, a więc np. imię *Stanisław* zyskuje dla nas dopiero wówczas pełną treść, gdy wiemy, do kogo imię to się odnosi. Tego rodzaju rzeczowniki nazywamy własnymi, w przeciwieństwie do rzeczowników pospolitych, wyznaczających inne cechy, a nie wyłącznie imię, nazwisko, nazwę miejscowości lub zawołanie zwierzęcia.

§ 227. Rodzaje rzeczowników ze względu na podstawę znaczeniową. Ze względu na rodzaje podstawy różniamy następujące ważniejsze kategorie rzeczowników:

1. Czynniki, t. j. ujmujące sygnat jako czynnik jakiegoś przejawu okolicznościowego lub zawodowego:

a) od działania, np. *władca, kupiec, wojak, badacz, łgarz, opilec, oszukiwacz, pijak, kpiarz, zabójca; brodziec, świstak, ryjek, wyjec; zatruwacz* i t. p.; są to zatem rzeczowniki wyznaczające w treści jakiś przejaw jako cechę przedmiotu;

b) od wytworu, np. *studniarz, piernikarz*; rzeczowniki te ujmują osoby jako spełniające zawodowe czynności przez wyznaczenie ich wytworu;

c) od narzędzia, np. *kosarz*, t. j. ujmujące sygnat jako czynnik przez wyznaczenie narzędzia zawodowej czynności;

d) od materiału, np. *złotnik, druciarz*; przedstawienie zawodowej czynności jest tu wywołane przez wyznaczenie materiału;

e) od miejsca, np. *mtynarz, pocztarz*; czynność jest tu wyznaczona przez wyznaczenie miejsca zawodowej pracy;

f) skłonnościowe, np. *herbaciarz, karjerowicz*; czynność, do której ktoś jest skłonny, jest wyznaczona za pośrednictwem jej obiektu.

2. Odbiorniki, t. j. ujmujące sygnat jako podlegający biernie jakiejś czynności, np. *wisielec, męczennik, wychowanek*.

3. Wytwórcze, t. j. ujmujące sygnat jako wytwór jakiejś czynności:

a) od działania, np. *rzeźba, prośba, kuksaniec, przestępstwo, rysunek, bieg* i t. p.;

b) od materiału, np. *arsenjak, byczak, wiśniak, korzeniak*.

4. Materiałowe, a więc ujmujące sygnat jako materiał:

a) przeznaczeniowe, a więc stwierdzające, do jakiego działania sygnat jest przeznaczony, np. *czyściwo, paliwo*;

b) pochodzeniowe, t. j. zawierające w treści przedstawienie przedmiotu, z którego jakiś materiał został uzyskany, np. *dębina, cielęcina*.

5. Narzędne, t. j. ujmujące sygnat jako narzędzie czynności:

a) od działania, np. *chodak, czerpak, sprawdzian, siekacz, strzelba*;

b) od czynnika, np. *lekarstwo*.

6. Miejscowe, t. j. ujmujące sygnaty jako miejsca:

a) według przeznaczenia, t. zn. od działania, do którego miejsce jest przeznaczone, np. *skocznia, jadalnia*;

b) dzierżawcze, t. j. od właściciela, np. *Kraków, Antonin*;

c) od mieszkańców, np. *Michałowice, Strzelce* i t. p.;

d) od zwierząt i roślin, które w pewnym miejscu się znajdowały lub znajdują, np. *babinec, gołębiniec, kartoflisko*.

7. Rodzajowe, np. *jaśminiec* 'rośliny, do których należy jaśmin', a więc od gatunku, objętego przez rodzaj wymieniony rzeczownikiem.

8. Zbiorowe, od osobników należących do zbioru, np. *nauzystwo, ludność, kosztowności, żelaziwo*.

9. Parzyste, od osobników, np. *rodzice, nożyce, rączka*.

10. Ustrojowe, a więc ujmujące sygnat jako składający się z części:

a) od części pojedynczych normalnej wielkości, np. *nożyce*, albo anormalnych rozmiarów, np. *brodac*;

b) od części mnogich, np. *kudłacz*.

11. Częściowe, od całości, do których należą, np. *cepek* 'część cepów', *okiennica, toporzysko*.

12. Samicze, od samca, np. *kocica, lwica*.

13. Nazwiska żon, od mężów, np. *Wróblowa, Jeziorska*.

14. Nazwiska córek, od ojca, np. *Wróblówna, Dulebianka*.

15. Nazwiska synów, od ojca, np. *Marciniak*.

16. Ośrodkowe, ujmujące sygnat jako znajdujący się w pewnym otoczeniu, np. *warszawiak, krakowianin, niebianin, budarz, bursarz, dworak; agreściak; borówka, ziemniak*.

17. Porównawcze, a więc ujmujące przedmiot przez porównanie z jakimś wzorem:

a) upodabniające, np. *garbiak* 'rodzaj wrzodu', *szafraniec* ludowa nazwa rudego, *tasiemiec*;

b) zdrobniałe, np. *domek, stolik*;

c) zgrubiałe, np. *szablica, domisko*.

18. Charakterystyczne:

a) od jakości, np. *plugacz, ślepiec; głuszec, bielak; czernica*;

b) od ilości, np. *pierwszak, trojak*.

19. Jakościowe, a więc rzeczowniki odnoszące się do jakości i stosunków:

a) od jakości, np. *białość, zieleń, bliskość, podobieństwo*;

b) od podłoża, np. *męstwo, chamstwo*.

20. Zawodowe, np. *kapłaństwo, tkactwo, górnictwo*.

21. Przejawowe:

a) od narzędzia, np. *koszenie, ważenie*;

b) od miejsca, np. *brodzenie, lądowanie*;

c) od jakości, np. *bielenie, siwienie*;

d) od wytworu, np. *zbałwanie, tumanienie*;

e) od wzoru (upodabniające), np. *myszkowanie, bobrowanie*.

2. Funkcje.

§ 228. **Funkcje rzeczowników.** Omawiając znaczenie rzeczowników, posługiwaliśmy się jako przykładami tylko temi ich formami, zapomocą których odpowiadamy na pytanie, jak się coś nazywa, a więc np. *człowiek, koń, lipa, kamień, białość, bieganie* i t. p. Każda z tych form jest jednak jednym z szeregu morfematów, posiadających naogół podobną postać fonetyczną i to samo znaczenie, np. rzeczownik *koń* jest jednym ogniwem szeregu: *konia, koniowi, koniu, konie* i t. p. Cechy nieistotne, w których ujmujemy sygnaty tych form, będziemy nazywać postawami tych sygnatów, a zdolność poszczególnych morfematów do ustanawiania tych postaw bez różnicy znaczenia — ich funkcjami. Różnice te naogół nie wpływają na jednolite znaczenie poszczególnych morfematów, wskutek czego uważamy je za jeden rzeczownik w rozmaitych formach.

§ 229. **Liczba.** Rzeczowniki odnoszące się do przedmiotów postaciowych mają po dwa szeregi form, np. *koń, konia, koniowi, koniu, koniem* — *konie, koni, koniom, końmi, koniach*. Gdy chodzi nam o wymienienie jednego tylko osobnika, musi być stosowany pierwszy z tych szeregów, stąd szereg ten nazywamy formami liczby pojedynczej. Drugi szereg form stosujemy zwykle, gdy wymieniamy większą ilość osobników. Formy tego szeregu nazywamy formami liczby mnogiej.

W staropolszczyźnie istniał nadto trzeci szereg form, stosowanych wówczas, gdy wymieniano dwa osobniki, np. *dwa chłopu, dwu chłopu, dwoma chłopoma*. Odpowiednie formy nazywamy formami liczby podwójnej.

Z istnienia tych szeregów form wynika ta funkcja rzeczowników, którą nazywamy jego liczbą. Różnice form obu liczb polegają na różnicy w odnośności rzeczowników, a więc są związane z tem, czy rzeczownik odnosimy do jednego przedmiotu, czy do większej ich ilości, natomiast zasadniczo nie mają wpływu na treść rzeczowników; zasób cech każdego przedmiotu, stanowiących treść rzeczownika, nie jest zależny od tego, czy je wyznaczamy przedmiotom zapomocą form liczby pojedynczej, czy mnogiej.

§ 230. **Funkcje form pojedynczych.** Zasadniczo formy liczby pojedynczej odnoszą się do poszczególnych jednostek gatunku, jak np. forma *pies* w powiedzeniu: *W podwórzu pies ujadł na każdego przechodnia*. Tak użyte formy liczby pojedynczej będziemy nazywać formami jednostkowo pojedynczymi, a ich funkcję uznajemy za podstawową.

Często jednak formy liczby pojedynczej odnoszą się do całego gatunku, a więc do wszystkich osobników równomiennych, np. *Pies jest zwierzęciem kręgowym*. W tym wypadku rzeczownik *pies* znaczy tyle, co *każdy pies* lub *wszystkie psy*. Tak użyte formy będziemy nazywać formami gatunkowo pojedynczymi.

Niekiedy formy pojedyncze odnoszą się do grupy jednostek nie wyczerpującej całości gatunku, np. *Ateńczyk spalił zamek i świątynię, Winem napelnia święcone naczynie* (Ujejski, Maraton). Oba rzeczowniki: *Ateńczyk, naczynie*, mimo formy pojedynczej, znaczą tu tyle, co: *Ateńczycy, naczynia*. W tego rodzaju powiedzeniach, występujących najczęściej w języku poetyckim, rzeczownik w formie pojedynczej odnosi się do grupy, której reprezentantem jest jednostka, stąd tak użyte formy pojedyncze będziemy nazywać grupowo pojedynczymi lub synekdochami liczbowymi.

Formy gatunkowo i grupowo pojedyncze posiadają funkcje wtórne.

§ 231. **Funkcje form mnogich.** Formy mnogie zasadniczo odnoszą się do sum nie wyczerpujących całości gatunku, np. *Drogą wracali chłopu z jarmarku*. Tak użyte formy będziemy

nazywać w szczegółowych rozróżnieniach formami sumarycznie mnogimi. Posiadają one funkcję podstawową form mnogich.

Niekiedy formy te odnoszą się do całości gatunku, np. *Konie* należą do zwierząt kręgowych; wówczas forma *konie* znaczy to samo, co *wszystkie konie*. Formy takie będziemy nazywać formami gatunkowo mnogimi.

Ponadto w formach mnogich należy rozróżniać dwa odcienie funkcji liczby:

1) formy mnogie, użyte w zastosowaniu do poszczególnych jednostek z osobną wziętych, np. *żołnierze* nieśli karabiny, a więc w znaczeniu 'każdy żołnierz niósł karabin';

2) formy mnogie, użyte odnośnie do pewnej ilości jednostek pojętych jako zbiorowisko, np. *żołnierze* tworzą wojsko lub *żołnierze* przetoczyli armatę, t. j. wszyscy razem, pewnym zbiorowym wysiłkiem.

W pierwszym wypadku mówimy o formach rozdzielczo mnogich, w drugim zaś — zbiorowo mnogich.

Formy gatunkowo, rozdzielczo i zbiorowo mnogie posiadają funkcje wtórne.

§ 232. Rzeczowniki pojedyncze. Przez rzeczowniki pojedyncze rozumiemy takie, które mają formy wyłącznie pojedyncze (singularia tantum). Rozróżniamy wśród nich kilka kategorii:

1. Nazwiska oraz nazwy miejscowości, np. *Piast*, *Tokio*, o ile nie mówimy o kilku tegoż imienia lub nazwy osobnikach, jak np. *W szwadronie było dziesięciu Stanisławów; Są dwie Pragi: jedna stolica Czechosłowacji, druga — przedmieście Warszawy*. Niekiedy używamy form nazwisk wielkich ludzi na oznaczenie ludzi posiadających podobne zalety, np. *Niewielu mieliśmy Koperników* (synekdocha).

2. Rzeczowniki odnoszące się do zbiorowisk żywych o niedość wyrazistej postaci (bezpostaciowych), ale o składnikach postaciowych, np. *szlachta*, *gawiedź*, *hatastra*, *motłoch*, *bydło*, *przedstawicielstwo*, *nauczycielstwo*, podczas gdy rzeczowniki odnoszące się do zbiorowisk postaciowych mają też formy mnogie, np. *kupy*, *masy*, *tłumy*, *stada*, *trzody*, *zgraje* i t. p.

3. Rzeczowniki odnoszące się do mas bezpostaciowych o cząsteczkach również bezpostaciowych,¹ np. *azot*, *mąka*, *miód*,

¹ Bezpostaciowość ich wynika już z małych rozmiarów, już z ze ścisłego zespolenia w masie, na którą się składają.

piasek, *siarka*, *śmietana*, *szron*, *stód*, *wełna*, *żelazo*. Tu należą także nazwy materiałów, np. *dębina*, *leszczyna*, *wołowina*, *cielęcina*. Niekiedy forma pojedyncza odnosi się zarówno do cząstki, jak i do masy, np. *słoma*, *trawa*, *pszenica*.

Niektóre z tych rzeczowników mają formy l. mnogie, lecz o nieco innym znaczeniu, a więc: a) dla gatunków mas, np. *zboża*, *mięsiwa*, *wody*; b) dla wielkich rozmiarów pewnej masy, np. *deszcze*, *lody*, *piaski*, *śniegi*; c) dla przedmiotów z pewnych materiałów, np. *lody* (cukiernicze), *srebra*, *żelaza* (metonimje).

§ 233. Rzeczowniki mnogie. Rzeczownikami mnogimi (pluralia tantum) nazywamy te, które mają formy wyłącznie l. mnogie. Są to następujące kategorie rzeczowników:

1. Nazwy miejscowe własne, oznaczające w przeszłości istotnie mnogich mieszkańców lub właścicieli krajów lub miejscowości, np. *Niemcy*, *Włochy*, *Michałowice* (w XII w. *Michałowicy*, t. j. synowie Michała).

2. Rzeczowniki odnoszące się do czynności i obrzędów trwających dłuższy przeciąg czasu lub składających się z szeregu poszczególnych czynności, np. *chrzciny*, *imieniny*, *zaduszki*, *załoty*, *zwiady* i t. p.

3. Rzeczowniki odnoszące się do mas o cząstkach bardziej postaciowych, np. *drwa*, *opilki*, *otręby*, *wytłoczyny*.

4. Rzeczowniki odnoszące się do przedmiotów złożonych z dwu lub więcej części, mniej więcej jednakowych, np. *baranki* (jako nazwa futra), *drzwi*, *dudy*, *grabie*, *kleszcze*, *łędźwie*, *wnętrznosci*.

5. Rzeczowniki odnoszące się do par, np. *rodzice*, *rączęta*, *oczęta* i t. p.

§ 234. Osoba. Drugą funkcją form rzeczowników jest zdolność ustanawiania stosunku, w jakim znajduje się jakiś przedmiot do osoby słuchającej. Tak np. formy *człowiek*, *człowieka* i t. d. odnoszą się do osoby nie będącej słuchaczem powiedzenia, czyli do t. zw. w gramatyce osoby trzeciej, podczas gdy forma *człowiecze* odnosi się do osoby, która słucha, lub do której swe powiedzenie zwracamy, czyli do osoby drugiej. Stąd wśród form rzeczowników rozróżnimy formy drugosobowe czyli wołacze oraz formy trzeciosobowe.

Wynikającą stąd funkcję form rzeczowników będziemy nazywać ich osobą.

§ 235. Funkcje przypadkowe. Trzecią funkcją rzeczowników jest zdolność ustanawiania stosunków, w jakich znajduje

się przedmiot rzeczownika do sygnatów innych wyrazów powiedzenia, a tem samem stosunków, w jakich się znajdują wyrazy względem siebie. Tak np. forma *koń* w powiedzeniu *koń biegnie* ustanawia konia jako sygnat podmiotowy; w wyrażeniu *głowa konia* formą *konia* ujmujemy to samo zwierzę jako całość, by przez jej wymienienie wyznaczyć cechę głowy polegającą na tem, że jest częścią ciała końskiego; w wyrażeniu *dał koniowi siana* koń jest pojęty jako to zwierzę, dla którego siano było przeznaczone.

Te rozmaite funkcje będziemy nazywać funkcjami przypadkowemi, a odpowiednie formy rzeczowników — ich przypadkami.

§ 236. Funkcje rzeczowników a znaczenie. Różnice funkcji zasadniczo nie wpływają na znaczenie rzeczownika, które we wszystkich formach pozostaje niezmiennione. Nieliczne tylko rzeczowniki mają dwa szeregi form liczby o odmiennem znaczeniu, przyczem formy pojedyncze odnoszą się do przedmiotów bezpostaciowych, formy mnogie zaś — do postaciowych, np. *brud* — *brudy*, *żelazo* — *żelaza*, *srebro* — *srebra*, *światło* — *światła*, *niesprawiedliwość* (jako nazwa wady) — *niesprawiedliwości* (poszczególne wypadki krzywdy), *ciasto* — *ciasta*, *piasek* — *piaski*, *strój* — *stroje* i t. p. Są to właściwie rzeczowniki wieloznaczne, przyczem jedno znaczenie jest związane z formami pojedynczemi, drugie zaś — z formami mnogimi.

II. Przymiotniki.

1. Znaczenie.

§ 237. Przymiotniki jako wyrazy jakościowo odróżniające. Przymiotnikami nazywa się wyrazy o podobnej postaci głoskowej, np. *biały*, *biała*, *białe*, *białego*, *białej*..., *biali*, *białe*, *białych*... etc, odnoszące się do tej samej jakości, pojmowanej jako cecha odróżniająca przedmiotów, przyczem różnica form zależy od rodzaju, liczby i funkcji przypadkowej rzeczowników, zapomocą których przedmioty te bywają wymieniane.

W określeniu tem zawiera się kilka momentów, które wymagają uwydatnienia:

1. Przymiotniki ze względu na swe sygnaty są więc wyrazami jakościowemi.

2. Ze względu na stosunek do przedmiotu, którego te jakości są cechami, przymiotniki są wyrazami odróżniającemi.

3. Ze względu na stosunek do rzeczowników, zapomocą których te przedmioty wymieniamy, przymiotniki są wyrazami określającemi.

4. W związku z tem każdy przymiotnik obejmuje szereg form, które nie zależą od różnych odcieni samej jakości, lecz od rodzaju i funkcji rzeczownika, zapomocą którego przedmiot bywa wymieniany, a więc np. *biały koń*, *biała klacz*, *białe źrebki*, *białe konie* i t. p. Formy te ze względu na ich przeznaczenie będziemy nazywali formami łączności. Zasadniczo zatem, mówiąc o przymiotnikach, należałoby poszczególne formy nazywać formami łączności rodzajowej, liczbowej i przypadkowej, dla krótkości będziemy jednak posługiwać się temi samemi terminami, jak przy rzeczownikach, a więc będziemy rozróżniać formy rodzaju i liczby oraz przypadki.

5. Wskutek swej częstej łączności z rzeczownikami oraz wskutek istnienia form łączności przymiotniki same mogą w pewnych wypadkach odnosić się także do odróżnianych zapomocą nich przedmiotów. Z tego względu, rozpatrując znaczenie izolowanych przymiotników, wyosobnionych zupełnie z powiedzenia, można je traktować tak, jakby same odnosiły się do przedmiotów posiadających odpowiednią cechę, a więc w tym sensie można stwierdzić, że przymiotnik *biały* znaczy tyle, co *biały przedmiot*, przedmiot zaś ten występuje w takim razie scharakteryzowany tylko co do rodzaju i postawy. W tem tkwi różnica między przymiotnikiem takim, jak *ślepy*, a rzeczownikiem *ślepiec*. Sam przymiotnik *ślepy* znaczy tyle, co jakiś nieznany bliżej jeden ślepy osobnik męski, osobowy lub zwierzęcy, podczas gdy rzeczownik *ślepiec* odnosi się wyraźnie tylko do człowieka, przyczem treść jego obejmuje dość znaczny zasób cech, które przypisujemy człowiekowi ślepemu, a więc pewien sposób chodu oraz pewne wynikające z kalectwa konsekwencje życiowe, które wywołują współczucie. Zamiast *ślepiec* możemy powiedzieć też *niewidomy*; w tym wypadku wyraz ten bezspornie będzie się odnosił tylko do człowieka, a poza nastrojem nie będzie się niczem różnił od rzeczownika *ślepiec*. Takie wyrazy, jak *niewidomy*, uważa się jednak już nie za przymiotniki, lecz za rzeczowniki o formie przymiotnikowej.

§ 238. Formy łączności. Każdy przymiotnik jest zbiorem form, których różnica głoskowa jest zasadniczo zależna od rodzaju i postawy rzeczownika, zapomocą którego wymieniamy odróżniany przedmiot. Stąd więc każdy przymiotnik posiada odpowiednie formy dla obu liczb, dla wszystkich przypadków, a w pewnej mierze też dla poszczególnych rodzajów.

O ile można jednak stwierdzić ścisłą równoległość z rzeczownikami w zakresie form liczby i przypadków, o tyle istnieje pewien nieco odmienny układ form rodzaju. Zasadniczo przymiotniki posiadają osobne formy liczby pojedynczej dla trzech rodzajów, natomiast w liczbie mnogiej w odpowiednich przypadkach istnieją tylko dwa szeregi form: jeden dla osób męskich, np. *biali, mądrzy, roztropni*, drugi — dla wszelkich innych przedmiotów, np. *wysokie (wielbłądy, kobiety, żyraby, szafy, domy i t. p.)*. Pierwszy szereg, odpowiadający rzeczownikom osobowym męskim, będziemy nazywać formami mocnymi (męskoosobowymi), drugi szereg — formami słabymi (rzeczowymi).

§ 239. Zakres przymiotników. Jak wynika z poprzednich uwag, przymiotniki pozostają w stosunku do dwu szeregów sygnatów: *a)* do własnych sygnatów, czyli do jakości, do których się odnoszą, *b)* do sygnatów rzeczowników, które odróżniają, lub inaczej mówiąc, do przedmiotów, które zapomocą nich są charakteryzowane. Mając na względzie ten dwójaki stosunek, będziemy mówić o dwójakim zakresie przymiotników: *a)* wewnętrznym, czyli o zasobie jakości, do których odnosi się przymiotnik, *b)* zewnętrznym, czyli o zasobie przedmiotów, które przymiotnik charakteryzuje.

Te dwa typy zakresu przymiotników są w ścisłym ze sobą związku: im zakres wewnętrzny jest szerszy, tem szerszy jest zarazem zakres zewnętrzny, t. zn. mówiąc mniej ogólnie, przymiotnik nadrzędny, odnosząc się do większego zasobu jakości, niż podrzędny, może charakteryzować zarazem większą ilość przedmiotów, a więc np. przymiotnik *jasny*, odnosząc się do wszystkich jasnych barw, charakteryzuje większą ilość przedmiotów, niż np. przymiotnik *żółty*.

§ 240. Gatunki przymiotników ze względu na podstawę znaczeniową. Wśród przymiotników wyróżniamy przede wszystkim przymiotniki bezpośrednie, które wprost wy-

mieniają jakość przedmiotu, np. *biały, czarny, krzywy, twardy, szybki, dobry, bliski i t. p.*

Przymiotniki te stanowią grupę stosunkowo nieliczną wobec przymiotników pośrednich, które odróżniają przedmioty w rozmaite pośrednie sposoby. Ze względu na podstawę¹ różniamy tu następujące ważniejsze kategorie przymiotników:

1. Przymiotniki czynne, odróżniające przedmioty według przypisywanej im czynności, np. *śledczy, gończy*.

2. Przymiotniki skłonnościowe, odróżniające przedmiot według czynności, do której jest skłonny, np. *jąkawy, płaczący*.

3. Przymiotniki przeznaczeniowe, odróżniające przedmioty według czynności, do których są w jakiejś mierze przeznaczone, np. *jadalny, bawialny, wypoczynkowy, wyścigowy*.

4. Przymiotniki zdatościowe, odróżniające przedmioty według czynności, której biernie mogą podlegać, np. *przejrzysty, dostrzegalny, ciekły*.

5. Przymiotniki bierne, odróżniające przedmioty według czynności, której wynikiem jest pewna jakość, np. *obolały, napuszony, nadęty 'zarozumiały'*.

6. Przymiotniki sprawcze, odróżniające przejawy według sprawcy, np. *ojcowe (kochanie), witeziowe (wieszczby)*.

7. Przymiotniki powodowe, odróżniające pewne jakości według powodu, który je wywołuje, np. *rodowa (pycha)*.

8. Przymiotniki wytwórcze, odróżniające przedmiot według wytworu, dla którego jest materialem, np. *rosołowe (mięso)*.

9. Przymiotniki materiałowe, odróżniające przedmiot według materiału. Materiał ten może być postaciowy, np. *wołowe (mięso)*, lub masowy, np. *bawełniany, spiżowy*.

10. Przymiotniki gatunkowe, odróżniające przedmiot według gatunku, np. *surowcowe (żelazo)*, t. j. będące surowcem, *cukrowa (mączka)*, t. j. będąca cukrem.

11. Przymiotniki dzierżawcze, odróżniające przedmioty według właściciela, np. *wujowa (laska)*.

12. Przymiotniki ustrojowe, odróżniające przedmioty: *a)* według części pojedynczej, normalnej, np. *brodaty, rubinowy (pierścień)*, lub anormalnych rozmiarów, np. *brzuchaty, głowiasty*; *b)* według części mnogich, np. *łaciaty, kędzierzawy*.

¹ Podstawa ta w tym samym przymiotniku może być niekiedy rozmaita, zależnie od związku z rzeczownikiem.

13. Przymiotniki akcesoryczne, odróżniające przedmioty według akcesoriów, np. według ubrania: *kapeluszowa* (dama).

14. Przymiotniki przynależnościowe, odróżniające przedmioty według całości, do której przynależą, np. *stołowe* (nogi).

15. Przymiotniki miejscowe, odróżniające przedmioty według miejsca, w którym się zwykle znajdują, np. *salonowe* (meble), *leśne* (drzewa).

16. Przymiotniki czasowe, odróżniające przedmioty według okresu czasu, w którym istnieją, np. *majowa* (noc), *wiosenny* (deszcz).

17. Przymiotniki ośrodkowe, odróżniające przedmioty według ośrodka, który się w pewnym miejscu znajduje, np. *lesista* (okolica), *tronowa* (sala), *miodowy* (plaster).

18. Przymiotniki porównawcze:

a) upodabniające, odróżniające przedmiot przez upodobienie go do wzoru, np. *wiosłowy*, *kopulasty*, *burakowa* (twarz), *popielaty*;

b) równoważnikowe, wyróżniające przedmiot według pewnej miary, np. *funtowa* (świeca), *kiłowy* (ciężarek);

c) osłabiające, w stosunku do jakości silniejszej, np. *białawy*, *czarniawy*;

d) wzmacniające, w stosunku do jakości słabszej, np. *cieńsi*, t. j. bardzo cienki;

e) nadmierne, odróżniające przedmioty według jakości normalnej, którą w stopniu nadmiernym posiada odróżniany przedmiot, np. *przydługi*, *przygruby*;

f) natężone, odróżniające przedmioty według jakości, którą przedmiot posiada w stopniu wybitnie wysokim, uczuciowo dodatnim lub ujemnym, np. *przepiękny*, *przebrzydły*.

2. Funkcje.

§ 241. Stopniowość przymiotników. Zasadniczo pewne jakości mogą być pojmowane rozmaicie w stosunku do równomiennych jakości, spostrzeganych na innych przedmiotach:

1. Możemy stwierdzać, że jakość przysługuje przedmiotom albo w stopniu normalnym, albo takim samym, jak innym przedmiotom, np. *biała* (gryka), (gryka jak śnieg) *biała*.

2. Możemy stwierdzać, że jakość ta jest w pewnym przedmiocie w stopniu bardziej natężonym, niż normalnie, albo też

silniejsza, niż w innych porównywanych przedmiotach, np. *starszy* (pan), (gryka) *bielsza* (od śniegu).

3. Możemy wreszcie stwierdzać, że pewna jakość przysługuje jakiemuś przedmiotowi w nieporównanie wysokim stopniu albo też w stopniu najwyższym z pośród wszystkich porównywanych przedmiotów, np. *najjaśniejsza* (Rzeczpospolita), *najmądrzejszy* (z obecnych).

Odpowiednie formy, odnoszące się do tej samej jakości, uważamy za ten sam przymiotnik w różnych formach, a więc: 1) w formie stopnia równego, 2) wyższego i 3) najwyższego. Formy te nazywamy formami stopniowania, odpowiednią zaś funkcję przymiotników — ich stopniowością.

Stopień jakości, jako jej „postawa“, nie jest związany z treścią przymiotnika; ta sama jakość może być wymieniana za pomocą różnych form, można więc mówić o takim samym śniegu: „biały“, „bielszy“ lub „najbielszy“, zależnie od tego, jak ową „białość“ będziemy pojmowali ze względu na inne białe przedmioty.

III. Liczebniki.

§ 242. Liczebniki jako wyrazy liczbowo ograniczające. Liczebnikami nazywa się wyrazy, które odnoszą się do liczb, ograniczając w sposób ilościowo wymierny zakres rzeczowników, np. *jeden*, *dwa*, *troje*, *pół*, *jednokrotny*, *czworaki*, *piąty*.

§ 243. Liczebniki szczegółowe i ogólne. Bezwzględna ilość liczebników wymienia liczby w sposób ścisły, szczegółowy, np. *pięć*, *sześć*, *dziesięć*, *dwanaście*, *dwukrotny*, *czworaki* i t. p. Liczebniki takie będziemy nazywać szczegółowymi (oznaczonymi), w przeciwstawieniu do ogólnych (nieoznaczonych), które mogą się odnosić do kilku liczb w pewnym zakresie, np. *kilka*, t. j. *trzy*, ... *dziewięć*; *kilkanaście*, t. j. *jedenaście*, ... *dziewiętnaście* i t. d. lub do nieokreślonych mniejszych lub większych liczb: *niewiele*, *wiele*.

§ 244. Gatunki liczebników ze względu na sposób ograniczania zakresu rzeczowników. Ze względu na sposób ograniczania zakresu rzeczowników wyróżniamy liczebniki odnoszące się do ilości liczonych całości lub części, czyli liczebniki ilościowe, np. *dwa*, *dwoje*, *dwukrotny*, *dwie trzecie*, *dwojaki*, oraz liczebniki ograniczające zakres rzeczownika przez liczbę

bowe podanie miejsca w zajmowanym przez jakiś przedmiot szeregu przestrzennym lub czasowym, czyli liczebniki porządkowe, np. *pierwszy, drugi* i t. p.

Wśród liczebników ilościowych wyróżniamy przede wszystkim takie, zapomocą których liczymy osobniki, a więc liczebniki osobnicze, np. *dwa, dwoje, jednokrotny*, oraz liczebniki gatunkowe (wieloraki), odnoszące się do ilości gatunków, np. *dwojaki, czworaki* i t. p.

Wśród liczebników osobniczych wyróżniają się liczebniki, zapomocą których liczymy przejawy następujące po sobie, a więc liczebniki posobne (mnożne), np. *dwukrotny* (bieg), oraz łączne, zapomocą których liczymy inne rodzaje przedmiotów, np. *dwa, dwoje, dwie trzecie, półtrzecia*.

Wśród liczebników łącznych rozróżniamy wedle gatunków liczb: liczebniki całkowite, np. *dwa, dwoje*, częściowe, np. *dwie trzecie*, i mieszane, np. *półtrzecia*.

Liczebniki całkowite dzieli się na dwie grupy: liczebniki główne, odnoszące się do sum, np. *pięć, trzydzieści*, oraz zbiorowe, wymieniające ilość składników zbioru, np. *dwoje, pięcioro*.

§ 245. Tabela liczebników. Oba podziały liczebników można unaocznic w następującym zestawieniu:

Liczebniki:

Ilościowe							Porządkowe
Osobnicze						Gatunkowe	
Łączne				Posobne			
Całkowite		Częstkowe	Mieszane				
Główne	Zbiorowe						
Szczególne	jeden dwa trzy i t. d.	dwoje troje i t. d.	pół dwie trzecie i t. d.	półtora półtrzecia półczwarta i t. d.	jednokrotny dwukrotny trzykrotny i t. d.	jednaki dwojaki trojaki i t. d.	pierwszy drugi trzeci i t. d.
Ogólne	kilka i t. d.	kilkoro i t. d.	—	—	kilkakrotny i t. d.	kilkoraki i t. d.	—

§ 246. Formy liczebników. Każdy z liczebników jest jednym z szeregu tworów, posiadających podobną postać głoskową i to samo znaczenie, np. *pięć, pięciu, pięcioma; drugi, druga, drugie; troje, trojga* i t. p. Twory takie uważamy za formy jednego liczebnika. Nie są one zależne od treści liczebnika, lecz od rodzaju i przypadku, a przy pewnych rodzajach liczebników także od liczby określanego rzeczownika, np. *pięć kobiet, pięciu mężczyzn, szósty żołnierz, szóstego żołnierza, ósmy rząd, ósme rzędy* i t. p. Są to więc, podobnie jak w rzeczownikach, formy łączności. Ilość i przeznaczenie tych form zależy od poszczególnych gatunków liczebników, a poznamy je dokładniej we fleksji.

IV. Zaimki.

§ 247. Imiona i zaimki. Omówione dotychczas gatunki wyrazów posiadają tę wspólną właściwość, że same przez się, nawet rozpatrywane w oderwaniu od sytuacji i związku z innymi wyrazami powiedzenia, mają dość wyrazistą i do pewnego stopnia niezależną od okoliczności treść. Wszystkie te trzy typy wyrazów nazwano z tego względu imionami, mając na względzie to, że stanowią istotnie jakby imiona odpowiednich sygnatów. Istnieje jednak pewna, zresztą dość ograniczona liczba wyrazów, które odnoszą się w zasadzie do tych samych rodzajów sygnatów, co imiona, lecz same przez się posiadają treść niezmiernie ubogą, stanowiącą tylko jakby schemat, który dopiero może wypełniać się w ciągu mówienia. Te rodzaje wyrazów, mające zresztą wiele właściwości wspólnych z imionami, które często w powiedzeniu pod pewnymi względami zastępują, nazywano zaimkami.

§ 248. Podział zaimków ze względu na stosunek do imion. Zaimki, jako wyrazy spełniające w powiedzeniach rolę poszczególnych gatunków imion, dzielą się na:

1. Zaimki rzeczowne, t. j. występujące w roli rzeczowników, np. *ja, ktoś* i t. p.

2. Zaimki przymiotne, t. j. występujące w roli przymiotników, np. *jakiś, taki*.

3. Zaimki liczebne, t. j. występujące w roli liczebników, np. *ilu, tylu* i t. p.

Wśród zaimków przymiotnych wyróżniamy nadto:

a) zaimki bezpośrednie: *jaki, jakież, jakiś, niejaki, taki, owaki, taki sam, inny, wszelki, jakikolwiek* i t. p.;

b) zaimki dzierżawcze: *czyj, czyjże, czyjs, mój, twój, swój, niczyj, czyjkolwiek* i t. p.

Wśród zaimków liczebnych wyróżniać będziemy:

a) zaimki łączne: *ilu, iluż, tylu, sam, wszystkich, ilukolwiek*;

b) zaimki posobne: *ilokrotny, tylokrotny*;

c) zaimki gatunkowe: *iloraki, niektórzy, tyloraki, wszelaki*;

d) zaimki porządkowe: *który, któryż, któryś, ten, ów, tamten, ten sam, każdy, żaden, który, którykolwiek* i t. p.

§ 249. Zaimki pytające. Wśród tych wszystkich gatunków zaimków wyróżniamy przede wszystkim osobną grupę zaimków, zapomocą których się pytamy, starając się w odpowiedzi uzyskać odpowiedni rzeczownik, przymiotnik lub liczebnik. Zaimki te posiadają odnośność, a więc zaznaczamy niemi, że chodzi o pewien sygnał, stwierdzamy jednak jego nieznaną, a wyrażamy równocześnie chęć poznania jego nazwy, istoty lub cech (zamiar pytający powiędzeń). Rozróżniamy tu następujące kategorie:

a) Zaimki rzeczowne: *kto, co, któż, cóż*, np. *Pan Leim ...zwrócił się do klasy i zapytał: — Kto jest dyżurnym? Żer. SP 143; Kogo upatrywałeś przez okno? — Wdowy. — Któż to jest? Sienk. NM 15; Co on mówił? — szepnęła cicho — co mówił Gustaw? tm. 70; Strach, co tu za awantury dziś były? — Cóż takiego? — zapytał Franek niedbale Dyg. Z 184.*

Zaimki te mają dwa szeregi form: *kto, kogo, któż, kogoż...*, *co, czego, cóż, czegoż...*, przyczem pierwszego z nich używamy, wiedząc, że chodzi o jakąś osobę, drugiego — gdy spodziewamy się w odpowiedzi jakiegoś rzeczownika nieosobowego.

Przedmiot, o który pytamy, przedstawia się nam jako nieznan, co najwyżej skwalifikowany co do swej osobowości lub nieosobowości.

b) Zaimki przymiotne:

1. Bezpośrednie: *jaki, jakież*, np. *W jakim stopniu był pan krewnym ojca mego? Sienk. NM 147; Zresztą z konieczności pociągnęłoby to za sobą rozbrat ze swobodą i spoczynkiem, które dotychczas w tych zebraniach panowały. — A jakież cel chce im nadać Augustynowicz? tm. 19.* Należą tu także stp. i lud. *ki, kiż* 'jaki' oraz stp. *kili, kilki* 'jak wielki', *kaki* 'jaki'.

Zaimki te, odnosząc się do sygnału przymiotnikowego, mają treść zupełnie pustą, z tym wyjątkiem, że wyznaczają sygnał jako znany drugiej osobie rozmowy.

2. Dzierżawcze: *czyj, czyjże*, np. *Czyj to dom? Czyjeż to kwietne oczy patrzą w niego z taką bezgraniczną miłością? Reym. W 283.*

Zaimki te w treści stwierdzają tylko cechę przynależności przedmiotu.

c) Zaimki liczebne:

1. Ilościowe: *ilu, iluż, wielu, iloraki, wieloraki, ilokrotny, wielokrotny*, np. *Ilu ludzi postradał SW II 77.* Tu należą także lud. *kiela, kiele, kielo, kilu, kila, kilo, kilko*, stp. *kielko* 'ile'.

Zaimki liczebne łączne zawierają w treści stwierdzenie, czy chodzi w pewnym wypadku o osoby męskie (*ilu*), czy o inny typ przedmiotów (*ile*); inne zaimki poza momentami właściwymi wszystkim zaimkom pytającym innych składników treści nie posiadają.

2. Porządkowe: *który, któryż*, np. *Do której godziny będziesz w domu? SW II 614; W którą stronę idziesz? Dyg. Z 162.*

Zaimki tego typu nazywamy porządkowymi, ponieważ pytamy zapomocą nich także o porządek liczbowy. W treści ich mieści się stwierdzenie, że pewien przedmiot jest jednym z wielu, może nawet znanych co do cech, przedmiotów.

§ 250. Zaimki osobowe. Zaimki osobowe same przez się zawierają w treści tylko te cechy, które sygnałowi przysługują z racji stosunku do osoby mówiącej lub słuchającej. Cechy te stanowią schemat, który wypełnia się w związku z tem, co wiemy z sytuacji lub kontekstu o osobie mówiącej (czyli pierwszej) lub słuchającej (czyli drugiej). Należą tu:

a) Zaimki rzeczowne: *ja, ty, my, wy*, np. *Powiedz mi też — pytał Szwarz — co mówią o moim postępowaniu z Augustynowiczem? Jedni cię uwielbiają — odrzekł Wasilkiewicz — drudzy śmieją się Sienk. NM 73.*

Zaimek *ja* w bezwzględnej izolacji znaczy tyle, co 'osoba, która właśnie mówi', zaimek *my* odnosi się do większej ilości osób, do których się zalicza osobę mówiącą. Zaimek *ty* odnosi się do osoby, do której jest zwrócone powiedzenie, zaimek *wy* — do kilku osób, dla których powiedzenie jest przeznaczone.

b) Zaimki przymiotne dzierżawcze: *mój, twój*, np. *Powiedz, ile mi zapłacisz, jeśli sprawę osądzę na twoją korzyść? Dyg. Z 238.* Tu należą też stp. i lud. *mojski, twojski, naski, waski*.

Zaimek *mój* wyróżnia przedmioty jako należące do osoby mówiącej, zaimek *twój* — jako należące do osoby słuchającej.

Całą tę grupę zaimków nazwano osobowymi, ponieważ naj-

częście odnoszą się do osób, jako wyłącznie posiadających zdolność mówienia. Niekiedy odnoszą się one do zwierząt lub rzeczy, o ile te są uosobione, a więc najczęściej w bajkach i alegoriach.

§ 251. Zaimki nieokreślne. Zaimki nieokreślne odnoszą się również do pewnych sygnatów, ale nie wyznaczają ich cech, stwierdzając tylko, że sygnat ten jest rzeczownikowy, albo przymiotnikowy, albo liczebnikowy. Ponadto wyrażają one, że inne cechy sygnatów są w pewnej mierze nieznane albo nawet obojętne dla mówiącego w danym powiedzeniu. Mamy tu:

a) Zaimki rzeczowne: *kto, co, ktoś, coś*, np. W pewnej chwili srebrne brzegi szczytów pogasły, jakby je **kto** zdjął z wyżyń Żer. LB II 75; Daj mi **co** do roboty; nie mam **co** jeść, SW I 346; Lodowaty dreszcz wstrząsnął sercami... **ktoś** krzyknął... **ktoś** załkał nerwowo... **ktoś** zerwał się jakby do ucieczki Reym. W 6; Gniewał się na siebie i na to szczególnie, że **ktoś** (obojętne kto) przypominał mu obowiązki sumienia Sienk. NM 86; Chciała gdzieś wyjechać, uciec przed **czemś**, czy też zbliżyć się do **czegoś** Prus A 110; Z ogrodu, zasadzonego burakami **coś** biegło, **coś** niewidzialne, a tak straszne, tak obmierzłe Żer. LB II 67. Tu należą też stp. i lud. postaci słowotwórcze tych zaimków, np. *ktosi, cosi, ktosik, cosik, ktości, cości, ktosiś, cosiś, cosikej*.

W treści tych zaimków mieści się nadto cecha osobowości lub nieosobowości, zależnie od różnicy zaimków *kto, ktoś* i *co, coś*.

b) Zaimki przymiotne:

1. Bezpośrednie: *jaki, jakiś, jakowyś, niejaki, niejakiś*, np. Niekiedy wpadał do domu i prosił żony o podpisanie **jakiego** papieru Prus A 9; O **jakie** trzydzieści kroków od kotliny naszego bezuchego szaraka była kotlina druga Dyg. Z 101; Szware jeszcze nie spał, siedział podparty na łokciach nad **jakąś** książką Sienk. NM 150; **Jakaś** melodia więc mu się jęła w pamięci, że począł ją nucić zeicha Reym. W 21; Ta cisza pełna **jakowegoś** smutku i ta mglista pustka zapełniła nową falą żaru serce Janka Sienk. NPCh. 73.

Zaimek *niejaki* występuje zwykle przy nazwisku osoby, np. Wdowa w półtora roku po śmierci męża zawarła związki małżeńskie z **niejakim** Teterą Dyg. Z 93.

Tu należą też lud. *jakisi, jakisić, jakiściś, jakisik, jakiści, jakiścić, kisić, kisi*, stp. *kiś*.

2. Dzierżawcze: *czyj, czyjś*, np. Nie pragnij **czyjzego!** Przysł. SW I 410; Nagle **czyjeś** kroki dały się słyszeć na schodach Sienk. NM 74.

c) Zaimki liczebne:

1. Łączne: *iluś*, lud. *kielosi*.

2. Gatunkowe: *niejeden, niektórzy*, np. **Niektórzy** nieprzyjaźni szafarzowi przy dworze utrzymywali, że sztywność, zamyślenie i postawa pełna godności nie są to u Kacpra przymioty odziedziczone od urodzenia Dyg. Z 154; **Niektóre** kąty zapomnianego miasta, pokryte patyną wieków, mówiły o sobie i o przeszłości swojej dziwną jakąś swoistą wymową Lig. SM 3. Także lud. *niekiery, pojeden, poniektóry, gdziektóry, gdziektóry, kilorzysty*, stp. *niekto*.

3. Porządkowe: *który, któryś, pewien*, np. A rusz się **któryś!** SW II 614; Od **pewnego** czasu Noga ciągle napomykał o głuszcach, które według niego miały się gnieździć w **pewnym** smugu Żer. SP 182—3; Mieszka pod numerem dwudziestym **którymś** SW II 615. Także lud. *którysik*.

§ 252. Zaimki wskazujące. Grupa zaimków wskazujących ma tę wspólną właściwość, że odnoszą się one do sygnatów wymienianych zapomocą imion w ciągu powiedzenia lub w powiedzeniach sąsiednich, albo też obecnych w sytuacji i wskazywanych gestem przez mówiącego. Zaliczamy tu:

a) Zaimek rzeczowny: *on*, np. Natomiast zleciały się wróble pod okno ze zwykłym hałasem. Było między **niemi** kilka młodych... Prus A 141.

b) Zaimki przymiotne bezpośrednie: *taki, owaki*, np. Ale że pochodził z mieszczan z Przytyka, szukał tedy bardzo naturalnie związków z szlachetną młodzieżą, która go tolerowała, a czasem się nim bawiła. Ale pan Maszko miał zdrowy rozsądek i wołał, żeby **tacy** ludzie drwili z niego, niż żeby nie mieć znajomości między **takimi** ludźmi Sienk. DD 84; Jakkolwiek jeszcze przed nowym rokiem chodziły pogłoski o przyszłej wojnie z Turkami i nawet byli **tacy**, którzy uważali ją za niezawodną, jednakże potwierdzenie tych wieści z ust osoby tak znakomitej... wielkie uczyniło wrażenie Sienk. NPCh. 45—6; Porta poruszy połowę Azji, aby wystąpić z **taką** siłą, jakiej świat dotąd nie oglądał tm. 46; Oto szarak się wyrwał z **takim** rozpe-dem, że bryły śniegu prysnęły na wszystkie strony Dyg. Z 113.

Zaimek *taki* czasem podkreśla stopień pewnej cechy, np. Tyle mówią o pańskiej energii, a pan **taki** (tak bardzo) nieśmiały Sienk. DD 100; Ha, łązga **taki**, uprzykrzyło mu się życie w wielkiej puszczy Dyg. Z 177.

Zaimek *owaki* ma zasadniczo to samo znaczenie, co *taki*, ale

używany jest najczęściej wówczas, gdy jest mowa o dwu jakościach; te, które uważamy za bliższe, będące jakby na pierwszym planie naszej świadomości, wymieniamy zaimkiem *taki*, dalsze zaś, znajdujące się niejako na drugim planie — zaimkiem *owaki*, np. *Król musi wielu ludzi takich i owakich przypuszczać* SW III 915. Takie zastosowanie tych zaimków ma jednak charakter archaiczny, a jak z przykładu wynika, całe wyrażenie *taki i owaki* jest równoznaczne z przymiotnikiem *różny*, *różnorodny* lub z liczebnikiem *wieloraki*.

Tu należą też lud. *siaki* 'owaki', *tyli*, *tyci*, *tyćki*, *tacki* 'tak wielki'.

c) Zaimki liczebne:

1. Ilościowe: *tylu*, *tylokrotny*, *tyloraki*, np. *Ile głów, tyle rozumów* Kras. SW VII 185. Także lud. *tyla* 'tylu, tyle'.

2. Porządkowe: *ten*, *ów*, *tamten*. Zaimki te wyróżniają przedmiot jako jeden z kilku obecnych w sytuacji lub wymienianych w rozmowie.

Zaimek *ten* wyróżnia przedmiot, jako najbliższy w pewnym momencie dla mówiącego, będący jakby na pierwszym dla niego planie, np. *Widzisz pan ten portret?* (Tu wskazał na własny portret, wiszący między dwoma zwierciadłami w salonie) Sienk. Pr. 11; *Był tam szczególnie jeden synek, ...bardzo obiecujący lisek — wykapywany tatuś. Ten* (nb.: a nie inni) *zwykle spotykał wracającego do domu ojca* Dyg. Z 119.

Zaimek *tamten* wyróżnia przedmiot jako stosunkowo najbardziej daleki, czasem przeciwległy, znajdujący się jakby na trzecim planie dla mówiącego, np. *W sali stołowej ujrzeć już można to, czego w tłoku salonu nie można było dojrzeć, mianowicie „partje towarzyskie“.* *Ta* *pani nie znosi tamtej pani, tamta* *pani innej znowu pani, każda zaś stara się wyłowić z towarzystwa „najmilszych“ i zgrupować ich dokoła siebie, aby tamtą żółć załata...* „*Łwica*“ *w sukni, któraby sama siebie znaleźć nie mogła, powiada do „asysty“: — Jeżeli pan pójdzie do „tamtego“ stołu, może pan już nie wracać. — „Tamten“ stół patrzy z litościwą pogardą i na jej znak zjada „kanapkę“ z prawie francuską sardynką* Mak. LZ 231.

Zaimek *ów* wyróżnia przedmiot znajdujący się zwykle na planie pośrednim, drugim, ale tylko wówczas, gdy mówimy o trzech znanych z poprzedzającej wypowiedzi przedmiotach, np. *Ten omylił nadzieję naszą, ów ją zawiesił, tamten nas podszedł* Piłsk. SW III 935.

Taki trójczłonowy szereg jest w dzisiejszej polszczyźnie stosunkowo bardzo rzadki; częściej zdarzają się szeregi dwuczłonowe. Wówczas z pośród dwu wymienionych imiennie przedmiotów, drugi, jako bliższy nam czasowo w momencie powtórnego wymienienia, przypominamy zaimkiem *ten*, przedmiot zaś pierwszy, jako czasowo dalszy, przypominamy zaimkiem *tamten*, np. *Maciek i Bartek chodzili po łące; ten* (Bartek) *szukał kwiatków, a tamten* (Maciek) *czytał książkę* JP XIII 61; *Aby mądrości nabyć, nie dość mieć pojętność, nie dość uczyć się: mądrość nie jest umiejętność; Ta* (umiejętność) *pragnie z teorii praktykę wyciągnąć, A tamta* (mądrość) *teorię praktyką osiągnąć* Mick. JP XIII 93; *Dwojaki jest ruch myśli w głowach ludzkich: jedne dążą wiecznie od środka, drugie przenoszą wszystko do środka, pierwsze wchodzą w rzeczy badane i ożywiają je łącząc się z głównym źródłem zaledwie delikatną nitką świadomości — są to tak zwane zdolności twórcze; drugie chwytają niejako rzeczy, przenoszą do własnego źródła, łącząc je i pojmując dopiero tam, układając i porządkując — są to zdolności naukowe.* *Tamte* (twórcze) *wrodzone twórcom, te* (naukowe) *badaczom* Sienk. NM 34. Stosunkowo rzadko używa się zaimka *ów* w szeregu dwuczłonowym zamiast *tamten*, np. *Pyta się tego, to owego*; w połączeniu takim oba zaimki znaczą razem tyle, co przymiotnik *różny*, a więc: *Pyta się różnych (ludzi)*.

W tego rodzaju szeregach dwu i trójczłonowych najsilniej uwydatnia się porządkowe znaczenie tych zaimków, które można zastępować niekiedy liczebnikami porządkowymi: *pierwszy*, *drugi*, *trzeci*. Najczęściej jednak znaczenie porządkowe nie bywa uświadamiane, a zaimki *ten* i *ów* znaczą tylko tyle, że przedmiot jest ujmowany po raz wtóry w naszej świadomości, tak samo lub inaczej nazwany, np. *Młodość ma swoje prawa, swoje wymagania. Z tych praw i z tych wymagań w oczy ci się rośmieją* Sienk. NM 12. Czasem zaimek *ten* ma to samo znaczenie, co *on*, o ile się odnosi do sygnatu zdania uprzednio wypowiedzianego lub do szeregu różnoimiennych przedmiotów, wymienionych w toku wypowiedzi, np. *Jakże prędko zmieniają się rzeczy na tym świecie, skoro nawet trzynastoletnie panienki umieją to* (t. j. ową zmianę) *ocenić* Prus A 32; *Oczy jej widziały ciągnące bryki, domy w oddali, zarysy wysokich wież, kominów fabrycznych, ale prócz tego chłonęły w siebie co chwila jakieś niebywale rzeczy* Żer. LB II 67. Zaimek *ów* znaczy, że przedmiot wymieniamy po raz wtóry; używamy zaimka *tego*

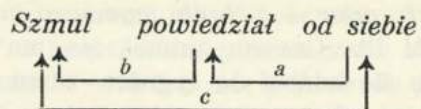
zwykle wówczas, gdy po raz pierwszy przedmiot był wymieniony zapomocą grupy wyrazów, np. *Lula ma dużo dumy kobiecej, i gdyby poszła za Pełskiego, to tylko przez ową dumę* Sienk. NM 168; *Nigdy nieogładzany, posiadał — gdy chciał — wysoką ogładę towarzyską. Sam zwykł był mawiać, że owa łatwość dystynkcji jest w nim dziedziczną* Sienk. tm. 159; ...poza tem leży *cały bezbrzeżny obszar pragnienia. Rozlewa się wtedy ono na całego człowieka, wchodzi w krew, objawia się w drzeniu słów, w blasku źrenic. Pragnienie owo samo nie wie czego żąda* Sienk. tm. 47. W tem samym znaczeniu spotyka się czasem archaiczny dziś zaimek *on, onego*, np. *Dziki i sarny torowały w zaspach gościniec... Taka główna, dobrze wydeptana droga jest pożyteczna... Kłusownicy, jeśli tu w przesmykach nie czatują z strzelbami, to na drodze onej zastawiają żelaza, wnyki, samolówki rozmaite* Dyg. Z 114.

Tu należą też stp. *tenci* (tać, toć), lud. *tuten* (tuta, tuto), *tęnen* (tęna, tęno), *toten* (tota, toto) 'ten oto', stp. *tentu*, *samten* 'ten tu', lud. *tentam* 'tamten', ówże, ówten, ówny, ówci, stp. *si* 'ów' (do siego roku).

§ 253. Zaimki zwrotne. Należą tu:

a) Zaimek rzeczowny: *się*, np. *Szmul od siebie powiedział Anielce..., że będzie wszystko dobrze* Prus A 188; *Anielka, wzięwszy z sobą kilka kawałków chleba, pobiegła na facjatkę*, tm. 141; *Miał dużo czasu na rozmyślanie, obcowanie z samym sobą* Dyg. Z 95.

Zaimek zwrotny (np. [od] *siebie*) określa wyraz odnoszący się do przejawu (np. *powiedział*), przez przypomnienie przedmiotu (np. *Szmul*), któremu przejaw ten przypisujemy. To określenie, nie ujmujące wyczerpująco znaczenia tego zaimka, możnaby uplastyczyć na następującym schemacie:

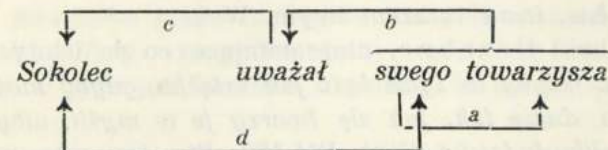


Linja *a* oznacza, że zaimek (od) *siebie* jest określnikiem wyrazu *powiedział*, linja *b* — że wyraz *powiedział* wyróżnia osobę nazwaną *Szmul*, linja *c* zaznacza, że zaimek ma ten sam sygnał, co rzeczownik *Szmul*.

b) Zaimek przymiotny dzierżawczy: *swój*, np. *Po obiedzie dopiero ojciec wypogodził się nieco, wziął Anielkę do swego gabinetu i powiedział, że podyktuje jej list do babci* Prus A 75;

Więc *Sokolec* znowu przystanął. Uważał *swego* towarzysza już nie za głupca, tylko — za dobrego kolegę Dyg. Z 215.

Zaimek zwrotny (*swego*) wyznacza przynależność pewnego przedmiotu (*towarzysza*) do wymienionej osoby (*do Sokolca*), przyczem określany nim rzeczownik wraz z zaimkiem (*swego towarzysza*) stanowi określnik wobec wyrazu (*uważał*) odnoszącego się do przejawu. Znaczenie zaimka *swój*, trudne do ujęcia w zupełnej definicji, można uplastyczyć następującym schematem:



Linja *a* oznacza stosunek zaimka *swój* do rzeczownika *towarzysz*, linja *b* — stosunek wyrażenia *swego towarzysza* do czasownika *uważał*, linja *c* — stosunek czasownika do rzeczownika *Sokolec*, linja *d* — znaczenie zaimka *swój* jako wyznaczającego przynależność wymienionego *towarzysza* do *Sokolca*.

c) Zaimek liczebnny: *sam*, np. *Napomniany, wstrzymał się już od jęków i choć sam w nocy nie spał, innym spać nie przeszkadzał* Dyg. Z 109; *Ej! wykrętna to łasica. Ukąsić to ona może i potrafi, ale sama się z pomiędzy palców* (nb.: innym) *wywinie* Sienk. NPCCh. 53; *Myślałem właśnie w tych czasach jechać do Warszawy i samego króla* (nb.: nie innych) *prosić o opiekę nad sierotą w przyszłości* tm. 54.

Określenie znaczenia tego zaimka jest niezmiernie trudne. Niewątpliwą jest pewna zwrotność tego zaimka, której brak dałby się wyczuć, gdybyśmy podstawili zamiast niego odpowiednią formę zaimka *on*. Widocznem jest także, że zaimek ten ogranicza w pewnej mierze, podobnie jak liczebniki, odnośność odpowiedniego rzeczownika (*do samego króla*), przeciwstawiając zarazem jego przedmiot innym, które się wykluczają. Często tego przeciwstawienia nie wyczuwamy, jakkolwiek w podświadomości ono niewątpliwie istnieje, np. *Judym przedzierzgnął się, sam nie wiedział kiedy, w młodego franta, odzianego modnie* Żer. LB II 1. Z przeciwstawieniem tem łączy się niekiedy bardzo silnie podkreślenie samotności, np. *Kamieniecki uczył, że jest sam, przeraźliwie sam w tem czarnem, bezsensownem mieście* Lig. SM 8; *Dzieci... siedziały same prawie po całych dniach* Prus A 189. W takim zastosowaniu zaimek ten jest równoznaczny z przymiotnikiem *samotny*.

§ 254. Zaimki porównawcze. Należy tu grupa zaimków, których znaczenie polega na stwierdzaniu tożsamości lub różnicy przedmiotów i ich właściwości. Wśród nich rozróżniamy:

1. Zaimki przymiotne: utożsamiający co do cech *taki sam* i odróżniający *inny*, stp. i lud. *inszy, inakszy, inaki*, np. *Ale zające morzełańskie musiały chyba przed Kitą odczuwać taką samą trwogę, jaką chłop zabobonny odczuwa, wyobrażając sobie diabła w ludzkiej postaci* Dyg. Z 115; *Nie, nie Daisy... ta sama i obca, inna* zarazem Reym. W 9.

2. Zaimki liczebne, utożsamiające co do istoty: *ten sam, tenże*, np. *Gdyby to życie było jak książka, gdyby można dawac i ludziom dusze tak, jak się tworzy je w myśli, niby ci sami, a inni byłiby ludziska* Sienk. NM 120; *Strzelec przypomniał sobie, że ten sam zając już się był raz przed nim ocalił* Dyg. Z 152.

§ 255. Zaimki upowszechniające. Zaimki te regulują odnośność rzeczowników, rozszerzając ją do wszystkich przedmiotów pewnej wchodzącej w rachubę grupy. Należą tu:

a) Zaimek przymiotny bezpośredni: *wszelki*, np. *Mimo tych wszelkich przymiotów Lula ignorowała go cokolwiek* Sienk. NM 160; *Wszelkie żywe stworzenie wypoczywało o tej porze* Dyg. Z 111.

Zaimek ten zaznacza, że rzeczownik odnosi się do wszystkich przedmiotów, mimo różnorodności ich gatunkowych czy jednostkowych cech.

b) Zaimki liczebne:

1. Łączne: *wszystek, wszego* (wszemu i t. d.), np. *Ale wreszcie kończy się kazanie, a następnie i suma, poczem wszyscy wychodzą przed kościół* Sienk. DD 119; *Wszystkie rowy, miedze i granice zagrały barwami, niby wstęgi, przepasujące złotawe pola* Reym. PDz. 122; *Krzesto, komoda, szafa, łomok, leżący na środku pokoju — wszystko to sunęło dokądś, bez przerwy* Żer. LB II 78; *Wszystko było zalane — łąki, pola okoliczne, ogrody* Lig. SD 134. W stp. i mowie ludowej należą tu jeszcze następujące postaci zaimków: *wszytek, wszyciek, wszycek, sytki, sytka; wściornastek, wciornastek, wszornastek, wszornki, wciornastki* i w. i.

Zaimki te w kontekście lub sytuacji zaznaczają, że chodzi o cały ogół przedmiotów, które mogą wchodzić w rachubę, a więc *wszyscy*, którzy byli pierwsi w kościele, *wszystkie rowy* etc., które znajdowały się w polu widzenia, *wszystko*, t. j. wszystkie wyliczone uprzednio lub następczo przedmioty.

W pewnych tylko powiedzeniach zaimek ten zaznacza, że rzeczownik odnosi się do całej klasy swych przedmiotów, np. *Wszystkie konie należą do kręgowców*.

Wskutek istnienia dwu form l. mn., mocnej i słabej, sam zaimek *wszyscy* znaczy tyle, co *wszyscy mężczyźni* lub *wszyscy ludzie*.

Formy l. poj. spotyka się rzadko i to tylko jako określniki rzeczowników odnoszących się do przedmiotów bezpostaciowych, np. *wszystko mleko wykpięło (zbiegło), wszystek piasek wysypał się z fury, wszystka woda wylała się ze szklanki*. Zaimek ten w tych przykładach zaznacza, że chodzi o całą wartość.

2. Gatunkowy: *wszelaki* ma niemal to samo znaczenie, co zaimek *wszelki*; zaznacza on, że mamy na myśli wszystkie przedmioty bez względu na ich gatunki, np. *wszelakie zwierzęta, wszelakie cnoty, wszelakie kolory*. Tu należą stp. *wszaki, wszeliki, wszelkny*, lud. *wszelejaki, wszelijaki, wszeniejaki, wszelejakny*.

3. Porządkowy: *każdy*, np. *Każdy według własnych pojęć sądzi pojęcia innych* Sienk. NM 38; *Przed domem i wokół dziedzińca tkwiły słupki z żelaznymi kotkami do przywiązywania koni; na każdym słupku siedziała czapka zmarłego śniegu* Sienk. NPCh. 44; *Każda barwa skupiała się na pewnym obszarze, ukazując śmiertelnej żrenicy smugi i plamy, bez ładu po niezmiernym przestrzeni rozrzucone* Prus A 58; *Słyszał każde jej stąpienie... czuł ruch jej każdy* Reym. W 22; *Oczy wpijają się w gęstwą wilgotną, czepiają się każdego wyraźniejszego kształtu, każdej ciemniejszej plamki, przywykają odróżniać wszystkie najniklejsze odcienie szarej barwy* Witk. NP II 41. Tu należą też stp. i lud. postaci zaimka: stp. *koždy, kolidzy, kolždy*, stp. i lud. *każdziurny*.

Zaimkiem tym, używanym zasadniczo tylko w formach l. poj., stwierdzamy, że mamy na myśli ogół przedmiotów mogących w powiedzeniu wchodzić w rachubę, ale rozważanych poszczególnie, a czasem nawet kolejno, w przeciwieństwie do zaimka *wszystek*, który wciąga ogół przedmiotów w rozważanie jako pewien nieodróżniczowany zespół. Różnica ta się niekiedy zaciera, można więc tę samą zasadniczo myśl wyrazić zdaniami: *Każdy człowiek jest śmiertelny* lub *wszyscy ludzie są śmiertelni*. Rozróżnienie to uwydatnia się jednak w tem, że zaimek *wszystek* może być określnikiem przy rzeczowniku w formie

zbiorowo mnogiej, np. **wszyscy** żołnierze (jako zespół) przeto-
czyli armatę.

§ 256. **Zaimki przeczące.** Zapomocą tych zaimków wyłąc-
czamy w powiedzeniach sygnaty, które w pewnym związku nie
są brane w rachubę. Wśród nich rozróżniamy:

a) Zaimek rzeczowny: *nikt, nic*, np. *My, tu zostajemy
z karbowym i ze swoimi...* **Nikom** nie stanie się **nic** złego
Prus A 186; *Strzelec nigdy nikomu krzywdy nie zrobił* Dyg. Z 95.

Zaimki te bytyby w bezwzględnej izolacji jedynymi wyrazami
rzeczownymi nie mającymi swego sygnatu, w zasadzie jednak
są używane zawsze w tem znaczeniu, że odnoszą się do jakichś
przedmiotów, a tylko zaznaczamy niemi, że przedmioty te
w pewnym momencie i pod pewnym względem wyłączamy
z jakiegoś związku. Tak np. mówiąc **nikt** nie uniknął śmierci,
przyjmujemy jako przedmiot *ludzi*, ale wykluczamy ich, gdy
mamy na myśli uniknięcie śmierci.

b) Zaimek przymiotny dzierżawczy: *niczyj*. Zasadniczo
zaimek ten ma znaczenie negatywne, np. *ta książka jest niczyja*.
Zaimkiem tym stwierdzamy brak przynależności dzierżawczej
pewnego przedmiotu. Często jednak zaimek ten ma w zdaniach
zaprzeczonych znaczenie pozytywne; tak np. mówiąc: *człowiek
nie powinien gardzić niczyją radą*, stwierdzamy właściwie, że
rada każdego człowieka powinna być brana w rachubę.

c) Zaimek liczebny gatunkowy: lud. *nijaki* i porząd-
kowy: *żaden*, np. *Nie dochodził do tych stron od prastarych
czasów żaden nieprzyjaciel, nikt przeto nie dbał o należyłą
obronność siedliska* Sienk. NPCh. 44; *Można być genialnym bez
żadnego wykształcenia i uczonym bez żadnej inteligencji* Witk.
NP I 22—3. Zaimek ten sugeruje istnienie pewnych przedmio-
tów, ale wyklucza je jako nie wchodzące w rachubę w pewnym
powiedzeniu. „Porządkowość” jego, zatarta naogół w większości
wypadków użycia, występuje jeszcze najaw w odpowiedziach
na pytanie zawierające zaimek *który*, o ile nim zapytujemy
o przedmiot według jego porządku lub kolejności.

§ 257. **Zaimki przyzwalające.** Zaimki te stwierdzają, że
w pewnym powiedzeniu można przyjąć dowolny przedmiot lub
dowolne cechy przedmiotu. Z tem się łączy często pewien po-
gardliwy nastrój wobec wymienionego lub wyróżnianego za-
pomocą nich przedmiotu. Należą tu:

a) Zaimki rzeczowne: *ktokolwiek, cokolwiek, ktośkolwiek,
cośkolwiek, kto* bądź, *co* bądź, *ktokolwiek* bądź, *cokolwiek* bądź,

lada kto, lada co, byle kto, byle co, np. *Pytaj się kogokolwiek*
SW II 614; *Daj mi cokolwiek do zjedzenia*; *Lada kto* nam
krzywdę uczynić może Skar. SW II 673. Należą tu lud. *ktonie-
bądź, ktoli, ktole, ktolek*.

b) Zaimki przymiotne:

1. Bezpośrednie: *jakikolwiek, jakiśkolwiek, jaki* bądź, *jaki-
kolwiek* bądź, *bądź jaki, lada jaki, byle jaki*, np. *Gdy stary raub-
szyc nie mógł dla jakichkolwiek przyczyn ruszyć się z domu,
Marcinek wszystkich czas... spędzał w swej altance* Żer. SP 181;
Ladajaką nowinę mają za pewność Warg. SW II 674. Także
lud. *kajaki, jakili* bądź.

2. Dzierżawcze: *czyjkolwiek, czyj* bądź, *czyjkolwiek* bądź,
lada czyj, byle czyj, np. *Podaj mi czyjąkolwiek książkę!*

c) Zaimki liczebne:

1. Łączne: *ilukkolwiek, ilu* bądź, *ilukkolwiek* bądź, np. *Przy-
ślij mi ilukkolwiek ludzi!* SW II 78. Także lud. *kielek, stp. kilekole*.

2. Porządkowe: *którykolwiek, który* bądź, *którykolwiek*
bądź, bądź który, lada który, byle który, stp. *jenkole*, np. *Weź
ze sobą którąkolwiek strzelbę i biegnij do ogrodu, bo lis się
zakrada*.

Uwaga 1. Najsilniejszy odcień obojętności, a nawet lekcewa-
żenia posiadają zaimki zawierające *lada, byle* tak, że często
nawet występują w znaczeniu przymiotnika *lichy, małowart*,
np. *Kto sam lada jaki, myśli, że każdy taki* Przysł. SW II 674.

Zaimki te zastępuje czasem samo: *lada, byle*, np. *Lada szmer
go przestrasza*.

Uwaga 2. Zaimek *cokolwiek* znaczy czasem tyle, co *mało,
niewiele*, np. *Daj mi cokolwiek chleba!*

Uwaga 3. W języku stp. istniało mnóstwo postaci tych zaim-
ków, składających się w pierwszym członie z zaimków: *kto, jak, czyj, ilu, który*, w drugim zaś członie z rozmaitych części:
-li, -koli, -koliki, -kole, -kolwie, -kolwiek, -li bądź, *-likolwiek, -niebądź*.

§ 258. **Zaimki względne.** Zaimkami względnymi nazwano
grupę zaimków, równobrzmiennych poczęści z zaimkami pytają-
cymi, poczęści z zaimkami nieokreślnymi, o ile rozpoczynają
zdanie, które jako całość stanowi jeden z członów drugiego
zdania. Ich formy rodzaju i liczby zależą od przedmiotu wymie-
nianego w ciągu powiedzenia lub domyślnego, formy przypad-
ków zaś od funkcji, wynikającej z rozpoczętego zdania. Tak np.
w powiedzeniu: *Daj pieniądze temu, kto najwięcej ich potrze-*

buje — forma osobowa I. poj. zaimka jest w związku z tem, że — jak wynika z poprzedniego zdania — chodzi tu o człowieka, podczas gdy przypadek (mianownik) jest w związku z podmiotową postawą osoby wymienionej zapomocą zdania zaczynającego się od tego zaimka. Rozróżniamy wśród nich:

a) Zaimki rzeczowne: *kto*, *co*, np. **Kto** drugim przewodniczy, drogę znać powinien SW II 613; **Co** postanowił, wykonał natychmiast Prus A 159; *Przy dobrej wierze dałoby się i tak oznaczyć, co komu przypadło* Dyg. Z 93.

Czasem zaimek *co* odnosi się do sygnatu całego zdania, np. *Nie myślała już o tem, że ludzie wyjeżdżają i wracają, z czem mógł ją przecie oswoić ojciec* Prus A 183; *Anielka bawiła się z psami, a niekiedy z folwarcznymi dziećmi, na co jej jednak nie pozwalano* tm. 11.

b) Zaimki przymiotne:

1. Bezpośredni: *jaki*, np. *Skończywszy uniwersytet, w dość krótkim czasie nazbierał trochę grosza do funduszu, jaki był posiadał i kupił Młynek* Sienk. Pr. 13; *Porta poruszy połowę Azji i całą Afrykę, aby wystąpić z taką siłą, jakiej świat dotąd nie oglądał* Sienk. NPCh. 46.

2. Dzierżawczy: *czyj*, np. *Czyja szkoda, tego grzech* Przysł. SW I 410.

c) Zaimki liczebne:

1. Łączne: *ilu*, *wielu*, *co*, np. *Nikt nie wie, ile jest serca w drzewach, duszy w murach i jakie głosy wydają mury martwe, gdy się z niemi żegnamy na zawsze* Prus A 123; *Ile dziś smutku, tyle tam dawniej było wesela* Sienk. NM 46. Tu należą lud. *ila*, *stp. ilko*.

2. Porządkowy: *który*, np. *Ten, który ucieka, nie czuje smutku opuszczonych* Prus A 124; *Byli tacy, którzy uważali ją za niezawodną* Sienk. NPCh. 6; *Ładna jest wieś, w której mieszka Anielka* Prus A 6. Tu należy *stp. jen, jenże, a on, an (ana, ano)*.

Zasadniczo zdania zaczynające się od zaimka *który* charakteryzują przedmiot wymieniony w drugim zdaniu, niekiedy jednak rozpoczynają one zdanie wyrażające drugą myśl, zupełnie równorzędną, np. *Miedzy łanami widać ścieżkę, po której (a po niej) idzie zwolna dziecię, odziane w szarą płachtę* Prus A 5; *Orzeszek węglowy sypał się w siła, które (a one) go wypychały na brzeg pochylni* Żer. LB II 171.

§ 259. Tabela zaimków. Omówione kategorie zaimków można unaoecznić w nast. zestawieniu:

Zaimki	II. Przymiotne		III. Liczebne				
	I. Rzeczowne	1. Bezpośrednie	2. Dzierżawcze	A. Ilościowe			B. Porządkowe
				1. Łączne	2. Posobne	3. Gatunkowe	
I. Pytające	kto, co któż, cóż	jaki jakież	czyj czyje	ilu iluż	ilokrotny	iloraki	który któryż
II. Nieokreślone	ktos, coś	jakiś niejaki	czyjś	iluś	—	niektórzy	któryś
1. Osobowe	ja ty	—	mój twój	—	—	—	—
2. Wskazujące	on	taki owaki	—	tylu	tylokrotny	tyloraki	ten ów tamten
3. Zwrotne	się	—	swój	sam	—	—	—
4. Porównawcze	—	taki sam	—	—	—	—	ten sam
5. Upowszechniające	—	inny	—	—	—	—	—
6. Przeczające	nikt nic	wszelki	—	wszystek	—	wszelaki	każdy
7. Przyzwalające	kto, co	—	niczyj	—	—	—	żaden
III. Określone	w połączeniu z częstkami:	jaki	czyj	ilu	—	—	który
		{ bądź lada byle			—	—	—
8. Względne	kto, co	jaki	czyj	ilu	—	—	któru

V. Czasowniki.

1. Znaczenie.

§ 260. **Czasowniki jako nieprzedmiotowe wyrazy przejawów.** Wspólną nazwą czasowników objęto wszystkie wyrazy odnoszące się do przejawów, a więc np. *pisać, czytam, niosąc, niosący, chwalony* i t. p. z wyjątkiem t. zw. rzeczowników przejawowych. Ponieważ przejawy wymieniane zapomocą rzeczowników, np. *pisanie, czytanie, niesienie, chwalenie* i t. p. są ujmowane jako przedmioty, przeto czasowniki można nazywać nieprzedmiotowymi wyrazami przejawów. Przejawy wymieniane zapomocą czasowników są pojmowane jako cechy odróżniające sygnatów rzeczownikowych lub czasownikowych, a zatem czasowniki występują jako określalniki rzeczowników, zaimków rzeczownych oraz innych czasowników.

§ 261. **Aspekt.** Cechą ogromnej ilości przejawów jest ich ukończenie, t. j. wyraźny koniec całości lub pewnej fazy przebiegu, np. *zanieść, ochłodzić, oślepnąć, zajaśnieć*, w przeciwieństwie do takich przejawów, jak: *nieść, chłodzić, ślepnąć, jaśnieć*, których cechą stanowi brak ukończenia całości lub jakiejś fazy przebiegu. Tę właściwość przejawów nazywamy ich aspektem.

Ze względu na aspekt dzielimy czasowniki na dokonane, t. j. odnoszące się do przejawów o przebiegu zakończonym, i czasowniki niedokonane, t. j. odnoszące się do przejawów o przebiegu nie zakończonym.

Literatura (ważniejsze pozycje dotyczące aspektów i innych właściwości znaczeniowych czasownika, tamże szczegółowsza bibliografia). S. Agrell, *Aspektänderung und Aktionsartbildung beim polnischen Zeitworte*, Lund 1908 rec. J. Łoś, RS III 139; — *Przedrostki postaciowe czasowników polskich*, MPKJ VIII. — W. Doroszewski, *O znaczeniu dokonaniem osnów czasownikowych w języku polskim*, PF X 192. — S. Karcevski, *Système du verbe russe* (tamże obfita literatura) Prague 1927. — E. Koschmieder, *Studien zum slavischen Verbalaspekt*, KZ LV 280, LVI 79; — *Czem jest aspekt?* SAU XXXIV 112; — *Durchkreuzungen von Aspekt- und Tempussystem im Präsens*, ZSIPh VII 341. — J. Kuryłowicz, *Powstanie słowiańskich aspektów czasownikowych*, STNL IX 70; — *Pochodzenie słowiańskich aspektów czasownikowych*, Praha 1929; — *La genèse d'aspects verbaux slaves*, PF XIV 644). — A. Mazon, *Morphologie des aspects du verbe russe*, Paris 1908; rec. J. Łoś, RS III 139; — *Emploi des aspects du verbe russe*, Paris 1914. — J. Łoś, *Składnia*, GZ (s. 322—351); — *Gramatyka polska II* § 366—374. — F. Stiebitz, *Vid a způsob slovesného děje*, Listy Filol. LV. — St. Szober, *Gramatyka języka polskiego* (§ 261—266), Lwów 1923. — Fr. Trávníček, *Studie o českém vidu slovesném*, Praha 1923.

§ 262. **Krotność.** Pewna kategoria cech przejawów polega na tem, że przejaw jest jednorazowy, np. „nieść“, albo też jest skupieniem takich samych przejawów jednorazowych, następujących po sobie lub odbywających się współcześnie w związku z rozmaitemi podłożami, np. „nosić“. Tę cechę przejawów nazywamy ich krotnością. Ze względu na krotność rozróżniamy czasowniki: 1) jednokrotne, t. zn. odnoszące się do przejawów jednorazowych, np. *wieźć*, i 2) wielokrotne, t. zn. odnoszące się do przejawów wielorazowych, np. *wozić*.¹

§ 263. **Sposób.** Za cechy przejawów uważamy rozmaite właściwości, które przywykliśmy ogólnie nazywać ich sposobem. Niektóre kategorie sposobu zaznaczamy w nazwach odpowiednich czasowników.

1. **Przedewszystkiem** za sposób przejawów uważamy ich charakter, t. zn. te ich cechy, które zarazem są lub stają się w związku z przejawem cechami podłoża. Może to być wogóle cecha charakterystyczna fizycznego stanu podłoża w momencie odbywania się przejawu, np. „pełzanie“ odbywa się w pozycji leżącej,² „kroczenie“ — z szeroko rozstawianymi nogami, „sączenie“ jest związane z niewielką ilością płynu, ciekącego wąskim strumyczkiem, „rozdawanie“ jest związane z rozkładem podłoża na dwie części na skutek przejawu. O ile podłożem tem jest istota żywa, wówczas charakter przejawu może stanowić jej stan intelektualny lub uczuciowy, np. „śledzenie“, „nasłuchiwanie“ odbywa się przy znacznym wysiłku uwagi, natomiast „paplanie“ — przy nikłym jej współudziale.

Tych różnic w jakości przejawów, zaznaczających się również w znaczeniu czasowników, nie uwydatniamy zapomocą osobnych terminów.

¹ W wielu opracowaniach językoznawczych terminy „jednotliwość“ i „częstotliwość“ są używane niesłusznie jako równoznaczniki terminów „jednokrotność“ i „wielokrotność“. O krotności decyduje ilość procesów stanowiących jakiś przejaw, podczas gdy częstotliwość (frekwencyjność) odnosi się ściśle biorąc do ilości przejawów w stosunku do pewnego konwencjonalnego dla każdego przejawu okresu czasu, a więc częstotliwym przejawem można nazwać np. pięciokrotne wyjście z domu w ciągu 15 minut. Z tego wynika zarazem, że przeciwieństwem częstotliwości nie może być jednotliwość, lecz raczej rzadkość: to bowiem, co pojmujemy jako pewną jednostkę, nie może podpadać pod rozróżnienie częstotliwości i rzadkości. Również nie należy uważać terminu „ponowność“, będącego tłumaczeniem latynizmu „iteratywność“, za równoznacznik terminu „wielokrotność“. Ponowność znaczy tyle, co powtórne zaistnienie tego samego przejawu.

² Omawiając rodzaje przejawów, wymieniamy je zarówno zapomocą czasowników, jak i rzeczowników przejawowych, por. § 221.

2. Specjalnie ważną cechą przejawów jest ich zależność lub niezależność od aktów woli. Pierwsze z nich, t. zn. zależne od aktów woli, np. „pisanie“, „chodzenie“, „przechadzka“, nazywamy przejawami dowolnymi lub czynnościami, drugie, niezależne od aktów woli, np. „spadanie“ — przejawami bezwolnymi, czyli stanami. Jest wreszcie znaczna ilość przejawów, których dowolność lub bezwolność zależy od tego, jakiemu podłożu je przypisujemy, same zaś przez się tej cechy nie posiadają; tak np. „stanie“, o ile mamy na myśli sytuację istoty żyjącej — jest czynnością, o ile zaś je przypisujemy przedmiotowi martwemu — jest stanem. Przejawy dowolne uważamy za wywołane przez kogoś, komu przypisujemy owe akty woli.

Ze względu na ten podział przejawów będziemy rozróżniać czasowniki:

- 1) konatywne lub czynnościowe, odnoszące się do czynności, np. *chodzić, żyć*;
- 2) niekonatywne lub stanowe, odnoszące się do stanów, np. *spadać*;
- 3) nijakie, t. j. odnoszące się do czynności lub stanów, zależnie od podłoża, np. *stać*.

3. Trzecim rodzajem sposobu jest tempo przejawu, a więc jego trwanie w stosunku do pewnej ilości czasu. Z tego punktu widzenia przejawy są szybkie, np. „biegać“, lub powolne, np. „łazić“, przyczem tej ich różnicy nie uwypatniamy w osobnych nazwach czasowników.

4. Czwarty rodzaj sposobu stanowi nagłość, niespodzianosc przejawów, np. „wybuchnąć“, „błysnąć“, w przeciwieństwie do ich przygotowanego przebiegu, np. „buchać“, „błyskać“. Stosownie do tego podziału będziemy rozróżniać czasowniki doraźne (subitarne), np. *krzyknąć, zabłysnąć, i niedoraźne (niesubitarne), np. krzyzczeć, błyskać*.

5. Piąty rodzaj sposobu stanowi siła, potrzebna do odbycia przejawu. Z tego punktu widzenia rozróżniamy czasowniki nasilone (intensywne), np. *palnąć, zarażać*, oraz nienasilone (nieintensywne), np. *muskać, głaskać*.

6. Szósty rodzaj sposobu stanowi równomierność lub nierównomierność przejawów. Niektóre przejawy mianowicie mają przebieg jednolity, niezmienny w ciągu swego trwania, np. „jaśnienie“, „niesienie“, „branie“, w przeciwieństwie do takich przejawów, które w ciągu swego trwania wykazują

pewne stopniowanie, np. „rozjaśnianie“, „siwienie“ i t. p. Stopniowanie jest zazwyczaj wzrastające, np. „rozjaśnianie“, „siwienie“, „cichnięcie“, „gaśnięcie“ i t. p. Stosownie do tych rodzajów przejawów rozróżniamy czasowniki: 1) równomierne, np. *pisać, nieść, chodzić*, i 2) nierównomierne, t. j. wzrastające (augmentatywne), np. *rozjaśniać, rozniecać, rozbudzać, rozpalać, siwieć, żółknąć, milknąć, gasnąć*.

7. Siódmy rodzaj sposobu stanowi łączność lub rozdzielczość przejawów. A więc np. „niesienie“ jest przejawem łącznym, ponieważ działanie to wykonywane jest łącznie przez kilku ludzi względem jednego przedmiotu lub przez jednego człowieka względem kilku naraz przedmiotów, jak np. „niesienie fortepianu przez tragarzy“ lub „książek przez woźnego“. Niektóre przejawy natomiast obejmują po kilka faz, ujmowanych w stosunku do kilku czynników lub odbiorników (objektów) kolejno, a więc np. „pomycie przez jednego człowieka kilku talerzy (jednego po drugim)“ lub „pomilknięcie kilku ludzi (jednego po drugim)“. Tego rodzaju przejawy będziemy nazywać rozdzielczymi.

Stosownie do tego rozróżnienia także wśród czasowników będziemy wyróżniać 1) czasowniki łączne, np. *zanieść, umyć*, i 2) czasowniki rozdzielcze (dystrybtywne), np. *pozanosić, pomyć*.

8. Ósmy typ sposobu stanowi dokładność lub niedokładność przejawu. Tak np. „odegranie“, „odczytanie“, „odśpiewanie“ są przejawami, których cechą jest pewna dokładność, w przeciwieństwie do niedokładnych, takich jak np. „pogranie“, „poczytanie“. Stąd odpowiednie czasowniki będziemy nazywać: 1) akuratywnymi, np. *odegrać, odczytać, odśpiewać*, 2) nieakuratywnymi, np. *pograć, poczytać*.

§ 264. Trwałość. Za cechy przejawów uważamy również ilość czasu potrzebnego na ich odbycie. Stosownie do tych cech przejawów wyróżniamy czasowniki:

1) chwilowe (momentalne), odnoszące się do przejawów trwających zaledwie moment, np. *błysnąć, krzyknąć*;

2) trwałe (duratywne), a wśród nich: krótkotrwałe, np. *pobłyskać, pograć*, i długotrwałe, np. *nakrzyczeć, nakopać*.

Poza tem jest znaczna ilość czasowników odnoszących się do przejawów ujmowanych przez mówiącego tak, jakby trwały

chwile, przyczem nie wykluczamy, że w rzeczywistości przebieg ich może zająć większą ilość czasu, np. *spakować, zejść*. Tego rodzaju czasowniki będziemy nazywać koncentratywnymi.

§ 265. Fazy. Przejawy nie są tak silnie wyodrębniającymi się sygnatami, jak przedmioty konkretne, ani nawet tak, jak oderwane. W rzeczywistości, w której je spotykamy, są one nam dane w łańcuchach zdarzeń, snujących się nieprzerwanym ciągiem z przeszłości w przyszłość. Stąd przejawy, wyodrębniane i wymieniane zapomocą morfematów, stanowią jakby odcinki linii o dowolnie ustalanych punktach granicznych. Sam odcinek, na który zwracamy specjalną uwagę, będziemy nazywać przebiegiem przejawów, natomiast to, co pewien przebieg poprzedza i co po nim następuje, nazwiemy wstępem i następnym przejawu. Tak np. wyodrębniając w rzeczywistości przejaw „rozjaśniać“, możemy wyróżnić przebieg, polegający na wzrastaniu światła, wstęp, którym jest moment pewnej ciemności, oraz następ, polegający na pewnej, trwającej w jednakowym napięciu jasności.

Ze względu na wyróżnione fazy przejawów będziemy wyróżniać czasowniki:

1) przebiegowe, t. j. takie, które odnoszą się przede wszystkim do samego przebiegu przejawu, np. *nieść, jaśnieć*;

2) wsteczne, t. j. takie, które odnoszą się nie tylko do pewnego przebiegu, ale zarazem do jakiegoś wstępu, np. *pomścić*;

3) postępowe, t. j. takie, które odnoszą się nie tylko do pewnego przebiegu, ale zarazem do jego następu, np. *rozjaśnić, posiwieć* i t. p.

4) dwukierunkowe, t. j. takie, które odnoszą się do przebiegu w związku z pewnym wstępem i następnym, np. *doważyć*.

§ 266. Rodzaje czasowników wstecznych. Ze względu na stosunek przebiegu do wstępu rozróżniamy następujące rodzaje przejawów wstecznych:

a) Przejawy dodatkowe, t. j. takie, które są poprzedzone podobnym co do istoty i nazwy przejawem, np. „dobudowanie“. Mówiąc np. o „dosoleniu“, przyjmujemy, że coś już było solone i zostaje dodatkowo osolone.

b) Przejawy przeinaczające, t. j. takie, które są powtórzeniem poprzednich, podobnych co do istoty i nazwy, ale z ja-

kimś odmiennym przebiegiem lub wynikiem, np. „przebudowanie“, „przeczesanie“. Tak więc myśląc np. o „przeczesaniu“, przyjmujemy, że ktoś miał w jakiś sposób włosy uczesane, układ ten jednak wskutek ponownego uczesania został zmieniony.

c) Przejawy powrotne, t. j. takie, wskutek których przedmiot pewien wraca do pierwotnego, czasem zmienionego stanu, np. „odświeżenie“, „odmłodzenie“: coś, co było pierwotnie świeże, czasem stało się nieświeżem, jednak wskutek przejawu odświeżenia znów wraca do dawnego stanu świeżości.

d) Przejawy spowodowane (konsekwentne), t. j. takie, które są wywołane jakimś poprzednim, zupełnie innym co do istoty i nazwy przejawem, np. „pomszczenie się“, „pogardzanie“, „wynagradzanie“; tak np. myśląc o pomszczeniu się, przyjmujemy, że pierwaj ktoś kogoś skrzywdził.

Stosownie do tych rodzajów przejawów rozróżniać będziemy czasowniki: 1) dodatkowe, np. *dobudować*, 2) przeinaczające, np. *przebudować, przeczesać*, 3) powrotne, np. *odświeżyć, odbudować*, 4) konsekwentne, np. *pomścić, nagrodzić*.

§ 267. Czasowniki ze względu na przebieg towarzyszący. Jest pewna, zresztą nieznaczna ilość czasowników odnoszących się do przejawów, których przebiegowi towarzyszy inny przejaw, np. *przygrywać* (do tańca), *przyśpiewywać* (przy pracy), *przyświecać* (przy szukaniu czegoś) i t. p. Czasowniki takie będziemy nazywać współprzebiegowymi (komitatywnymi).

§ 268. Rodzaje czasowników ze względu na istotę przejawów. Istota przejawów może polegać albo na pewnym niezmiennym zachowaniu się podłoża, np. „leżenie“, „trzymanie“, albo na zachodzącej w niem zmianie, np. „wstawanie“, „chodzenie“ i t. p. Stąd wogóle wszystkie przejawy dzielimy na zachowania i zmiany, stosownie zaś do tego możemy rozróżniać czasowniki: 1) zachowawcze, np. *stać, siedzieć, trzymać*, i 2) zmienne, np. *wstawać, siekać* i t. p.

§ 269. Rodzaje zmian ze względu na następ. Ze względu na następ rozróżniamy przede wszystkim dwa rodzaje zmian: a) zmiany wytwórcze, wskutek których powstają nowe przedmioty, np. „budowanie (domu)“, „malowanie (obrazu)“; b) zmiany przetwórcze, np. „pożłocenie“ (zmiana barwy), „spadanie“ (zmiana położenia), „sprzedawanie“ (zmiana posiadania) i t. p.

Stosownie do tego rozróżniamy także czasowniki: 1) wytwórcze, np. *budować*, *dymić* 'wytwarzać dym', *cieniować* 'robić cienie' i t. p., oraz 2) przetwórcze, np. *pozłocić*, *spadać*, *sprzedawać*.

Wśród czasowników przetwórczych wyodrębniają się jeszcze pewne kategorie, zależne od pewnych odcieni w ujmowaniu przejawów:

a) Czasowniki wstępne (inchoatywne, ingresywne), odnoszące się do przejawów, których dalszym ciągiem jest przejaw podobnie nazwany, np. *rozpłakać się* (*plakać*).

b) Czasowniki powodowe (kauzatywne), o ile następem wymienionego przejawu jest przejaw podobny co do istoty i nazwy, przyczem przejaw wymieniony jest zwykle zmianą, następ zaś — zachowaniem, np. *sadzać* (*siedzieć*).

c) Czasowniki faktytywne, o ile następem jest pojawienie się jakiejś nowej jakości, wymienianej zwykle zapomocą przyimiotnika; lub porównawczo zapomocą rzeczownika, przyczem znaczenie ich można opisać zapomocą zwrotów: stać się czemś, stać się jakimś, zrobić kogoś czemś, zrobić kogoś jakimś, np. *zdziwaczeć* 'stać się dziwakiem', *wybieleć* 'stać się białym', *zblaźnić* 'zrobić kogoś blaźnem', *pobieleć* 'zrobić coś białem'. Jak wynika z podanych przykładów, czasowniki faktytywne mogą być: czynnościowymi, np. *zblaźnić*, *pobieleć*, lub stanowymi, np. *zdziwaczeć*, *wybieleć*.

§ 270. Jedno- i wielostronność. Cechą niektórych przejawów jest przynależność ich do dwu lub więcej przedmiotów. Tak np. „bicie“ jest uwarunkowane istnieniem kogoś, kto bije, i kogoś, kto jest bity; podobnie „rządzenie“ wymaga kogoś, kto by rządził, i kogoś, kto by podlegał rozkazom. Tego rodzaju przejawy będziemy nazywać wielostronnymi lub oddziaływaniami. Przedmioty, które podlegają oddziaływaniu, będziemy nazywać jego odbiornikami, przedmioty zaś martwe, za których pośrednictwem oddziaływanie się odbywa — jego narzędziami. Tak np. węgiel, jako przedmiot podlegający rozbijaniu kilofem, jest odbiornikiem, kilof zaś — narzędziem.

Jest znaczna ilość przejawów, których cechą jest brak odbiornika, np. „bieganie“, „chodzenie“, „kwitnienie“ i t. p. Tego rodzaju przejawy będziemy nazywać jednostronnymi.

Stosownie do tych rozróżnień będziemy czasowniki dzielić na jednostronne, np. *iść*, *pływać*, i wielostronne, np. *bić*, *myć*.

§ 271. Stopień skutku. Przejawy mogą się różnić stopniem skutku, który zostaje przez nie wywołany. Z tego punktu widzenia rozróżniamy:

a) Przejawy zupełne (definitywne), np. „naładowanie“, „zasmolenie“, „zatrącenie“, „zanieśnienie“, „zagaszenie“, „przebląkanie“; przejawy te są przyczyną pełnego skutku, którym jest niekiedy zniszczenie jakiegoś przedmiotu, np. „zachłostanie“, „zabicie“ i t. p.

b) Przejawy powielające (amplifikatywne), o skutku stosunkowo wielkim lub obejmującym wiele przedmiotów, np. „nacierpanie“, „nagadanie się“ i t. p.

c) Przejawy nadmierne, o skutku przerastającym zamiar, np. „przesłodzenie“, „przesolenie“.

d) Przejawy uzupełniające (kompletywne), o wyniku nieznacznym, będącym uzupełnieniem wyniku przejawu poprzedniego, np. „dosłodzenie“, „dosolenie“, „wykończenie“. Jak widać z przykładów, niektóre z nich są zarazem przejawami dodatkowymi.

e) Przejawy powiększające (majoratywne), których wynikiem jest różnica stopnia między właściwościami dwu przedmiotów, np. „przewyższenie“, „przerośnięcie“ (różnica rozmiaru).

f) Przejawy częściowe, t. j. niezupełne, o wyniku tylko częściowym i słabym, np. „naderwanie“, „podleczenie“, „przyduszenie“, „nadkruszenie“, „nachylenie“.

g) Przejawy probiercze, t. j. przejawy, których skutek jest dostosowaniem się do pewnej miary, do pewnego probierza, np. „dopasowanie“, „dostosowanie“, „dostrojenie“.

Stosownie do określonych rodzajów przejawów wyróżniamy czasowniki: 1) zupełne (definitywne), np. *naładować*, *zasmolić*, *przebląkać*; 2) powielające (amplifikatywne), np. *nacierpać*, *nagadać się*; 3) nadmierne, np. *przesłodzić*, *przesolić*; 4) uzupełniające (kompletywne), np. *dosłodzić*, *dosolić*; 5) powiększające (majoratywne), np. *przerósć*; 6) częściowe, np. *naderwać*, *podleczyć*, *przydusić*, *nadkruszyć*, *nachylić*; 7) probiercze, np. *dopasować*, *dostosować*.

§ 272. Miejsce. Cechą wielu przejawów, których istotę stanowi pewne położenie lub ruch przedmiotów, jest pewne umiejscowienie przestrzenne przedmiotu w stosunku do innych, zarówno w przebiegu samego przejawu, jak też i w jego wyniku. Z tego punktu widzenia rozróżniamy rozmaite rodzaje

przejawów, wymienianych zapomocą czasowników o podobnej pod pewnemi względami budowie. Z tego punktu widzenia różniamy:

1. Czasowniki odbieżne, odnoszące się do ruchów, wskutek których jeden przedmiot od drugiego się oddala, np. *odchodzić, odstawić*.

2. Czasowniki przestrzennie kresowe, odnoszące się do ruchów kończących się wpobliżu jakiegoś przedmiotu, np. *dobiegać, dochodzić*.

3. Czasowniki przybieżne, odnoszące się do przejawów, wskutek których przedmiot znajduje się blisko lub zbliża się do pewnego niedalekiego punktu, np. *przyjechać, przywędrować*.

4. Czasowniki zabieżne, odnoszące się do ruchów kończących się zdala, np. *zalecieć, zawędrować*.

5. Czasowniki przestrzennie przebieżne, odnoszące się do ruchów, wskutek których przedmiot przebywa pewne miejsce, zdążając w określonym kierunku, np. *przechodzić, przejeżdżać*.

6. Czasowniki nawierzchnne, odnoszące się do ruchów dotyczących powierzchni jakiegoś przedmiotu, np. *nakrapiać, namaszczyć*.

7. Czasowniki pobieżne, odnoszące się do ruchów dotyczących pewnych punktów powierzchni, np. *pokropić, pobijać*.

8. Czasowniki podbieżne, odnoszące się do ruchów dotyczących dołu jakiegoś przedmiotu, np. *uczepić, podleżeć*.

9. Czasowniki nadbieżne, odnoszące się do ruchów dotyczących góry jakiegoś przedmiotu, np. *nadstawić, nadbudować*.

10. Czasowniki okolne, odnoszące się do ruchów odbywających się około jakiegoś przedmiotu, np. *obejść, otaczać*.

11. Czasowniki odśrodkowe, odnoszące się do ruchów wychodzących od środka jakiegoś przedmiotu, np. *wyjechać, wyciągać*.

12. Czasowniki dośrodkowe, odnoszące się do ruchów zmierzających do środka jakiegoś przedmiotu, np. *wchodzić, wkładać, wbijać*.

13. Czasowniki rozbieżne, polegające na ruchu odbywającym się z jakiegoś miejsca w różnych kierunkach, np. *rozchodzić się, rozcinać*.

14. Czasowniki zbieżne, odnoszące się do przejawów polegających na ruchu z różnych stron ku jednemu punktowi, np. *schodzić się, zbierać, skupiać*.

15. Czasowniki wstępujące, odnoszące się do ruchów skierowanych ku górze, np. *wschodzić, wznosić się, wzlatywać, wzrastać*.

16. Czasowniki zstępujące, polegające na ruchu skierowanym zgóry w dół, np. *schodzić, zbiegać*.¹

§ 273. Rodzaje czasowników ze względu na umiejscowienie czasowe przejawów. Cechą niektórych przejawów jest pewne umiejscowienie czasowe całości, początku lub końca ich przebiegu. Z tego punktu widzenia rozróżniamy następujące kategorie czasowników:

1. Czasowniki czasowo przebieżne (perduratywne), odnoszące się do przejawów ograniczonych w całości przebiegu pewnym dłuższym okresem, np. *przetrwąć, przesiedzieć*.

Niektóre z tych czasowników wyznaczają nawet długość okresu, np. *przenocować, przezimować*.

2. Czasowniki czasowo kresowe, odnoszące się do przejawów z określonym końcowym terminem przebiegu, np. *dosiedzieć, dotrwać*.

§ 274. Krzyżowanie się kategorii znaczeniowych czasownika. Z omówienia poszczególnych rodzajów przejawów, a w związku z tem także czasowników, wynika, że chcąc dać wyczerpującą, pełną charakterystykę znaczenia jakiegoś czasownika, trzeba znaczenie jego ocenić z najrozmaitszych punktów widzenia. Tak np. czasownik *nieść* uznamy:

- ze względu na aspekt — za niedokonany,
- ze względu na krotność — za jednokrotny,
- ze względu na udział woli — za czynnościowy,
- ze względu na ilość czasu — za trwały,
- ze względu na fazy — za przebiegowy,
- ze względu na istotę — za zmienny,
- ze względu na następ — za przetwórczy,
- ze względu na ilość przedmiotów — za wielostronny.

Charakteryzowanie to niezawsze może wyczerpać wszystkie zasady podziału. Tak np. trudno ocenić czasownik *nieść* ze względu na stopień skutku lub umiejscowienie przestrzenne czy czasowe. Wynika to stąd, że nie wszystkie omówione podziały wyczerpują cały zasób czasowników bez reszty. W treści wielu

¹ Terminy, które dla wymienionych kategorii wprowadzamy, tłumaczą się same przez się, w pewnych zaś wypadkach (w słowotwórstwie i składni) będzie dogodniej posługiwać się niemi, aniżeli opisywać ponownie każdą z wymienionych kategorii.

czasowników brak poprostu pewnych cech. Tak więc czasownik *nieść* nie przesądza o stopniu skutku lub o umiejscowieniu przestrzennym.

Oczywiście w badaniach językoznawczych rzadko zachodzi potrzeba charakteryzowania czasowników ze wszystkich punktów widzenia; zwyczajnie wybiera się ten, który jest decydujący dla pewnego zagadnienia, a więc np. rozpatrując formy czasu przyszłego, mówi się tylko o czasownikach dokonanych (formy niel złożone) i niedokonanych (formy złożone), nie wchodząc w inne właściwości znaczeniowe tych czasowników.

Poznanie całości systemu znaczeniowego czasowników jest jednak na tem miejscu niezbędne, ponieważ z jednej strony pozostaje z tem w związku system budowy słotwórczej i fleksyjnej czasowników, z drugiej zaś — wyznaczane przez czasowniki rozmaite kategorie cech przejawów mają swój osobny, usamodzielniony wyraz w rozmaitych kategoriach znaczeniowych przysłówków i innych określników czasownika.

§ 275. Podstawa znaczeniowa. W licznych czasownikach uwypatnia się podstawa znaczeniowa, którą niekiedy stanowią pewne omówione już właściwości przejawów. Ważniejsze rodzaje czasowników ze względu na podstawę znaczeniową są następujące:

1. Czasowniki sprawcze, odnoszące się do czynności, których istota i sposób wynika z istoty sprawcy (np. jego stanowiska społecznego), np. *królować* 'spełniać obowiązki króla', *panować* 'wykonywać władzę pana'.

2. Czasowniki upodabniające, odnoszące się do czynności, które ze względu na istotę i sposób są podobne do czynności wykonywanych przez pewne istoty, np. *myszkować* 'szukać, podobnie jak mysz', *katować* 'znęcać się, podobnie jak kat'.

3. Czasowniki charakterystyczne, wyznaczające pewien rodzaj jakości przedmiotów. Należą tu czasowniki:

a) kwalitatywne, stwierdzające posiadanie pewnej jakości, np. *chorować*, *bielić się*;

b) faktytywne (p. § 269), stwierdzające nabywanie pewnej jakości, np. *zblaźnić*, *zdurnieć*, *pożłocić*, *poczernić*, *pobielić*, *poczernieć*, *zzieleńić*, *zmądrzeć*.

Literatura (o czasownikach upodabniających). M. Chmielowiec, Czasowniki zwierzęce, JP XVI 87.

§ 276. Zakres czasowników. Czasowniki pozostają, podobnie jak przymiotniki, w stosunku do dwu szeregów sygnatów, a więc: a) do własnych sygnatów, czyli do wymienianych za pomocą nich przejawów; b) do sygnatów, które są zapomocą tych czasowników charakteryzowane. Tak np. w wyrażeniu *uczeń piszący* czasownik *piszący* odnosi się do „pisania“, a zarazem charakteryzuje „ucznia“; w wyrażeniu *szedł utykając* czasownik *utykając* odnosi się do „utykania“, charakteryzując zarazem „chód“, wymieniony zapomocą czasownika *szedł*.

Ze względu na te dwa stosunki będziemy rozróżniać dwójaki zakres czasowników: 1) wewnętrzny, czyli zasób przejawów, do których się czasownik odnosi, i 2) zewnętrzny, czyli zasób sygnatów, które pewien czasownik może charakteryzować.

Oba te zakresy są od siebie zależne: im zakres wewnętrzny jest szerszy, tem szerszy jest również zakres zewnętrzny, a więc np. czasownik nadrzędny *poruszać się*, odnosząc się do większego zasobu ruchów (zakres wew.), tem samem może charakteryzować większy zasób sygnatów (zakreszew.), aniżeli czasownik podrzędny *latać*.

2. Funkcje.

§ 277. Słowo osobowe. Wśród rozmaitych szeregów form czasownika wyróżniamy przede wszystkim grupę form pełniących w zdaniach funkcję orzeczenia, np. *piśzę*, *piszesz*, *piśże*, *piszemy*, *piszecie*, *piśzą*. Formy te różnią się w swej postaci fonetycznej przede wszystkim zależnie od osoby podmiotu, stąd nazywamy je formami osobowemi, a ich grupę, np. *niosę*, *niesiesz*, *niesie*, *niesiemy*, *niesiecie*, *niosą* — słowem osobowem.¹

Poszczególne formy słowa osobowego różnią się również zależnie od liczby podmiotu, np. *piśże*, ale *piśzą*. W niektórych formach odbija się też różnica rodzaju podmiotu, podobnie jak w przymiotnikach, np. *piśał*, ale *piśała*, *piśało*.

Różnica form słowa osobowego jest wskaźnikiem formalnym, łączącym podmiot z orzeczeniem, stąd formy różniące się tylko w zależności od osoby, liczby i rodzaju podmiotu będziemy nazywali formami łączności.

¹ Termin „słowo osobowe“ obejmuje więc szereg form osobowych, podobnie jak termin „imiesłów“ (odmienny) odnosi się do szeregu form różniących się w zależności od rodzaju, liczby i funkcji przypadkowej.

§ 278. Formy łączności osobowej. Każde słowo osobowe posiada dla obu liczb po trzy formy:

1. Formy pierwszoosobowe stanowią w l. poj. orzeczenie podmiotu odnoszącego się do osoby mówiącej, np. *piszę, pisałem*. Odpowiednie formy l. mn. są orzeczeniami przy podmiocie odnoszącym się do kilku osób, z których jedna jest osobą mówiącą, np. *piszemy, pisaliśmy, napiszemy* i t. p.

2. Formy drugoosobowe stanowią w l. poj. orzeczenie podmiotu odnoszącego się do osoby słuchającej, np. *piszesz, pisateś*. Odpowiednie formy l. mn. są orzeczeniami przy podmiocie odnoszącym się do kilku osób, do których jest powiedzenie skierowane, albo których tylko dotyczy powiedzenie skierowane do jednej czy kilku z nich, np. *piszecie, pisaliście*.

3. Formy trzecioosobowe stanowią w l. poj. i mn. orzeczenie dla podmiotu, którego sygnat jest różny od osoby mówiącej i słuchającej, np. *pisze, piszą, pisał, pisali*.

§ 279. Formy czasów. Formy osobowe, występując jako orzeczenia, są różne zależnie od czasu, w którym się przejaw odbywa. Stąd słowo osobowe posiada trzy szeregi form czasowych:

1) formy teraźniejsze, dla przejawów współczesnych z chwilą mówienia o nich, np. *mówi, czyta*;

2) formy przeszłe, dla przejawów poprzedzających chwilę mówienia, np. *mówiłem, czytałem*;

3) formy przyszłe, dla przejawów mających nastąpić po chwili mówienia, np. *będę pisał, będę czytał*.

Dla czasu przeszłego spotyka się jeszcze, ale coraz rzadziej, zespół form stanowiących orzeczenia zdań odnoszących się do zdarzeń, które się odbyły bardzo dawno lub przed innym przeszłym przejawem, np. *pisałem był, przeczytałem był*. Tego rodzaju formy nazywamy zaprzeszłymi.

§ 280. Funkcje wtórne form teraźniejszych. Podstawową funkcją form teraźniejszych jest ustanawianie przejawów jako współczesnych z chwilą mówienia. Ponieważ formy teraźniejsze tworzy się tylko od czasowników niedokonanych, przeto formy te zarazem odnoszą się do przejawów nieukończonych. Ponadto formy te nie przesądzają o tem, kiedy przejaw się rozpoczął: początek jego może być zarówno w teraźniejszości, jak i w przeszłości.

Funkcje wtórne form teraźniejszych są następujące:

1. Formy teraźniejsze mogą się odnosić do przejawów, które przypisujemy komuś w każdym czasie, np. *Ponad mądrością głowy góruje mądrość stokroć wspanialsza: mądrość serca. Tamta umie wymierzyć drogę gwiazd i policzyć ziarenka piasku w oceanie, mądrość serca zaś umie rzeczy nierównie wspanialsze, nierównie trudniejsze i największej wagi, umie bowiem znaleźć sposób wytrzymania z kobietą i spędzenia z nią większej ilości lat* Mak. ŚL 7—8; *Toć pierwszy lepszy pies czuje swojego człowieka przez zamknięte drzwi i szczeka i kręci ogonem* Strug MNŻ. I 24. Form tych używamy mówiąc o zwyczajach, spostrzeżeniach i prawdach ogólnych, odnoszących się do wszystkich czasów.

2. Formy teraźniejsze mogą się odnosić także do przejawów przyszłych, o ile je pojmujemy jako zamierzone lub mające z pewnością nastąpić, np. *Mamy wiele czasu; narazie pójdziemy spać, rano idziemy na poszukiwania* Mak. ŚL 146; *Słuchaj, kolumna! Idziemy teraz do Przyłądka.... Jeśli się pokaże, że i ten ma kochanicę, rzucam się pod tramwaj* tm. 178.

3. Formy teraźniejsze odnoszą się do przejawów przeszłych, które sobie mówiący żywo przedstawia tak, jakby się odbywały w teraźniejszości, np. *Drzwi się oto nareszcie otwały, wychodzi zaspana i rozczochrana gospodyni* Dyg. LW 24; *Jednego dnia rano chłop słyszy — w kościele wielkie dzwony biją* tm. 7; *Zabrał się Maciek, idzie, powtarza to, co mu jaskółeczka kazała. Nagle z pod krza zajęczek wypada — kic, kic — i mówi* Dyg. Z 241.

4. Formy teraźniejsze mogą niekiedy odnosić się do przejawów współczesnych nie tylko chwili mówienia, ale też innym przejawom, nawet przeszłym lub przyszłym, np. *Leński spojrzał ukradkiem i ujrzał, że ona chłonie to spojrzenie z nieukrywaną radością i cieszy się nim, jak dziecko promieniem słońca* Mak. ŚL 18; moment „chłonięcia“ i „cieszenia się“ jest tu obiektywnie przeszły, ale pojęty jako współczesny wobec innej czynności przeszłej.

§ 281. Funkcje wtórne form przeszłych. Formy przeszłe zasadniczo odnoszą się do przejawów, które się odbywały przed chwilą mówienia o nich. Niekiedy jednak formy przeszłe czasowników dokonanych występują w funkcji wtórnej, odnosząc

się do przejawu przyszłego, który pojmujemy jako niezawodnie i natychmiast mający nastąpić, np. *Jeżeli nas po drodze złapią — zginąłem* Żer. WRz 91.

§ 282. Funckje wtórne form przyszłych. Zasadniczo formy przyszłe czasowników dokonanych i niedokonanych odnoszą się do przejawów, które się odbędą po chwili mówienia. Poza tem formy przyszłe czasowników dokonanych posiadają pewien zasób funkcyj wtórnych:

1. Formy przyszłe mogą, podobnie jak teraźniejsze, odnosić się do przejawów odbywających się w każdym czasie; w tej funkcyj występują najczęściej w przysłowkach, np. *Jatmużna nie zuboży*.

2. Formy przyszłe dokonane mogą się odnosić także do przejawów przeszłych, o ile je sobie mówiący żywo przedstawia, np. *Tak mówił groźnym głosem, w stół pięścią grzmota stary dworski ekonom, Baltazar Kapota; strzelec wkół popatrzy, ramionami wzruszy* Kondratowicz; lud. *pśychodzi żaba do negu i rechu nad nim... a tyn jum rękóm uodgarńe* (Szober JP VI 37).

§ 283. Formy trybu. Słowo osobowe posiada też trzy grupy form, zależne od dwojakiego rodzaju okoliczności.

Przedewszystkiem formy te są zależne od zamiaru powiedzenia, a więc od tego, czy chcemy coś oznajmić, czy o coś zapytać, czy też coś rozkazać. Stąd rozróżniamy zamiar: 1) oznajmiający, 2) pytający, 3) rozkazujący.

Powtórne formy te zależą od tego, czy przejaw uważamy za rzeczywisty, czy też tylko za przypuszczony. Okoliczność tę będziemy nazywać osądem, rozróżniając osąd: 1) rzeczywisty i 2) przypuszczony.

Wszystkie te rodzaje stwierdzeń nazywają się w gramatyce trybami, a na wyrażenie ich mamy trzy grupy form słowa osobowego:

1) formy orzekające — dla zamiaru oznajmającego lub pytającego i osądu rzeczywistego, np. *czytam, czytałem* i t. d., *czytasz? czytałeś?* i t. d.;

2) formy przypuszczające — dla zamiaru oznajmającego lub pytającego i osądu przypuszczonego, np. *czytałbym, czytałby* i t. d., *czytałbyś?* i t. d.;

3) formy rozkazujące, czyli rozkaznik — dla zamiaru rozkazującego i osądu przypuszczonego, np. *czytaj!*

Z tego wynika, że zasadniczo zamiar oznajmający i pytający wyraża się zawsze wspólną formą, różniącą się zależnie od osądu, natomiast zamiar rozkazujący ma osobną formę. Osąd rzeczywisty ma jedną formę przy zamiarze oznajmującym i pytającym, natomiast osąd przypuszczony ma osobne formy dla zamiaru oznajmującego i pytającego, a osobne dla zamiaru rozkazującego.

§ 284. Funckje wtórne form orzekających. Zasadniczo formy orzekające wyrażają zamiar oznajmający lub pytający oraz osąd rzeczywisty, a więc przejaw wymieniany zapomocą formy orzekającej jest pojmowany najczęściej jako prawdziwy. Poza tem jednak formy te mają pewien zasób funkcyj wtórnych:

1. Mogą one niekiedy odnosić się do przejawu przypuszczonego, np. *Noc była dogodna, ciemna, chmurna — ręki wyciągniętej nie dojrzyysz* ('nie dojrzałyś') Sier. NKL 88; *Spojrzyysz — życia nie dopatrzysz, słuchasz — westchnienie chyba usłyszysz*, Berent O 52; *Pani Leńska jednak była piękniejsza, niż to zdoła* ('zdołałoby') *wyrazić plugawe, niestrojne, szare ludzkie słowo* Mak. ŚL 9.

2. W rzadkich wypadkach wyrażają one silny, bezwzględny i pogardliwy rozkaz, np. *Idziesz! Pójdziesz!*

§ 285. Odcienie funkcyj podstawowej form przypuszczających. Formy przypuszczające odnoszą się zasadniczo do przejawów przypuszczonych, przyczem mogą wyrażać dodatkowo pewne odcienie osądu:

1. Forma przypuszczająca może się odnosić do przejawu przypuszczonego, będącego przedmiotem naszego życzenia, np. *Siedziałbyś cicho!* Tego rodzaju osąd przypuszczający możnaby nazwać życzącym.

2. Forma przypuszczająca może się odnosić do przejawu, który pojmujemy jako uwarunkowany przez odbycie się innego przejawu, np. *Gdyby to życie było jak książka, gdyby można dawać i ludziom dusze, tak, jak się tworzy je w myśli, niby ci sami, a inni byłiby ludziska* Sienk. NM 119—20; tego rodzaju osąd możnaby nazwać warunkowym.

3. Forma przypuszczająca może odnosić się do przejawu z zaznaczeniem jego możliwości, np. *Byłoby rzeczą ciekawą i pożyteczną zdać sobie sprawę, jakiego rodzaju pojęcia i wyobrażenia kofarzą się dziś w umyśle przeciętnego Europejczyka z wy-*

razem „kultura“, „kultura nowoczesna“ Brzoz. LMP 3; tego rodzaju osąd nazwiemy możliwym.

§ 286. Funkcje wtórne form przypuszczających. Formy te niekiedy posiadają funkcję form orzekających, a więc odnoszą się do przejawów rzeczywistych, wymienianych z pewnym zastrzeżeniem lub z nieśmiałością, np. *Chciałby* ('chce') *być sobą u siebie i między swoimi bliskimi* Strug MNŻ 104; tu należy także używana konwencjonalnie forma *prosiłbym* zam. *proszę*. Funkcja ta jest spokrewniona z funkcją warunkową; używamy jej wówczas, gdy uzależniamy wymieniany przejaw od jakichś istotnych lub konwencjonalnych okoliczności.

§ 287. Funkcje wtórne rozkaznika. Formy te odnoszą się zasadniczo do przejawów nakazywanych lub zakazywanych. Poza tem jednak w funkcji wtórnej mogą się odnosić niekiedy do przejawów przypuszczonych, wymienianych bez zamiaru rozkazującego, np. *Naszym zaś doktrynerom przez rok tylko coś powtarzaj* ('jeślibyś powtarzał'), *na drugi rok przysięgną na to, jak na artykuł swej wiary* Berent O 179.

§ 288. Strona. Słowo osobowe czasowników ma wreszcie rozmaite formy zależnie od tego, czy sygnat podmiotowy pojmujemy jako czynnik działania, np. *chłop orze rolę*, czy jako odbiornik, np. *rola jest orana*, czy jako odbiornik i czynnik równocześnie, np. *chłop się myje*.

Stosownie do tych różnic mamy trzy szeregi form, które nazywamy formami strony czasowników:

1) formy czynne, gdy sygnat podmiotowy jest czynnikiem przejawu, np. *czytam, czytałeś*;

2) formy bierne, gdy sygnat podmiotowy jest odbiornikiem działania, np. *jest czytany, jest niesiony*;

3) formy zwrotne, gdy sygnat podmiotowy jest czynnikiem i odbiornikiem działania, np. *myje się, cesał się*.

Nie każdy czasownik ma wszystkie trzy grupy form strony. Czasowniki występujące tylko w formach czynnych nazywamy nieprzechodniemi, np. *rośnie, kwitnie*, czasowniki zaś mające osobne formy bierne zwiemy przechodniemi, np. *piszę, czytam*.

§ 289. Funkcje wtórne form strony. Zasadniczo formy strony mają jako podstawową tę funkcję, na którą wskazuje ich nazwa. Jedynie formy zwrotne słowa osobowego mają dwie funkcje wtórne:

1) formy zwrotne mogą być użyte w funkcji form czynnych, np. *pisze się listy, do kościoła wchodzi się po stopniach* i t. p.;

2) niekiedy formy zwrotne są używane w funkcji strony biernej, np. *dom się buduje, książka się drukuje* i t. p.

Ponieważ obu tych form używa się wówczas, gdy nie myślimy o wykonawcach czynności, możnaby je nazwać formami zwrotnymi bezczynnikowemi: 1) o funkcji czynnej i 2) o funkcji biernej.

§ 290. Formy nieosobowe. Imiesłowy. Inne formy czasowników nie występują same w roli orzeczeń, a w związku z tem nie zależą w swej postaci głoskowej od osoby rzeczowników i od trybu powiedzenia.

Wśród nich osobną grupę stanowią formy, które w swej postaci zależą od tego, czy odnośny przejaw uważamy za współczesny, czy za uprzedni wobec faktu wymienionego w zdaniu. A więc imiesłowy *idący, idąc, niesiony* odnoszą się do przejawu, który uważamy za współczesny z faktem wymienionym w zdaniu, imiesłowy *przyszły, pochwalony* odnoszą się do przejawu poprzedzającego fakt wymieniony w zdaniu. Stąd rozróżniamy dwie kategorie imiesłowów: 1) imiesłowy współczesne, np. *chwalący, chwaląc, chwalony*; 2) imiesłowy uprzednie, np. *pochwaliwszy, pochwalony*.

§ 291. Rodzaje imiesłowów ze względu na odmienność. Ze względu na odmienność odróżniamy dwa typy imiesłowów:

1) imiesłowy odmienne, mające podobne formy łączności, jak przymiotniki, a więc zależne od rodzaju, liczby i przypadku określanego rzeczownika, np. *idący, idąca, idące, idących* i t. d.; *chwalony, chwalona, chwalonego*;

2) imiesłowy nieodmienne, a więc mające tylko jedną postać, będącą określnikiem form osobowych, np. *idąc, pochwaliwszy*.

§ 292. Rodzaje imiesłowów ze względu na stronę. Imiesłowy będące określnikami rzeczowników lub będące pewnego rodzaju orzecznikami różnią się stroną, t. j. stwierdzają, czy wyróżniany zapomocą nich przedmiot jest czynnikiem, czy odbiornikiem, czy też czynnikiem i odbiornikiem działania. Stąd rozróżniamy imiesłowy odmienne czynne, np. *idący*, zwrotne, np. *myjący się*, i bierne, np. *chwalony, pochwalony*.

To samo odnosi się także do imiesłówów nieodmiennych, które jakkolwiek są określnikami czasowników, stwierdzają, że sygnat podmiotu zdania jest czynnikiem lub czynnikiem i odbiornikiem działania; stąd rozróżniamy imiesłowy nieodmierne czynne, np. *pisząc, przeczytawszy* lub zwrotne, np. *myjąc się, umywszy się*. Imiesłówów nieodmiennych biernych w języku polskim niema.

§ 293. Funkcje wtórne imiesłówów. Imiesłowy posiadają poza wymienionymi funkcjami podstawowymi szereg funkcji wtórnych, pozostających częstokroć w sprzeczności z ich nazwą.

1. Imiesłów współczesny nieodmienny ma następujące funkcje wtórne:

a) Niekiedy odnosi się on do przejawu, który obiektywnie następuje po innym przejawie dokonanym, np. *Zjawilo się w Krakowie poselstwo, uroczyście ofiarując Kazimierzowi władzę nad Prusami* Dąbr. DPŚ 383; *Dwie salwy zdążyły tylko dać baterje moskiewskie, gdy wpadli na nie kosynierzy, wycinając artylerzystów i piechotę moskiewską* Dąbr. WDZP III 9.

b) W języku staropolskim do końca XVI wieku używano też imiesłówów na *-ąc* od czasowników dokonanych, wskutek czego imiesłowy te odnosiły się do przejawów poprzedzających inny przejaw, np. *Tedy dziewica Marja mało pomilcząc, odpowiedziała biskupom* RP 35 (Tasz. ICz 26).

c) W języku staropolskim imiesłowu na *-ąc* używano też w funkcji formy orzekającej, np. *Wten czas nasz miły zbawiciel ilkoż (z) strachu trudnej męki, telko zonego okropnego siepania, telko odonego przykrego jęcstwa ciężko pragnąc, picia pożądam* RP 362 (tm. 31).

2. Imiesłów uprzedni ma następujące funkcje wtórne:

a) W pewnych wyrażeniach może odnosić się do czynności następczej, np. *Usiadł założywszy nogę na nogę* Nowak. OS, a więc *usiadł*, a potem *założył* nogę na nogę.

a) Imiesłowu uprzedniego używano w języku staropolskim także w funkcji formy orzekającej, np. *Tedy przykazawszy im anioł, a by się niewrócili do anioła* RP 68 (Tasz. ICz. 57).

3. Imiesłów bierny od wielu czasowników nie ma funkcji biernej, np. *rozkwitnięty, rozwiedziony, uschnięty, żyty* i t. d.

§ 294. Bezokolicznik. Każdy czasownik posiada jeszcze jedną formę, mającą u czasowników przechodnich ze względu na stronę trzy postaci, np. *chwalić, chwalić się, być chwalonym*.

Poza tem formy te są nieodmierne, t. zn. niezależne od tych wszystkich okoliczności, od których zależą słowa osobowe i imiesłowy. Tego rodzaju formy nazywamy bezokolicznikami.

Są one ze znaczenia podobne do rzeczowników przejawowych, takich jak: *chwalenie, chwalenie się*, ale nie mają form zależnych od funkcji przypadkowych, występują zaś tylko w funkcjach dwu przypadków rzeczownikowych (mianownika i biernika), np. *przechadzać się jest przyjemnie* (= *przechadzka jest przyjemna*); *lubię się przechadzać* (= *lubię przechadzkę*).

§ 295. Funkcje wtórne bezokolicznika. Bezokolicznik niekiedy występuje w funkcji słowa osobowego:

1) w funkcji form orzekających, np. *widać, słychać, czuć, znać, stać mię*, niekiedy z domyślnem: *trzeba, należy, można*, np. *Jej rozkazać, mnie słuchać* Krasn. Skład. 151;

2) w funkcji form przypuszczających, np. *Choćby go zabić, nie usłucha; Wyszedł do miasta, by uniknąć nieproszonych gości*;

3) w funkcji rozkaznika, przyczem rozkaz wyrażony jest w sposób kategoriyczny, np. *Doskonale, Kajetanie! — wrzasnął malarz — nie czekać na mnie z obiadem, jem dzisiaj na mieście* Mak. ŚL 172.

§ 296. Funkcje a znaczenie. Wszystkie te grupy form pewnego czasownika są związane wspólnym znaczeniem. W ogólnym sposobie myślenia formy takie, jak *pisać, piszę, pisałem, pisałbym, pisz, piszący, pisany* i t. p., posiadają jedno znaczenie, a więc mogą się odnosić do tego samego przejawu, wyznaczając mu w każdej formie te same cechy. Różnica tych form polega na różnicach w sposobie ujmowania przejawu, nie mających oddźwięku w przypisywanych samym przejawom cechach istotnych. Wszystkie te cechy przejawów, nie stanowiące o różnicy znaczenia form czasownikowych, będziemy nazywać ich postawą, a zdolność form do ustanawiania postaw przejawu — ich funkcją.

Literatura (dotycząca podstawowych i wtórnych funkcji form czasowników). A. Krasnowolski, Systematyczna składnia języka polskiego, (§ 278—320) Warszawa 1909². — A. A. Kryński, O aoryście w języku polskim, PF II 265. — H. Oesterreicher, Imiesłów bierny w języku polskim, Kraków 1926. — St. Szober, Gramatyka polska (§ 564—584), Lwów 1923; — Użycie form czasu przyszłego w opowiadaniu historycznym na oznaczenie czynności minionych, JP VI 33. — W. Taszycki, Imiesłowy czynne, teraźniejszy i przeszły I. w języku polskim, Kraków 1924.

3. Czasowniki wykrzykowe.

§ 297. Istnieje w każdym języku znaczna ilość wyrazów, które odnoszą się do przejawów i mogą w tej samej postaci fonetycznej występować w funkcjach najrozmaitszych form czasownika, a nawet mogą spełniać funkcję rzeczowników, np. *pst*, *prrr*, *pac*, *precz* i t. p. Tego rodzaju wyrazy, występujące najczęściej w funkcji form czasownikowych, będziemy nazywać czasownikami wykrzykowymi lub wykrzykami. Ze względu na najczęstszą funkcję będziemy wśród nich różnicować:

1. Wykrzyki oznajmujące, np. *cmok* (*ją w rękę*), *chlust*, *bęc* (*o ziemię*), *pstręk* (*w lewo*) i t. p. Są to przeważnie wyrazy onomatopeiczne, a więc o podstawie akustycznej. Najczęściej występują one w roli form osobowych.

2. Wykrzyki rozkazujące, a więc wzywające do uwagi, np. *hallo*, do spokoju, np. *pst*, *sza*, zachęcające do jakiejś czynności wynikającej z sytuacji, np. *no*, *precz*, *nuże*, występujące jako rozkazy zwracane do zwierząt, np. *wio*, *prrr*, *cip cip*, *psik* i t. p.¹

VI. Przysłówki.

1. Znaczenie.

§ 298. Przysłówki jako wyrazy okoliczności. Przysłówki są to wyrazy odnoszące się do okoliczności, czyli do cech, którymi się różnią przejawy, ich postawy, jakości, a niekiedy także liczby. Stanowią one zatem przedewszystkiem określniki czasowników, np. *ładnie*, *brzydko* (pisać) i t. p. Niektóre z nich (t. zw. przysłówki stopnia) są również określnikami przymiotników, liczebników i zaimków, o ile treść ich mieści w sobie pojęcie stopnia, np. *bardzo* (*piękny*), *prawie* (*dziesięć*), *niewielki* (*wszyscy*) i t. p. Z tego samego względu przysłówki stopnia mogą być określnikami także innych przysłówek. Od przymiotników, liczebników i zaimków różnią się przysłówki także

¹ Uznając omówione rodzaje wyrazów za czasowniki, tem samem wyłącza je z kategorii wykrzykników, do których je większość gramatyków zalicza, wbrew temu, że wykrzykniki definiuje się jako „wyrazy uczuć”. Wiele z czasowników wykrzykowych ma wprawdzie także silne zabarwienie uczuciowe, mimo to jednak trudno uznać takie wyrazy, jak np. *bęc*, *pał*, *hallo*, *wio* i t. p., za wyrazy uczuć narówni z wyrazami *ach*, *ej*, *brr*, *pfuj* i t. p.

tem, że nie posiadają form łączności, t. zn. form liczby, rodzaju oraz przypadków.

Przysłówki dzielimy na kategorje przedewszystkiem ze względu na rodzaje okoliczności.

§ 299. Przysłówki miejsca. Odnoszą się one do miejsc objętych przejawami w momencie ich początku, przebiegu lub końca. Rozróżniamy tu następujące grupy przysłówek:

1. Przysłówki odnoszące się do miejsca, w którym się znajdują przedmioty w czasie trwania przejawu, np. *gdzie*, *tu*, *tu-taj*, *tam*, *gdzie indziej*, *gdziekolwiek*, *gdzieś*, *wszędzie*, *wysoko*, *nisko* i t. p.

2. Przysłówki odnoszące się do miejsca, które pewien przedmiot wskutek przejawu opuszcza. Należą tu przysłówki odnoszące się: a) do punktu wyjścia, np. *skąd*, *stąd*, *stamtąd*, *zawsząd*, *znikąd*, i b) do kierunku, np. *zdołu*, *zgóry*, *zwyż*, *z wewnątrz*, *z zewnątrz* i t. p.

3. Przysłówki odnoszące się do miejsca, które ma być zajęte. Wyróżniają się tu znowu dwie grupy: a) przysłówki kresu, odnoszące się do miejsca stanowiącego pewien przestrzenny kres, np. *dokąd*, *dotąd*, *dokądkolwiek* i t. p., oraz b) kierunku np. *naprzód*, *wtył*, *wgórę*, *wdół*, *wbok*, *wprost*, *wpoprzek*, *wszerz*, *wzdłuż*, *naukos*, *wspak*, *wstecz*, *wdał* i t. p.

4. Przysłówki odnoszące się do miejsca, które przedmiot w związku z przejawem przebywa, zmierzając do pewnego kresu, np. *kędy*, *którędy*, *tędy*, *tamtędy*, *górą*, *dołem* i t. p.

5. Przysłówki miary przestrzennej, odnoszące się do wzajemnej odległości przedmiotów występujących w związku z przejawami, np. *tuż*, *blisko*, *daleko*, *niedaleko*, *zdaleka*, *zdaleka* i t. p.

300. Przysłówki czasu. Odnoszą się one do czasu, w którym przejaw się zaczyna, odbywa lub kończy. Wyróżniamy tu następujące kategorje:

1. Przysłówki odnoszące się do czasu, w którym przejaw się odbywa, np. *kiedy*, *kiedyś*, *kiedykolwiek*, *wtedy*, *wówczas*, *teraz*, *wczoraj*, *dzisiaj*, *jutro* i t. p.

2. Przysłówki odnoszące się do momentu, od którego przejaw się rozpoczął, np. *odkąd*, *odtąd*, *oddawna*, *od dziś* i t. p.

3. Przysłówki odnoszące się do terminu, w którym przejaw się kończy, np. *dokąd*, *dotąd*, *dokądkolwiek*, *dotychczas*, *do dziś dnia* i t. p.

4. Przysłówki odnoszące się do okresu, w którym ma się uwiocznąć skutek charakteryzowanego przejawu, np. *na kiedy, na jutro, na rano, na wieczór* i t. p.

5. Przysłówki miary czasu, wśród których rozróżniamy dwie kategorie: 1) przysłówki trwałości, odnoszące się do ilości czasu potrzebnego do odbycia się przejawu, np. *krótko, długo* i t. p., oraz 2) przysłówki następstwa, odnoszące się do ilości czasu odgraniczającego przejaw od jakiegoś momentu, np. *ledwie, dopiero, rychło, wkrótce, właśnie, wnet, za ledwie, zaraz, niebawem, nareszcie, niezwłocznie, niezadługo* i t. p.

§ 301. Przysłówki sposobu. Rozróżniamy wśród nich kilka kategorii wedle rodzajów sposobu, omówionych przy charakterystyce znaczenia czasowników (§ 263):

1. Przysłówki charakteru przejawów, odnoszące się do stanu fizycznego lub psychicznego, towarzyszącego przejawowi lub będącego jego skutkiem, np. *okrakiem, nawznak, jasno, białło, wesoło, chętnie, błagalnie, zachęcająco* i t. p.

2. Przysłówki dowolności lub bezwolności, charakteryzujące przejaw ze względu na udział woli, np. *dowolnie, mimowoli, naumyślnie, samochcąc, przypadkiem* i t. p.

3. Przysłówki tempa przejawu, np. *chyżo, prędko, wskok, żwawo, pomału, powoli, zwolna* i t. p.

4. Przysłówki doraźności, charakteryzujące przejaw jako nagły, niespodziany, np. *nagle, odrazu, raptem, wtem* i t. p.

5. Przysłówki równomierności lub nierównomierności przejawów, np. *ciągle, nieustannie, ustawicznie, wciąż* i t. p.

6. Przysłówki natężenia przejawu, np. *lekko, słabo, silnie, mocno* i t. p.

7. Przysłówki łączności lub rozdzielnności, np. *hurmem, kolejno, łącznie, pokolei, naprzemian, naraz, nawzajem, ogółem, osobno, pospołu, powszechnie, razem, społem, wespół, zarazem, z osobna* i t. p.

8. Przysłówki dokładności lub niedokładności przejawu, np. *dorywczo, niedokładnie, akuratnie, dokładnie, porządknie* i t. p.

9. Przysłówki wielorakie, nie wskazujące bezpośrednio sposobu, lecz wymieniające ilość sposobów, np. *dwojako, trojako, czworako* i t. p.

Literatura. J. Nowakowska, Określniki sposobu w języku polskim, Prace Instytutu Języka Polskiego U. J. K. Nr. 2, Lwów 1933 (w druku).

§ 302. Przysłówki stopnia i ilości. Należą tu przede wszystkim przysłówki odnoszące się do stopnia właściwości. Są to przysłówki: 1) zupełności, np. *zupełnie, całkowicie, całkiem, dosyć, doszczętu* i t. p.; 2) uzupełnienia, np. *nadto, doreszty* i t. p.; 3) powielające, np. *bardzo, dużo, więcej*,¹ *nader, nadzwyczaj, niezmiernie, niestychanie, niezwykle, sporo* i t. p.; 4) nadmierności, np. *za, zbyt, nadto, zanadto, nazbyt* i t. p.; 5) cząstkowości, np. *omal, bezmała, o mało, mało, prawie, potrosze, częściowo, napół, niespełna, niemal, nieledwie, niezbyt, niedość, wpół, poniekąd, poczęści, ledwie, trochę* i t. p.; 6) stopnia zmiennego, np. *coraz, im — tem* i t. p.

Przysłówki *dużo, więcej (najwięcej), mało (mniej, najmniej), sporo, trochę* tworzą zarazem kategorię przysłówek ilości przedmiotów (np. *dużo ludzi*). Tu należy też wyraz *siła* (np. *siła złego*).

§ 303. Przysłówki krotności. Czasowniki same przez się wyznaczają cechę krotności przejawów tylko w dwu alternatywach: przejaw jest ujmowany jako jednokrotny lub wielokrotny. Cechę tę charakteryzują dokładniej przysłówki takie, jak np. *ilokrotnie, wielokrotnie, raz, nieraz, dwukrotnie, trzykrotnie, pięćkroć, sześćkroć* i t. p. Zapomocą tych przysłówek wymieniamy także różnice w stopniach tej samej właściwości, np. *trzykrotnie szerszy, pięciokrotnie jaśniejszy* i t. p.

§ 304. Przysłówki częstości. Pojęcie częstości niekiedy łączy się pośrednio z pojęciem wielokrotności, istnieje jednak pewien zasób przysłówek, zapomocą których charakteryzujemy dokładniej przejawy ze względu na częstość, np. *często, często-kroć, rzadko, czasem, codzień* i t. p.

§ 305. Przysłówki ponowności. Charakteryzują one przejawy ze względu na ich ponowność, np. *ponownie, znowu, dodatkowo, zpowrotem, napowrót* i t. p.

§ 306. Przysłówki porządku lub kolejności. Zapomocą tych przysłówek wymieniamy porządek, w którym mówimy o pewnych przedmiotach, lub kolejność, w której następują jakieś przejawy, wreszcie też porządek, w którym omawiamy pewne tematy, np. *najpierw, naprzód, nasamprzód, przede-wszystkiem, pierwiej, poprzednio, wpierw, następnie, zaczem, na-*

¹ Wyraz *wiele*, jako posiadający formę mocną *wielu*, należy raczej uważać za liczebnik ogólny; ponadto występuje on też jako zaimek liczebnik pytający lub względny.

oniec, nareszcie, naostatek, wreszcie, wkońcu, po pierwsze, po drugie, po trzecie i t. p. Niektóre z nich, np. *potem, przedtem*, mają zarazem charakter przysłówków czasowych o tyle, że kolejność, w jakiej następują pewne przejawy, jest zarazem w pewnym stopniu ich charakterystyką czasową.

§ 307. Przysłówki przyczyny. Należy tu nieliczna grupa przysłówków: *dlatego, czemu, dlatego, zato* i t. p.

§ 308. Przysłówki przyzwolenia. Są to przysłówki: *bądź co bądź, wprawdzie* i t. p.

§ 309. Przysłówki skutku. Należą tu przysłówki charakteryzujące ogólnie przejaw jako skuteczny lub bezskuteczny, np. *darmo, nadarmo, na próżno, niedarmo* i t. p.

§ 310. Przysłówki celu. Należą tu przysłówki, np. *poco, naco, poto, nato*.

§ 311. Przysłówki zamiaru. Zamiar powiedzenia wyraża się już przez same formy trybu. Zamiar ten wymieniamy dokładniej zapomocą przysłówków: *oto* — dla powiedzeń oznajmujących, *niech, niechże* — dla rozkazów, *czy* — dla pytań.

§ 312. Przysłówki osądu. Podobnie też istnieje grupa przysłówków, zapomocą których dokładniej wyrażamy osąd powiedzenia, t. j. rozmaite rodzaje przekonania, z którym wypowiadamy swe zdanie. Przysłówki te wyrażają pewność, np. *zaiste, zaprawdę, napewne, niechybnie, dalibóg, oczywistość*, np. *oczywiście, widocznie, naturalnie*, potwierdzenie, np. *tak, rzeczywiście, istotnie*, zaprzeczenie, np. *nie, bynajmniej*, przypuszczenie na podstawie cudzego świadectwa, np. *pono, podobno, pozorność*, np. *niby, jakby, jakoby*, możliwość, np. *może, prawdopodobnie, pewnie*, konieczność, np. *koniecznie* i t. p.

Przysłówki zamiaru i osądu możnaby łącznie nazwać przysłówkami trybu.

§ 313. Przysłówki wyszczególniające. Należą tu przysłówki, zapomocą których zaznaczamy, że w dalszym ciągu coś wyszczególniamy, np. *naprzykład, słownie, mianowicie* i t. p.

§ 314. Przysłówki podkreślające. Należy tu kilka przysłówków, zapomocą których specjalnie akcentujemy ważność wymienianych sygnatów, np. *głównie, szczególnie, nawet, zwłaszcza* i t. p.

§ 315. Przysłówki włączające. Należy tu pewien zasób przysłówków, zapomocą których zapowiadamy włączenie jakiegoś sygnatu w tok rozważań, np. *jeszcze, przyczem, także, w dodatku, włącznie* i t. p.

§ 316. Przysłówki ograniczające. Zapomocą tych przysłówków zaznaczamy ograniczenie pewnych stwierdzeń pod jakimś względem, np. *jedynie, nawiasem, wyłącznie, przynajmniej, tylko* i t. p.

§ 317. Przysłówki rzeczowne, przymiotne, liczebne i czasowne. Przysłówki można rozróżniać także ze względu na to, czy znaczeniem swym przypominają przypadki rzeczowników lub wyrażenia przymiotkowe, np. *tu (w lesie), wczoraj (w poniedziałek)* i t. p., czy przymiotniki, np. *jasno (jasny), grubo (gruby)*, czy liczebniki, np. *dwojako (dwojaki), dwukrotnie (dwukrotny)*, czy wreszcie czasowniki, np. *milcząco, kojąco* i t. p. Stosownie do tego rozróżnić można przysłówki: rzeczowne, przymiotne, liczebne i czasowne.

§ 318. Przysłówki imienne i zaimkowe. Podobnie jak zaimki przeciwstawiają się imionom, t. j. rzeczownikom, przymiotnikom i liczebnikom, tak samo też wśród przysłówków rozróżniamy przysłówki imienne, które mają wyraźnie wyznaczoną treść, np. *blisko, wczoraj, jasno, dwukrotnie* oraz przysłówki zaimkowe, o treści zależnej od sytuacji lub kontekstu, np. *tu, wtedy, tak, tyłkrotnie* i t. p. Wśród przysłówków zaimkowych rozróżniamy te same kategorie, co wśród zaimków, a więc przysłówki: 1) pytające, np. *gdzie, kiedy, jak, dlaczego, poco*; 2) osobowe, np. *po mojemu, po twojemu* i t. p.; 3) nieokreślne, np. *gdzieś, kiedyś, jakoś*; 4) wskazujące, np. *tam, wtedy, tak* i t. p.; 5) zwrotne, np. *po swojemu*; 6) porównawcze, np. *tak samo, inaczej*; 7) względne, np. *gdzie, kiedy, jak* i t. p.; 8) upowszechniające, np. *wszędzie, zawsze*; 9) przeczące, np. *nigdzie, nigdy*; 10) przyzwalające, np. *gdziekolwiek, kiedykolwiek, jakkolwiek* i t. p.

§ 319. Podstawa znaczeniowa. Niektóre przysłówki przymiotne mają podobną podstawę znaczeniową, jak przymiotniki, stąd możemy wyróżniać przysłówki czynne, np. *błagalnie, płacząco, błagająco*, skłonnościowe, np. *płaczliwie, dobrotliwie, zdatnościowe*, np. *dostrzegalnie, przejrzystość*, bierne, np. *napuszysto*, porównawcze: a) upodabniające, np. *kaczkowato, łopatowato*, b) osłabiające, np. *białawo*, c) wzmacniające,

np. *cieplutko*, d) nadmierne, np. *przydtugo* i e) natężone, np. *przepięknie* i t. p.

§ 320. Zakres przysłówków. Przysłówki pozostają, podobnie jak przymiotniki i czasowniki, w stosunku do własnych sygnatów, czyli do okoliczności, które zapomocą nich wymieniamy, oraz do właściwości, które są zapomocą nich charakteryzowane. Tak np. przysłówka *jasno* odnosi się do jasności, a zarazem charakteryzuje przejaw wymieniany zapomocą czasownika *świeci*. Stąd możemy mówić także o dwojakim zakresie przysłówków: 1) wewnętrznym, którym dla przysłówka *jasno* są wszystkie rodzaje jasności, oraz 2) zewnętrznym, obejmującym wszystkie te przejawy lub jakości, którym możemy jasność przypisać.

Oba te zakresy są od siebie ściśle zależne: im zakres wewnętrzny jest szerszy, tem szerszy jest też zakres zewnętrzny; tak np. przysłówka *jasno*, odnosząc się do większego zasobu barw, niż przysłówka *biało*, może charakteryzować zarazem znacznie większy zasób właściwości, aniżeli przysłówka *biało*.

2. Funkcje.

§ 321. Stopniowość przysłówków. Pewne kategorie okoliczności, zwłaszcza te, które są wymieniane zapomocą przysłówków przymiotnych, a więc np. *jasno*, *mądrze* i t. p. mogą być pojmowane rozmaicie w stosunku do równomiennych okoliczności, przypisywanych innym właściwościom:

1. Możemy stwierdzać, że pewna okoliczność przysługuje jakiejś właściwości w stopniu normalnym albo takim samym, jak innym rozpatrywanym właściwościom, np. *świeci jasno*, *świeci jasno jak słońce*.

2. Możemy stwierdzać, że okoliczność występująca w pewnej właściwości jest co do stopnia silniejsza w porównaniu z inną właściwością, np. *słońce świeci jaśniej, niż księżyc*.

3. Możemy wreszcie stwierdzać, że pewna okoliczność przysługuje jakiejś właściwości w stopniu najwyższym w porównaniu z innymi właściwościami, np. *słońce świeci najjaśniej*.

Formy odnoszące się do tej samej okoliczności, rozmaicie co do stopnia pojmowanej, uważamy za ten sam przysówek w różnych formach, a więc: 1) w formie stopnia równego, 2) stopnia wyższego i 3) stopnia najwyższego. Formy te nazywamy, podobnie jak w przymiotnikach, formami stopniowania.

VII. Wykrzykniki.

§ 322. Wykrzykniki jako wyrazy uczuć. Wykrzykniki są to wyrazy, które same mogą występować jako powiedzenia niezamierzone, np. *Ach! Ej!* i t. p. W funkcji komunikatywnej odnoszą się one do stanów uczuciowych (np. *fe* odnosi się do stanu obrzydzenia, nie stanowiąc oczywiście jego nazwy), a zarazem z pośród wszystkich wyrazów najsilniej mają z punktu widzenia osoby mówiącej rozwiniętą zdolność wyrażania przeżyć uczuciowych.

§ 323. Wykrzykniki muzyczne. Niektóre wykrzykniki są uwarunkowane pewnym stanem uczuciowym, ale zarazem, zwłaszcza w nuceniu, mają charakter przede wszystkim muzyczny, a więc stanowią artykulacyjny podkład pewnej melodii lub rytmu, np. *dana*, *hopsa dana*, *dylu dylu* i t. p. Tego rodzaju wykrzykniki będziemy nazywać muzycznymi.

§ 324. Podstawa znaczeniowa. Niektóre wykrzykniki mają podstawę znaczeniową. Tak np. wykrzyknik *biada* przypomina treść rzeczownika *bieda*, podobnie *przebóg* kojarzy się z treścią wyrażenia *przez Boga*, *dla Boga*. Niektórzy nazywają wykrzykniki z wyraźną podstawą znaczeniową wykrzyknikami wtórnymi, podczas gdy wykrzykniki bez podstawy znaczeniowej nazywają wykrzyknikami pierwotnymi.

§ 325. Zakres wykrzykników. Zakres wykrzyknika stanowi zasób stanów uczuciowych, do których się odnosi. Tak np. zakresem wykrzyknika *fe* są rozmaite stany obrzydzenia. Zakres niektórych wykrzykników jest bardzo obszerny; tak np. wykrzyknik *ach* może się odnosić do najrozmaitszych stanów zarówno radości, jak smutku, które są jego sygnatami.

VIII. Przyimki.

§ 326. Przyimki jako określniki funkcyjne wyrazów rzeczownych. Przyimki są to wyrazy, które poprzedzając rzeczowniki lub zaimki rzeczowne, odnoszą się do stosunków między przedmiotami, charakteryzując więc ich postawę, ustanawianą przez przypadki. Tak np. w wyrażeniu *od lasu* przyimek *od* wskazuje, że wyrażenie odnosi się do lasu pojętego jako pewien punkt wyjścia. Przyimki określają więc rzeczowniki i zaimki rzeczowne ze względu na ich funkcję, stanowią zatem określniki funkcyjne, podczas gdy znaczniki występują jako określniki znaczeniowe.

Cechą przyimków jako określników funkcyjnych jest to, że istnieje pewien ścisły ich związek z pewnymi tylko przypadkami. Tak np. przyimek *od* łączy się tylko z dopełniaczem, przyimek *ku* tylko z celownikiem, przyimek *między* tylko z biernikiem i narzędnikiem.¹

Przymyki, podobnie jak przysłówki, nie posiadają form łączności.

§ 327. Przyimki a końcówki. Przyimki, jak zaznaczyliśmy, są określnikami funkcyjnymi, a więc ich rola znaczeniowa jest ściśle związana nie ze znaczeniem wyrazu rzeczownego, lecz z jego funkcją, której najwidoczniejszym wskaźnikiem jest końcówka. Z tego wynika zarazem, że znaczenie przyimków jest podobne do znaczenia końcówek, ma ono jednak charakter więcej szczegółowy.

§ 328. Przyimki i przedrostki. Liczne morfematy, które zasadniczo mają znaczenie przyimków, występują też jako składniki rzeczowników, przymiotników oraz czasowników niezależnie od ich formy, np. *przyładek, przyładka, przyładkowi* i t. d., *przydług, przydługiego, przydługiemu* i t. d., *przykrócić* i t. d. Morfematy te w takim połączeniu nazywamy przedrostkami (p. Ogólne zasady budowy wyrazów). Odnoszą się one również do pewnych stosunków, których pojęcie stanowi jednak istotny składnik treści wyrazu. Jedynie w formach stopniowania przymiotników i przysłówków przedrostek *naj-* jest wskaźnikiem funkcji, a nie właściwości znaczeniowej.

§ 329. Przyimki a przysłówki. Wśród przyimków wyróżnia się dwie kategorie: 1) przyimki właściwe, np. *o, przy, dla* i t. p. oraz 2) niewłaściwe, np. *blisko, obok* i t. p. Podział ten wynika stąd, że morfematy zwane przyimkami niewłaściwymi mogą występować także jako przysłówki, a więc bez określanej formy przypadkowej, np. *stanął blisko, usiadł obok* i t. p. Z tego zatem wynika, że t. zw. przyimki niewłaściwe są morfematami należącymi do dwu kategorii wyrazów. Granica między obu typami przyimków nie jest ściśle zarysowana. Niekiedy przyimki uważane za t. zw. właściwe mogą wyjątkowo pojawiać się w roli przysłówka; tak więc w odpowiedziach na alternatywne pytania, np. *Książkę znajdę na stole, czy*

¹ Wyjątkiem od tej zasady byłyby tylko wyrazy: *ze* w znaczeniu „blisko”, np. *ze stu ludzi*, i *za* w pytającym *co za* (*człowiek*), które mogą się łączyć ze wszystkimi przypadkami. Wyraz *ze* ma jednak w tym przykładzie, jak już zauważył Łoś (Składnia GZ 361), znaczenie przysłówkowe, wyraz *za* również nie jest tu dzisiaj postrzegany jako przyimek, lecz raczej stanowi całość z poprzedzającym zaimkiem *co*.

pod stołem? — *Pod* (por. JP XVI 79, 165), albo w odpowiednim kontekście, np. *Dolinami zapadłej wiedzy klechda kręła nurtuje jak rzeka; i nie w życiu i nie w śmierci, lecz między, a na śmierć i na życie urzeka*, Tuwim *Biblia cygańska*, Wiad. Lit. 1932 Nr. 18.

§ 330. Rodzaje znaczeniowe przyimków. Bezwzględna większość przyimków odnosi się w podstawowym znaczeniu do stosunków przestrzennych, np. *od, do, ku, między, blisko* i t. d., dopiero w znaczeniu przenośnym przyimki te są stosowane do najrozmaitszego rodzaju stosunków, które dokładniej zostaną omówione w dziale poświęconym składni. Tylko niektóre przyimki odnoszą się już w podstawowym znaczeniu do stosunków nieprzestrzennych, np. porównawczy *naksztalt*, przyczynowe *skutkiem, dzięki*, przyzwalające *wbrew, mimo*, narzędnym *zapo- mocą*, celowym *celem* i t. d.

§ 331. Podstawa znaczeniowa. Pewne przyimki, i to przeważnie niewłaściwe, posiadają wyraźną podstawę znaczeniową. Tak np. przyimek przyczynowy *dzięki* wskutek swego formalnego związku z czasownikiem *dziękować* jest naogół trudny do użycia przy podawaniu przyczyny niepożądanego, a więc np. *Nie mógł przyjść dzięki zaziębieniu*. Podobnie wyczuwamy podstawę znaczeniową w przyimku *około* wskutek skojarzenia z rzeczownikiem *koło*.

§ 332. Zakres przyimków. Zakres przyimków stanowią wszystkie stosunki, do których się w pewnym znaczeniu odnoszą. Tak np. zakresem przyimka *nad* w znaczeniu przestrzennym są wszystkie stosunki polegające na tym, że jeden przedmiot znajduje się w pewnym oddaleniu ku górze wobec drugiego przedmiotu. Stosunki te jednak są w poszczególnych znaczeniach każdego przyimka tak dokładnie scharakteryzowane, że wśród przyimków trudno jest ustanowić hierarchję nadrzędności i podrzędności.

IX. Spójniki.

§ 333. Spójniki jako określniki funkcyjne znaczników i zdań. Spójniki są to wyrazy, które występują przed rozmaitego rodzaju wyrazami i wyrażeniami, zapowiadając ich funkcję w stosunku do innych składników powiedzenia. Tak np. w wyrażeniu *ojciec i matka* spójnik *i* zapowiada, że oba wyrazy *ojciec* i *matka* mają tę samą funkcję; w wyrażeniu: *bo wczoraj padał deszcz* spójnik *bo* zapowiada, że następujące zdanie odnosi się do faktu pojętego jako przyczyna. Spójniki, odnosząc

się do stosunków i stanowiąc określniki funkcyjne znaczników i wyrażen, są ze znaczenia podobne do przyimków, różnią się jednak od nich przede wszystkim tem, że niema ścisłej zależności między nimi a pewnemi formami innych wyrazów i zdań. Niektóre tylko spójniki są ściśle związane z pewnemi formami trybów; tak np. spójnik *gdyby* występuje zawsze w związku z formą przypuszczającą czasowników.

Spójniki, podobnie jak przysłówki i przyimki, nie posiadają form łączności.

§ 334. Rodzaje znaczeniowe spójników. Spójniki ze względu na znaczenie dzielimy na dwie kategorie: a) spójniki równorzędności oraz b) spójniki nierównorzędności.¹

a) Spójniki równorzędności stoją w związku z morfematami nie pozostającymi z sobą w stosunku określania. Tu należą spójniki: 1) łączne, np. *i, oraz, tudzież, także, też, również*; 2) rozłączne, np. *albo, lub, jużto, bądź*; 3) wyłączające, np. *ani*; 4) utożsamiające, np. *czyli*; 5) wynikowe, np. *przeto, więc*; 6) przeciwstawne, np. *a, ale, lecz, zaś, raczej, wszak*.

b) Spójniki nierównorzędności mają tę wspólną właściwość, że morfemat, który wprowadzają, uzależniają jako określnik sąsiedniego morfematu. Należą tu spójniki: 1) porównawcze, np. *jak, jakby, nito, niczem, niż, aniżeli*; 2) czasowe, np. *gdy, skoro, dopóki*; 3) przyczynowe, np. *bo, bowiem, albowiem, ponieważ, gdyż*; 4) skutkowe, np. *że, iż*; 5) warunkowe, np. *jeśli, jeśliby, gdyby, chyba, byle*; 6) przyzwalające, np. *acz, aczkolwiek, chociaż*; 7) celowe, np. *aby, ażeby, by*; 8) dopełniające, np. *że, iż*.

§ 335. Podstawa znaczeniowa. Nieliczne spójniki posiadają podstawę znaczeniową, np. spójnik *bowiem* przez skojarzenie z wyrażeniem *bo wiem*; spójnik *chyba* przez skojarzenie z czasownikiem *chybić* i t. p. Wobec niewielkiej ilości tych spójników nie można ze względu na podstawę znaczeniową wyróżnić wśród nich osobnych kategorii.

§ 336. Zakres spójników. Zakresem spójników są rozmaitego rodzaju stosunki, do których się one odnoszą. Spójniki te wyznaczają jednak cechy stosunków tak szczegółowo, że trudno między nimi ustanowić stosunki nadrzędności i podrzędności.

¹ Terminy te wprowadzam, by uniknąć nazw: spójniki współrzedne i podrzędne, kolidujących z ustalonym przez logikę pojmowaniem współrzedności, nadrzędności i podrzędności. (Por. też Składnia).

HENRYK GAERTNER

GRAMATYKA WSPÓŁCZESNEGO JĘZYKA POLSKIEGO

CZĘŚĆ III, 1

SŁOWOTWÓRSTWO



K S I A Ź N I C A - A T L A S

S. A. ZJEDNOCZ. ZAKŁADY KARTOGR. I WYDAWN. T. N. S. W.

LWÓW — WARSZAWA

1934

Spis treści.

Ogólne zasady budowy wyrazów.

I. Elementy morfologiczne 207

§ 337. Wątki, 207. — § 338. Rdzenie i narostki, 207.
 § 339. Budowa morfologiczna wątków, 209. — § 340. For-
 my wątków, 210. — § 341. Rola morfologiczna oboczno-
 ści, 211. — § 342. Oboczności żywe i martwe, 211. —
 § 343. Pochodzenie oboczności, 212. — § 344. Obocz-
 ność *e||-*, 213. — § 345. Oboczność *'e||a*, 214. —
 § 346. Oboczność *'e||a*, 215. — § 347. Oboczność
'e||o, 215. — § 348. Oboczność *'e||o*, 216. — § 349.
 Oboczności *'el||le*; *'el||et*, 217. — § 350. Oboczności
'er||r||rze||or(z)||ar, 217. — § 351. Oboczności *o||u*
 (pis. *ó*); *e||a*; lud. i stp. *a||á*; *e||é*, 217. — § 352.
 Oboczność *o||a*, 218. — § 353. Oboczność *ol||to*, *lót(tu)*,
 218. — § 354. Oboczność *or||ro*, *ró(ru)*, 219. — § 355.
 Oboczność *u||y*, 219. — § 356. Oboczność *u||ow*, *y*,
 219. — § 357. Oboczność *i||y*, 219. — § 358. Obocz-
 ności *a) i(y)||e*; *b) i(y)||ij||oj*, 220. — § 359. Obocz-
 ności *i(y)n||n||a*; *im*, *ym||m||a*, 220. — § 360. Obocz-
 ność *y||-*, 221. — § 361. Oboczność *y||i*, 221. — § 362.
 Oboczności spółgłosek bezdźwięcznych i dźwięcznych,
 221. — § 363. Oboczności spółgłosek wargowych twar-
 dych i miękkich, 221. — § 364. Oboczności spółgło-
 sek przedniojęzykowych twardych i miękkich, 222. —
 § 365. Oboczność *n||ń*, 222. — § 366. Oboczność *t*,
d||ś, 222. — § 367. Oboczność *j||ś*, *dź*, *ść*, *źdź*, 223. —
 § 368. Oboczności spółgłosek przedniojęzykowych twar-
 dych i stwardniałych, 223. — § 369. Oboczność *r||rz*,
 223. — § 370. Oboczność *ł||l*, 223. — § 371. Obocz-
 ności *k||k*, *g||g*, 224. — § 372. Oboczności spółgłosek
 tylnojęzykowych i przedniojęzykowych stwardniałych,
 224. — § 373. Oboczność spółgłosek i zera fonetycz-
 nego, 224. — § 374. Zatarcie granicy morfologicznej
 wyrazu, 225. — § 375. Węzeł morfologiczny, 225.

II. Dwuczłonowość słowotwórcza i fleksyjna 226

§ 376. Pień i wykładnik wyrazów, 226. — § 377.
 Temat i końcówka, 228. — § 378. Upodobnienia mor-

fologiczne, 229. — § 379. Perintegracja i absorpcja morfologiczna, 231.

Słowotwórstwo.

I. Budowa słowotwórcza wyrazów 234

§ 380. Rodzaje wykładników, 234. — § 381. Rodzaje pni, 235. — § 382. Rodzaje wyrazów ze względu na pień i wykładnik, 235. — § 383. Wyrazy integralnie i dezintegralnie pochodne, 237. — § 384. Wyrazy przejrzyste i nieprzejrzyste, 238. — § 385. Człony martwe i żywe, 239.

II. Rzeczowniki 240

A. Rzeczowniki z wykładnikiem przyrostkowym 240

a) Rzeczowniki z wykładnikiem nierozwiniętym 240

§ 386. Rzeczowniki męskie na spółgłoskę twardą, 240. — § 387. Rzeczowniki męskie na spółgłoskę miękką, 243. — § 388. Rzeczowniki męskie z wykładnikiem *-o*, 243. — § 389. Rzeczowniki nijakie z wykładnikiem *-o*, 243. — § 390. Rzeczowniki nijakie z wykładnikiem *-e*, 243. — § 391. Rzeczowniki nijakie z wykładnikiem *-ę*, 245. — § 392. Rzeczowniki z wykładnikiem *-ą*, 245. — § 393. Rzeczowniki żeńskie na spółgłoskę miękką lub stwardniałą, 247.

b) Rzeczowniki z wykładnikiem rozwiniętym 247

1. Twory o wykładnikach ze spółgłoskami *p*, *b* 247

§ 394. Twory na *-p*; *-upa*, 247. — § 395. Twory na *-ba*, 248. — § 396. Twory na *-iba*; *-oba*; *-uba*, 248.

2. Twory o wykładnikach ze spółgłoską *m* 248

§ 397. Twory na *-m*, 248. — § 398. Twory na *-mo*, 248. — § 399. Twory na *-(i)ym*, 248. — § 400. Twory na *-i(y)zm*, 249.

3. Twory o wykładnikach ze spółgłoską *w* (*ów*) 249

§ 401. Twory na *w*, 249. — § 402. Twory na *-(e)w*, 249. — § 403. Twory na *-wo*, 249. — § 404. Twory na *-wa*, 249. — § 405. Twory na *-aw*, 249. — § 406. Twory na *-awa*, 249. — § 407. Twory na *-i(y)wo*, 250. — § 408. Twory na *-i(y)wa*, 251. — § 409. Twory na *-o(e)w*, *-ó(e)w*; *-o(e)wo*; *-o(e)wa*, 251. — § 410. Twory na *-owie*, 251. — § 411. Twory na *-twa*; *-itwa*, 251. — § 412. Twory na *-stwo*; *-eństwo*; *-o(w)stwo*, 251.

4. Twory o wykładnikach ze spółgłoską *t* 255

§ 413. Twory na *t*, 255. — § 414. Twory na *to*, 255. — § 415. Twory na *-ta*, 255. — § 416. Twory

na *-at*, 255. — § 417. Twory na *-ata*, 256. — § 418. Twory na *-ęta*, 256. — § 419. Twory na *-ita*; *-ista*, 256. — § 420. Twory na *-ot*, 256. — § 421. Twory na *-ota*; *-nota*, 256. — § 422. Twory na *-ost*; *-osta*, 257. — § 423. Twory na *-ut*, 257. — § 424. Twory na *-uta*, 258. — § 425. Twory na *-yto*; *(i)yta*, 258.

5. Twory o wykładnikach ze spółgłoskami *c*, *cz* 258

§ 426. Twory na *-c*, 258. — § 427. Twory na *-i(y)c*; *-o(e)wic*, 258. — § 428. Twory na *-icz*; *-o(e)wicz*, 258.

6. Twory o wykładnikach ze spółgłoską *ć* 259

§ 429. Twory na *-ć*, 259. — § 430. Twory na *-cio*; *-cia*, 259. — § 431. Twory na *-(e)ć*, 259. — § 432. Twory na *-cie*; *-ęcie*, 259. — § 433. Twory na *-oć*, 259. — § 434. Twory na *-ość*, 260.

7. Twory o wykładnikach ze spółgłoską *d* 262

§ 435. Twory na *-da*, 262. — § 436. Twory na *-ajda*, 262. — § 437. Twory na *-oda*, 262.

8. Twory o wykładnikach ze spółgłoską *s* 262

§ 438. Twory na *-s*; *-sa*, 262. — § 439. Twory na *-as*, 262. — § 440. Twory na *-asa*, 262. — § 441. Twory na *-bas*; *-tas*, 262. — § 442. Twory na *-is*, 262. — § 443. Twory na *-os*, 263. — § 444. Twory na *-us*, 263.

9. Twory o wykładnikach ze spółgłoską *ś* 263

§ 445. Twory na *-ś*; *-sia*, 263. — § 446. Twory na *-aś*; *-taś*, 263. — § 447. Twory na *-iś*; *-niś*, 264. — § 448. Twory na *-isia*; *-nisia*, 264. — § 449. Twory na *-oś*, *-a*, 265. — § 450. Twory na *-oś*, *-i*; *-osia*, 265. — § 451. Twory na *-uś*, *-a*, 265. — § 452. Twory na *-usia*, 265. — § 453. Twory na *-yś*; *-ysio*; *-ysia*, 266.

10. Twory o wykładnikach ze spółgłoską *n* 266

§ 454. Twory na *-n*, 266. — § 455. Twory na *-(e)n*, 266. — § 456. Twory na *-no*, 266. — § 457. Twory na *-na*, 266. — § 458. Twory na *-an*, 266. — § 459. Twory na *-ana*, 267. — § 460. Twory na *-i(y)n*, 267. — § 461. Twory na *-anin*, 268. — § 462. Twory na *-i(y)no*, 268. — § 463. Twory na *-i(y)na*, 269. — § 464. Twory na *-i(y)zna*, 270. — § 465. Twory na *-un*, 271. — § 466. Twory na *-yn*, 271.

11. Twory o wykładnikach ze spółgłoską *ń* 271

§ 467. Twory na *-ń*, *-i*, 271. — § 468. Twory na *-nia*; *-arnia*; *-alnia*; *-elnia*; *-ownia*, 271. — § 469. Twory na *-i(y)nia*, 273. — § 470. Twory na *-i(y)ni*, 273. —

- § 471. Twory na *-y(i)nia*, 273. — § 472. Twory na *-y(i)ni*, 274. — § 473. Twory na *-anie*; *-enie*, 274. — § 474. Twory na *-ań*, *-i*, 274. — § 475. Twory na *-(e)ń*, *-a*, 274. — § 476. Twory na *-eń*, *-a*, 275. — § 477. Twory na *-eń*, *-i*; *-enia*, *-i*, 275. — § 478. Twory na *-oń*, *-a*, 275. — § 479. Twory na *-śń*, 276. — § 480. Twory na *-źń*, 276. — § 481. Twory na *-uń*, 276. — § 482. Twory na *-unio*, 276. — § 483. Twory na *-unia*, 276.
12. Twory o wykładnikach ze spółgłoską *t* 277
 § 484. Twory na *-(e)t*, 277. — § 485. Twory na *-(e)t*, 277. — § 486. Twory na *-lo*, 277. — § 487. Twory na *-la*, 277. — § 488. Twory na *-al*, 277. — § 489. Twory na *-ato*, 277. — § 490. Twory na *-ata*, 277. — § 491. Twory na *-ajto*, 278. § 492. Twory na *-ajta*, 278. — § 493. Twory na *-dto*; *-adto*; *-i(y)dto*, 278. — § 494. Twory na *-ot*, 280. — § 495. Twory na *-ot*, 280. — § 496. Twory na *-ota*, 280. — § 497. Twory na *-ota*, 280. — § 498. Twory na *-sto*, 280. — § 499. Twory na *-uła*, 280. — § 500. Twory na *-ujto*, 281. — § 501. Twory na *-y(i)ta*, 281.
13. Twory o wykładnikach ze spółgłoską *l* 281
 § 502. Twory na *-(e)l*, 281. — § 503. Twory na *-la*, 281. — § 504. Twory na *-al*, 281. — § 505. Twory na *-alo*; *-ala*, 282. — § 506. Twory na *-el*, *-a*, 283. — § 507. Twory na *-ciel*; *-i(y)ciel*; *-ciciel*, 283. — § 508. Twory na *-ela*, 285. — § 509. Twory na *-el*, *-i*, 285. 510. Twory na *-ol*, 285. — § 511. Twory na *-ola*, 285. — § 512. Twory na *-ul*; *-ulo*, 285. — § 513. Twory na *-ula*, 285. — § 514. Twory na *-yl*, 286.
14. Twory o wykładnikach ze spółgłoską *r* 286
 § 515. Twory na *-r*; *-ro*; *-ra*, 286. — § 516. Twory na *-ar*, 286. — § 517. Twory na *-ara*, 286. — § 518. Twory na *-or*, 287. — § 519. Twory na *'or*, 287. — § 520. Twory na *-ora*, 287. — § 521. Twory na *-ur*, 287. — § 522. Twory na *-ura*, 287. — § 523. Twory na *-y(i)nier*, 287. — § 524. Twory na *-y(i)ra*, 287.
15. Twory o wykładnikach ze spółgłoską *rz* 287
 § 525. Twory na *-arz*, 287. — § 526. Twory na *-erz*, 290. — § 527. Twory na *'erz*, 290. — § 528. Twory na *-orz*, 290.
16. Twory o wykładnikach ze spółgłoską *j* 291
 § 529. Twory na *-j*; *-ja*; *-je*, 291. — § 530. Twory na *-aj*, 291. — § 531. Twory na *-aja*, 291. — § 532.

- Twory na *-taj*, 292. — § 533. Twory na *-ej*, 292. — § 534. Twory na *-eja*; *-oja*; *-uj*; *-uja*, 292.
17. Twory o wykładnikach ze spółgłoską *k* 292
 § 535. Twory na *-k*; *-ka*; *-ko*, 292. — § 536. Twory na *-(e)k*, 292. — § 537. Twory z wykładnikami rozszerzonymi *-tek*; *-ątek*; *-aszek*; *-iszek*; *-uszek*; *-yszek*; *-unek*, 295. — § 538. Twory na *-ka*, 296. — § 539. Twory z wykładnikami rozszerzonymi *-aczka*; *-ajka*; *-anka*; *-arka*; *-awka*; *-eńka*; *-iczka*; *-ówka*; *-ułka*; *-uszka*, 298. — § 540. Twory na *-ko*, 299. — § 541. Twory z wykładnikami rozszerzonymi *-ączko*; *-ątko* i t. p., 302. — § 542. Twory na *-ak*, 303. — § 543. Twory z wykładnikami rozszerzonymi *-niak*; *-czak* i t. p., 306. — § 544. Twory na *-i(y)k*; *-nik*; *-ownik*; *-alnik*; *-elnik*; *-czyk*, 307. — § 545. Twory na *-ok*, 310. — § 546. Twory na *-sko*, 310. — § 547. Twory na *-o(w)sko*, 310. — § 548. Twory na *-i(y)sko*; *-owisko*; *-lisko*; *-nisko*; *-czysko*, 310. — § 549. Twory na *-uk*; *-czuk*, 313. § 550. Twory na *-yk*, 313. — § 551. Twory na *-yka*; *-tyka*, 313.
18. Twory o wykładnikach ze spółgłoską *c* ($\leq k$) 314
 § 552. Twory na *-ec*, 314. — § 553. Twory z wykładnikami rozszerzonymi *-eniec*; *-iniec*; *-awiec*; *-owiec*; *-ilec*; *-elec*; *-ulec*, 316. — § 554. Twory na *-ca*, 317. § 555. Twory z wykładnikami rozszerzonymi *-erca*; *-owca*, 319. — § 556. Twory na *-ce*, 320. — § 557. Twory na *-(y)ca*; *-nica*; *-lica*; *-alnica*; *-elnica*; *-awica*; *-owica*; *-ownica*, 320.
19. Twory o wykładnikach ze spółgłoską *cz* ($\leq k$) 323
 § 558. Twory na *-cz*, 323. — § 559. Twory na *-acz*, 323. — § 560. Twory na *-icz*, 326. — § 561. Twory na *-i(y)szcze*; *-owiszcze*, 326. — § 562. Twory na *-ycz*, 327.
20. Twory o wykładnikach ze spółgłoską *g* 328
 § 563. Twory na *-g*, 328. — § 564. Twory na *-ga*, 328. — § 565. Twory na *-aga*, 328. — § 566. Twory na *-ag*, 328. — § 567. Twory na *-ęga*, 328. — § 568. Twory na *-iga*, 328. — § 569. Twory na *-og*; *-oga*, 328. — § 570. Twory na *-uga*, 328. — § 571. Twory na *-yga*, 328.
21. Formy o wykładnikach ze spółgłoską *ż* 328
 § 572. Twory na *-eż*, 328.

22. Twory o wykładnikach ze spółgłoską *ch* 329
 § 573. Twory na *-ch*, 329. — § 574. Twory na *-cha*, 329. — § 575. Twory na *-ach*, 329. — § 576. Twory na *-acha*, 329. — § 577. Twory na *-ech*, 329. — § 578. Twory na *-echa*; *-ęcha*, 329. — § 579. Twory na *-icha*, 329. — § 580. Twory na *-i(y)cha*, 330. — § 581. Twory na *-och*, 330. — § 582. Twory na *-ocha*, 331. — § 583. Twory na *-uch*, 331. — § 584. Twory na *-tuch*, 332. — § 585. Twory na *-ucha*, 332.

23. Twory o wykładnikach ze spółgłoską *sz* 333
 § 586. Twory na *-sz*; *-sza*, 333. — § 587. Twory na *-asz*; *-asza*, 333. — § 588. Twory *-esz*; *-esza*, 333. — § 589. Twory na *-i(y)sz*; *-i(y)sza*, 333. — § 590. Twory na *-osz*; *-osza*, 333. — § 591. Twory na *-usz*; *-usza*, 334. — § 592. Twory na *-y(i)sz*, 334.

- B. Rzeczowniki z wykładnikiem przedrostkowym 334
 § 593. Geneza, 334. — § 594. Twory z wykładnikiem *nie-*, 335. — § 595. Twory z wykładnikiem *pra-*, 335. — § 596. Twory z wykładnikiem *prze-*, 335. — § 597. Twory z wykładnikiem *nad-*, 335. — § 598. Twory z wykładnikiem *bez-*, 336. — § 599. Twory z wykładnikiem *przed-*, 336. — § 600. Twory z wykładnikiem *po-*; *pod-*; *przy-*; *z-*, 336. — § 601. Twory z wykładnikami obcemi *arcy-*, *kontr-*, 337.

- C. Oboczności słowotwórcze rzeczowników 337
 § 602. — str. 337.

III. Przymiotniki 341

- A. Przymiotniki z wykładnikiem przyrostkowym 341

- a) Przymiotniki z wykładnikiem nierozwiniętym . 341
 § 603. Twory na *-y(i)*, 341. — § 604. Twory na *-i(y)*, 342.

Skróty.

- ASPh. = Archiv für slavische Philologie.
 Berent W. Fach. = Fachowiec, Wyd. II, Warszawa b. r.
 Berent W. Her. = Kingsley, Heroje, tł. W. B. Warszawa 1926.
 Berent W. O. = Ozimica, Warszawa, 1911.
 Berent W. Pr. = Próchno, Warszawa, 1903.
 Berent W. Up. = Upaniszady, Kena Isa oraz fragment z wielkiej Aranyski, tł. W. B., Chimera X (1907).
 Berent W. Zar. = Nitsche, Tako rzecze Zaratustra, tł. W. B., Warszawa 1905.
 Berent W. Żr. = Źródła i ujścia Nietscheizmu, odb. z Chimery, Warszawa 1906.
 Berent W. ŻK = Żywe kamienie, Wyd. II, Warszawa 1922.
 BN = E. Klich, Narzeczcie wsi Borki Nizińskie, PKJ Nr. 2.
 bot. = termin botaniczny.
 Brzez. = R. Zawiliński, Gwara brzezińska w pow. ropczyckim, RF VIII.
 BSL = Bulletin de la Société de Linguistique de Paris.
 chem. = termin chemiczny.
 Chrz. = P. Jaworek, Gwary na południe od Chrzanowa, MPKJ VII.
 Galic. = S. Udziela, Topograficzno-etnograficzny opis wsi polskich w Galicji, MAAE VI.
 GLM = dialekt grudziądzko-lubawsko-malborski, p. PZ.
 GZ = T. Benni, J. Łoś, K. Nitsch, J. Rozwadowski, H. Ułaszyn, Gramatyka języka polskiego, Pol. Akad. Umiej., Kraków 1923.
 hut. = termin hutniczy.
 IF = Indogermanische Forschungen.
 im. = imię osobowe.
 JP = Język Polski.
 Koc. = Kociewie, p. PZ.
 Koz. SO V = St. Kozierowski, Pierwotne osiedlenie dorzecza Warty od Koła do Ujścia w świetle nazw geograficznych.
 Koz. SO VIII = St. Kozierowski, Pierwotne osiedlenie pogranicza wielkopolsko-śląskiego między Obrą i Odłą a Wartą i Bobrem w świetle nazw geograficznych.
 Krak. = O. Kolberg, Lud: Krakowski t. I—IV, Kraków 1871-75.
 Las. = S. Matusiak, Gwara lasowska w okolicy Tarnobrzega, RF VIII.
 Leśmian B. Łak. = Łąka, Warszawa 1920.
 Leśmian B. SR = Sad rozstajny, Warszawa 1912.
 LS = Lud Słowiański.
 Lub. = O. Kolberg, Lud: Lubelskie, t. I—II, Kraków 1883-84.
 lud. = ludowe.
 Łop. = A. Tomaszewski, Gwara Łopienna i okolicy w pn. Wielkopolsce, PKJ Nr. 16.
 Łoś GP II = J. Łoś, Gramatyka polska, Cz. II. Słowotwórstwo, Lwów 1925.
 Łow. = H. Świdorska, Dialekt Księstwa Łowickiego, PF XIV.

- Łuk. = W. Grzegorzewicz, O mowie ludowej we wsi Łukowcu w pow. garwolińskim, SKJ V.
 m. = nazwa miejscowa.
 MAAE = Materiały antropol.-archeol. i etnograficzne. Dział etn.
 med. = termin medyczny.
 MPKJ = Materiały i Prace Komisji Językowej Pol. Akad. Umiej.
 MG = J. Leciejewski, Gwara Miejskiej Górki i okolicy, RF IX.
 min. = termin mineralogiczny.
 myśl. = termin myśliwski.
 n. = nazwisko.
 Nadrab. = J. Świętek, Zwyczaje i pojęcia prawne ludu nadrabskiego, MAAE II.
 Nitsch DJP = K. Nitsch, Dialekty języka polskiego, GZ.
 Opocz. = J. Łoś, Gwara opoczyńska, RF XI.
 PKJ = Prace Komisji Językowej Pol. Akad. Umiej.
 PF = Prace Filologiczne.
 PL = Prace Lingwistyczne ofiarowane Janowi Baudouinowi de Courtenay, Kraków 1921.
 Podhale = J. Kantor, Czarny Dunajec, MAAE IX.
 prai. = praindoeuropejskie.
 prsl. = prasłowiańskie.
 Przas. = W. Grzegorzewicz, O języku ludowym, w pow. przasnyskim, SKJ V.
 PW = K. Nitsch, Dialekty polskie Prus Wschodnich, MPKJ III.
 Pysz. = G. Blatt, Gwara ludowa we wsi Pysznicza w pow. niskim, RF XX.
 PZ = K. Nitsch, Dialekty polskie Prus Zachodnich, MPKJ III.
 r. = rodzaj.
 RF = Rozprawy Wydziału Filologicznego Pol. Akad. Umiej.
 Rym. = O. Chomiński, Dialekty polskie okolic Rymanowa, MPKJ VII.
 SAU = Sprawozdanie z posiedzeń Pol. Akad. Umiej.
 SG = Symbolae Grammaticae in honorem Joannis Rozwadowski, Kraków 1928.
 SKJ = Sprawozdania Komisji Językowej Pol. Akad. Umiej.
 Sl. = Slavia.
 SO = Slavia Occidentalis.
 Srom. = W. Janczy, Gwara Sromowiec Wyznich, MPKJ I.
 Staff L. DD = Dzień duszy, Wyd. II, Warszawa 1922.
 Staff L. GK = Gałąź kwitnąca, Lwów 1908.
 Staff L. God. = Godiva, Warszawa 1922.
 Staff L. LL = Łabędź i lira, Wyd. nowe, Warszawa b. r.
 Staff L. MT = Mistrz Twardowski, Lwów 1902.
 Staff L. OO = Oczy otchłani, Warszawa 1919.
 Staff L. PN = Ptakom niebieskim, Lwów 1905.
 Staff L. Pol. = Południca, Warszawa 1920.
 Staff L. SOP = Sny o potędze, Warszawa b. r.
 Staff L. ŚP = Ścieżki polne, Warszawa 1919.
 Staff L. TŁK = Tęcza łez i krwi, Charków 1916.
 Staff L. UG = Uśmiechy godzin, Lwów 1910.
 Staff L. Waw. = Wawrzyny, Lwów 1912.
 Staff L. WCM = W cieniu miecza, Lwów 1911.
 Staff L. ŻSWL = Żywiąc się w lecie, Warszawa 1922.
 stp. = staropolskie.
 Sułk. = J. Magiera, Gwara sułkowicka, MPKJ V.
 SW = J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiecki, Słownik języka polskiego (t. zw. Słownik Warszawski), Warszawa 1900–1927.

- S. Wil. = A. Zdanowicz i i., Słownik języka polskiego, Wilno 1861.
 ŚG = K. Nitsch i I. Stein, Zapiski gwarowe ze środkowej Galicji, MPKJ VII.
 Śl. = K. Nitsch, Dialekty polskie Śląska, MPKJ IV.
 Śl. IV = L. Malinowski, Powieści ludu polskiego na Śląsku, MAAE IV.
 Tasz. = W. Taszycki, Najdawniejsze polskie imiona osobowe, Kraków 1925.
 tm. = tamże.
 t. s. = to samo.
 Tuch. = Bory Tucholskie, p. PZ.
 Tur. = W. Pracki, O mowie wsi Turowa, PF VI.
 Tuwim J. CzNB = Czyhanie na Boga, Wyd. IV, Warszawa 1929.
 Tuwim J. Lir. = Balmont-Briusow, Liryki, tł. J. T., Warszawa 1921.
 Tuwim J. OS. = Wł. Majakowski, Obłok w spodniach, tł. J. T., Warszawa 1923.
 Tuwim J. P (= PT IV) = Poezje, t. 4, Warszawa 1923.
 Tuwim J. RzCz. = Rzecz Czarnoleska, Warszawa 1929.
 Tuwim J. ST = Sokrates tańczący, Warszawa 1920.
 Tuwim J. SWK = Słowa we krwi, Warszawa 1926.
 Wkp. = J. S. S., Przyczynki do etnografii Wielkopolski, MAAE VIII i XIII.
 wsp. = wspólne.
 Zebrz. = J. Biela, Gwara zebrzydowska, RF IX.
 Zegadłowicz E. DJ = Dom jałowcowy, Warszawa-Kraków 1925.
 Zegadłowicz E. Dziew. = Dziewanny, Warszawa-Kraków 1927.
 Zegadłowicz E. Godz. = Godzinki, Poznań 1925.
 Zegadłowicz E. ORM = Odejsie Ralfa Moora, Poznań 1927.
 Zegadłowicz E. Pow. = Powsinogi, Warszawa-Kraków 1927.
 Zegadłowicz E. WOG. = W obliczu gór, Poznań 1927.
 Zegadłowicz E. ZPMK = Z pod młyńskich kamieni, Poznań 1927.
 zool. = termin zoologiczny.
 Żeromski St. BZP = Bieże z piasku, Warszawa 1925.
 Żeromski St. Ch. = Charitas, Warszawa 1928.
 Żeromski St. DG = Dzieje grzechu, Kraków-Warszawa 1927.
 Żeromski St. DOH = Duma o hetmanie, Warszawa 1909.
 Żeromski St. Eleg. = Elegje, Warszawa 1927.
 Żeromski St. LB = Ludzie bezdomni, Warszawa-Kraków 1928.
 Żeromski St. NJ = Nawracanie Judasza, Warszawa 1928.
 Żeromski St. PJ = Puszcza jodłowa, Warszawa 1926.
 Żeromski St. Pom. = Pomyłki, Warszawa 1923.
 Żeromski St. Pop. = Popioły, Kraków-Warszawa 1928.
 Żeromski St. Prom. = Promień, Warszawa 1928.
 Żeromski St. Przed. = Przedwiośnie, Warszawa 1925.
 Żeromski St. PS = Ponad śnieg bielszym się stanę, Warszawa 1928.
 Żeromski St. PŚP = Początek świata pracy, Kraków 1918.
 Żeromski St. RNKW = Rozdziobią nas kruki, wrony, Kraków 1914.
 Żeromski St. SIP = Snobizm i postęp, Warszawa 1923.
 Żeromski St. SOS = Sen o szpadzie, Warszawa 1923.
 Żeromski St. UP = Utwory powieściowe, Warszawa-Kraków 1923.
 Żeromski St. UŻ = Uroda życia, Warszawa 1928.
 Żeromski St. WIN = Wszystko i nic, Warszawa 1923.
 Żeromski St. Wis. = Wisła, Warszawa 1918.
 Żeromski St. WU = Powieść o Walgierzu Udałym, Kraków-Warszawa 1923.
 Żeromski St. Zam. = Zamieć, Warszawa 1928.

Przykłady bez dokładnego wskazania miejsca pochodzą ze Słow. Warszawskiego, którego pełny materiał w opracowaniu niniejszym uwzględniono.

Errata.

Str. 216 w. 17 od dołu: skreślić *roz-żeg-ać/po-żog-a*. — Str. 232 w. 1 od dołu i str. 237 w. 21 od góry: zam. opracowanie ma być: opracowania. — Str. 234 w. 4 dodać: W. Taszycki, *Ze studjów nad polskiem imiennictwem osobowem*, JP VIII 97, IX 73, XII 147, XVII 4. — Str. 235 w. 9 od góry zam. *rog-at/ka* ma być: *rog/at-ka*. — Str. 237 w. 17 od góry dodać: J. Łoś, *Słownia słowa v polskom jazykě*, Petersburg 1901. — Str. 243 w. 6 od góry: zam. Pam. ma być: Pom. — Str. 247 w. 14 od dołu zam. tm. ma być: *Dziew.* — Str. 247. w. 11 od dołu zam. u niego ma być: u Staffa. — Str. 248 w. 9 od dołu skreślić wyraz: *kociuba* 'kij'. — Str. 249 w. 9 od dołu zam. narzędnych ma być: czynnikowych. — Str. 262 w. 10 od dołu, str. 263 w. 11 od dołu, str. 264 w. 10 od dołu i str. 265 w. 8 od góry termin: rzeczowniki jakościowe zastąpić terminem: rzecz. charakterystyczne. — Str. 263 w. 3 od dołu: skreślić *Marysia*. — Str. 274 w. 18 od góry zam. mężów ma być: męskich. — Str. 295 w. 5 od dołu dodać: Literatura. W. Doroszewski, *Polski przyrostek -ek w wyrazach zapożyczonych*, PF XII 145.

Ogólne zasady budowy wyrazów.

I. Elementy morfologiczne.

§ 337. Wątki. Na podstawie porównania i rozbioru wyrazów stwierdzamy, że zawierają one w swym składzie pewne wyodrębniające się części elementarne, które występują niekiedy w wielu wyrazach o podobnym znaczeniu, jako odpowiedniki wspólnych im elementów treściowych. Tak więc np. w wyrazach *rzeczka, szafka, górka, kółko, okienko, półko* i t. p. występuje częśćka *-k-*, która wskazuje, że wyrazy te odnoszą się do jakichś małych przedmiotów; w wyrazach *domowy, domownik, domostwo* i t. p. powtarza się częśćka *dom-*, odpowiadająca cechom domu, wyznaczanym w treści wszystkich tych wyrazów; wyrazy *przebić, przechód* zawierają częśćkę *prze-*, wskazującą, że chodzi tu o czynność, wskutek której coś przechodzi przez jakiś inny przedmiot. Wszystkie tego rodzaju najdrobniejsze części wyrazów nie dające się podzielić ze względu na związane z nimi właściwości semantyczne będziemy nazywać wątkami¹ wyrazów. Stanowią one jakby materiał morfologiczny, który w wyrazach może spełniać rozmaite role.

§ 338. Rdzenie i narostki. Porównując wyrazy takie, jak np. *dom, domowy, domownik, domostwo, domek, domeczek*, zauważymy, że najbliższą łączą się następujące pary: *domowy — dom, domeczek — domek, domownik — domowy, domostwo — domowy, domek — dom*. W każdej z takich par jeden wyraz, zamieszczony tutaj na pierwszym miejscu, uważamy za pochodzący od drugiego i z tego względu nazywamy go pochodnym, wyraz zaś, od którego on pochodzi, uznajemy za podstawowy.²

¹ W dotychczasowej terminologii owe elementarne, niepodzielne z punktu widzenia znaczeniowego składniki wyrazów nazywano zwykle morfemami (morfem, morfema) lub morfematami. Nazwę morfematów zastosowaliśmy tu jednak do wszelkich tworów językowych, posiadających właściwości semantyczne, a więc zarówno do wątków, jak też do ich zespołów, a więc do wyrazów, grup wyrazów i zdań. Por. §§ 5 i 166.

² H. Ułaszyn proponował dla wyrazu pochodnego nazwę: pochodnik, dla wyrazu podstawowego zaś — podstawnik PF XII 405 nst.

Oba te pojęcia są oczywiście pojęciami względnymi: z pośród dwu wyrazów, np. *woda* — *wodny*, wyraz *woda* jest podstawowym wobec wyrazu *wodny*, a wyraz *wodny* — pochodnym wobec wyrazu *woda*; natomiast rozważając parę *wodny* — *wodnisty*, wyraz *wodny* tym razem uznamy za podstawowy ze względu na wyraz *wodnisty*, który wobec niego jest pochodny. Z tego zatem wynika, że ten sam wyraz może być wobec jednego wyrazu podstawowym, wobec drugiego zaś — pochodnym.

Wyrazy takie są więc związane ze sobą stosunkiem pochodzenia. Stosunek ten może być dwojaki: 1) bezpośredni, jeśli łączy bezpośrednio wyraz pochodny z podstawowym, np. *dziennik* — *dzienny*, albo 2) pośredni, jeśli np. wyraz pochodny *dziennik* rozpatrujemy nie bezpośrednio w stosunku do najbliższego wyrazu podstawowego *dzienny*, lecz np. w stosunku do wyrazu *dzień*, wobec którego wyraz *dzienny* jest pochodnym; pośrednim jest też stosunek zachodzący między dwoma wyrazami, pochodzącymi od tego samego wyrazu podstawowego, a więc np. *domowy* i *domek* ze względu na wspólny wyraz podstawowy *dom*. Wszystkie takie wyrazy związane ze sobą bezpośrednim lub pośrednim stosunkiem pochodzenia nazywają się pokrewnymi lub rodziną wyrazów.

Taki sam stosunek pochodzenia zachodzi także między formami różnych stopni tego samego przymiotnika lub przysłówka oraz między temi formami jednego czasownika, których różność nie zależy od osoby, liczby i funkcji przypadkowej określanego rzeczownika, zaimka lub innego czasownika. Tak więc np. formę stopnia najwyższego *najbielszy* uważa się za pochodną od formy stopnia wyższego *bielszy*, a tę — za pochodną wobec formy stopnia równego *biały*; podobnie też formę przeszłą, np. *robił*, uważamy za pochodną od bezokolicznika *robić*, imiesłów współczesny *robiąc* za pochodny od formy teraźniejszej *robię* i t. p.

Jeśli porównamy budowę wyrazów pokrewnych ze względu na ich najmniejsze części morfologiczne, czyli wątki, zauważymy, że wszystkie wyrazy należące do tej samej rodziny posiadają jeden wątek wspólny, np. wątek *król-* w wyrazach *król*, *królowa*, *królewicz*, *królewski*, *królować*. O ile w rozpatrywanej rodzinie wyrazów znajduje się przynajmniej jeden wyraz odmienny, wówczas ten wspólny im wątek nazywamy rdzeniem. Innymi słowy: rdzeniem jest taki wątek, który występuje we wszystkich wyrazach pewnej rodziny, jeśli ona zawiera

przynajmniej jeden wyraz odmienny. Obok rdzenia występują w wielu wyrazach inne rodzaje wątków, mianowicie narostki. Jedne z nich, następujące po rdzeniu, np. (*kul*)-*k-a*, (*rzecz*)-*k-a*, (*pól*)-*k-o*, (*woł*)-*ow-in-a* nazywają się przyrostkami, inne zaś, występujące przed rdzeniami, np. wątek *przy-* w wyrazach *przychód*, *przyroda*, nazywają się przedrostkami.

Za przedrostki uważamy w szczególności wątki *nie-*, *ni-*, *naj-*, *ob-*, *pa-*, *pro-*, *prze-*, *roz-*, *są-*, *wą-*, *wy-*, *wz-*, np. w wyrazach *nieśmiały*, *niejasno*, *niczyj*, *najdłuższy*, *objazd*, *padół*, *prorok*, *przechód*, *rozchód*, *sąsiad*, *wąwóz*, *wyrok*, *wzburzenie* i t. p.; nadto w roli przedrostków występują niektóre przyimki, np. *bez-ludny*, *do-chód*, *między-morze*, *na-wyk*, *nad-bić*, *o-słona*, *odkrycie*, *przed-pokój*, *u-krycie*, *w-chód*. Jeśli więc w wyrazie przed jakimś rdzeniem występuje wątek lub grupa wątków identyczna z przyimkiem, wówczas je uważamy za przedrostek tego wyrazu. Tak np. w wyrazie *podbój* wątek *pod-* przed rdzeniem *-bój* jako identyczny z przyimkiem (*pod oknem*) jest przedrostkiem, jakkolwiek wątek ten w wyrazach *spodek*, *spodni* przed przyrostkiem *-ek-* lub *-ń-* stanowi rdzeń.

Literatura. H. Gaertner, Uwagi o podstawowych pojęciach i nazwach morfologicznych: 2. Rdzenie, przedrostki i przyrostki, JP XVIII 114.

§ 339. Budowa morfologiczna wątków. Wątki jako elementarne składniki morfologiczne wyrazów składają się z fonematów głoskowych (p. § 132). Fonematy te jednak w morfologii są rozważane nie ze względu na stosunek do głosek, t. j. układów i ruchów narządów mowy, ale jako składniki wątków, czyli najmniejszych morfematów (p. § 337). W tej roli niekiedy bywają odpowiednikami pewnych właściwości semantycznych wątków, a więc np. w rdzeniu *macz-(ać)* w przeciwstawieniu do *mocz-(yć)* fonemat *a* odpowiada wielokrotności czasownika. W roli tej występują zasadniczo tylko fonematy samodzielne (p. § 132). Z uwagi na ich rolę morfologiczną fonematy jako składniki wątków nazwano morfonematami.¹ Nazwy tej jednak będziemy używać tylko wtedy, gdy będziemy chcieli wyraźnie zaznaczyć, że chodzi o podkreślenie roli morfologicznej fonematów. Ponieważ jednak, stosując konsekwentnie tę nazwę w morfologii, musielibyśmy używać zbyt długich terminów złożonych i mówić

¹ Termin ten wprowadził H. Ułaszyn, PF XII 405 nst., konsekwentnie go zaś zastosował St. Szober w ostatnim wydaniu swej gramatyki w rozdziale p. t. Morfonologia.

np. o morfonematach samogłosek lub spółgłosek, o morfonematach spółgłosek przedniojęzykowych twardych i t. p., przeto dla uproszczenia stylistycznego będziemy mówić o odpowiednich głoskach, pamiętając, że mamy w zasadzie na myśli ich morfonematy. A więc zamiast „morfonemat spółgłoski przedniojęzykowej twardej“, będziemy mówić krótko: spółgłoska przedniojęzykowa twarda i t. p.

§ 340. Formy wątków. Jeśli porównamy rdzenie w wyrazach *domowy* i *domisko*, zauważymy, że w pierwszym z tych wyrazów rdzeniem jest zespół głosek *d-o-m-*, w drugim zaś — *d-o-m-*, a więc oba zespoły różnią się głoskami końcowymi. Mimo to oba te zespoły uważamy za ten sam rdzeń, bo 1) łączy się z nimi to samo znaczenie, 2) są podobne do siebie ze względu na swą budowę, a różnią się tylko jedną głoską. Wobec tego oba takie zespoły uważa się za różne postaci jednego i tego samego rdzenia albo za rdzenie oboczne.

Podobne różnice zachodzą często w postaci przyrostków, np. *służ-b-a*, *służ-b-e* i t. p., oraz przedrostków, np. *w-pychać*, *we-pchnąć* i t. p. I w tych wypadkach mówimy o jednym przyrostku lub przedrostku w rozmaitych postaciach.

Niekiedy różnica postaci wątków jest bardzo wielka. Tak np. w wyrazach *nog-a*, *noż-ny*, *nóg*, *nodz-e* i t. d. rdzeń ma postaci *nog-*, *noż-*, *nuk-*, *nodz-*. Biorąc pod uwagę np. postaci *noż-* i *nuk-*, widzimy jednak, że więcej składników je od siebie odróżnia (*o — u*, *ż — k*), aniżeli zbliża (*n*). Pozornie mogłoby się zdawać, że traktowanie tych zespołów jako jednego rdzenia w różnych postaciach opiera się w takich wypadkach tylko na ich wspólnym znaczeniu. Tymczasem i tym razem uwzględniamy także stronę fonetyczną. Zauważymy bowiem, że zarówno rdzenie, jak narostki, różnią się między sobą w pewien regularny sposób. Tak np. wątki zakończone na *k* mają postaci na *cz* i *c* w pewnej stałej zależności od form fleksyjnych lub słowotwórczych, a więc np. różnica ta występuje w wyrazach bezpośrednio pokrewnych, *krok* — *kroczek*, *mruk* — *mruczek*, *wnuk* — *wnuczek* i t. p.; a zatem końcowe *-k* pojawia się w wyrazach podstawowych, natomiast w wyrazach pochodnych, zdrobniałych, przed *-ek* występuje zawsze spółgłoska *cz*. Podobnie w rzeczownikach zakończonych w mianowniku na *-t* ostatni wątek tematu w miejscowniku zawsze kończy się na *-ć*, a więc np. *brat* — *bracie*, *kat* — *kacie*, *bat* — *bacie*, *plot* — *plocie*, *młot* — *młocie* i t. p. Wskutek

prawidłowości tych różnic wytworzył się w poczuciu językowym system kojarzenia morfonematów, oparty na uogólnieniu stale pojawiających się różnic, zaobserwowanych na podłożu pewnych typów budowy słowotwórczej lub fleksyjnej. Tego rodzaju morfonematy, a także odpowiadające im głoski, które występują w różnych postaciach tych samych wątków (lub wogóle członów) wyrazu, nazywają się obocznymi albo w skróceniu — obocznikami (alternantami). Stosunek oboczności (alternacji) zaznaczamy w piśmie znakiem ||, a więc chcąc wyrazić, że *k* i *cz* są obocznikami, piszemy je: *k || cz*. O obocznikach, które występują w grupach, uważanych za rozmaite postaci tego samego wątku lub członu wyrazu, mówimy, że się wymieniają ze sobą, że są z sobą w oboczności (lub że alternują ze sobą). W wielu wątkach obocznikiem jakiejś głoski bywa brak głoski, np. *pies* — *psa*, *wieś* — *wsie* i t. p. Taki brak głoski jako obocznik nazywa się zerem fonetycznym, wymieniająca się zaś z niem głoska — głoską ruchomą.

§ 341. Rola morfologiczna oboczności. Niektóre oboczności fonetyczne, związane stale z różnicą typów morfologicznych, są zarazem niekiedy wskaźnikiem formalnym ich różnic semantycznych, w szczególności zaś znaczeniowych lub funkcyjnych (p. § 179). Tak np. oboczność *e || o* w rdzeniach czasowników: *wiedzie* — *wodzi*, *niesie* — *nosi*, *wiezie* — *wozi* jest wskaźnikiem różnicy ich krotności, przyczem *'e* występuje w czasownikach jednokrotnych, *o* — w czasownikach wielokrotnych. Podobnie oboczność *ó || o* w formach rzeczowników męskich jest wskaźnikiem różnicy przypadków, a więc *Bóg* — *Boga*, *grób* — *grobu*, *chłód* — *chłodu* i t. p. Oboczniki mają więc czasem podobną rolę morfologiczną, jak wątki.

§ 342. Oboczności żywe i martwe. Nie wszystkie oboczności są równie silne w poczuciu językowym. Jedne z nich utrzymują się tylko siłą tradycji w pewnej tylko, często malejącej ilości przykładów, np. oboczność *i || e* w wyrazach: *wisieć* — *wieszkać*, *świć* — *świecić* i t. p. Są to oboczności martwe. Istnieje jednak znaczny zasób oboczności żywych, które występują w poczuciu językowym tak silnie, że ogarniają nawet coraz to nowe przykłady, w których z tradycji oboczności nie było. Taką jest np. oboczność *o || a* w rdzeniach czasowników jednokrotnych i wielokrotnych, która w żywej mowie pojawia się nawet w takich czasownikach, które w rdzeniu mają samogłoskę nosową;

tak np. na wzór *wykończyć* — *wykańczyć* pojawia się para *rozłączyć* (w wymowie: *rozłonczyć*) — *rozłanaczać*.

§ 343. Pochodzenie oboczności. W rozpatrywanych poprzednio przykładach obocznikami były głoski samodzielne. Podobny stosunek można zauważyć jednak także w zakresie głosek zależnych (p. § 132). Tak np. w formach *wianek* i *wianka* w wymowie małopolskiej rdzeń ma postaci *wian-* i *wian-* czyli w rdzeniu tym mamy oboczność *n* || *n*. Jak wiemy, głoska zależna *n* powstała przed *k* jako wynik upodobnienia. Otóż badania naukowe wykazały, że tak samo oboczności głosek samodzielnych są wynikiem rozwoju historycznego, a bardzo często na miejscu dwu dzisiejszych oboczników była jedna głoska, która w zależności od otoczenia już to pozostała bez zmiany, już to uległa przekształceniu, tak że w wątku o pierwotnie jednej postaci pojawiły się zależnie od formy wyrazu głoski oboczne.

Zmiany, których wynikiem są dzisiejsze oboczności, datują się niekiedy od bardzo dawnych, nawet przedhistorycznych czasów. Tylko niektóre z nich powstały w czasach samoistnego rozwoju języka polskiego. Większość ich została odziedziczona z epoki, w której wszyscy Słowianie mówili jednym, wspólnym językiem. Języka tego, który nazywamy praszłowiańskim, nie znamy, ale wnioskujemy o jego postaci z porównania wszystkich dzisiejszych języków słowiańskich, a zwłaszcza z języka starosłowiańskiego,¹ w którym św. Cyryl i Metody przed wyprawą misyjną około 860 r. dla Wielkomorawian przełożyli księgi liturgiczne. Język ten, którym mówiono ówczesnie w okolicach Salonik, naogół niewiele się różni od języka wspólnego wszystkich Słowian, czyli praszłowiańskiego.

Wiele oboczności przejęła polszczyzna jeszcze z dawniejszej epoki, mianowicie z języka wspólnego wszystkich indoeuropejczyków, czyli z języka praindoeuropejskiego, który odtworzamy przez porównanie języków indoeuropejskich, a zwłaszcza przez uwzględnianie sanskrytu, czyli języka klasycznego staroindyjskiego.

W gramatyce opisowej współczesnego języka polskiego pochodzenie oboczności może być uwzględnione tylko o tyle, o ile jest to konieczne do zrozumienia dzisiejszego stanu polszczyzny. Stąd przedstawiając w następujących paragrafach system naj-

¹ Język ten nazywają także starobułgarskim lub staro-cerkiewno-słowiańskim.

ważniejszych oboczności, poprzestajemy tylko na krótkich wyjaśnieniach. Żywotność poszczególnych oboczności oraz zakres form, w których się pojawiają, omówimy w słowotwórstwie i fleksji.

Literatura (opracowania elementarne, zawierające wykazy szczegółowej bibliografii). J. Baudouin de Courtenay, Próba teorii alternacji fonetycznych, RF XX 219. — H. Ułaszyn, Kilka uwag terminologicznych, PF XII 405. — Nadto rozprawy w wydawnictwie Travaux du Cercle linguistique de Prague.

K. Brugmann, Kurze vergleichende Grammatik der indogermanischen Sprachen, Strassburg 1904. — A. Meillet, Zarys gramatyki porównawczej języków indoeuropejskich, Warszawa 1919.

A. Gawroński, Podręcznik sanskrytu, Kraków 1932.

A. Meillet, Le slave commun, Paris 1924. — J. J. Mikkola, Urslavische Grammatik I, Heidelberg 1913. — W. Vondrák, Vergleichende slavische Grammatik I, Göttingen 1924.

T. Lehr-Splawiński, Zarys gramatyki języka staro-cerkiewno-słowiańskiego, Lwów 1930. — J. Łoś, Gramatyka staro-słowiańska, Lwów 1922. — H. Ułaszyn, Język staro-cerkiewno-słowiański, Lwów 1928.

J. Baudouin de Courtenay, Zarys historii języka polskiego, Warszawa 1922. — J. Łoś, Gramatyka polska I, Lwów 1922. — J. Rozwadowski, Historyczna fonetyka, GZ. — St. Szober, Gramatyka języka polskiego II, Warszawa 1931.

§ 344. Oboczność *e* || -. W bardzo licznych wątkach, zarówno w rdzeniach, jak i narostkach, znajduje się już to *e*, już to zero fonetyczne, np. *pies/psa*, *teb/tba*, *kotek/kotka*, *goniec/gońca*, *wetknąć/włożyć*, *w nas/we mnie* i t. p. Tego rodzaju *e*, wymieniające się z zerem fonetycznym, nazywa się *e* ruchome. Jest ono właściwością pewnych wątków; występuje ono zwykle w wątkach, które bez *e* zawierałyby trudne do wymówienia grupy spółgłoskowe. Ruchome *e* lub wymieniające się z niem zero fonetyczne może następować po spółgłoskach twardych, miękkich, nadto po stwardniałych, t. j. takich, które w okresie praszłowiańskim były miękkie, a dopiero później stały się twardymi (są to spółgłoski: *c*, *z*, *ś*, *ż* (*ř*), *č*, *ž*, *l*).

Ruchome *e* oraz zero fonetyczne znajdują się na miejscu praszłowiańskich półsamogłosek lub półgłosek, czyli t. zw. jerów. Ruchome *e* z poprzedzającą spółgłoską twardą i wymieniające się z niem zero powstały z jeru twardego, wymawianego jako bardzo krótkie *ǫ*. Głoskę tę oznacza się znakiem *o*. Ruchome *e* z poprzedzającą spółgłoską miękką lub stwardniałą oraz odpowiadające mu zero fonetyczne powstały z jeru miękkiego, wymawianego jako bardzo krótkie *ĭ*. Głoskę tę oznacza się literą *o*.

O wymowie obu tych jerów wnioskujemy z ich pochodzenia, ponieważ *z* powstał z prai. krótkiego *ǣ*, miękki *z* zaś — z prai. *ǣ* krótkiego.

Oba te jery mogły być zgłoskotwórcze lub niezgłoskotwórcze. Niezgłoskotwórczemi były na końcu wyrazów, np. *domz*, nadto w zgłoskach, po których następowały zgłoski zawierające samogłoski lub jery zgłoskotwórcze, np. *mǣxu*, *pǣszkǣ*. Zgłoskotwórcze jery znajdowały się w zgłoskach, po których następował jer niezgłoskotwórczy, np. *pǣsz*.

W języku polskim na miejscu jerów niezgłoskotwórczych mamy zero fonetyczne, natomiast na miejscu jerów zgłoskotwórczych znajduje się *e* ruchome. Poprzedzająca spółgłoska jest twardą lub miękką, ewentualnie stwardniałą, zależnie od rodzaju jeru, a więc:

prsl. <i>lǣbz</i>	pol. <i>teb</i>	ale: prsl. <i>lǣba</i>	pol. <i>tba</i>
„ <i>koǣkǣ</i>	„ <i>kotek</i>	„ <i>koǣka</i>	„ <i>kotka</i>
„ <i>vǣtǣknǣti</i>	„ <i>wetknąć</i>	„ <i>vǣložiti</i>	„ <i>włożyć</i>
„ <i>vǣ mǣnǣ</i>	„ <i>we mnie</i>	„ <i>vǣ nasǣ</i>	„ <i>w nas</i>
„ <i>pǣsz</i>	„ <i>pies</i>	„ <i>pǣsa</i>	„ <i>psa</i>
„ <i>gonǣcz</i>	„ <i>goniec</i>	„ <i>gonǣca</i>	„ <i>gońca</i>

W większości przykładów można wnioskować z samych form polskich o obecności i jakości jerów w języku prasłowiańskim, niekiedy jednak mamy zero fonetyczne tam, gdzie według zasady powinno być *e*, np. *szewc* z prsl. *šǣvǣcz*, co powinno dać w polskim *szwiec*, lub odwrotnie jest zero tam, gdzie powinno być *e*, np. pol. *ogień* z prsl. *ognǣ*, co powinno dać *ogni*. Nieprawidłowości te tłumaczą się wpływem innych form lub wyrazów, w których *e* lub zero jest uzasadnione.

§ 345. Oboczność 'e' || 'a'. Występuje ona: a) w rdzeniach, np. *kwieci-e* / *kwiat*; *leś-ny*, *lesi-e* / *las*; *wietrz-yć*, *wietrz-ny* / *wiatr*; *ciel-es-ny*, *ciel-e* / *ciał-o*; *let-ni*, *leci-e* / *lato* i t. p.; b) w przyrostkach, np. *bol-el-i* / *bol-ał*, *cierpi-el-i* / *cierpi-ał* i t. p.

Obie głoski oboczne następują po spółgłoskach miękkich lub stwardniałych, przyczem 'a' pojawia się przed spółgłoską przedniojęzykową twardą, zaś 'e' występuje przed przedniojęzykową miękką lub stwardniałą. W wielu przykładach spółgłoska miękka lub stwardniała jest drugą w grupie spółgłoskowej, np. *wietrz-e*. W licznych wyrazach 'e' pojawia się przed spółgłoską przedniojęzykową twardą, o ile po niej następuje przyrostek *-n-*, np. *kwiet-n-y*.

Zakres tej oboczności w języku staropolskim był znacznie szerszy i obejmował takie pary, jak *ścieni-e* / *ścian-a*, *koleni-e* / *kolan-o*, *sieni-e* / *sian-o* i t. p.

Oboczność ta powstała w języku polskim w epoce przedpiśmiennej. W języku prasłowiańskim na miejscu obu głosek obocznych było *ě* (t.zw. *jať*, czyli *ě* długie), które w języku polskim pozostało jako *e* przed spółgłoskami: a) wargowemi, b) tylnojęzykowemi i c) przedniojęzykowemi miękkimi lub stwardniałemi, natomiast przed spółgłoskami przedniojęzykowemi twardymi zmieniło się na 'a'.

Pozorne odstępstwo od tej zasady w wyrazach, w których *e* jest obecnie przed spółgłoskami twardymi przedniojęzykowymi, tłumaczy się zmianami, które zaszły w rozwoju samej polszczyzny. I tak grupy składające się obecnie ze spółgłoski przedniojęzykowej twardej i następującej miękkiej lub stwardniałej, np. (*świe*)*tl(e)*, (*wie*)*trz(e)*, były w całości poczuwane jako miękkie. Dzisiejszy przyrostek *-n-* miał w języku prasłowiańskim postać *-bn-*, a przed nim występowała spółgłoska miękka, a więc np. *kvěť-bn-*. Po zaniku *ǣ* głoska *t'* utożsała się z odpowiednią twardą.

2) Innego pochodzenia oboczność 'e' || 'a' występuje w rdzeniach form czasownikowych: *chwie-je* / *chwia-ć*, *dzie-je* / *dzia-ć* się, *grze-je* / *grza-ć*, *śmie-je* się / *śmia-ć* się, *sie-je* / *sia-ć*, *wie-je* / *wia-ć*. W najdawniejszym okresie staropolszczyzny bezokoliczniki tych czasowników brzmiały: *chwie-ja-ć*, *dzie-ja-ć* się, *grze-ja-ć*, *le-ja-ć*, *śmie-ja-ć*, *sie-ja-ć*, *wie-ja-ć*. Z tego widać, że obecne *a* powstało z t. zw. *ściągnięcia* grupy *eja* i dlatego zrazu w staropolszczyźnie było długie, następnie pochylone (p. § 72), stąd więc stp. postaci: *chwiąć*, *dziać* się, *grzać*, *siać*, *śmiać* się, *wiać*, znane także i w gwarach.

§ 346. Oboczność 'e' || 'a'. Występuje ona w rdzeniach nielicznych wyrazów, np. *leż-ć* / *łaz-ić*, *rzez-ać* / *raz*.

Samogłoska *e* następuje po spółgłosce miękkiej lub stwardniałej, głoska *a* natomiast po twardej.

Oboczność ta została odziedziczona z epoki prasłowiańskiej, gdzie się przedstawia jako *ě* || *a*, a tam dotrwała z epoki praindoeuropejskiej, gdzie oboczności brzmiały jako *ē* || *ō*.

§ 347. Oboczność 'e' || 'o'. Występuje ona: a) w rdzeniach czasowników, np. *bierz-e* / *bior-a*; *gnieci-e*, *gniet-li* / *gniot-a*, *gniot-ta*; *niesi-e*, *nieś-li* / *nios-ę*, *nios-ta*; *pierz-e* / *pior-ę*; *pleci-e*, *plet-li* / *plot-a*,

plot-la; wiedzi-e, wied-li/wio-dę, wiod-ta; wiezi-e, wież-li/wioz-ę, wioz-ta; b) w rdzeniach imion, np. żon-a/żeń-ski; c) w przyrostkach, np. przyja-ciel-a/przyja-ciół-om; potępi-en-i/potępi-o-na.

Z przykładów tych widać, że samogłoski oboczne następują po spółgłoskach miękkich lub stwardniałych, a przed spółgłoskami przedniojęzykowymi, przyczem 'e występuje przed spółgłoskami miękkimi lub stwardniałymi, 'o zaś — przed spółgłoskami twardymi, o ile po nich nie następuje spółgłoska miękka lub stwardniała, np. *wied-li, po-wietrz-e.*

W języku staropolskim zakres tej oboczności obejmował znacznie większą ilość przykładów, np. *ledzi-e/lod-u, żeni-e/żon-a, jezierz-e/jeziorz-e* i t. p.

Oboczność ta powstała już na gruncie języka polskiego w czasach przedpiśmiennych. W języku prasłowiańskim na miejscu dzisiejszych oboczników było krótkie *e*, które w języku polskim pozostało jako *e* przed spółgłoskami: a) wargowemi, b) tylnojęzykowemi i c) przedniojęzykowemi miękkimi i stwardniałymi, natomiast przed spółgłoskami przedniojęzykowymi twardymi zmieniło się na *o*.

§ 348. Oboczność 'e || o. 1) Oboczność ta występuje w rdzeniach wyrazów: *ciek-ą/tocz-yć, tok; grzeb-ać/grob-u; leż-eć/łoż-yć, łoż-e; nieś-ć/nos-ić, nosz-e; pleś-ć/plót; rzec/rok; wiedzi-e/wodz-i, wodz-a; wiezi-e/woz-i, wozu; roz-żeg-ać/po-żog-a; wybierz-e/wy-bor-u.*

Jak widać z przykładów, 'e następuje po spółgłoskach miękkich lub stwardniałych, o — po spółgłoskach twardych.

Oboczność ta w niezmienionej postaci obu głosek została odziedziczona jeszcze z epoki praindoeuropejskiej.

2) Innego pochodzenia jest oboczność *e || o* w takich przyrostkach, jak *-owicz || -ewicz*, np. *dorobkiewicz / spacerowicz*. Zrazu w prsł. każde *o* po *i* przeszło w *e*, stąd *biał-o-głowa*, ale *woj-e-woda*, w języku polskim zaś zwłaszcza w przyrostkach zawierających *-ow-* po każdej spółgłosce miękkiej *o* przechodziło w *e*, stąd *Pleszew*, stp. *królewicz, mężewi, mężewie, mężewy*, ale *Kraków, synowi, synowie, synów, Stachowicz* i t. p. Oboczność ta utrzymuje się jeszcze silnie w Wielkopolsce (p. przymiotniki na *-owy* i fleksja rzeczowników), w języku wspólnym zaś tylko w rzeczownikach typu *dorobkiewicz*, przyczem *e* pojawiło się po *k*.

§ 349. Oboczności 'el || le; 'el || el. Oboczności te występują tylko w dwu rdzeniach czasownikowych: *miel-ę/mle-ć/meł-t, piel-ę/ple-ć/pet-t.*

Oboczność 'el || le pochodzi stąd, że prsł. *el* przed samogłoską pozostało bez zmiany, między spółgłoskami zaś zmieniło się w pol. *le*, a zatem obydwa oboczники sprowadzają się do postaci prasłowiańskiej *el*.

Oboczność *el || el* tłumaczy się tem, że grupa *el* powstała z prsł. zgłoskotwórczego *l*, a więc oboczność ta w prsł. przedstawia się jako *el || l*.

§ 350. Oboczności 'er || r || rze || or(z) || ar. Ten długi szereg oboczników znajdujemy w kilku rdzeniach czasownikowych, np. *wy-dzier-am/wy-dr-ę/wy-drze-ć/wy-dar-t; u-mier-ać/u-mr-ę/u-mrze-ć/u-morz-yć/u-mar-t; za-pier-ać/za-pr-ę/za-prze-ć/za-por-a/za-par-t; u-cier-ać/u-tr-ę/u-trze-ć/u-tar-t; za-wier-ać/za-wr-ę/za-wrze-ć/za-wor-a/za-war-t.*

Oboczność ta w języku staropolskim o tyle się przedstawiała inaczej, że na miejscu 'er (też 'erz) była grupa 'ér ('érz) także przed samogłoskami, a jeszcze dawniej *ir (irz)*. W języku prasłowiańskim grupa ta wymieniała się z *br*, które po zaniku *b* dało w polskim *r*. Ponieważ zaś prsł. *b* powstało z prai. *ǵ* krótkiego, przeto w prai. była we wszystkich tych rdzeniach samogłoska *i*, która różniła się tylko iloczasem, jako wskaźnikiem krotności czasowników.

Znachodząca się w tych samych rdzeniach oboczność *rze || or* tłumaczy się tem, że polskiemu *rze* odpowiadało prsł. *er*, a więc była to oboczność taka, jak w *ciecze/toczy* i t. p., por. § 348. Grupa *er* między spółgłoskami przeszła w pol. *rze*.

Na miejscu grupy *ar* między spółgłoskami było w prsł. *f*, które przed przedniojęzykowymi twardymi zmieniło się na *ar*, por. też *twierdzić/twardy* i t. p.

§ 351. Oboczności o || u (pis. ó); e || a; lud. i stp. a || á; e || é. Oboczności *o || u* oraz *e || a* występują w rdzeniach i przyrostkach, np. *Bog-a/Bóg, wod-a/wód, cn-ot-a/cn-ót, błęd-u/błąd, ręk-a/rąk, ciel-ęt-a/ciel-ąt.*

Podobna oboczność występuje w języku ludowym i staropolskim w parach *a || á, e || é*, np. *dziada/dziád, chleba/chléb.*

W języku staropolskim przed wiekiem XVI wymieniały się w takich przykładach samogłoski krótkie i długie, a więc: dzis.

$o \parallel u$ z dawniejszego $o \parallel \acute{o}$,¹ powstało z $\acute{o} \parallel \bar{o}$; dzis. $e \parallel \acute{a}$ powstało z dawnego krótkiego $\acute{o} \parallel$ długiego $\bar{o}$ (znakiem $\bar{o}$ oznaczano w rękopisach średniowiecznych jedną samogłoskę nosową, która istniała wówczas na miejscu prsł. $\acute{o}$ i $\acute{e}$); lud. i stp. $a \parallel \acute{a}$ ¹ powstało z dawnego $\acute{a} \parallel \bar{a}$; lud. i stp. $e \parallel \acute{e}$ ¹ powstało z dawnego $\acute{e} \parallel \bar{e}$.

Samogłoski staropolskie długie albo zachowały długość jeszcze z czasów prasłowiańskich, albo zyskały ją na gruncie polskim wskutek dwu przyczyn: 1) wskutek t. zw. wzdłużenia zastępczego po zaniku samogłoski, a zwłaszcza jeru w następującej zgłosce, np. prsł. *vod-a / vod-ǰ*, stp. *wod-a / wōd*, później *wōd*, prsł. *prav-ǰda*, stp. *prāwda*; 2) wskutek t. zw. ściągnięcia, to znaczy na miejscu dwu samogłosek, np. prsł. *vitaǰetǰ*, stp. *witā*, prsł. *vodoǰǰ*, stp. *wodǰ*.

§ 352. Oboczność $o \parallel a$. 1) Występuje ona zasadniczo w rdzeniach czasowników, np. *chodz-ić / chadz-ać*, *mocz-yć / macz-ać*, *o-słodz-ić / o-sładz-ać*, *skocz-yć / skak-ać*, *wy-tocz-yć / wy-tacz-ać* i t. p. Porównanie znaczenia czasowników, których rdzenie wykazują oboczność $e \parallel a$, dowodzi, że oboczność ta jest wskaźnikiem różnicy ich krotności.

Jest to oboczność bardzo stara, występująca w tej samej postaci już w języku prasłowiańskim. Ponieważ zaś prsł. $\acute{o}$ powstało z prai. $\acute{o}$ lub $\acute{a}$ prsł. $\acute{a}$ zaś z prai. $\bar{o}$ lub $\bar{a}$, przeto oboczność ta polegała w prai. tylko na różnicy iloczasu tych samych samogłosek.

2) Innego pochodzenia jest oboczność $o \parallel a$ w rdzeniach form *bo-ję się / bać się*, *sto-ję / stać*. W języku staropolskim bezokoliczniki te miały postaci *bo-ja-ć się*, *sto-ja-ć*, z czego wynika, że a w formach nowszych powstało wskutek t. zw. ściągnięcia grupy *oja* i zgodnie z tem w stp. a było zrazu długie, następnie zaś, podobnie jak i dziś w mowie ludowej, pochylone, a więc stp. i lud. *bąć się*, *stąć*.

§ 353. Oboczność $ol \parallel \acute{t}o$, $\acute{t}o \parallel \acute{t}u$. Występuje ona tylko w rdzeniach *sol-i / sło-ny*, *kol-ę / kłu-ć*.

Na miejscu tych oboczników była w okresie prasłowiańskim grupa *ol*. Grupa ta przed samogłoską zachowała się bez zmiany, stąd pol. *sol-i*, *kol-ę*, natomiast między spółgłoskami przeszła w *ł*, *ł*, a więc pol. *sło-ny*, *kłó-ć*. Postać *kłóć* przemieniono w *kłuć* pod wpływem form takich, jak *czuć*, i według niej urobiono nowe formy czasu teraźniejszego: *kłuję* zam. dawniejszego *kolę*.

¹ Co do wymowy stp. $\acute{o}$, $\acute{a}$, $\acute{e}$ p. §§ 71, 72, 73.

§ 354. Oboczność $or \parallel \acute{r}o$, $\acute{r}o \parallel \acute{r}u$. Występuje ona w rdzeniach wyrazów: *or-ać / ro-la*, *roz-por-ek / pru-ć*.

Czasownik *pruć* pisano dawniej *próc*, a odmieniano w czasie teraźniejszym *porę*, *porzesz*, *porze*... Na miejscu pol. *or*, *ro*, *ró*, było w prsł. *or*, które (podobnie jak *el*, *er*, *ol*, p. §§ 349, 350, 353) przed samogłoską pozostało bez zmiany, między spółgłoskami zaś zmieniło się na *ro* lub *ró*. Pisownię *próc* zmieniono pod wpływem czasowników *czuć* i t. p. na *pruć* i według niej zaczęto urabiać formy: *pruję*, *prujesz*...

§ 355. Oboczność $u \parallel y$. Występuje ona w rdzeniach nie licznych wyrazów, np. *duch / dych-ać*, *słuch / słysz-eć*, *puch-nąć / pych-a*.

Oboczność ta w tej samej postaci istniała już w języku prasłowiańskim, do którego dostała się z języka praindoeuropejskiego. W języku prai. miała ona postać *ou* (lub *eu*) $\parallel \bar{u}$, przy czym *ou* (*eu*) przed spółgłoską dało prsł. *u*, zaś prai. $\bar{u}$ przeszło w prsł. *y*.

§ 356. Oboczność $u \parallel ow$, y . Występuje ona w rdzeniach wyrazów: *knu-ć / know-ać*, *ku-ć / kow-ać*, *snu-ć / o-snow-a*, nadto w przyrostkach czasowników, np. *kup-u-ję / kup-ow-ać*, *wir-u-ję / wir-ow-ać* i w i.

Oboczności te istniały już w języku prasłowiańskim, powstały zaś z prai. *ou*. Dwugłoska ta zmieniła się przed spółgłoską oraz przed i w samogłoskę *u*, a więc już w prsł. *ku-ti*, *kup-u-i*, natomiast przed samogłoską zmieniła się w *ov*, a więc już w prsł. *kov-at-i*, *kup-ov-at-i*.

W wielu czasownikach w przyrostku mamy też oboczność $u \parallel y$, np. *wy-kon-u-ję / wy-kon-y-wać*. Oboczność ta jest nowszego pochodzenia, gdyż dawniej takie czasowniki brzmiały: *wy-kon-a-wa-ć*, *obiec-ow-a-ć*, a dopiero w czasach historycznych zostały zmienione pod wpływem takich form, jak *nabywać*, *nazywać*, z których wyodrębniono zakończenie *-ywać*.

§ 357. Oboczność $i \parallel y$. Występuje ona w przyrostkach, np. *chtop-i*, *chtopc-y*, *budz-ik*, *klucz-yk*, *lw-ica*, *msz-yca* i t. p.

Jak wynika z przykładów, *i* występuje po spółgłoskach miękkich, *y* — zawsze po stwardniałych. Stąd mówiąc o przyrostku zawierającym *i* wymieniające się po stwardniałych z głoską *y*, przedstawiamy go graficznie jako *-i(y)*, *-i(y)k*, *-i(y)ca* i t. p.

Oboczność ta powstała dopiero po wyodrębnieniu się języka polskiego. W języku prasłowiańskim na miejscu obu oboczni-

ków było *i*, które dopiero w języku polskim po spółgłoskach stwardniałych zmieniło się na *y*.

§ 358. Oboczności: a) *i(y)* || 'e; b) *i(y)* || *ij* || *oj*. Występują one w rdzeniach kilku wyrazów: a) *kwit-nąć* / *kwieci-e*, *świt-ać* / *świeci-e*, *ś-cis-nąć* / *ś-cieś-niać*, *wisi-eć* / *wiesz-ać*; b) *bi-ć* / *bij-a* / *boj-u*, *gni-ć* / *gnij-a* / *gnoj-u*, *li-ty* / *łoj-u*, *pi-ć* / *pij-e* / *na-poj-u*, *wi-ć* / *wij-e* / *po-woj-u*, *ży-ć* / *żyj-e* / *go(j)-ić*.

Oboczności te pochodzą jeszcze z okresu praindoeuropejskiego, w którym na miejscu ich istniała tylko oboczność *ei* || *oi*. Dwugłoski te uległy w języku prasłowiańskim rozmaitym przekształceniom zależnie od tego, czy po nich następowała spółgłoska, czy samogłoska, a więc:

prai. *ei* przed spółgł. przeszło w prsł. *i*, pol. *i* (*bi-ć*);
 „ *ei* przed samogł. „ „ *i*, „ *ij* (*bij-e*);
 „ *oi* przed spółgł. „ „ *ě*, „ *e* (*świeci-ć*);
 „ *oi* przed samogł. „ „ *oi*, „ *oj* (*boj-u*).

§ 359. Oboczności *i(y)n* || *n* || *a*; *im*, *ym* || *m* || *a*. Znachodzimy ją w rdzeniach czasowników: *wy-cin-ać* / *wy-tn-ę* / *wy-cią-ć*, *po-czyn-ać* / *po-czn-ę* / *po-czą-ć*, *wy-gin-ać* / *wy-gn-ę* / *wy-gią-ć*, *wy-klin-ać* / *wy-kl-n-ę* / *wy-klą-ć*, *wspo-min-ać* / *wspo-mn-ę*, *na-pin-ać* / *na-pn-ę* / *na-pią-ć*, *po-jm-ać* / *po-jm-ę* / *po-ją-ć*, *wy-dym-ać* / *wy-dm-ę* / *wy-dą-ć*.

W prsł. przed *n* lub *m* był jer, jak wynika z porównania rdzeni w wyrazach *tn-ę* / *cien-ki*, oboczności te zatem w prsł. przedstawiały się przed samogłoskami jako *in* || *bn*; *im*, *ym* || *bm*, *zm*. Ponieważ zaś *b* pochodzi z prai. *ǵ*, zaś *i* z prai. *ī*, *z* z *ǵ*, *y* z *ū*, przeto pierwsze pary oboczności przedstawiały się przed samogłoskami w prsł. i prai. następująco:

pol. *i(y)n* || *n* prsł. *in* || *bn* prai. *īn* || *ǵn*;
 „ *im* || *m* „ *im* || *bm* „ *īm* || *ǵm*;
 „ *ym* || *m* „ *ym* || *zm* „ *ūm* || *ǵm*.

Polskie *a* powstało w tych rdzeniach z prsł. *ę* lub *o*. Na miejscu prsł. *ę* w prai. były tu *ǵ*, *ǵ*, które zmieniły się przed samogłoskami w *bn*, *bm*, przed spółgłoskami zaś — w *ę*; prsł. *o* powstało zaś z prai. *o*, *o* przed spółgłoską, podczas gdy przed samogłoską przeszły one w prsł. *zn*, *zm*. Stosunek ten przed spółgłoskami można unaocnić w następującym zestawieniu:

pol. *a* lub *e* prsł. *ę* prai. *ǵ*, *ǵ*;
 prsł. *o* prai. *o*, *o*.

§ 360. Oboczność *y* || -. Oboczność samogłoski *y* i zera fonetycznego występuje w kilku rdzeniach czasowników: *wy-ryw-ać* / *wy-rw-ać*, *wy-sych-ać* / *wy-sch-nąć*, *po-sył-ać* / *po-sł-ać*, *sy-pi-ać* / *sp-ać*, *wy-sys-ać* / *wy-ss-ać*, *dych-ać* / *tch-nąć*, *u-tyk-ać* / *u-tk-nąć*, *na-zyw-ać* / *na-zw-ać*. Jak widać z przykładów, oboczność ta jest wskaźnikiem różnicy krotności.

W prasłowiańskim na miejscu dzisiejszego zera fonetycznego był jer twardy, jak wynika z porównania rdzeni w wyrazach: *wy-sch-nąć* / *wy-sech-t*, *po-sł-ać* / *po-seł*, *wy-ss-ać* / *o-ses-ek*, *tch-nąć* / *dech*, *ode-zw-ać* / *się* / *od-zew*. Z tego wynika, że oboczność ta miała w języku prasłowiańskim postać *y* || *ǵ*. Ponieważ zaś *z* powstał z prai. *ǵ*, zaś *y* z prai. *ū*, przeto w prai. była tu oboczność *ǵ* || *ū*, czyli w tej dobie wskaźnikiem krotności czasowników była różnica iloczasu tej samej samogłoski.

§ 361. Oboczność *y* || *i*. Znajdujemy ją w przyrostkach, np. *ław-y*, *wron-y*, ale *srok-i*, *różg-i* i t. p. W przykładach takich zawsze *i* następuje po *k* lub *ǵ*. Mówiąc o tych przyrostkach, przedstawiamy je graficznie jako przyrostki *-(y)i*.

Oboczność ta powstała dopiero w języku polskim, ponieważ prsł. grupy *ky*, *gy* przeszły w polskie *ki*, *gi*.

§ 362. Oboczności spółgłosek bezdźwięcznych i dźwięcznych. Zachodzą one w rozmaitych rodzajach wątków, o ile wskutek ich połączenia powstają grupy, mogące być albo dźwięcznymi, albo bezdźwięcznymi, a więc:

p || *b*: *żłóпка* / *żłóбек*;
f || *w*: *трапка* / *травек*;
s || *z*: *wółка* / *wózek*;
t || *d*: *клóтка* / *клóдек*;
k || *g*: *нóк* / *нога* i t. p.

W bezwzględnej przewadze przykładów oboczności te powstały dopiero w języku polskim po zaniku jerów. W języku prasłowiańskim przed jerami były spółgłoski dźwięczne, a więc np. prsł. *vodǵ*, pol. *vut*, prsł. *rybǵka*, pol. *rypka* i t. p.

§ 363. Oboczności spółgłosek wargowych twardych i miękkich. Występują one w mnóstwie rdzeni i przyrostków, np. *kop* / *kopi-e*, *łap-a* / *łapi-e*, *chleb* / *chlebi-e*, *łeb* / *łbi-e*, *tam-a* / *tami-e*, *prom* / *promi-e*, *kuf-a* / *kufi-e*, *traw-a* / *trawi-e*, *groź-b-a* / *groź-bi-e*.

Oboczności te pojawiły się wskutek zmiękczenia spółgłosek wargowych przed samogłoskami szeregu przedniego.

Niekiedy oboczności te powstały inną drogą, jak np. w wyrazach: *drop/dropi-a*, *gołąb/gołębi-a*, *Radom/Radomi-a*, *Jarostaw/Jarostawi-a*, *krewni/krwi-i*. W dawniejszej polszczyźnie występowały w mianownikach tych wyrazów zachowane regionalnie do dziś dnia na północy Polski spółgłoski wargowe miękkie lub ich odpowiedniki gwarowe (por. § 82 nst.) zamiast wspólnych wargowych twardych, a więc *droń*, *gołąb*, *Radoń*, *Jarostaw*, *krewni*.

§ 364. Oboczności spółgłosek przedniojęzykowych twardych i miękkich. Obejmują one mnóstwo wątków, np.

- s* || *ś*: *kos-a* / *kosi-e*; *głos* / *głos-ić*, *głosi-e*, *głoś-ny*;
z || *ż*: *woz-u* / *wozi-e*; *obraz-a* / *obrazi-e*, *obraż-liwy*;
t || *ć*: *kot* / *koci-e*; *but* / *buci-e*;
st || *śc*: *post* / *pości-e*; *gest-y* / *gęści-ej*;
d || *dź*: *wod-a* / *wodzi-e*; *rod-u* / *rodzi-e*;
zd || *żdź*: *jazd-a* / *jeździ-e*; *gwiazd-a* / *gwieżdżi-e*.

Oboczności te powstały dopiero w języku polskim, w którym te spółgłoski miękkie pojawiły się w okresie przedpiśmiennym przed samogłoskami szeregu przedniego z wyjątkiem *i*. Niekiedy w dzisiejszym języku polskim nie widać już przyczyny miękkości spółgłosek, np. w przymiotnikach *głośny*, *woźny*, *pański*. W tych przykładach po spółgłosce przedniojęzykowej w prsł. następował *ɸ*, czyli przyrostki tych przymiotników miały postać *-ɸn-*, *-ɸsk-*. Odwrotnie przymiotniki od *płacić*, *pościć*, *jeździć* brzmią *płatny*, *postny*, *jezdny*, z czego trzeba wnosić, że spółgłoski *t'*, *d'* stwardniały tu przedtem, zanim się wogóle zaczął proces ich zmiany na *ć*, *dź*.

Ponadto w języku polskim spółgłoski miękkie pojawiły się pod wpływem następujących spółgłosek miękkich, np. *jeździć*, *obraźliwy*.

§ 365. Oboczność *n* || *ń*. Występuje ona bardzo często w takich wyrazach, jak np. *pan/pan-ie*, *ran-a/rani-e* i t. p.

Oboczność ta powstała dopiero w języku polskim wskutek zmiękczenia prsł. *n* przed samogłoskami szeregu przedniego włącznie z *i*.

§ 366. Oboczności *t*, *d* || *ś*. Oboczności te występują w kilkunastu rdzeniach czasownikowych, np. *gniot-ą* / *gnieś-ć*, *bod-ą* / *bóś-ć*, *kład-ę* / *kłaś-ć*.

Oboczności te swoim powstaniem sięgają czasów prasłowiańskich, w których *tt*, *dt* zmienilo się na *st*. W języku polskim zaś *t* przed *i* zmienilo się w *ć*, a poprzedzające *s* w *ś*.

§ 367. Oboczności *j* || *ś*, *dź*, *śc*, *żdź*. Występują one w licznych przykładach: *wiej-ski* / *wieś*, *raj-ca* / *radz-ić*, *Zamoj-ski* / *Zamość*, *Ujej-ski* / *Ujazd*.

Oboczności te rozwinęły się na gruncie polskim wskutek zmiany *ś*, *dź*, *śc*, *żdź* przed spółgłoską *s*, *c* na *j*, a więc z dawnych *wieśski*, *radźca*, *Zamośćski*, *Ujeżdźski* powstały postaci dzisiejsze z *j*.

§ 368. Oboczności spółgłosek przedniojęzykowych twardych i stwardniałych. Występują one w licznych wątkach:

- s* || *sz*: *kos-a* / *kosz-e*, *pis-ać* / *pisz-e*;
z || *ż*: *woz-u* / *woż-e*, *maz-ać* / *maż-a*;
t || *c*: *gniot-ą* / *gniec-enie*, *plot-ą* / *plec-enie*;
st || *szcz*: *gest-y* / *zgęszcz-ony*, *pust-y* / *opuszcz-ony*;
d || *dz*: *rad-a* / *radz-a*, *zgod-ny* / *godz-a się*;
zd || *żdź*: *jazd-a* / *jeżdż-e*, *gniazd-o* / *gnieżdż-a się*.

Oboczności te powstały wskutek zmiękczenia prsł. spółgłosek zębowych przez *i*. Spółgłoski, które wskutek tego procesu w polszczyźnie powstały, były zrazu miękkie, a więc brzmiały: *ś*, *ż*, *ć*, *ź*, *śc*, *żdź*, później uległy stwardnieniu.

W niektórych formach zamiast oboczności *t* || *c* występuje jako wynik rozmaitych wpływów oboczność *t* || *cz*, np. *świat-ło* / *świecz-ka*, *dept-ać* / *depcz-e*.

§ 369. Oboczność *r* || *rz*. Występuje ona w licznych wątkach, np. *wiar-a* / *wierz-e*, *mur* / *murz-e*, *wiadr-o* / *wiadrz-e* i t. p.

Oboczność ta powstała wskutek przejścia prsł. *r* przed samogłoskami szeregu przedniego (także przed *i*) w polskie *rz*, które w stp. brzmiało zrazu jako *rž* (por. § 90). Była to więc zrazu głoska miękka, później uległa jednak stwardnieniu.

Zamiast *rz* występuje dzisiaj często przed spółgłoskami przedniojęzykowymi twardymi *r*, np. *wierny*, mimo że przymiotnik ten jest urobiony prsł. przyrostkiem *-ɸn-*. Oczekiwalibyśmy zatem postaci *wierzny*, ale w takich przykładach dawne *r* straciło przed samogłoską przedniojęzykową twardą nastawę mięką i przeszło w twarde *r*.

§ 370. Oboczność *l* || *ł*. Występuje ona w licznych wątkach, np. *koł-o* / *kol-e*, *gra-t* / *gra-l-i* i t. p.

Oboczność ta pochodzi stąd, że prsł. spółgłoska płynna, oznaczana literą *l*, przed prsł. samogłoskami szeregu tylnego zmieniała

się w polskie *ł*, natomiast przed samogłoskami szeregu przedniego i przed *ĩ* dała polskie *l*.

§ 371. Oboczności *k* || *k̄*, *g* || *ḡ*. Występują one w licznych wątkach, np. *wilk* / *wilki-em*, *dom-ek* / *dom-ki-em*, *rog-u* / *rogi-em*, *ostrog-a* / *ostrog-i*.

Oboczności te są pochodzenia nowszego, polskiego. Miękkie *k̄*, *ḡ* powstały na miejscu prsł. *k*, *g* przed nowym polskim *i* z prsł. *y* (p. § 361) oraz przed *e* z prsł. *o* (p. § 344).

§ 372. Oboczności spółgłosek tylnojęzykowych i przedniojęzykowych stwardniałych. Oboczności te obejmują następujące szeregi:

k || *cz* || *c*: *mąk-a* / *mącz-ny* / *mąc-e*;
sk || *szcz* || *sc*: *desk-a* / *deszcz-ulka* / *desc-e*;
g || *ż* || *dz*: *nog-a* / *noż-ny* / *nodz-e*;
zg || *żdż* || *zdz*: *miazg-a* / *miażdż-yć* / *miażdż-e*;
ch || *sz*: *much-a* / *musz-e*.

Oboczności te powstały jeszcze w języku prasłowiańskim wskutek zmian wywołanych przez zmiękczenie spółgłosek tylnojęzykowych. Spółgłoski *cz*, *szcz*, *ż*, *żdż* powstały z *k*, *sk*, *g*, *zg* zmięczonych przez samogłoski szeregu przedniego i *ĩ*, ale z pewnym ograniczeniem. Taką zmianę wywołały tylko takie *i* i *ē*, które powstały z prai. *ĩ*, *ē*. Natomiast po samogłoskach *e*, *o* oraz przed *i*, *ē*, które powstały z prai. *eĩ*, *oĩ*, *aĩ* spółgłoski *k*, *sk*, *g*, *zg* zmieniły się na *c*, *sc*, *dz*, *zdz*.

Tej dwoistości zmiękczenia niema przy *ch*. Ostateczny wynik zmiękczenia *ch* bez względu na pochodzenie samogłosek szeregu przedniego przedstawia się w języku polskim zawsze jako *sz*, np. *mucha* / *musze*, w niektórych tylko formach od końca XVI wieku *sz* zastąpiono przez *ś*, np. *mnisi*, *Włosi*, stp. *mniszy*, *Włoszy*.

Te uwagi nie tłumaczą jeszcze oboczności *k*, *g* || *c* w formach: *piek-a* / *piec*, *mog-a* / *móc*. W przytoczonych formach *c* powstało na miejscu rdzennego *k*, *g* i spółgłoski *t* należącej do przyrostka *-ti*, a więc z prsł. grup *kt*, *gt* przed *i*.

§ 373. Oboczności spółgłosek i zera fonetycznego. Oboczności te występują bardzo często wówczas, gdy wskutek zestawienia wątków powstawałyby trudne do wymówienia grupy spółgłosek. Grupy te niewątpliwie zrazu istniały i dopiero w ciągu rozwoju polszczyzny uległy uproszczeniu, np. na początku rdze-

nia po przyrostku *ob-* w wyrazach *obłok* z dawniejszego *ob-włok*, por. *włóczyć*, *ufać* z daw. *u-pw-ać*, por. *pew-ny*, na końcu rdzeni przed przyrostkiem *-ną-*, np. *to-nąć*, *gi-nąć* z daw. *top-nąć*, *gib-nąć*, por. *top-ić*, *gib-ać*; *ser-ce*, *miło-sier-ny* / *serd-eczny*; *rad-os-ny*, *mił-os-ny* / *rad-ość*, *mił-ość*.

Wskutek tych zmian postać wątków często uległa zniekształceniu i dopiero dokładna analiza porównawcza czyni je formalnie i znaczeniowo zrozumiałymi. Niekiedy budowa wyrazu została zatarta wskutek wytworzenia się między spółgłoskami nowego elementu spółgłoskowego, np. w wyrazach *stręczyć*, *zdrada* z daw. *s-ręczyć*, *z-rada*, albo wskutek zaniku całej grupy głosek (t. zw. haplologii), np. *trza* z *trzeba*, *bdzieju* z *dobrodzieju* i t. p.

§ 374. Zatarcie granicy morfologicznej wyrazu. Omówione oboczności powodują niekiedy znaczniejszą trudność w podziale wyrazów na wątki. System szeregów oboczniowych zasadniczo ułatwia w znacznej mierze pamiętanie wyrazów i rozumienie ich. Większą trudność sprawia podział wyrazów o wątkach, w których brakuje jakiegoś elementu, a więc wówczas, gdy należą do oboczności z zerem fonetycznym. Trudności te wzmagają się jeszcze więcej, gdy w rozwoju historycznym głoska uległa zmianie pod wpływem upodobnienia, a w ortografii ustaliła się w jednym z wyrazów pisownia fonetyczna. Tak np. pewnej znajomości procesów rozwojowych polszczyzny wymaga bezpośrednie zrozumienie, że w wyrazach *dech* / *tchnąć*, *ufać* / *pewny* i t. p. mamy rdzenie oboczne, które w prsł. miały po jednej postaci: *doh-*, *poh-*.

§ 375. Węzeł morfologiczny. Bardzo liczne wątki, zakończone w wyrazie podstawowym na *g*, *ch*, *ż*, *s* i t. p. przed wątkami zaczynającymi się od *s*, tracą pozornie końcową spółgłoskę, np. *Ryga* / *ryski*, *Włoch* / *włoski*, *mąż* / *męski*, *Sas* / *saski*, *Podlasie* / *podlaski* i w i. Z przykładów tych wynika, jakoby istniały oboczności, w których jednym z oboczniaków byłyby spółgłoski *g*, *ch*, *ż*, *s*, *ś*, w drugim zaś zero fonetyczne. Nasze poczucie językowe nie pozwala jednak dzielić morfologicznie wyrazów w taki sposób, a więc: *sa-ski*, *podla-ski*, *mę-ski*, *wło-ski*, *ry-ski*, ani też *sas-ki*, *podlas-ki* i t. p., gdyż wyczuwamy, że spółgłoska *s* należy częścią do jednego, częścią do drugiego wątku.

Poczucie to jest uzasadnione rozwojem fonetycznym tych połączeń. Wiemy z tekstów staropolskich, że pierwotnie wymawiano tu przed *s* spółgłoski będące wynikiem zmiękczenia ostat-

niej spółgłoski wątką przez prsł. półgłoskę miękką, a więc np. *ż* w stp. *boż-stwo* z prsł. *bożb-stvo*, poczem spółgłoski te upodobiły się do następującego *s* i utworzyły z niem jedną głoskę. Głoska ta, należąc zarazem do obu wątków, stanowi między niemi jakby węzeł morfologiczny.

Charakter węzła morfologicznego występuje jeszcze wyrażniej, gdy na miejscu dwu spółgłosek należących do dwu wątków powstała inna spółgłoska, różna od *s*, np. w wyrazach *grodzki/gród*, *bracki/brat*, *kozacki/kozak*, *tkactwo/tkacz*, *kupiecki/kupiec*. W spółgłosce *c* (pis. też *dz*) mieszczą się niejako części dwu wątków.

II. Dwuczłonowość słowotwórcza i fleksyjna.

§ 376. Pień i wykładnik wyrazów. Wątki wchodzące w skład wyrazów grupują się w nich według pewnych zasad. Pierwsza wynika z omówionego już w § 338 bezpośredniego stosunku pokrewieństwa. Rozpatrując mianowicie wyrazy pochodne w stosunku do podstawowego lub formę pochodną w stosunku do podstawowej, zauważymy w nich dwa człony:

1) człon wspólny z wyrazem podstawowym lub formą podstawową, czyli pień, a więc np. w wyrazie *białość* od *biały*: pień *biał-*, w wyrazie *wychodzić* od *chodzić*: pień *-chodzić*, w formie *chudszy* od *chudy*: pień *chud-*;

2) człon dodany do pnia, czyli wykładnik, a więc np. w wyrazie *białość*: wykładnik *-ość*, w wyrazie *wychodzić*: wykładnik *wy-*, w formie *chudszy*: wykładnik *-szy*.

Zależnie od tego, czy rozpatrujemy wyraz pochodny w stosunku do podstawowego, czy formę pochodną w stosunku do podstawowej, będziemy rozróżniali: a) pień i wykładnik wyrazowy, b) pień i wykładnik formalny. Tak np. w wyrazie *panować*, jako pochodnym od *pan*, wyosobnimy pień wyrazowy *pan-* oraz wykładnik wyrazowy *-ować*; rozpatrując zaś formę *panował* jako pochodną od *panować*, uznamy w niej za pień formalny człon *panowa-*, za wykładnik formalny zaś — człon *-ł*; podobnie w wyrazie *złocisty* od *złoty* człony: *złoc-* i *-isty* uznamy za pień i wykładnik wyrazowy, w formie zaś *złocistszy* człony *złocist-* i *-szy* uznamy za pień i wykładnik formalny. W niektórych formach pozornie brak wykładnika, np. w formie *chód*, wyrazu

pochodnego od *chodzić*. Jak widać z przykładu, właśnie ten brak odróżnia wyraz pochodny w tej formie od podstawowego, stąd będziemy w tych wypadkach mówili o wykładniku zerowym.

Oba te człony mają odrębną rolę znaczeniową. Wymieniając mianowicie sygnat wyrazem dwuczłonowym, np. *pisarz*, zapomocą wykładnika *-arz* utożsamiamy go z sygnatami należącymi do obszerniejszej klasy, „pracowników zawodowych“, natomiast zapomocą pnia *pis-* wyróżniamy go z pośród nich, włączając go do mniejszej grupy pracowników, których zawód polega właśnie na pisaniu.

Podobnie wymieniając pewną czynność wyrazem *rozbić*, zapomocą wykładnika *roz-* utożsamiamy ją z klasą czynności, wskutek których jakieś przedmioty lub ich części wykonują ruch odśrodkowy, zapomocą pnia *-bić* natomiast wyróżniamy ją jako należącą do szczuplejszej grupy czynności odśrodkowych, polegających na biciu. Z tego punktu widzenia wykładnik jest członem utożsamiającym, pień — członem wyróżniającym wyrazu. W niektórych wyrazach pochodnych klasa sygnatów, z którymi wymieniony sygnat zostaje utożsamiony zapomocą wykładnika, jest ogromna, a cechą wspólną jej osobników stanowi tylko to, że należą one do sygnatów właściwych pewnej kategorii wyrazów, a więc np. w wyrazie *praca* pochodnym wobec *pracować* wykładnik utożsamia czynność ogólnie z „przedmiotami“ jako sygnatami rzeczowników, wyznaczając tylko te cechy czynności, które przysługują jej z tego tytułu. W takich wyrazach pień wyznacza niemal cały zespół najważniejszych cech sygnatu.

Jeśli teraz zbadamy wzajemny stosunek tych członów do siebie, stwierdzimy, że pień jest określnikiem wykładnika; stąd pień uważamy w wyrazie za człon określający, wykładnik zaś za człon określany.

Jeśli po rozważeniu znaczenia i wzajemnej roli wykładnika i pnia w wyrazach pochodnych zbadamy skład niektórych wyrazów pierwotnych, stwierdzimy, że wiele z nich posiada również dwa człony, np. *ręk-a*, *rzek-a*. Człony te pełnią w nich tę samą rolę, co człony wyrazów pochodnych, a więc człon *-a* włącza sygnat do klasy przedmiotów, jako sygnatów rzeczownikowych, człon *wod-* wyrażnie go w niej wyróżnia. Człon *-a* jest zarazem określany przez człon *wod-*. Stosownie do tych właściwości semantycznych obu członów także w niektórych wyra-

zach pierwotnych będziemy je uważać za wykładnik i pień. W wielu wyrazach pierwotnych znaczenie tych członów i ich stosunek są już słabo dostrzegalne, np. w zaimku *ten*, w którym tylko na podstawie porównania z pochodnymi: *tu, tak, tędy* można wyodrębnić pień *t-* i wykładnik *-en*.

Wyróżniwszy wykładnik i pień, stwierdziliśmy w nich istnienie budowy dwuczłonowej wyrazów, którą zajmuje się dział gramatyki zwany słowotwórstwem. Stąd ten rodzaj budowy dwuczłonowej nazywać będziemy budową słowotwórczą, a formy tego samego wyrazu, różniące się wykładnikami — formami słowotwórczymi¹.

Literatura. Dwuczłonowość znaczeniowa, człon utożsamiający i wyróżniający: H. Gaertner, Uwagi o podstawowych pojęciach i nazwach morfologicznych: 1. Pień i wykładnik wyrazu, JP XVIII 109. — J. Łoś, Słownia słowa v polskom jazykě, Petersburg 1901, także GP II; — Stosunek zdania do innych typów morfologicznych, RF XLVI. — J. Rozwadowski, Semazjologia czyli nauka o rozwoju znaczeń wyrazów, Lwów 1903; — Wortbildung und Wortbedeutung, Heidelberg 1904; — O dwuczłonowości wyrazów, JP VI 129. — St. Szober, Zarys językoznawstwa ogólnego, Warszawa 1924.

§ 377. Temat i końcówka. Druga zasada układu wątków w wyrazach wynika ze stosunku tych form wyrazu, których różność jest w związku z różnicami osoby, liczby, rodzaju i funkcji przypadkowej. Formy wyrazu *kraj*, a więc *kraju, krajowi, krajem*, różnią się nie tylko funkcjami przypadkowymi (p. § 235), ale także w związku z różnicami funkcji posiadają różne człony końcowe. Te człony różnią się także w zależności od liczby rzeczowników, a więc obok form pojedynczych: *kraju, krajowi* i t. d. mamy formy liczby mnogiej: *kraje, krajów, krajom* i t. d. Końcowe człony zależą również od rodzaju rzeczowników, a więc obok form *Stanisław, Stanisława, Stanisławowi* i t. d. dla osób męskich, są formy rzeczowników żeńskich z innymi członami końcowymi: *Stanisława, Stanisławy, Stanisławie* i t. p. Ponadto rzeczowniki mają inny człon w formie osoby drugiej, czyli w wołacz, np. *Stanisławo*, inne zaś w przypadkach osoby trzeciej, np. *Stanisława, Stanisławy* i t. d. (co do „osoby“ rzeczowników p. § 234).

Podobnie też jest w zakresie przymiotników, z tą tylko różnicą, że człony te w przymiotnikach są zależne od rzeczowników, zapomocą których wymieniamy odróżniane przymiotnikami

¹ Tu należą formy stopniowania przymiotników i przysłówków oraz formy funkcji czasowników.

przedmioty. A więc są różne człony dla rodzaju męskiego, żeńskiego i nijakiego, różne dla obu liczb, różne wreszcie w zależności od poszczególnych funkcji przypadkowych rzeczowników określanych przez przymiotniki, np. *dobry, dobra, dobre; dobry, dobrzy; dobry, dobrego*.

Tak samo w zakresie czasowników, zwłaszcza form osobowych, końcowe człony są różne zależnie od osoby, np. *witam, witasz, wita*, liczby, np. *witam, witamy*, niekiedy także i rodzaju, np. *niósł, niosła, niosło*.

Wszystkie tego rodzaju końcowe człony wyrazów, występujące także w liczebnikach i zaimkach, a zależne w swej postaci tylko od funkcji przypadkowych oraz od rodzaju, liczby i osoby, nazywają się końcówkami wyrazów, ponieważ zasadniczo¹ znajdują się na samym ich końcu.

Wyodrębniając w ten sposób końcówki, tem samem wyróżnia się jako pewną całość resztę wyrazu, czyli t. zw. temat, a więc w formach *wol-a, wol-i, wol-ą* i t. d. stwierdzamy istnienie tematu, czyli członu *wol-*, wspólnego tym wszystkim formom. Niekiedy sam temat stanowi całą formę wyrazu, np. w mianowniku *dom*. Wówczas jednak brak końcówki jest wskaźnikiem funkcji wyrazu, a ponieważ luka ta ma pozytywną rolę, przeto nazywamy ją końcówką zerową.

W ten sposób w wyrazach wydzieliliśmy końcówki i tematy. Wyrazy, w których można stwierdzić istnienie tych składników, nazywamy odmiennymi, w przeciwieństwie do wyrazów nieodmiennych. Do pierwszych należą rzeczowniki, przymiotniki, liczebniki, zaimki i czasowniki, do drugich — przysłówki, przyimki, spójniki i wykrzykniki. Stwierdzając, że wyrazy odmiennie dzielą się na dwa człony: temat i końcówkę, tem samem przypisuje się im budowę dwuczłonową, którą zajmuje się dział gramatyki, zwany fleksją. Stąd ten rodzaj budowy dwuczłonowej wyrazów nazywamy budową fleksyjną, a formy tego samego wyrazu, różniące się tylko końcówką i tematem, będziemy nazywali formami fleksyjnymi.

§ 378. Upodobnienia morfologiczne. Wyrazy zawierające człony podobne bardzo często podlegają wzajemnemu wpływowi i upodobnieniu. Dość częste są wypadki, że zwłaszcza

¹ Dodając w tem określeniu „zasadniczo“, mamy na uwadze nieliczne zresztą wyrazy, w których po końcówce następuje innego rodzaju składnik, np. w zaimkach: *któr-y-kolwiek, któr-a-kolwiek*.

w wyrazach przyswojonych część tworzywa kojarzy się w poczuciu mówiących z jakimś składnikiem wyrazu swojskiego i pod jego wpływem ulega przekształceniu. Tak np. nazwę wsi w Radomsku: *Cieszkowice*, pochodzącą od staropolskiego imienia *Cieszko*, skojarzono z przymiotnikiem *ciężki* i zmieniono na *Ciężkowice*. Podobnie wyraz *inżynier*, niezrozumiały dla ludu w tej postaci, skojarzył się z *niziną*, na której zwykle pomiary się odbywają, i stąd wskutek takiej swoistej „etymologii ludowej” powstał przekształcony wyraz ludowy *nizinier*. Tego rodzaju zmiany polegają nieraz na włączeniu wyrazu niezrozumiałego do pewnego typu wyrazów przedrostkowych lub przyrostkowych; tak np. *rezerwistów* lud nazywa gdzieś niegdzie *rozerwistami*, włączając ten wyraz do typu wyrazów o przedrostku *roz-*. Podobnie pod wpływem twórców na *-ec*, wymawianych w niektórych okolicach bez *e*, powstały postaci *taniec*, *Wawrzyniec*, a więc jakby z wykładnikiem *-ec*, jakkolwiek wyrazy te pochodzą z niem. *Tanz* i łac. *Laurentius*.

Tego rodzaju zmiany oparte na błędnym pojmowaniu budowy słowotwórczej i pochodzenia wyrazów będziemy nazywać upodobnieniami słowotwórczymi.

Do upodobnień słowotwórczych należy jeszcze jeden typ zmian wyrazów, polegający na tem, że na miejscu dwu wyrazów podobnych, rodzimych, powstaje nowy, zawierający połączoną postać głoskową ich obu; tak np. z dawnych wyrazów *dawić* i *dłabić* powstał nowy *dławić*. Tego rodzaju upodobnienie nazywa się kontaminacją.

Podobnie ulegają upodobnieniu człony fleksyjne. Tak np. rzeczownik *okrąg* przybiera niekiedy w języku potocznym postać *okręg*, t. zn. temat, a w tym wypadku zarazem pełna forma mianownika, ulega wpływowi tematu innych przypadków: *okręgu*, *okręgowi* i t. p.; podobnie w zakresie odmiany czasowników w języku ludowym pojawia się często postać *bieremy*, której dawny temat *bierz-* uległ wpływowi tematu 1 os. l. poj. *biorę*. Są to upodobnienia bezpośrednie lub t. zw. wyrównanie form.

Niekiedy jednak temat wyrazu ulega wpływowi oboczności tematów innych czasowników. Tak np. pod wpływem oboczności *e || o* w tematach form *niesie/niosę*, *bierze/biorę* i t. p. oboczność ta przenosi się do tematu czasownika *wlec*, a więc *wlecze/włokę*. Nie jest to więc bezpośrednie upodobnienie jednej po-

staci do drugiej, lecz przeniesienie na podstawie proporcji stosunku oboczności, jaki zachodzi między tematami innych czasowników. Ponieważ podobieństwo stosunków nazywa się analogją, przeto upodobnienia stosunków będziemy nazywać upodobnieniami pośrednimi lub przez analogję.

Podobnie oddziaływają na siebie formy fleksyjne ze względu na końcówki. Tak np. do form takich, jak *królami*, *rakami*, *gęsiami*, upodabniają się w języku niedbałym, a niekiedy także ludowym, formy rzeczowników *koń*, *kość* i stąd zamiast form *końmi*, *kośćmi* słyszy się często formy *koniami*, *kościami*.

Oba te typy upodobnień, tyjących tematów i końcówek będziemy nazywać upodobnieniami fleksyjnymi.

Literatura. J. Baudouin de Courtenay, Charakterystyka psychologiczna języka polskiego, Enc. Pol. Ak. Um., Język polski i jego historia I 154. — J. Karłowicz, Słownik ludowy, Kraków 1878. — L. Malinowski, Zur Volksetymologie, Beitr. z. vergl. Sprachforschung VI 300; — Przyczynki do historii wyrazów polskich, RF X 450; — Studja nad etymologią ludową, PF I 134, 269, II 240, 452, III 741; — Drobiazgi językowe, PF V 621.

J. Baudouin de Courtenay, Szkice językoznawcze (Kilka wypadków działania analogji w deklinacji polskiej), Warszawa 1904. — H. Paul, Prinzipien der Sprachgeschichte, Halle 1920⁵.

§ 379. Perintegracja i absorbcja morfologiczna. Bardzo często wskutek niedość przejrzystej budowy wyraz rozkłada się w poczuciu językowym ogółu na części morfologiczne, rozgraniczone inaczej, niż dawniej i niż to stwierdza analiza naukowa. Tak np. w poczuciu ogółu czasownik *otwierać* rozkłada się na części *o-twierać*. Że historycznie uzasadniony jest tylko podział *ot-wierać*, łatwo sobie uświadomić, porównawszy ten czasownik z czasownikami *za-wierać*, *przy-wierać* i t. p. Podobnie także dzisiejszy wyraz *zzuć* miał w języku staropolskim postać *zuc*, w której *z-* było wykładnikiem, *-uc* zaś pniem, widocznym w czasowniku *ob-uc*. Zczasem poczęto uważać za pień częśćkę *zuc* i dodano do niej ponownie przedrostek *z-*, a więc *z-zuc*. Tego rodzaju zmiana granic wewnętrznych wyrazu nazywa się w gramatyce perintegracją.

W wyniku perintegracji powstają bardzo często nowe jednostki morfologiczne. Tak zrazu istniał w języku polskim wykładnik *-ica*, występujący w takich wyrazach, jak *bocianica*, *lwica*, *kocica*, *ławica*, *zbroica* i t. p. Wykładnik ten w bardzo wielu rzeczownikach pochodnych ukazywał się z tworzywem przymiotników na *-ny*, np. *czernica*, *chłodnica*, *kątnica* i t. p.

W wyrazach tych następowała perintegracja tak, że za wykładnik poczęto uważać człon *-nica*, a zapomocą niego poczęto tworzyć nowe wyrazy, nie posiadające już podstawowych przymiotników na *-ny*, a więc np. *gromnica*, *popielnica*, *blednica* i t. p. Jak widzimy, wykładnik ten powstał wskutek oderwania, czyli jak się mówi w gramatyce wskutek absorbcji części dawnego pnia *-n-* i związania jej z dawnym wykładnikiem *-ica*.

Proces ten w dawniejszych czasach zachodził także w końcówkach. Tak np. dzisiejsza końcówka narzędnika I. mn. rzeczowników *-ami* zawiera cząstkę *-a-*, która ongiś należała do tematu; czasem w rzeczownikach o temacie na *-a-* wskutek perintegracji zaczęto uważać *-a-* za należące do końcówki i stąd pojawiła się ta końcówka także w innych rodzajach rzeczowników.

Literatura. J. Baudoin de Courtenay, Charakterystyka psychologiczna etc. p. § 378, tamże dalsze opracowanie, zwłaszcza prace Kruszewskiego.

Słowotwórstwo.

Literatura. 1) Opracowania ogólne: T. Benni, Beiträge zur polnischen Wortbildung, I. Einführung: Produktive Personalsuffixe, Leipzig 1905. — W. Doroszewski, Monografie słowotwórcze: I. Formacje z podstawowem *-k-* w części sufiksanej, PF XIII 1; II. Formacje z podstawowem *-l-*, PF XIV 34; III. Formacje z elementarnem *-r-*, PF XV cz. II 275; IV. Formacje z podstawowem *-n-*, PF XV cz. II 428; — Zarys ogólnej klasyfikacji znaczeniowej sufiksów w językach słowiańskich, Praha 1931. — J. Łoś, Gramatyka polska, Cz. II. Słowotwórstwo, Lwów 1925. — A. Meillet, Le slave commun, Paris 1924. — Fr. Miklosich, Vergleichende Grammatik der slavischen Sprachen: II. Vergleichende Stammbildungslehre der slavischen Sprachen, Wien 1875. — I. Stein i R. Zawiliński, Gramatyka języka polskiego, Kraków 1907. — St. Szober, Gramatyka języka polskiego, Lwów 1923. — H. Ułaszyn, Słowotwórstwo, GZ. — W. Vondrák, Vergleichende slavische Grammatik I, Göttingen 1924.

Opracowania pewnych typów formalnych p. odpowiednie paragrafy.

2) Najważniejsze słowniki opisowe i opracowania pewnych typów znaczeniowych: J. Mączyński, Lexicon latino-polonicum, Królewiec 1564. — P. Dasypodius, Dictionarium latino-germanico-polonicum, germanico-latinum et polono-germanicum, Gdańsk 1643. — G. Knapski, Thesaurus polono-latino-graecus, Kraków 1643. — Danet, Nowy dykjonarz francuski, łaciński i polski, Warszawa 1743. — A. Trotz, Dykjonarz polsko-francusko-niemiecki, 1764—1765. — S. B. Linde, Słownik języka polskiego, Warszawa 1806—1814¹; Lwów 1854—1861². — Al. Zdanowicz i i., Słownik języka polskiego, Wilno 1861³. — J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, Słownik języka polskiego (t. zw. Słownik Warszawski = SW), Warszawa 1900—1927. — J. Karłowicz, Słownik gwar polskich, Kraków 1900—1911. — Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, Warszawa 1902. — St. Kozierowski, Badania nazw topograficznych dzis. archidiecezji poznańskiej, Poznań 1916; — Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej zachodniej i środkowej Wielkopolski, Poznań 1921—1922; — Badania nazw topograficznych dzis. archidiecezji gnieźnieńskiej, Poznań 1924; — Pierwotne osiedlenie pojezierza Gopła, SO II 3; — Pierwotne osiedlenie ziemi gnieźnieńskiej wraz z Pałukami w świetle nazw geograficznych i charakterystycznych imion rycerskich, SO III—IV 18; — Pierwotne osiedlenie dorzecza Warty od Koła do Ujścia w świetle nazw geograficznych, SO V 112; — Pierwotne osiedlenie pogranicza wielkopolsko-śląskiego między Obrą i Odrą a Wartą i Bobrem w świetle nazw geograficznych, SO VII 172, VIII 231; — Nazwy rzeczne w Lechji przybałtyckiej i w przyległych częściach Słowiańszczyzny północno-zachodniej, SO IX 403, X 160. — J. Zborowski, Wskazówki do

zbierania nazw geograficznych (tamże szczegółowa literatura dotycząca zbiorów nazw geogr. i opracowań), Biblj. TMJP Nr. 4, Kraków 1923.

W. Taszycki, Najdawniejsze polskie imiona osobowe, Kraków 1925; — Polskie nazwy osobowe, Biblj. TMJP Nr. 5, Kraków 1924. — J. Bystron, Nazwiska polskie, Lwów 1927.

A. Belić, Zur Entwicklungsgeschichte der slavischen Deminutiv- und Amplifikativsuffixe, ASPH XXIII 134, XXVI 320. — M. Dłuska, Przyczynek do zbierania polskich form hipokorystycznych, JP XV 83. — A. Gawroński, Wartość uczuciowa deminutywów, PL 241. — A. Obrębska, Technika spieszczeń w dzisiejszej polszczyźnie, JP XIV 65. — St. Wędkiewicz, Kilka uwag o technice spieszczeń, JP XIV 110.

3) Słowniki etymologiczne: E. Berneker, Slavisches etymologisches Wörterbuch, I. A—L, II. M, Heidelberg 1908—1914. — Al. Brückner, Słownik etymologiczny języka polskiego, Kraków 1927. — J. Karłowicz, Słownik wyrazów obcego a mniej jasnego pochodzenia, Kraków 1894—1905. — A. Meillet, Études sur l'étymologie et le vocabulaire du vieux slave, Paris 1902. — F. Miklosich, Etymologisches Wörterbuch der slavischen Sprachen, Wien 1886.

I. Budowa słowotwórcza wyrazów.

§ 380. Rodzaje wykładników. Ze względu na rodzaj wątków rozróżniamy przede wszystkim wykładniki przyrostkowe i przedrostkowe. Wykładniki przyrostkowe mogą się składać z jednego przyrostka, np. *zasłon-a*, *Stanisław-a*, *mil-e*, *t-u* i t. p. Są to wykładniki nierozwinięte. Liczne wykładniki zawierają więcej niż jeden przyrostek, np. *dom-ow/y*, *wod-n/y*, *wod-n-ist/y* i t. p. Są to wykładniki rozwinięte.

Przy rozpatrywaniu wyrazów o wykładnikach rozwiniętych zachodzi niekiedy pozorna trudność w rozgraniczeniu wykładnika i pnia. Tak np. przy podziale wyrazu *domownik* może się nasuwać wątpliwość, czy należy wyraz ten podzielić: na pień *dom-* i wykładnik *-ownik*, czy na pień *domow-* i wykładnik *-nik*. Otóż wątpliwości te usunie rozważenie wyrazu w porównaniu z wyrazem podstawowym; w tym wypadku jest nim wyraz *domowy*, a nie bezpośrednio *dom*, a zatem za pień trzeba uznać człon *domow-*, za wykładnik zaś — człon *-nik*. Natomiast w wyrazie *latawiec* za wykładnik musimy uznać grupę przyrostków *-awiec*, gdyż niema przymiotnika *latawy*, któryby pozwolił za pień uznać człon *lataw-*, a samo *-ec* za wykładnik.

Wykładniki przedrostkowe występują najczęściej w czasownikach, np. *s-kończyć* od *kończyć*, *po-chwalić* od *chwalić*, *u-puścić* od *puścić* i t. p., rzadziej i to dopiero w nowszych cza-

sach także w rzeczownikach, np. *nad-człowiek* od *człowiek*, *bez-ruch* od *ruch* i t. p. Wykładniki przedrostkowe są najczęściej nierozwinięte.

§ 381. Rodzaje pni. Pnie posiadają rozmaitą budowę ze względu na składowe wątki. Tak więc rozróżniamy pnie nierozwinięte, składające się tylko z rdzenia, np. *dom-owy*, *stoł-ek*, *nieś-ć* i t. p., oraz pnie rozwinięte, a więc takie, w których skład oprócz rdzenia wchodzi przynajmniej jeden narostek, np. *za/płat-a*, *dom/ow-nik*, *rog-at/ka* i t. p.

Wśród wyrazów pochodnych są takie, które pochodzą od dwu, a nawet więcej wyrazów podstawowych; tak np. *zimirdek* pochodzi od *zima* i *rodzić*. W wyrazach takich mamy więc dwa człony wspólne z wyrazami podstawowymi: *zim-* i *rod-* oraz dwa wykładniki: *-o-* i *-ek*. Wykładnik końcowy, czyli zewnętrzny, wprowadza sygnał do kategorii najogólniejszej i jest wykładnikiem całości wyrazu, reszta zaś wyrazu stanowi złożony jego pień. W pniu tym znajduje się człon pierwszy; w członie tym ze względu na jego wyraz podstawowy *zima* wyróżnić można znowu pień *zim-* i wykładnik *-o-*, który z uwagi na jego pozycję w wyrazie nazwiemy wewnętrznym. Wykładnik ten wprowadza sygnał swego członu w ścisłą zależność od sygnału członu drugiego, inaczej mówiąc — włącza go do klasy sygnałów stanowiących cechy lub części innych sygnałów, natomiast cechy tego sygnału wyznacza reszta tego członu, czyli jego pień. Cały ten człon jest określnikiem członu następującego, a więc zapomocą członu *zimo-* stwierdzamy, że chodzi w tym wyrazie o ptaka urodzonego nie w lecie, lecz wczesną wiosną, niemal w zimie. Jak widać z tego, stosunki w zakresie tego rodzaju wyrazów są znacznie skomplikowane. Z jednej strony zachodzi stosunek między oboma członami wyrazu, z drugiej zaś — stosunek między wykładnikiem zewnętrznym a resztą wyrazu, czyli jego pełnym pniem, który ze względu na składniki będziemy nazywać pniem złożonym. Składa się on, jak stwierdziliśmy, z pnia i wykładnika członu określającego oraz z pnia członu określanego.

§ 382. Rodzaje wyrazów ze względu na pień i wykładnik. Uwzględniając rodzaje wykładników i pni, rozróżnia się rozmaite rodzaje wyrazów.

I. Ze względu na rodzaj i ilość wykładników rozróżniamy:

a) Wyrazy o jednym wykładniku:

1) przyrostkowym: nierozwiniętym, np. *prac-a*, lub rozwiniętym, np. *pracow-n/i/c/a*, *brod-at/y*;

2) przedrostkowym, np. *pod-chodzić*.

b) Wyrazy o dwu wykładnikach, np. *roz-aniel-ić* (od *anioł*).

II. Ze względu na budowę pnia rozróżniamy:

a) Wyrazy proste z pniem prostym:

1) nierozwinięte, t. j. takie, które posiadają oba człony (t. zn. pień i wykładnik) nierozwinięte, np. *wod-a*, *biał-y*;

2) rozwinięte, t. j. takie, które posiadają jeden lub oba człony rozwinięte, np. *u/trať-a*; *dom-ow/y*; *przed/po/koj-ow/y*.

b) Wyrazy złożone z pniem złożonym, np. *wodociąg*, *wszech-mocny*:

1) Zrosty, których cechą jest to, że posiadają (o ile są deklinowane, to tylko w mianowniku) „oba człony o takiej budowie słowotwórczej i takich końcówkach, jakich wymaga wzajemna funkcja tych członów... tak, aby mogły stać w tych samych formach także oddzielnie obok siebie, w tym samym lub przestawionym szyku“ (Jodłowski), np. *karygodny*, *czcigodny*, *Wniebowstąpienie*.

2) Złożenia, do których należą inne typy wyrazów złożonych. Najczęściej spotykane są następujące rodzaje złożzeń:

a) wyrazy z pierwszym członem odimiennym lub odzaimkowym na *-o*, *-e*, o ile nim nie jest przysłówek połączony z formą imiesłowu, np. *listopad*, *wojewoda*, ale nie *jasnowidzący*;

β) wyrazy z pierwszym członem odczasownikowym, najczęściej na *-i(y)*, *-aj*, np. *wiercipięta*, *hulajnoga*, z wyjątkiem *widzimi się*;

γ) wyrazy z pierwszym członem odprzymiotnikowym na *-i(y)*, niezgodnym co do rodzaju z wyrazem podstawowym drugiego członu, np. *babikrówka*, *ptaszygłów*;

δ) pewien zasób wyrazów z pierwszym członem bez przyrostka, np. *niedźwiedź*, *nocleg*, *Wrocław* z dawniejszego *Wrocisław*, *Krzyszaw* z *Krzyszisław* i t. p.

Za złożenia zwykło się zatem uważać rozmaite z punktu widzenia dzisiejszego typy wyrazów. Ich wspólną właściwością z punktu widzenia historycznego jest to, że wykładnik wewnętrzny, ewentualnie jego brak, był cechą tematu wyrazu podstawowego, a nie jego końcówką.

Oprócz złożzeń i zrostów poczęto w ostatnich czasach do wyrazów złożonych zaliczać także t. zw. zestawienia, np. *Bóg*

Człowiek, *Nowy Targ*, *Babia Góra*, *żabie oczka*, *czarne jagody*. Są to jednak z punktu widzenia morfologicznego wyrażenia, wyodrębniające się tylko wskutek tego, że oba wyrazy tworzą spoiłą całość, utrwaloną zwyczajem językowym, przyczem zwykle przynajmniej jeden z nich nie jest użyty w zwykłym znaczeniu; tak np. w zestawieniu *Nowy Targ* oba wyrazy stanowią łączną nazwę miasta, które nie jest ani „targiem“, ani „nowym“; podobnie w zestawieniu *pan młody* oba wyrazy znaczą tyle, co *nowożeńiec*, który ze względu na wiek może być stary.¹

Literatura. K. Brugmann, Über das Wesen der sogenannten Wortzusammensetzung, SSA 1900. — V. Jagić, Die slavischen Komposita in ihrem sprachgeschichtlichen Auftreten, ASIPh XX 519, XXI 2. — St. Jodłowski, Z zagadnień związanych z nauczaniem gramatyki polskiej: 1. Wyrazy z przedrostkami oraz t. zw. zrosty i złożenia, JP XVI 103. — T. Lehr-Spławiński, Czy twory z przedrostkami są wyrazami złożonymi, czy prostymi rozwiniętymi, Szkoła i Wiedza II 106. — A. Leskien, Zur Entstehung der exocentrischen Nominalkomposita, IF XXIV 204. — J. Łoś, Kuninoga, bożystopka i t. p., PL 209. — H. Paul, Das Wesen der Wortzusammensetzung, IF XIV 252. — H. W. Pollak, Zur Frage der Definition und Entstehung von Kompositis, Zschrft f. d. österr. Gymnasien, LIX 1059; — Zur Einteilung der Komposita, IF XXX 58; — Por. także opracowanie ogólne i literaturę do § 376.

§ 383. Wyrazy integralnie i dezintegralnie pochodne.

W większości wyrazów pochodnych pniem jest część wyrazu podstawowego, ale z zachowaniem jego podziału na wątki, np. *drewniak* od *drewno*, *poselstwo* od *poseł*, *bieg* od *biegać* i t. p. Tego rodzaju wyrazy w stosunku do podstawowych nazywają się integralnie pochodnymi (Ułaszyn). Zwyczajnie wyraz integralnie pochodny zawiera o jeden przyrostek więcej, niż podstawowy, a więc np. *ław-k-a* od *ław-a*, *ryb-k-a* od *ryb-a* i t. p. Tego rodzaju wyrazy pochodne można nazywać dodatnimi (Ułaszyn: pochodniki postępowe). Niekiedy wyraz integralnie pochodny jest w stosunku do podstawowego pomniejszony o jeden narostek, np. *parob* od *parob-ek*, *łapów-a* od *łapów-k-a* i t. p. Tego rodzaju twory możnaby nazywać ujemnie pochodnymi (Ułaszyn: pochodniki wsteczne).

Inne wyrazy pochodne zawierają jako pień część wyrazu podstawowego, przyczem granica tej części nie jest zgodna z po-

¹ Niekiedy granica między zestawieniami a zrostami jest trudna do określenia, zwłaszcza w nazwach miejscowości. Tak np. *Nowy Targ*, *Nowy Sącz* uznaje się za zestawienia, *Białystok* raczej za zrost, a więc rozróżnienie to pozostaje w pewnym związku z pisownią łączną lub rozłączną poszczególnych wyrazów.

działem wyrazu podstawowego na wątki, np. *Sta-ch* od *Stan/i-sław*, *la-ga* od *las-ka*, *fla-cha* od *flasz-ka* i t. p. Tego rodzaju wyrazy pochodne nazywają dezintegralnie pochodnymi. Ułaszyn wprowadza tu jeszcze dwa rozróżnienia: 1) twory uczuciowe, a więc takie, jak *Stach*, *flacha* i t. p.; 2) twory konwencjonalne, np. *pepees* i t. p.

Wśród tworów konwencjonalnych rozróżnia Ułaszyn cztery kategorie wyrazów:

a) twory grupowe, zawierające grupę głosek wyrazu podstawowego lub wyrazów podstawowych, np. *żelbeton*;

b) twory literowe, składające się z nazw początkowych liter wyrazów tworzących pełną nazwę, np. *pepees* (PPS — Polska Partja Socjalistyczna);

c) typ głoskowy, będący połączeniem głosek, od których zaczynają się wyrazy podstawowe, np. *pat* — Polska Agencja Telegraficzna i t. p.;

d) typ mieszany, zawierający inne sposoby połączenia elementów wyrazów podstawowych, np. *pepesowiec*, a więc połączenie tworu literowego i wykładnika *-owiec*.

Literatura. J. Birkenmajer, Oddrabnianie, JP IX 143. — M. Chmielowiec, W obronie skrótów, JP VII 20. — W. Doroszewski, Lakoniczne zwroty i skróty, JP XIV 102. — S. Jaszunski i J. Rozwadowski, O budowie skrótów w dzisiejszej polszczyźnie, JP XVI 42 i 47. — K. Nitsch, Nazwy skrócone, JP II 59; — Uwaga o ladze, JP IX 146; — J. Otrębski, O skrótach, JP XV 33 i 43. — H. Ułaszyn, O wyrazach skrótowych, JP XV 169; — Kilka uwag terminologicznych, PF XII 411.

§ 384. Wyrazy przejrzyste i nieprzejrzyste. Większa część wyrazów rodzimych posiada wyraźną budowę, a więc łatwo w nich wskazać i określić poszczególne składniki morfologiczne. Są jednak wyrazy, które postrzegamy nawet jako rodzime, a mimo to ich budowy bez specjalnych badań językoznawczych określić nie można, np. *jaskółka*, *jaszczurka*; w wymienionych wyrazach stwierdza się wprawdzie istnienie wykładnika *-ka*, trudno jest jednak określić pochodzenie i budowę pnia.

Nieprzejrzystymi pod względem budowy są liczne wyrazy uchodzące w dzisiejszym poczuciu językowym za pierwotne, np. wyrazy *chłop*, *staw*, *stan* i t. p. W wyrazach takich można dopiero przy wnikliwszej analizie wyodrębnić pień i wykładnik, a więc w wyrazie *chłop* wyodrębniwszy wykładnik *-p* przez porów-

nianie z wyrazem *pa-choł-ek*, uwzględniając fakt, że grupa *prśł. ol* między spółgłoskami przeszła w polskie *ło* (p. § 353), w wyrazie *staw* i *stan* wyodrębniwszy pień przez porównanie z cząstnikiem *stać*, a tem samem wykładniki *-w* i *-n*. Rozbiór takich wyrazów wymaga głębszej znajomości gramatyki historycznej oraz w wielu wypadkach uwzględnienia materiału słownego innych języków słowiańskich, a nawet indoeuropejskich.

Jeszcze bardziej nieprzejrzystą dla ogółu budowę posiadają wyrazy obce. Tak np. bez znajomości gramatyki francuskiej trudno z polskiego punktu widzenia wyróżnić składniki słowotwórcze w wyrazie *Bordeaux*. O ile jednak w użyciu jest większa ilość wyrazów obcych o tej samej budowie, wówczas i w polskim poczuciu językowym wytwarza się świadomość ich podziału słowotwórczego. Tak np. znaczna ilość takich wyrazów, jak *sofista*, *pianista*, *okulista* i t. p., albo *anachronizm*, *synchronizm*, *egoizm*, *altruizm* i t. p., spowodowała wyodrębnienie się w polskim poczuciu językowym wykładników *-ista*, *-izm*, które wystąpiły w wyrazach nawet o pniach rodzimych, np. *służbista*, *towia-nizm* i t. p.

§ 385. Człony martwe i żywe. Bezwzględna większość wyrazów, których używa się w życiu codziennym, przechodzi tradycyjnie z pokolenia na pokolenie, a tylko niewielka stosunkowo ich liczba, i to zwykle w specjalnych dziedzinach kultury duchowej i materialnej, powstaje dopiero współcześnie. Tak np. za naszych czasów powstało całe polskie słownictwo lotnicze, a jeszcze obecnie rozrasta się rodzime mianownictwo wojskowe, kolejowe i t. p. Przy formowaniu nowych wyrazów zasadniczo łączy się znane już z innych wyrazów człony. Tak np. Staff utworzył wyraz *całowanka* (UG 32) w znaczeniu *pocałunek*, na podstawie znanego z innych wyrazów wykładnika *-ka* oraz pnia *całowan-*, podobnie też stworzył rzeczownik *jaskrzyca* (patrzę wśród *jaskrzycy* gwiazd MT 104) na podstawie pnia przymiotnika *jaskrawy* i wykładnika *-yca*. Otóż takie wykładniki i pnie, które spotyka się w powstających współcześnie nowotworach, będziemy nazywać żywymi, w przeciwstawieniu do martwych, a więc takich, które się już w nowotworach współczesnych nie pojawiają. Martwym jest więc wykładnik *-aj*, np. w wyrazach *sprzężaj*, *urodzaj*, *zwyczaj*, lub pień *pew-* w wyrazie *pewny* i t. p.

Martwość wykładnika lub pnia zwykle nie zakłóca wyrazistości budowy słowotwórczej wyrazu, gdyż zazwyczaj drugi

człon jest żywy i pozwala wyodrębnić człon martwy. Tak np. w wyrazie *bitwa* wyodrębniamy łatwo wykładnik *-twa* na podstawie znajomości pnia *bi-* z innych wyrazów, por. np. *bi-ć*.

II. Rzeczowniki.

A. Rzeczowniki z wykładnikiem przyrostkowym.

a) Rzeczowniki z wykładnikiem nierozwiniętym.¹

§ 386. Rzeczowniki męskie na spółgłoskę twardą. Pochodzenie.¹ Są to rzeczowniki, mające w mianowniku wykładnik zerowy (por. § 376). Jest tu znaczna ilość rzeczowników nierozwiniętych, pierwotnych, np. *kot, pies, rak, sok, wół*. Poza tem należą tu liczne twory odczasownikowe. Wśród nich niewielką ilość stanowią rzeczowniki nierozwinięte, np. *bieg, chód, dział, tom, łów*, natomiast mnóstwo rzeczowników rozwiniętych pochodzi od czasowników z wykładnikami przedrostkowymi, np. *dochód, nacisk, napad, natrysk, obchód, obraz, okład, opis, oddział, odjazd, odlew, odlot, odłam, odpis, odpust, pokup, połów, pomiar, przekop, przychód, przycisk, przyjazd, rozchód, wchód, wjazd, wkład, wpis, wydział, wygon, wykwić, wyrób, wzrost, zlew, zachód, zagon, zajazd, zalew*.

Wyjątkowe są natomiast twory od wyrazów przyimkowych, np. *beżład, beżwstyd*.

Bardzo liczną grupę tworzą rzeczowniki złożone. Wśród nich wyróżnia się znaczna grupa rzeczowników z wykładnikiem zewnętrznym (p. § 381), równym wykładnikowi wyrazu podstawowego, np. *duşigrosz, jedenastobok, jeżozwierz, kamieniołom, krzywodziób, krzywonos, lekkoduch, oczodół, pędziwiatr, samosąd, sześciobok, wodowstręt*. Są to twory z drugim członem od rzeczowników męskich. Liczne są rzeczowniki z wykładnikiem zewnętrznym innym, niż w wyrazie podstawowym. Są to twory z drugim członem: 1) od rzeczowników żeńskich na *-a* lub *ni-jakich* na *-o*, np. *jeżonóg, starodrzew, ttustodrzew, trójnóg, wieloryb, złotogłów*; 2) od czasowników, np. *darmozjad, dobrodziej, drogowskaz, hreczkosiej, nieboskłon, rękopis, rodowód, rybojad*,

¹ Niektóre wyrazy uważane w dzisiejszym poczuciu językowym za pierwotne zostaną omówione ze względu na wykładnik wśród rzeczowników o wykładniku rozwiniętym.

samolub, samouk, samodział, samopał, sianokos, spadochron, staloryt, strachopłoch, szczurołap, świniopas, wodociąg, wodotrysk.

Człon pierwszy może pochodzić od rozmaitych wyrazów: 1) od rzeczowników, np. *wodowstręt*, 2) od przymiotników, np. *krzywodziób*, 3) od liczebników, np. *iloczyn, sześciobok*, 4) od zamków, np. *samosąd*, 5) od czasowników, np. *włóczykić*, 6) od przysłówków, np. *współdźwięk*.

Pień.¹ Zawsze w pniu występuje na końcu spółgłoska twarda, mimo że w wyrazie podstawowym drugiego członu jest spółgłoska miękka lub stwardniała, np. *rozchód* od *rozchodzić się*, *samopał* od *palić*, *strachopłoch* od *płoszyć*.

Ze względu na wykładnik wewnętrzny wyrazy złożone są złożeniami, np. *sianokos, ostrokać, ośmiobok, wodzirej*, lub rzadziej zrostami, np. *kurzyślad*.

Znaczenie.² Wśród rzeczowników prostych odczasownikowych mamy rzeczowniki przejawowe,³ np. *bieg, napad, połów*, wytwórcze, np. *wykwić, wyrób*, lub narzędne, np. *przycisk*.

Wśród rzeczowników złożonych można wyróżnić przede wszystkim twory ezocentryczne, t. j. takie, których człon drugi sam przez się może być uważany za nazwę nadrzędną (p. § 175) dla całości, np. *jeżozwierz, nerwoból, półmrok, samorząd, współdźwięk*. Bardzo liczne są rzeczowniki egzocentryczne, t. j. takie, których żaden człon sam przez się nie jest nadrzędnym w stosunku do całości wyrazu. Należą tu rzeczowniki: ustrojowe, np. *czworokać* 'mający cztery kąty', czynnikowe, np. *duşigrosz, hreczkosiej, kołodziej, świniopas, samouk*, oraz narzędne, np. *śrubociąg, spadochron*.

Produktywność.⁴ Rzeczowniki odczasownikowe na spółgłoskę twardą są ogromnie produktywne w dzisiejszym języku artystycznym. Stosunkowo nieliczne są nowotwory tego typu

¹ Postać głoskowa pnia będzie omawiana tylko wtedy, o ile w danym typie słowotwórczym jest ona inną, niż w tworzywie wyrazu podstawowego, już to we wszystkich przykładach, już to w pewnej ich grupie.

² Szczegółowe omówienie pochodzenia pnia i znaczenia zamieszcza się tylko odnośnie do tych typów, które obejmują większy zasób przykładów.

³ Co do poszczególnych grup znaczeniowych rzeczowników i ich nazw, p. § 227.

⁴ Omówienie produktywności zamieszcza się tylko przy opisie tych typów słowotwórczych, które są istotnie żywotne, p. § 385. Przykłady nowotworów pochodzą z własnego materiału oraz z rozpraw seminaryjnych L. Bojczuka i Zb. Troczewskiego (Zeromski), H. Dominówny (Berent), E. Hupertówny (Zegadłowicz), K. Lorberówny (Staff), Wł. Pańczaka (Tuwim).

u Żeromskiego, np. *chleb* morza DG II 5, burza gradowa przelatywała z *kołatem* PJ 27, z *przeziorów* między belkami WU 62, *rozcieki* mórz Pop. III 30. Niewiele tych wyrazów wprowadza także Tuwim, np. w rozkołysanym *przeszepsie* kroków ST 33, konwalje całuję, jak *zwiąst* majowy Lir. 14 (por. też Staff: łagodny księżyc, ukojenia *zwiąst* GK 182). Ogromne mnóstwo tego typu tworów jest natomiast u Berenta, np. gryzie cię mistrzu sumienia *nek* ŻK 197, marmurów *obłuki* tm. 311, w *omocie* ciszy klasztornej tm. 85, 110, Zar. 318, jakiś ogromny *okłęb*, zachmurzający ów dzień siódmy Żr. 9, w *otrząsie* nagłym przysłonił twarz ŻK 89, w skłócone *rozdzwony* cerkiewne brzęczą kajdany O 157, wybuchnie nagle takim *zaszloch*em ŻK 221, z *zaświstem* jędz... smagała nawałnica małe okienko celi tm. 369. Znaczny zasób takich nowotworów wprowadza także Staff, np. na *gniot* zmory w półzjawie się zżyma ŻSWL 81, uspokaja się *kotys* konarów ŚP 138 (por. też Tuwim: popłynął spokój..., a ja za nim w okrętowym *kotysie* ST 26), świeżość poranka jak *opył* się ściera WCM 82, pośród skowronków *rozśpiewu* w niebiosach tm. 156, rzut mój był potężniejszy, niż *ścigi* najszybsze tm. 134, *zachłysty*, czkawki i opilcze wiwaty tm. 108, granie anielskich w duszy harf oddawna *spi* *zamilkiem* TLK 14. Bardzo liczne są te nowotwory u Zagadłowicza, np. wybluzgały płomienie jak *wychlusty* lawy Dziew. 377, pomrukuje coraz ciszej aż do *wygasu* zupełnego Godz. 276, wiszą w *zadzierzgu* lin dzwony ORM 67, rzeki w nagłym *zastygu* wodami się piętrzą Dziew. 375. Znaczny zasób nowych rzeczowników tego typu tworzy Leśmian, np. ktoś rozepchnął furtę w mym ogrodzie, aż z *odwrzaskiem* runęła na błon Łak. 21, fala, co światel *rozpyłem* znaczy swój pobyt SR 146.

Z nowszych tendencji słowotwórczych należy wspomnieć o dość częstym pojawianiu się tworów ujemnych (p. § 383), np. *parob*, *pachoł*, *bratym* (ja burz *bratym* Staff PN 4), o próbach tworzenia od przymiotników, np. pieszczotliwe *bezmysty* Żer. Pop. II 285, oraz o dość częstych nowotworach od czasowników zaprzeczonych, np. Gadł mężów tęsknicie i tuby grał ducha człeczego wieczne *nieukoje* Ber. ŻK 43, niosą okrutne strasznych cierpień *nieukoje* Staff SOP 86, a dłonie niegdyś narzędzie potęgi bezwład na wieczne skaże *niedosięgi* ŻSWL 48, wyrwij nas z *niedościgu* żądz WCM 99, na jeziorze zatańczy

niedobłyśk miesiąca Leś. SR 95. W tworzeniu tych rzeczowników przejawia się dążność do unikania wyrażen z formami osobowymi lub imiesłowami.

Rzeczowniki pochodne na spółgłoskę twardą są również żywotne w zakresie wyrazów złożonych, np. u Żeromskiego: rodzenie się i kształtowanie *cudokrzewów* Pam. 41, grano sztucznydła miejscowych *dramodziejów* NJ 257, piśmiennictwo stało się odruchowym, naśladowczym *słowotokiem* SOS 85, z koron *wielkolasu* Pop. III 304, u Berenta: śmiejący się wicher, co wszelkim *czarnowidom* i ropiejącym pył w oczy dmie Zar. 414, u Staffa: posiadam dziwnych zakłęb *czaromoc* MT 124, las *ogniotrysków* wyrwany z pieczary strzelił strugami tm. 126, po mieście śpiewał *złoczyny* tyrana God. 75, u Tuwima: szklą się w głębinach *czarostawy* P 47, może to dzwonią *dziwodzwony* tm. 47, krew z ziemi *słowotryskiem*... głowę zlewa SWK 7, *trędogrodu* więźnie RzCz. 32.

§ 387. Rzeczowniki męskie na spółgłoskę miękką. Wśród rzeczowników pochodnych wyróżnia się tylko grupa nazw miejscowych utworzonych od imion męskich, np. *Poznań* od *Poznana*, *Kazimierz* od *Kazimira*, *Radom* (dawniej *Radoń*) od *Radoma*. Rzeczowniki te, pierwotnie dzierżawcze, oznaczały miejscowości według właściciela.

§ 388. Rzeczowniki męskie z wykładnikiem -o. Należą tu tylko rzeczowniki zdrobniałe, pieszczotliwe, np. *Kazio*, *Stasio*, *Władzio*, *Włodzio*, *dziadzio*, *tato*.

§ 389. Rzeczowniki nijakie z wykładnikiem -o. Wyróżnia się tu wśród rzeczowników pochodnych nieliczna grupa tworów odprzymiotnikowych, np. *ciepło*, *dobro*, *zło*.

Twory te są rzeczownikami jakościowymi.

§ 390. Rzeczowniki nijakie z wykładnikiem -e. Pochodzenie. Ze względu na pochodzenie wyróżniamy tu kilka grup rzeczowników:

1. Nieznaczna ilość stanowią twory odrzeczownikowe, pierwotnie zbiorowe, z formą l. poj., np. *ciernie*, *kamienie*, *pierze*, *węgle*. Rzeczowniki te z wyjątkiem *pierze* stanowią dzisiaj formy mnogie rzeczowników *cierń*, *kamień*, *węgiel*.

2. Nieliczne twory odprzymiotnikowe, np. *zdrowie*, *we-sele*.

3. Ogromna ilość rzeczowników od imiesłówów biernych na *-ny*, *-ony*, *-ty*, np. *drukowanie*, *kochanie*, *opracowanie*;

niesienie, bicie, picie; por. twory na *-cie, -ęcie* (§ 432) i na *-anie, -enie* (§ 473).

4. Twory od wyrażen przyimkowych, np. *bezludzie, nadbrzeże, nadrzecze, pobrzeże, pojezierze, pomorze, Polesie, piersie, przedmurze, rozdroże, śródmieście, śródmorze*. Tu należały w średniowiecznej polszczyźnie tytuły *podczasze, podkomorze, podstole, podskarbie*, mające później wykładnik przymiotnikowy *-i(y)*, a więc *podczaszy, podkomorzy, podstoli* i t. p.

5. Pewien zasób wyrazów złożonych z pierwszym członem odliczebnikowym, drugim — odrzeczownikowym, np. *półkole, półpiętrze, półrocze, pięciolecie, stulecie*.

Pień. Ostatnia spółgłoska jest zawsze miękka lub stwardniała, chociaż nawet w wyrazie podstawowym jest odpowiednia twarda, np. *półkwarcie, międzyrzecze*.

Znaczenie. W najliczniejszej grupie tworów odimiesłowowych wyróżniamy rzeczowniki przejawowe, np. *bicie, wołanie*, odbiornikowe, np. *kochanie* 'ktoś kochany', wytwórcze, np. *opracowanie* 'coś opracowanego', rzadziej narzędnę, np. *określenie* 'to, zapomocą czego się określa'.

Rzeczowniki od wyrażen przyimkowych mają znaczenie przeważnie miejscowe, np. *Powiśle, pojezierze*. Rzeczowniki złożone z pierwszym członem odliczebnikowym są najczęściej nazwami okresów czasu, np. *półrocze, stulecie*.

Produktywność. Z pośród tych rzeczowników najbardziej produktywne są rzeczowniki odimiesłowowe. Zasadniczo od każdego czasownika za pośrednictwem imiesłowu biernego można utworzyć rzeczownik. Ten typ nowotworów jest częsty u Berenta, np. ratuj głowę chłodnem *upieszczeniem* dłoni O 14. Równie częste są te rzeczowniki u Żeromskiego, np. nagromadziło się coniemiarą *zauważen*, myśli Godz. 310. Trafiają się te nowotwory także u Żeromskiego, np. porami, wszystkimi *nadrzaśnięciami* zieje szalona namiętność DG I 330, w mglistem *zadeszczeniu* widać było ledwie łańcuch wzgórz Zam. 194.

Częste są też u współczesnych pisarzy twory od wyrażen przyimkowych. np. u Żeromskiego: świerkowe *podgaja* Pop. II 85, nadwieczorna mgła *podwiośnia* DG I 58, czekali cierpliwie — żyjąc w kątach na cudzem *przykominiu* Przed. 294, u Berenta: niebezpieczne to przejście, niebezpieczne *podroże* Zar. 9, u Żegadłowicza: jechali w wymownem *bezdłoniu* Godz. 267, wyciągają żebracy *bezdłonia* i ramiona Dziej. 310.

Literatura (znaczenie tworów odczasownikowych). K. Twardowski, O czynnościach i wytworach (kilka uwag z pogranicza psychologii, gramatyki i logiki), Kraków 1911.

§ 391. Rzeczowniki nijakie z wykładnikiem -ę. Pochodzenie. Są to rzeczowniki w dzisiejszem poczuciu językowym już to pierwotne, np. *ramię, cięgę*, już to pochodne od rzeczowników, np. *bydlę, chłopię, kocię*.

Pień. Końcowa spółgłoska pnia jest miękka lub stwardniała, chociaż w rzeczowniku podstawowym jest spółgłoska twarda, np. *wnuczę* od *wnuk*.

Znaczenie. Wyraźną grupę znaczeniową tworzą rzeczowniki z wykładnikiem *-ę, -ęcia*, np. *chłopię, chłopięcia*. Są to rzeczowniki zdrobniałe. Jest wśród nich znaczny zasób rzeczowników mnogich (por. § 153), np. *rączęta, nóżęta*, używanych w języku pieśzotliwym.

Osobną grupę stanowią w mowie ludowej na południowym Śląsku nazwiska małych dziewcząt od 10—12 lat, tworzone od nazwiska ojca lub matki, np. *Lipię* od *Lipa*, *Kalicię* od *Kalita*, często z wykładnikiem rozwiniętym *-czę*, np. *Raszkulczę* od *Raszkuła* (żona *Raszkli*).

Produktywność. W języku artystycznym twory te są mało produktywne, tylko u Żeromskiego spotykamy dwa nowe rzeczowniki: pięćdziesiątki *guldeniāt* DG II 128, myśli dła *i wrażeńiēta* tm. II 184.

Literatura. K. Nitsch, Dialekty polskie Śląska, MPKJ IV 191 (nazwiska dziewcząt).

§ 392. Rzeczowniki z wykładnikiem -a. Pochodzenie. Znaczną ilość stanowią rzeczowniki pierwotne, np. *rzeka, ziemia*. Wśród bardzo licznych rzeczowników pochodnych wyróżniamy następujące grupy:

1. Niezbyt liczne rzeczowniki własne żeńskie od męskich, np. *Stanisława, Władysława*.

2. Dwa rzeczowniki: *bracia, księża*, uważane dzisiaj za formy liczby mnogiej od *brat* i *ksiądz*; pierwotnie w języku staropolskim były to rzeczowniki zbiorowe, istniejące jeszcze dzisiaj w mowie ludowej w większej ilości przykładów, np. *adukacja* 'adwokaci', *biskupia, czarcia, studencia, swacia, synia, wójcia*.

3. Najliczniejszą grupę stanowią rzeczowniki odczasownikowe, np. *rada, dopłata, narada, obsada, ochrona, osłona, przegroda, przedpłata, przyroda*.

4. Stosunkowo nieliczny zasób rzeczowników złożonych, np. *okryjbieda*, *półkula*, *rękojmia*, *równowaga*, *swawola*, *wierci-pięta*, *wojewoda*, *współwina*, a więc twory z drugim członem częściej rzeczownikowym, rzadziej — czasownikowym. W tworach o drugim członie odrzeczownikowym wykładnik jest ten sam, co w wyrazie podstawowym. Człon pierwszy może pochodzić od rzeczownika, np. *wojewoda*, przymiotnika, np. *białogłowa*, liczebnika, np. *stonoga*, zaimka, np. *swawola*, czasownika, np. *świszczypała*, od przysłówka, np. *współpraca*.

Pień. W pniu dawnych rzeczowników zbiorowych występuje na końcu spółgłoska miękka lub stwardniała wobec twardej w wyrazie podstawowym (np. *bracia* od *brat*). W rzeczownikach odczasownikowych odwrotnie: pień kończy się na spółgłoskę twardą, chociaż w czasowniku jest spółgłoska miękka lub stwardniała, np. *obsada* od *obsadzać* lub od *obsadzić*.

Wyrazy złożone ze względu na wykładnik wewnętrzny są złożeniami, np. *rękojmia*, *wojewoda*, *męczybuła*, lub zrostami, np. *swawola*.

Znaczenie. Wśród rzeczowników prostych wyróżnia się dzisiaj znaczeniowa grupa rzeczowników odczasownikowych. Są to rzeczowniki przejawowe, np. *obrady*, wytwórcze, np. *dopłata*, lub narzędne, np. *przegroda*.

Wśród rzeczowników złożonych można wyróżnić twory eozcentryczne (por. § 386), np. *współwina*, oraz egzocentryczne, ustrojowe, np. *stonoga*, i czynnikowe, np. *skrobideska*, *wojewoda*.

Produktywność. Twory te są znacznie mniej produktywne w języku artystycznym, niż odpowiednie rzeczowniki męskie. Są one wyjątkowe u Żeromskiego, np. „zły” dmąc w wielką gwizdę sypał w okienko Pop. I 139, więcej ich jest u Staffa: w pełni otuchy i pewnej *spodziewy* ŚP 40, UG 161 (por. też u Tuwima: synu, synu, *spodziewo*... ojcowa CzNB 146), niech pojedna Twoja *ułagoda* Waw. 74, Poł. 133, płyną jak długie westchnienia bez końca, jak Lęk ogromny ziemi w łkań *zadławie* ŚP 110. U Berenta spotykamy *otoczę* i *omglę*: tęczy kołem zawisa w nim *otocza* glorii ŻK 126, na mlecznej *omgle* wokół księżycy tm. 263, chociaż w ostatnim wyrazie można podejrzewać też nowotwór odrzeczownikowy z wykładnikiem przedrostkowym *o-*; ten sam wyraz spotykamy też u Zegadłowicza: pokój cały w czerwonej *omgle* ZPMK 186, nadto *rozemgła*

i *zamgła*: żyjące w *rozemgle* zjawy Dziew. 53, odmyka się w *zamgle* brama DJ 155; u Leśmiana: dokąd skrzydeł skierujesz *zniechęte* SR 142.

Z rzadszych typów wymienić należy twór odrzeczownikowy u Berenta: jedna za szyję *towarzyszę* objęła ŻK 90 i u Leśmiana: czereśnia... skrzy bielście ku słońcu odziobaną *pe-stą* Łak. 30, twór odprzymiotnikowy u Żeromskiego: w polskiej *jednostajni* PŚ 80, oraz rzeczownik od czasownika zaprzeczonego u Staffa: rosiłeś potem ziemię wśród żmudnych *niewydół* ŚP 76.

Wyrazy złożone tego typu są w języku artystycznym nieproduktywne.

Literatura. J. Karłowicz, Imiona zbiorowe typu *bracia*, PF V 148, por. także PF I 121.

§ 393. Rzeczowniki żeńskie na spółgłoskę miękką lub stwardniałą. Pochodzenie. Są to z dzisiejszego punktu widzenia rzeczowniki pierwotne, np. *noc*, nadto odczasownikowe, np. *rozpacz*, *rzecz*. Nieliczne są wyrazy złożone, np. *północ*, *samopomoc*.

Pień. Kończy się na spółgłoskę miękką lub stwardniałą mimo spółgłoski twardej w wyrazie podstawowym, np. *rzecz* od *rzeke*.

Znaczenie. Rzeczowniki te nie tworzą wyrazistych grup znaczeniowych.

Produktywność. Nowotwory odczasownikowe pojawiają się u Zegadłowicza, np. co się dzieje w *rozświetli* tm. 444, także u Staffa: w pomrocy nocnej i w *rozświetli* rannej MT 104 i u Leśmiana, np. w taką *zamrocz* paproci Łak. 9. Poza tem trafiają się u niego także twory odrzeczownikowe, np. rozlewasz serca *pełń* w zachwyty winie SOP 14, srebrne nici niby *tkań* pajaka, gdzieś po gwiazdach rozpina marzenie DD 17, nadto odprzymiotnikowe, np. choć las jest uroczystą, podniosłą *świętynią*, co w swej *uroczy* wszystkie błagania, prośby i westchnienia zmieści SOP 43, na *rozbieży* dwóch dróg leży szatara czarnej kuźni tm. 71.

b) Rzeczowniki z wykładnikiem rozwiniętym.

1. Twory o wykładnikach ze spółgłoskami *p*, *b*.

§ 394. Twory na -p; -upa. Rzeczowniki z wykładnikiem -p są bardzo nieliczne i uchodzą w dzisiejszym poczuciu języko-

wem za pierwotne. Należy tu rzeczownik *chłop* z prst. *zol-pō*, por. *pa-choł-ek*.

Wykładnik *-upa* mają rzeczowniki *skorupa*, *chałupa*.

§ 395. Twory na *-ba*. Pochodzenie. Wykładnik ten łączy się zasadniczo z tworzywem czasowników: a) na *-i(y)ć*, np. *ciżba* (z dawniejszego *ciszczba*), *drużba*, *groźba*, *hańba* (stp. *gańba*), *liczba*, *prośba*, *służba*, *strzelba*, *wieszczba*, *wróżba*, lud. *gońba* 'bieganie', *groźba* 'grodzenie', *kośba* 'koszenie', *kraśba* 'farbowanie', *młóćba* 'młocka', *roczba* 'swatanie', stp. *woźba*; b) rzadziej z tworzywem innych typów czasownikowych, np. *rzeźba*, *siejba*, lud. *zdziórba* 'zdzierca', stp. *chążba* i *kradźba* 'kradzież', *kolba* 'turniej'; c) wyjątkowym tworem jest lud. *goręćba* 'pora gorąca'.

Pień. Z wyjątkiem *zdziórba* wszystkie rzeczowniki mają pień na spółgłoskę miękką lub stwardniałą, która w pewnych wyrazach podstawowych ma oboczniak twardy, np. *rzeźba* od *rzezać*.

Znaczenie. Rzeczowniki te zasadniczo oznaczają przejawy niedokonane, np. *kośba*, rzadziej ich wytwory, np. *prośba*, *rzeźba*, lub narzędzia, np. *strzelba*, wyjątkowo zaś mamy tu rzeczownik czynnikowy: *zdziórba* 'ten, kto zdziera'.

Literatura. V. d. Osten-Sacken, Zur Entwicklungsgeschichte der Nomina auf slavisch *-ba*, IF XXVI 307.

§ 396. Twory na *-iba*; *-oba*; *-uba*. Należą tu stosunkowo nieliczne rzeczowniki. Wykładnik *-iba* występuje tylko w rzeczowniku odczasownikowym *siedzioba*. Wykładnik *-oba* mamy w połączeniu z tworzywem przymiotnikowym, np. *cho-roba*, *chudoba*, może też z tworzywem czasownikowym w stp. *żałoba* 'skarga, zwłaszcza sądowa'. Wykładnik *-uba* jest w rzeczownikach *rachuba*, *pieszczuba* zool., *kociuba* 'kij', stp. *skątuba* 'szczelina w drzewie'.

2. Twory o wykładnikach ze spółgłoską *m*.

§ 397. Twory na *-m*. Należą tu odczuwane dziś raczej jako pierwotne *dym*, *karm*, *srom*, *szum*.

§ 398. Twory na *-mo*. Są to nieliczne rzeczowniki, np. *bielmo*, *jarzmo*, *piżmo* i *pismo* (dawniej *piśmo*).

§ 399. Twory na *-(i)ym*. Należy tu tylko rzeczownik *oj-czym*.

§ 400. Twory na *-i(y)zm*. Są to rzeczowniki przeważnie przyswojone, niektóre jednak powstały dopiero na gruncie polskim, np. *towianizm*, z nowotworów *kacapizm* Żer. SJP 44. Rzeczowniki te są nazwami pewnych kierunków ideowych.

Co do oboczności *i||y* w tym i w innych wykładnikach oraz co do postaci pni przed temi wykładnikami p. § 357.

3. Twory o wykładnikach ze spółgłoską *w* (*ú*).

§ 401. Twory na *-w*. Wykładnik *-w* posiada zaledwie kilka rzeczowników. Pewny on jest w *staw*, niepewny w *gniew* i *dziw*.

§ 402. Twory na *-(e)w*. Wykładnik ten występuje w nielicznych rzeczownikach, np. *bukiew*, *brukiew*, *cerkiew*, *konew*, *rzodkiew*, *stągiew*.

§ 403. Twory na *-wo*. Wykładnik *-wo* występuje w kilku rzeczownikach, np. *mlewo*, *piwo*, *ścierwo*, *trzewo*.

§ 404. Twory na *-wa*. Pochodzenie. Wykładnik ten w bardzo wielu rzeczownikach trudno jest wyodrębnić na podstawie samego materiału polskiego, np. *dziewa*, *głowa*, *grzywa*, *krowa*, *mowa* (stp. *mołwa*), *niwa*, *śliwa*, *wdowa*, także po spółgłosce *gązwa* 'wiązanie u cepów', *tyżwa*, *mierzwa*, *pluskwa*, *świdwa* i t. p. W pewnej ilości przykładów pochodzenie pnia jest zupełnie oczywiste: 1) z wyraźnym tworzywem przymiotnikowym mamy rzeczownik *gęstwa*; 2) tworzywo rzeczownikowe ma lud. *kłęskwa* (też *kłęsk*) 'rodzaj ptaka'; 3) może odczasownikowe są: lud. *piskwa* 'mazgaj', stp. *krzykwa* 'krzyk, niepogoda'; 4) tworzywo niewątpliwie czasownikowe ma stp. *ściekwa* 'studnia'.

Znaczenie. Jedynie niektóre twory odczasownikowe tworzą wyraźniejszą grupę znaczeniową rzeczowników narzęd-nych.

Literatura. M. Rudnicki, Słow. *kurōva*, SO VII 85.

§ 405. Twory na *-aw*. Wykładnik ten występuje tylko w rzeczowniku *rękaw*.

§ 406. Twory na *-awa*. Wykładnik ten jest i dzisiaj żywo poczuwany, jakkolwiek w wielu rzeczownikach, zwłaszcza licznych nazwach rzek, nie rozumiemy pochodzenia i znaczenia pnia, np. *Benawa*, *Czopawa* i w. i. (Łoś, GP II 20).

Tylko nieznaczny zasób tworów jest dla nas jasny, np. *dzierżawa*, *kurżawa*, *Olchawa* n. Nadrab. II 149, lud. *biedrawa* 'krowa z plamami na biodrach', *bielawa* 'pastwisko', *burżawa* 'zawierucha', stp. *bloniawa* 'równina', *trzęsawa* 'trzęsawisko'. W stp. wykładnik ten występował też w imionach utworzonych od pierwszego członu imion złożonych, np. *Godawa: godzi-*, *Siostrawa: siestrze-* Tasz. 58.

§ 407. Twory na -i(y)wo. Pochodzenie. Należy tu znaczna ilość rzeczowników od czasowników na -i(y)ć; można je pojmować jako składające się z tworzywa na -i(y)- oraz wykładnika -wo lub raczej w dzisiejszym poczuciu językowym: z tworzywa na spółgłoskę oraz z wykładnika -i(y)wo, np. *czyściwo* 'środek do czyszczenia', *paliwo*, *spoiwo* 'to, czym się spaja', *tworzywo*, *warzywo*, lud. *mierzywo* 'część gromadzkiej zapłaty', *miesiwo* 'roczyn', *okrasiwo* 'okrasa', *zieleniwo* 'zielenina'. Rzadkie i w języku wspólnym wyjątkowe są rzeczowniki z tworzywem innych czasowników, np. *pieczywo*, *krzesiwo*, *żniwo*, stp. *rzeziwo* 'rzeź'.

Dość znaczny zasób rzeczowników zawiera tworzywo rzeczownikowe, np. *grosiwo*, *łuczywo*, *mączywo* 'pokarmy mączne', *mięsiwo*, *mleczywo* 'nabiał', *żelaziwo*, lud. *buczywo* 'las bukowy', *jabłczywo* 'jabłka'.

Pień kończy się na spółgłoskę miękką lub stwardniałą, która w wyrazach podstawowych ma obocznicę twardą, np. *buczywo* od *buk*, lub stwardniały, np. *grosiwo* od *grosz*.

Znaczenie. Mimo stosunkowo niezbyt licznych przykładów, twory te stanowią kilka dość wyraźnie zarysowanych grup znaczeniowych. Należą tu rzeczowniki przejawowe, np. *żniwo*, stp. *kosiwo* 'koszenie', materiałowe, np. *paliwo*, wytwórcze, np. *mieliwo*. Niektóre z rzeczowników posiadają zarazem znaczenie zbiorowe, szczególnie widoczne w tworach odrzeczownikowych, np. *grosiwo*. Jak często z rzeczownikami zbiorowymi, tak i tutaj z pewnymi przykładami łączy się nastrój ujemny, nawet pogardliwy, wynikający z pojęcia czegoś niepotrzebnego, starego, zużytego, np. *żelaziwo*.

Produktywność. Twory te są współcześnie mało produktywne. Z rozpatrywanych pisarzy spotykamy nowotwór tylko u Tuwima: wtem chmury wraz z innem *obłoczywem* zaczęły się kołysać OS 26 i u Leśmiana: brać wszelkie *łśniwo* u błękitu Łąk. 170.

§ 408. Twory na -i(y)wa. Wykładnik ten występuje w niewielkiej ilości rzeczowników, np. *cięciwa*, *staciwa* 'rama przy krosnach', lud. *trusiwa* 'rodzaj ryby'.

§ 409. Twory na -o(e)w, -ó(e)w; -o(e)wo; -o(e)wa.
a) Wykładnik -o(e)w występuje dziś tylko w rzeczowniku *krzew* od *kierz*, nadto w stp. *krzynow* 'garnek', *żarnow* 'młyn'. Ponadto w postaci -ó(e)w wykładnik ten mamy w mnóstwie nazw miejscowych, będących pierwotnie przymiotnikami dzierżawczymi, np. *Bodzanów*, *Ciechanów*, *Maków*, *Staszów*, *Bakalarzew*, *Brudzew*, *Czyżew*, *Karczew*, *Magnuszew*, *Okuniew*. Ponadto na Śląsku tworzy ten wykładnik nazwiska chłopców, np. *Tkaczyków*, *Pietruszów*, *Motyków* MPKJ IV 192, ale z odmianą przymiotnikową.

Co do samogłoski wykładnika *e*, *o(ó)*, p. § 347, 351.

b) Wykładnik -o(e)wo występuje wyłącznie w nazwach miejscowości, np. *Chojnowo*, *Drozdowo*, *Kopciowo*, *Piotrkowo*, *Chruszczewo*, *Grajewo*, *Służewo*.

c) Wykładnik -o(e)wa, poza wyrazami *dąbrowa*, *cholewa*, *kostrzewa*, występuje w licznych nazwach miejscowości, np. *Czarkowa*, *Częstochowa*, *Włoszczowa*, ponadto z odmianą przymiotnikową tworzy nazwiska żon od nazwisk męzkowskich, najczęściej zakończonych na spółgłoskę, np. *Grabcowa*, *Polakowa*, *Ptakowa*, także nazwiska córek w mowie ludowej, np. *Jagłowa*, *Czekatowa* MPKJ IV 180 i 190.

§ 410. Twory na -owie. Jest to wykładnik wyosobniony prawdopodobnie w tworach na -e od przymiotników na -owy, np. *sitowie*, stp. *pąkowie*, a występujący w nielicznych rzeczownikach, np. *listowie*. O pewnej żywotności tego typu świadczy nowotwór Leśmiana: w ostępach dzikiego *błędowia* Łąk. 170.

§ 411. Twory na -twa; -itwa. Wykładnik -twa występuje w niewielkiej ilości rzeczowników, łącząc się z tworzywem czasownikowym, np. *bitwa*, *brzytwa*, *gonitwa*, *klątwa*, *modlitwa*, według Łosia też *pastwa*, *skłótwa* por. *nakłótek* geol., lud. *łówitwa* 'łów'.

Jedynie stp. *rybitwa*, też *rybitw* 'rybak' zawiera wykładnik -itwa z tworzywem rzeczownikowym.

§ 412. Twory na -stwo; -eństwo; -o(w)stwo. Pochodzenie. a) Wykładnik -stwo najczęściej występuje w połączeniu z tworzywem rzeczowników, zwłaszcza męskich, o różnej budowie słowotwórczej. Podstawowe rzeczowniki mają

wykładniki jużto nierozwinięte, jużto rozwinięte zapomocą rozmaitych przyrostków, np. *bóstwo*, *chłopstwo*, *państwo*, *samolubstwo*; *krzykactwo*, *tkactwo*; *dziwactwo*; *mieszczaństwo*, *ziemiaństwo*; *cesarstwo*, *malarstwo*; *donosicielstwo*, *nauczycielstwo*; *karcerstwo*; *gorzelnictwo*, *słownictwo*; *żarłocstwo*; *fundatorstwo*, *rektorstwo*.

Twory od rzeczowników na *-ec* zawierają najczęściej przyrostek rzeczownika podstawowego, np. *kupieństwo*, *krawieństwo*, w pewnej jednak ilości rzeczowników wykładnik *-stwo* łączy się bezpośrednio z pniami rzeczowników na *-ec*, np. *nowożeństwo*, *pobratymstwo*. Odwrotnie twory od rzeczowników na *-ca* mają z reguły pień ten sam, co rzeczowniki podstawowe (a więc bez przyrostka *-c-*), np. *barbarzyństwo*, *dowództwo*, *morderstwo*, *następstwo*, *oszczerstwo*, *pochlebstwo*, *świętokradztwo*, *wiarołomstwo*, *wychodztwo*, *zabójstwo*, *zawiadowstwo*, *żydożerstwo*. Wyjątkowo natomiast pojawiają się twory z pniem na *-ec-* od rzeczowników na *-ca*, np. *radzieństwo*. Przewaga typu pierwszego z pniami bez przyrostka oraz znaczenie tych tworów sprawiają, że w dzisiejszem poczuciu językowym kojarzą się one raczej bezpośrednio z odpowiedniami czasownikami, jakoby ich wyrazami podstawowymi. Kojarzenie to wywołało powstanie nieznacznej ilości tworów odczasownikowych, a więc takich, które nie mają odpowiednich rzeczowników podstawowych na *-ca* lub na *-ec*, np. *śledztwo*, *ustępstwo*, lud. *charłęstwo* (od *charłęzić*).

Stosunkowo mniej liczny zasób tworzą rzeczowniki odprzymiotnikowe. Pochodzą one od przymiotników nierozwiniętych, np. *głupstwo*, *skapstwo*, albo rozwiniętych, ale tylko temi przyrostkami, które nie kończą się grupą spółgłosek, np. *powinowactwo*, *plugastwo*, *lenistwo*, *macierzyństwo*, *dzieciństwo*. Z przyczyn fonetycznych brak więc tworów, któreby pochodziły od przymiotników na *-ski*, *-owski*, *-owny*, *-asty*, *-isty*, *-alny*. Brak również tworów pochodzących od przymiotników na *-any*, *-ity*, *-liwy*. Stosunkowo najliczniejsze są rzeczowniki od przymiotników na *-ny*, *-owy*, np. *dostojeństwo*, *okrucieństwo*, *społeczeństwo*, rzadziej bez przyrostka *-n-*, np. *potomstwo*, *pospółstwo*; *domostwo*, *ojcostwo*, *stróżostwo*.

Tworów odczasownikowych jest tu niewiele, a więc oprócz wymienionych przykładów i sztucznego wyrazu *jestestwo*, pewna ilość rzeczowników odimiesłowowych. Według pochodzenia rozróżniamy tu następujące typy rzeczowników:

1) od dawnego imiesłowu teraźniejszego biernego, np. *łaskomstwo*;

2) od dawnego imiesłowu przeszłego czynnego na *-t-*, a raczej z dzisiejszego punktu widzenia od przymiotników na *-ty*, np. *niedbalstwo*, *opilstwo*, *stużalstwo*, *zuchwalstwo*;

3) od imiesłowu biernego na *-ny*, *-ony*, np. *oszukaństwo*, *pijaństwo*, *zaprzaństwo*, *rodzeństwo*, *błogosławieństwo*, *męczeństwo*, *odszczepieństwo*, *szaleństwo*. Natomiast brak jest przykładów od imiesłowów na *-ty*, z wyjątkiem przekształconego fonetycznie *przekleństwo* z stp. *przekłęstwo*.

b) Twory na *-eństwo*; *-o(w)stwo*. Znaczna ilość tworów, pochodzących od przymiotników na *-ny* i *-owy* wywołała wskutek absorpcji morfologicznej powstanie wykładników rozszerzonych *-eństwo*, *-o(w)stwo*. Wykładniki te łączą się najczęściej z tworzywem zakończonym na zbieg spółgłosek albo na spółgłoskę, której połączenie z samem *-stwo* wywołałoby zbyt silne zatarcie granicy słowotwórczej wyrazu, np. *szwagrostwo*, *smakoszostwo*, *katostwo*, *łotrostwo*, *członkostwo*, *szelmostwo*, *radcostwo*; *wdowieństwo*, *człowieczeństwo*, *starszeństwo*, *maleństwo*, *pierwszeństwo*.

Pień. Wskutek zmian fonetycznych pień rzeczowników na *-stwo* często kończy się na inną spółgłoskę, niż w wyrazie podstawowym. Różnica ta nie występuje tylko wówczas, gdy w tworzywie jest: *p*, *m*, *r*, *j*, *l*, *ń*, a więc np. *chłopstwo* — *chłop*, *chamstwo* — *cham*, *carstwo* — *car*, *zabójstwo* — *zabójca*, *nauczycielstwo* — *nauczyciel*, *lizoństwo* — *lizoń*. Zasadniczo przed wykładnikiem *-stwo* ukazuje się z wyjątkiem dźwięcznych półotwartych zawsze spółgłoska bezdźwięczna, oznaczana literą spółgłoski dźwięcznej, o ile taka jest w wyrazie podstawowym, np. *hrabstwo* — *hrabi-a*. Spółgłoski *f* (pis. *w*) w wykładniku *-o(w)stwo* nie wymawiamy i nie piszemy, np. *domostwo*, *włóczęgostwo*, ale *zawiadowstwo*, gdzie *-ow-* należy do pnia podstawowego czasownika. Przed wykładnikiem *-stwo* spółgłoska *f(w)* pozostaje tam, gdzie widoczny jest związek z podstawowym czasownikiem, zawierającym w tworzywie tę spółgłoskę, a więc *ludoznawstwo*, *marnotrawstwo*, *rybołówstwo*, natomiast *lenistwo*, *myślistwo*, *plugastwo*. Spółgłoski tworzywa *rz*, *t*, *n* wymieniają się w pniu przed wykładnikiem *-stwo* na *r*, *l*, *ń*, np. *malarstwo* — *malarz*, *posełstwo* — *poseł*, *państwo* — *pan*.

W licznych rzeczownikach wskutek zmian fonetycznych za-

tarła się granica wątków. Tak np. jeśli w tworzywie występują spółgłoski *s, z, ż (sz), g, ch*, wówczas w pniu wyrazu pochodnego ich niema, a spółgłoska *s* stanowi węzeł morfologiczny (por. § 375), np. *obieżysastwo, żelastwo, bóstwo, stelmastwo, męstwo*, lud. *ciarastwo*. W rzeczownikach z tworzywem, zakończonem na *t, d, c, dz, dż, k, cz*, jako węzeł morfologiczny występuje *c* (pisane *dz*, o ile w pokrewnych wyrazach wymawia się *d*), np. *sąsiedztwo, natręctwo, ptactwo, dziedzictwo, wychodztwo, dowództwo, pieniactwo*.

Znaczenie.¹ Rzeczowniki na *-stwo, -eństwo, -o(w)stwo* są zasadniczo rzeczownikami jakościowymi, np. *męstwo, chamstwo, próżniactwo, ubóstwo*. Ponieważ ze względu na te jakości często ujmujemy osobników jako grupy, przeto liczne rzeczowniki tego typu odnoszą się do zbiorów, a zwłaszcza par, np. *wujostwo, stryjostwo, radcostwo, Stefanostwo, poselstwo, robactwo, mieszczaństwo, nauczycielstwo, rycerstwo*. W związku z tem liczne rzeczowniki na *-stwo* są nazwami także zawodów, t. j. zespołów pewnych typowych działań, i skłonności, np. *kapłaństwo, tkactwo, pieniactwo, rymarstwo, bajczarstwo, marzycielstwo, snycerstwo, ogrodnictwo, faktorstwo, krawiectwo, rybołówstwo, kaznodziejstwo, myślistwo, okrucieństwo, zawiadowstwo, stróżostwo, opilstwo*.

Ponieważ zbiorowe ujmowanie odbiera zwykle osobnikom ich indywidualność, przeto wynika stąd często ujemny nastrój rzeczowników zbiorowych, np. *chłopstwo, prusactwo, kozactwo, żołnierstwo*.

Poza tem niektóre rzeczowniki oznaczają przedmioty posiadające pewną jakość, np. *lekarstwo, paskudztwo*. Rzeczowniki te, o ile odnoszą się do przejawów, wpływają na ujmowanie ich jako jednokrotnych, dokonanych zespołów działań, np. *zabójstwo*.

Produktywność. Twory na *-stwo, -eństwo, -o(w)stwo* mają jeszcze dzisiaj silną produktywność w zakresie rzeczowników parzystych. W tej dziedzinie jednak stają się powoli coraz rzadsze tak, że przez młodsze pokolenie są poczuwane już jako archaizmy, związane z nastrojem uroczystym. Stąd pojawiają się jeszcze na biletach wizytowych, w adresach, w listach gospo-

¹ Znaczenie i produktywność tworów z wykładnikami zasadniczymi i powstałymi wskutek absorpcji morfologicznej zasadniczo będzie się rozpatrywać łącznie.

darzy balów i przy podobnie niecodziennych okolicznościach. Coraz powszechniej twory te zastępuje się odpowiednią formą liczby mnogiej rzeczownika podstawowego, a więc np. *Stefanowie, Janowie*, zam. *Stefanostwo, Janostwo*. Tendencję tę wstrzymuje jedynie podświadoma dążność do unikania zespołów form równokształtnych (składniowy horror aequi), o ile z imieniem łączy się nazwisko, np. *Stefanostwo Haberowie* (nie *Haberostwo*).

W zakresie innych typów znaczeniowych rzeczowniki na *-stwo* są również mało produktywne. Tak np. u Żeromskiego spotykamy: dbałość o siebie, *czyściuchostwo* LB I 119, *zdechłactwo* tm. II 7, *robociarstwo* bezimienne NJ 295, śmieszne *głupactwo* kodeksów towarzyskich tm. 312. Berent wprowadza trzy nowotwory: innego to zachowania wygi, innego *cwaniarstwa* rufjany O 293, ile tu faktorstwa głodnego, ile rozwałęsanego beczynninie *łachmaniarstwa* i chałatów tm. 291; wszelka agitacja oto wśród tłumów... zamienia się u nas zawsze w *mątarstwo* sekciarskie tm. 308. Ostatni twór wskazuje na wyodrębnianie się w dzisiejszem poczuciu językowym nowego wykładnika *-arstwo*, gdyż niema odpowiedniego wyrazu podstawowego *mątarz*. Dość znaczną ilość nowotworów spotykamy u Zegadłowicza, np. pozostaje czar *inaczeństwa* (odmiany) WOG 10, nie posiadał patriotyzmu wiedeńskiego, *lizoństwa* i bufonady zalet ZPMK 197.

Literatura. A. A. Kryński, Przyrostki pochodne *-eństwo, -arnia*, PF II 763.

4. Twory o wykładnikach ze spółgłoską *t*.

§ 413. Twory na *-t*. Należy tu kilka rzeczowników w dzisiejszem poczuciu pierwotnych, np. *list, lot, młot, most*, stp. *tyst* 'tydka'.

§ 414. Twory na *-to*. Należy tu *pęto* por. *zapnę, młoto, żyto*, nadto zaliczają do tych tworów rzeczowniki *btoto, ciasto, lato, miasto, sito, usta, złoto*.

§ 415. Twory na *-ta*. Wykładnik *-ta* występuje w nielicznych rzeczownikach, z których wyraźną budowę ze względu na pochodzenie mają tylko *buta* por. *bujać, pluta* por. *plunąć*. Zaliczają tu nadto: *kuchta*, stp. *plta* 'tratwa'.

§ 416. Twory na *-at*. Poza przyswojonemi z łaciny wyrazami typu *potentat*, z rodzimych należą tu *swat*, lud. *czotgat*, stp. *wąsat, wolat*.

§ 417. Twory na *-ata*. Wykładnik *-ata* występuje poza rzeczownikiem *łopata* tylko w lud. *cebrata* 'ceber'.

§ 418. Twory na *-ęta*. Wykładnik *-ęta* tworzył w stp. liczne imiona od pierwszego członu imion złożonych, np. *Bo-rzęta*, *Chwałęta*, *Gościęta* Tasz. 56.

Rzeczowniki mnogie na *-ęta* typu *oczęta* p. § 391.

§ 419. Twory na *-ita*; *-ista*. Pochodzenie. Wykładniki te zostały wyosobnione z wyrazów przyswojonych typu: *neofita*, *lutnista*, a występują w nielicznych przykładach w łączności także z tworzywem polskim, np. *najmита*, *wróźbита*; *bębenista*, *służbista*.

Pień kończy się na spółgłoskę miękką, która w pewnych przykładach ma w wyrazach podstawowych odpowiednik twardy, np. *służbista* od *służba*.

§ 420. Twory na *-ot*. Pochodzenie. Wykładnik ten występuje w rzeczownikach *błyskot*, *dygot*, *kłopot*, *żywot*, stp. *pierzchoł* 'pierzchnięcie', *wilgot* 'wilgoć', poza tem w licznych rzeczownikach odnoszących się do rodzajów głosu, np. *bełkot*, *brzękot*, *charkot*, *chichot*, *chrobot*, *chrupot*, *furkot*, *gruchot*, *grzmot*, *hurkot*, *klekot*, *łomot*, *łopot*, *łoskot*, *pluskot*, *rechot*, *terkot*, *trajkot*, *trzępot*, *tupot*, *turkot*, *skrzekot*, *szurgot*, *świegot*, *świergot*, *war-kot*, nadto lud. *gulgot* 'głos indyka', *skrzybot*.

Pień kończy się zawsze na spółgłoskę twardą.

Znaczenie. Wyodrębnia się tu grupa rzeczowników oznaczających rodzaje wrażeń słuchowych, rzadziej ich osobowe czynniki, np. *mamrot* 'jąkała', *mlaskot* 'mlaskacz', stp. *momot* 'jąkała'; poza tem jest kilka rzeczowników, oznaczających zjawiska świetlne, np. *błyskot*, ruchy, np. *dygot*, nadto stany wewnętrzne, np. *kłopot*.

§ 421. Twory na *-ota*; *-nota*. Pochodzenie. a) Wykładnik *-ota*. Największy zasób przykładów tworzą rzeczowniki z tworzywem przymiotnikowym, np. *ciasnota*, *głuchota*, *głupota*, *hotota*, *jasnota* 'jasność, też bot.', *lichota*, *marnota*, *martwota*, *miernota*, *niecnota*, *poczciwota*, *podłota*, *samota* Słowacki, *sierota*, *ślepotą*, *ślicznota*, *tępotą*, *tęsknota*, *wspólnota*, lud. *nagłota*, *parnota*, *słabota*, *starota*, *szpetota*; *Białota* n. Nadrab. II 123, stp. *czystota*, *dobrota*, *nagota*, *próżnota*, *wilgota*, stp. imiona *Czarnota*, *Młodota*, *Prawota* Tasz. 57. Niektóre rzeczowniki zawierają pień równy pniowi przymiotnika (bez przyrostka), np. *brzyd-ota* od *brzyd-ki*.

Mniej liczne są przykłady z tworzywem rzeczownikowym, np. *blaznota* 'błazenek' Orzesz., *skwarota* bot., lud. *duchota* 'dusznosc', *kwasaota* 'kwas', *ziębota* 'ziąb'; *Janota* n. Krak. IV 336; stp. *błyskota* 'błyskawica', *szpiegota* 'szpiegostwo', *żałota* 'żałość'.

Najmniej jest rzeczowników z tworzywem czasownikowym, np. *ciągota*, *pieszczota*, *zgryzota*, lud. *chrzypota* 'kaszel', *drapota* 'kłótnia z bójką', *łomota* 'ból', *sapota* 'sapanie', *żebrota* 'żebranina', stp. *drzemota*, *łakota* 'łakotki', *pierzchota* 'ucieczka'.

W stp. wykładnik ten tworzył imiona w połączeniu z pierwszym członem imion dwuczłonowych, np. *Blizota*, *Dobrota*, *Mirota* Tasz. 57.

b) Wykładnik *-nota* został wyosobniony z licznych rzeczowników z tworzywem przymiotników na *-ny*. Należy tu tylko kilka nazw botanicznych, np. *lepnota*, *mięknota*.

Pień. Jak widać z przykładów, końcowa spółgłoska pnia jest zasadniczo ta sama, co w tworzywie, a więc najczęściej jest twarda, ale może być też stwardniała, niema jednak przykładów z pniem na spółgłoskę miękką.

Znaczenie. Większość rzeczowników na *-ota* odnosi się do przedmiotów oderwanych, w szczególności do jakości i przejawów, np. *głuchota*, *pieszczota*. Pewien zasób przykładów oznacza, niekiedy w obocznym znaczeniu, przedmioty konkretne, wyznaczając ich jakość, np. *miernota*. Ta druga kategoria jest wyjątkową wśród rzeczowników odczasownikowych, np. *istota*.

Produktywność. Rzeczowniki te są jeszcze i dzisiaj produktywne. U Żeromskiego spotykamy dwa nowotwory: *ciekoty* leśnych strumieni WU 22, wszystko było obłudne, czołobitne aż do *nizoty* UŻ 31. Berent tworzy rzeczownik odprzymiotnikowy: na spędzenie tej *niemrawoty* z ramion ociężałych O 318, u Zegadłowicza mamy nowotwór odprzymiotnikowy: wieś wyspana w mgły opadłej *modrocie* śpiewa Pow. 41.

§ 422. Twory na *-ost*; *-osta*. Występują one tylko w stp. imionach utworzonych od pierwszego członu imion złożonych, np. *Ciechość*, *Radost*, *Dobrosta* Tasz. 57.

§ 423. Twory na *-ut*. Wykładnik *-ut* występuje w nielicznych wyrazach, np. *kikut*, *kogut*, lud. *pikut* 'kszyk' zool., *piekut* 'kogut', stp. *łokut* 'polykanie', *miekut* 'miecz'.

§ 424. Twory na -uta. Przykłady równie nieliczne, np. *pokuta*, lud. *maluta* 'maleństwo'; nazwiska *Boguta* Nadrab. II 122, *Makuta* Krak. IV 338, stp. imiona *Blizuta*, *Boguta* Tasz. 58.

§ 425. Twory na -yto; -(i)yta. Należą tu tylko rzeczowniki *kopyto*, *koryto*; *rokita*, stp. *włókita*.

5. Twory o wykładnikach ze spółgłoskami c, cz.

§ 426. Twory na -c. Należą tu rzeczowniki: *moc*, *noc*, *piec*, przyczem końcowe -c powstało z prsł. -gtb, -ktb, por. § 393.

§ 427. Twory na -i(y)c; -o(e)wic. Pochodzenie. a) Wykładnik -i(y)c występuje zasadniczo z tworzywem rzeczownikowym, dziś już w nielicznych przykładach, np. *księżyc*, *rodzić*, *szlachcic*, nadto dość obficie w najdawniejszym okresie stp. (do XIV w.) w nazwach odcjcowskich, np. *Jarocic* (Jarota), *Sowic* (Sowa), stąd w nazwach miejscowości *Jarocice*, *Sowice*; wówczas i do XIX w. także z tworzywem rzeczowników odnoszących się do godności, np. *chorążyc*, *kasztelanic*, *podczaszyc*, *wojewodziec*.

b) Wykładnik -owic występuje w dość licznych nazwach z tworzywem imion własnych, np. *Borkowic*, *Klonowic*, *Szymonowic*, *Włodkowic* do końca XV wieku, także pospolitych, np. *ojcowic* 'prawy syn', *chłopowic* 'syn chłop'a. Tu także należy *królewic* z inną wokalizacją przyrostka.

Wykładnik ten występował też w postaci -ewic po miękkich i stwardniałych spółgłoskach pnia (p. § 348), np. *cesarzewic*, *królewic*.

Znaczenie. Rzeczowniki te oznaczały w stp. synów osób, oznaczonych podstawowym rzeczownikiem.

§ 428. Twory na -icz; -o(e)wicz. Pochodzenie. Odpowiednikiem końcowego -c w wykładnikach polskich -ic, -owic było w ruskim -cz, które się rozpowszechniło także w polskich nazwach odcjcowskich w drugiej połowie XVI wieku, gdy szlachta ruska zyskała równouprawnienie po unji lubelskiej. Stąd dawniejsze: *panic*, *hrabie*, *Borkowic*, *Włodkowic* zostały zastąpione przez *panicz*, *hrabicz*, *Borkowicz*, *Włodkowicz* i t. p.

Wykładnik -owicz nadto od XVIII wieku nabrał nowej żywotności w połączeniu z tworzywem rzeczowników pospolitych, np. *aferowicz*, *balowicz*, *karjerowicz*, *odpuściz*, po-

jedynkowicz, *spacerowicz*, wyjątkowo od przymiotników, np. *letkiewicz*.

Pień i wykładnik. Po spółgłosce tylnojęzykowej zwartej bezdźwięcznej w wielu przykładach występuje w przyrostku -e-zam. -o-, np. *dorobkiewicz*, *grosikiewicz*, rzadziej po innych spółgłoskach, np. *Raptusiewicz*. Przed tem e ostatnia głoska pnia jest miękka, p. § 348.

Znaczenie. Ostatni typ rzeczowników, np. *spacerowicz*, oznacza osoby według jakiegoś przesadnego zamiłowania. Są to nazwy czynnikowe karykaturalne, z nastrojem żartobliwym.

Produktywność. Rzeczowniki te są dość produktywne, a nowotwory spotykamy np. u Żeromskiego: niektórzy z *odczytówiczów* SP 227, ja ci tu dam raut, *romansowiczu* nawłocki P 342.

Literatura. L. Malinowski, Przyrostki -ic, -owic, -ewic, -ski, PF V 114.

6. Twory o wykładnikach ze spółgłoską ć.

§ 429. Twory na -ć. Należą tu nieliczne rzeczowniki, przeważnie o niejasnej z dzisiejszego punktu widzenia budowie i poczuwane jako pierwotne, np. *część*, *część*, *garść*, *kieć*, *maść*, *nienawiść*, *paproć*, *pięść*, *przepaść*, *sieć*, *śmierć*, *sierść*, *teść* (stp. *cieść*), *włość*, *zięć*.

§ 430. Twory na -cio; -cia. Należą tu nieliczne zdrobniałe rzeczowniki, np. *papcio*, *mamcia*, z nowotworów: *eskulapciu*, biorę wieżę Tuw. ST 43.

§ 431. Twory na -(e)ć. Wykładnik ten występuje w kilku wyrazach, np. *łokieć*, *paznokieć*, *pypeć*, *wiecheć*, *kłykieć* 'guzik palca'.

§ 432. Twory na -cie; -ęcie. Wykładniki te zostały wyosobnione z rzeczowników na -e z utworzonych od imiesłowów biernych, a więc z takich, jak *bicie*, *kopnięcie*. Występują one w mnóstwie rzeczowników odczasownikowych, np. *błyśnięcie*, *chrapnięcie*, *chudnięcie*, *kichnięcie*, *mrugnięcie*, *żółknięcie*, a więc takich, które nie posiadają odpowiednich imiesłowów biernych.

Grupy znaczeniowe, jak przy tworach od imiesłowowych na -e, por. § 390.

§ 433. Twory na -oć. Należą tu nieliczne rzeczowniki: *dobroć*, *łakoć*, *wilgoć*, stp. *miegoć* 'wilgoć', *pierwoć* 'początek'.

§ 434. Twory na *-ość*. Pochodzenie. Wykładnik *-ość* wyjątkowo spotykamy w połączeniu z tworzywem czasownikowym w rzeczownikach *zazdrość* (stp. *zazrość* od *zażrzeć*), *żalność* od *żałować*, też lud. *żadość* 'żądza' od *žadzić się*.

Natomiast brak w języku wspólnym tworów odrzeczownikowych, jakkolwiek pewien ich zasób jest notowany w mowie ludowej, np. *rabunkość* 'rabowanie', *smutkość* 'smutek', *strachość*. Są ślady dążności do wprowadzenia tego rodzaju rzeczowników do języka literackiego, tak np. u Hubego: „że ciało poruszone być może, nazywamy *ruchością*“ SW, tendencja ta jednak nie wywołała większej ilości nowotworów.

Poza tem wyłącznym terenem stosowalności wykładnika *-ość* są tworzywa przymiotnikowe, imiesłowowe, liczebnikowe i zamkowne.

Najliczniejszy zasób tworów na *-ość* stanowią rzeczowniki od przymiotników z wykładnikiem nierozwiniętym lub rozwiniętym, np. *białość*, *miłość*, *dopuszczalność*, *różaność*, *światłość*, *gąbkowatość*, *krwawość*, *dziecięcość*, *dziewiczość*, *twórczość*, *górzyść*, *należytość*, *całkowitość*, *chciwość*, *dolegliwość*, *brzydkość*, *bujność*, *przedniość*, *głębokość*, *pokojowość*, *chytrość*, *boskość*, *teraźniejszość*, *bliższość*.

Wskutek bezwzględnej przewagi tworów od przymiotników na *-ny* ustaliło się poczucie związku wątków *-n-ość*. Wywołało to w stp. wyjątkowe zresztą pojawianie się tworów od rzeczowników lub czasowników zawierających *-n-*, np. *odmianość* Łoś GP II 100, *ojcowizność*, *potrzebizność* Łoś II 100, SW, *włóknność* 'włóknistość' SW. Rzeczowniki te nie ustaliły się w języku wspólnym.

Również liczny zasób tworów na *-ość* stanowią rzeczowniki od imiesłowów. Pochodzą one jednak od imiesłowów, które zatraciły już swój charakter czasownikowy, a obecnie są używane jako przymiotniki. Według typów form rzeczowniki te można podzielić na następujące kategorie:

1. Rzeczowniki od dawnych imiesłowów teraźniejszych biernych, np. *rodzimość*, *ruchość*, *świadomość*, *znajomość*.
2. Rzeczowniki od dawnych imiesłowów przeszłych czynnych na *-t-* czasowników najczęściej nieprzechodnich, np. *dojrzałość*, *rozumiałość*, *nikłość*, *ściłość*.
3. Rzeczowniki od imiesłowów przeszłych biernych na *-ty*, *-ony*, np. *objętość*, *skrytość*, *nieskończoność*, *złożoność*. Stosun-

kowo rzadkie są twory od imiesłowów na *-ny*, np. *niepokalaność*, *oklepaność*.

4. Natomiast niemal zupełnie brak tworów od imiesłowów teraźniejszych czynnych. Rzeczowniki takie pojawiają się wprawdzie sporadycznie w stp., np. *rozweselającość* SW, także współcześnie, np. u Orzeszkowej: *milczącość* tu panowała taka, że tylko duchy zmarłych z sobą szeptały SW, twory te jednak pozostają tylko swoistą własnością autorów. W rozpowszechnianiu się ich przeszkadza żywe znaczenie czasownikowe imiesłowów na *-ący*, po części zaś „konkurencja“ rzeczowników na *-nie*, *-cie*.

Ograniczony ilościowo jest zasób rzeczowników odliczebnikowych i odzaimkowych, np. *jedność*, *dwojakość*, *trojakość*, *ilość*, *jakość*, *wielość*, *tożsamość*, *nicość*.

Znaczenie. Rzeczowniki na *-ość* są w przeważnej liczbie jakościowymi, np. *białość*, *zieloność*, *dźwięczność*, *gładkość*, *ciężkość*. Należą tu też rzeczowniki charakterystyczne, t. zn. takie, które oznaczają to, co posiada pewną jakość, np. *ostateczność* 'coś ostatecznego', *piękność* (np. małomiasteczkowa), *własność*. Są tu wreszcie rzeczowniki zbiorowe, np. *ludność*, *publiczność*, *społeczność*, *zwierzchność*; *majątność*, *żywność*; *kosztowność*, *wnętrznosc*.

Produktywność. Twory na *-ość* są naogół dość produktywne. Z współczesnych autorów najmniej się ich spotyka u Żeromskiego: karmin warg, *sobolowość* brwi NJ 179. Chętnie tego typu nowotworów używa natomiast Berent, np. dla podjudzenia w nim tych *pomstliwości* ŻK 301, ach tyle jest *pochutliwości* ku wyżynom Zar. 82, *rozchwiejność* ciała ŻK 314, elastyczną *przymilnością* wdzięku O 26, twórcza *samość* (das Selbst) U 274. Mniej liczne są te nowotwory u Staffa, np. *koronkowość* przejrzystych firanek SOP 13, smukłych członków *przegibność* UG 134, *żywiczość* sosen ŁŁ 43; nieliczne przykłady spotyka się także u Tuwima, np. cicha *światłość* płynie z gwiazd Lir. 13, drżąca, żywa *rtęciłość* CzNB 95. Największy zasób nowotworów na *-ość* mamy w twórczości Zegadłowicza, np. *adwentowość* — owo wyczekiwanie tęskne i radosne WOG 132, poznać ich po *bezznamienowości* tm. 88, i w. i.

7. Twory o wykładnikach ze spółgłoską d.

§ 435. Twory na **-da**. Wykładnik ten występuje zaledwie w kilku rzeczownikach, np. *bajda*, *bujda*, *krzywda*, *prawda*, lud. *szeplōda* 'szepleniuch', stp. *wrōzda* 'walka'.

§ 436. Twory na **-ajda**. Występują tylko w mowie ludowej w kilku przezwiskach, np. *kusajda* 'człowiek niski', *srajdą*.

§ 437. Twory na **-oda**. Mamy tu kilka tylko rzeczowników, np. *jagoda*, *swoboda*, stp. *łagoda*.

8. Twory o wykładnikach ze spółgłoską s.

§ 438. Twory na **-s; -sa**. Należą tu nieliczne rzeczowniki, np. *głos*, *kęs*, *ktos*; *beksa*, *plaksa*.

§ 439. Twory na **-as**. Pochodzenie. Rzeczowniki z wykładnikiem **-as** zawierają tworzywo: 1) przymiotników, np. *golas*, *grubas*, *brudas*, *kulas* od *kuławy*, *rudas*, lud. *lubas* 'cherlak' por. *lubawy*, *siwas* 'siwosz', *wielgas* 'dragal', *krzywas*; *Białas* n. Wkp. XIII 201; 2) rzeczowników, np. *bobas*, *kijas*, *majtasy*, *portasy*, lud. *nieboras*, nazwiska: *Jędras* Wkp. VIII 138, *Łojas* Podhale IX 160, *Pawłas* Galic. VI 122; stp. *kukłas* 'długi dziób, nos, nochal'; 3) czasowników, np. *biegas* 'biegacz', lud. *pijas* 'pijak', *świstas*, *wyrwas* 'taniec', nazwiska: *Bijas* Śl. V 204, *Grabias* Lub. II 227, *Wojas* Nadrab. II 125; stp. *goniasy* 'gonitwa', *winopijas*.

Pień ma postać najczęściej tę samą, co w wyrazie podstawowym, niektóre jednak przykłady mają pień na spółgłoskę twardą, której w tworzywie odpowiada spółgłoska miękka lub stwardniała, np. *glupas*.

Znaczenie. Rzeczowniki odprzymiotnikowe są rzeczownikami jakościowymi, twory odrzeczownikowe mają silny nastrój ujemny, twory odczasownikowe są rzeczownikami czynnikowymi o zabarwieniu karykaturalnym, lub rzeczownikami przejawowymi.

§ 440. Twory na **-asa**. Należy tu rzeczownik *kielbasa*.

§ 441. Twory na **-bas; -tas**. Wykładniki te występują w kilku rzeczownikach: lud. *srajbas* 'smarkacz'; *chłoptas*, *gluptas*.

§ 442. Twory na **-is**. Wykładnik ten mamy w rzeczowniku lud. *bielis* 'białas'.

§ 443. Twory na **-os**. Wykładnik ten występuje w nielicznych zresztą przykładach w połączeniu z tworzywem zasadniczo rzeczownikowym, np. *lakieros* 'r. kielbasy' Prus, lud. *gajdos* 'gajda', *kijos* 'kij', *kumos* 'kum', *kudłos* 'kudłacz', *soplos* 'ciele, człowiek niewyrosły'. Wyjątkowo pojawia się też z tworzywem czasownikowym, np. *szeptos* 'ksiądz', i przymiotnikowym, np. *granos* 'wół graniasty', *wielkos* 'wielkolud', *Dobros* n. Wkp. XIII 202.

§ 444. Twory na **-us**. Pochodzenie. Wykładnik ten pochodzi z rzeczowników przyswojonych z łaciny na **-us**, a występuje w połączeniu z rozmaitem tworzywem: 1) najczęściej czasownikowym, np. *calus*, *lizus*, *pijus*, *wisus*, lud. *biegus*, *głytus* 'pijak' por. *głytnać*, *gnijus*, *legus* 'legart', *łgus*, *łykus* 'pijak', *nierobus* 'próżniak', *oberwus* 'obdartus', *obiegus* 'włóczęga', *obtargus*, *okarmus* 'pieczeniarsz', *umizgus*, *wycirus*, *wytrębus* 'pijak', *zdzierus* 'zdzierca'. Niektóre rzeczowniki zawierają tworzywo imiesłowów biernych na **-ty**, np. *obdartus*, lud. *obżartus*, *wydartus*, wskutek czego wyosobniono wykładnik **-tus**, występujący w rzeczowniku *łyktus* 'łykacz'; rzadsze są przykłady z tworzywem rzeczownikowym, np. *garbus*, *krakus*, *łajdus*, *ślugus*, *wiarus*; najmniej liczne mają tworzywo przymiotnikowe, np. *nagus*, lud. *miękus*, *niewartus*, *wielgus*.

Znaczenie. Mimo stosunkowo niewielkiej ilości przykładów zarysowują się wyraźnie grupy znaczeniowe. Twory odrzeczownikowe mają silne zabarwienie nastrojowe, częścią dodatnie, częścią ujemne. Zabarwienie ujemne stale towarzyszy też rzeczownikom odczasownikowym, będącym nazwami czynnikowymi, oraz odprzymiotnikowym rzeczownikom jakościowym.

Produktywność. Nowotwory spotykamy tylko u Żeromskiego: rozmaite urzędujące *politykusy* Eleg. 159, z tych starych *emigrasów* NJ 83.

9. Twory o wykładnikach ze spółgłoską ś.

§ 445. Twory na **-ś; -sia**. Należą tu stosunkowo nieliczne twory dezintegralne, np. *ptaś*, *bryś*, *koś*, *miś*, zwłaszcza imiona zdrobniałe, np. *Jaś*, *Michaś*, *Staś*, *Boleś*, *Cześ*, *Zdziś*; *Basia*, *Kasia*, *Marysia*.

§ 446. Twory na **-aś; -taś**. Wykładnik **-aś** łączy się tylko z tworzywem rzeczownikowym, np. *Bernaś* 'zdrob. od Ber-

nardyn', lud. *kuraś*, *tataś* 'obszarpaniec', *poganiaś* por. *poganiś* od *pogan*, stp. *totraś*, wyjątkowo żartobliwe lud. *jadaś* 'zoładek' ma tworzywo czasownikowe, skojarzone ze zdrobnieniem *Adaś*, nadto nazwiska: *Piętaś* Lub. II 220, *Pytaś* Wkp. XII 208. Rzadkie są twory odprzymiotnikowe, np. nazwiska *Chudaś* Wkp. XIII 202, *Golaś* Śl. V 146.

Pień większości przykładów ma tę samą postać, co w wyrazie podstawowym, ale *Golaś* od *goty*.

Wykładnik *-taś* mamy w wyrazach *chłoptaś*, *głuptaś*.

Znaczenie. Są to twory o silnym nastroju, przeważnie żartobliwym, rzadziej pogardliwym.

§ 447. Twory na *-iś*; *-niś*. Pochodzenie. a) Wykładnik *-iś* występuje w dość licznych przykładach w połączeniu z tworzywem: 1) przymiotników na *-ny* (w największej ilości przykładów), np. *dowcipniś*, *modniś*, *nabożniś*, *psotniś*, *wygodniś*, *wytworniś*, lud. *usłużniś*, stp. *fraszkowniś*, *grzeczniś*, *odważniś*, *nadobniś*, *piękniś*, *potrzebniś* 'ten co potrzebuje', *pyszniś*, *spokojniś*, *utratniś*, *wierniś*, *wybredniś*, *zabawniś*, *zapowiedniś* 'zapowiadacz'; 2) rzeczowników, w nielicznych przykładach, np. *pułkowniś*, lud. *drużbiś*, *głowiś* 'głowa', *gołębiś*, *poganiś* od *pogani*; 3) wyjątkowo czasowników, np. lud. *porwiś* 'porwiesz'.

b) Wykładnik *-niś* został wyosobniony z dość licznych rzeczowników na *-iś*, z tworzywem przymiotników na *-ny*, np. *wytworniś*, a występuje w niewielkiej ilości przykładów, np. *czapkowniś* 'pochlebca', lud. *zachciwniś*, stp. *rozprawniś*, *wstydniś*.

Pień. Przed wykładnikiem *-iś* pień kończy się na spółgłoskę miękką, która w większości przykładów ma w wyrazie podstawowym oboczni twardy.

Znaczenie. W bezwzględnej większości są to rzeczowniki jakościowe z zabarwieniem żartobliwym.

§ 448. Twory na *-isia*; *-nisia*. Pochodzenie. a) Wykładnik *-isia* łączy się: 1) w największej ilości przykładów z tworzywem przymiotników na *-ny*, np. *modnisia*, *nabożnisia*, *pobożnisia*, *pochlebnisia*, *porządnisia*, *rozkosznisia*, *skromnisia*, *strojnisia*, *wykwintnisia*, *wygodnisia*, *wytwornisia*, *zabawnisia*, *żartownisia*, stp. *nadobnisia*, *odważnisia*, *pięknisia*, *wiernisia*, *wytwornisia*; 2) w mniejszej ilości przykładów z tworzywem rzeczowników, np. w zdrobnieniach *Jadwisia*, lud. *głowisia*, *Helisia*, *panisia*, *sarnisia*, *wdowisia*.

b) Wykładnik *-nisia* wyosobniony z licznych rzeczowników z tworzywem przymiotników na *-ny* i wykładnikiem *-isia*, występuje w paru tylko wyrazach, np. stp. *rozprawnisia* 'gadatliwa', *wesołnisia*.

Pień przed wykładnikiem *-isia* kończy się zawsze na spółgłoskę miękką, która w wyrazie podstawowym ma w bezwzględnej większości przykładów oboczni twardy.

Znaczenie. Twory te są przeważnie rzeczownikami jakościowymi o silnym nastroju żartobliwym.

§ 449. Twory na *-oś*, *-a*. Pochodzenie. Wykładnik ten występuje niemal wyłącznie w związku z tworzywem rzeczownikowym, np. *tebkoś* 'wietrzniak', *żonkoś*, lud. *gajdoś* 'gajda', *głodoś* 'głodomór', *paradoś* 'pyszałek', *wołoś* 'wół', *Latoś* n. Krak. IV 338, stp. *gęgoś*, *gorzałkoś* 'pijak', *łotroś*, *piórkoś* 'gołowas', *wichroś* 'wichrzyciel'; wyjątkowe są przykłady z tworzywem przymiotnikowym, np. *Radoś* n. Nadrab. II 140, lud. *staroś* 'starosta weselny', i czasownikowym, np. *klapkoś* 'klapkacz'.

Znaczenie. W większości są to rzeczowniki charakterystyczne o nastroju żartobliwym.

§ 450. Twory na *-oś*, *-i*; *-osia*. Wykładnik ten występuje w nielicznych przykładach, np. lud. *jałosia* 'jałocha', *kumosia* od *kumoś*, *kurosia* 'kura', *starosia* 'starościna weselna'.

§ 451. Twory na *-uś*, *-a*. Pochodzenie. Wykładnik ten występuje w połączeniu z tworzywem: 1) najczęściej rzeczownikowym, np. *Kubuś*, *mężuś*, *pączuś*, *skarbuś*, lud. *garbuś* 'garbus', *łajduś*, *Mikuś* (od *Mikołaj*), *panuś*, *piesuś*, *synuś*, *wdowuś*, stp. *gębuś* 'pieszczoszek'; 2) rzadko z tworzywem przymiotnikowym, np. *wiernuś*, lud. *siwuś* 'siwosz'; 3) wyjątkowo z czasownikowym, np. *rabuś*, *śpiewuś* 'pieszczotliwe nazwanie ptaka' Orzeszkowa; twory te raczej są przetworzeniem rzeczowników o innych przyrostkach, np. lud. *lizuś* 'lizus' (też nazwisko *Lizuś* Podhale IX 160), *łasuś* 'co się łasi', *pijuś* 'pijak', *przybuś* 'przybysz', por. *przybyś*.

Znaczenie. Są to prawie wyłącznie rzeczowniki zdrobniałe.

§ 452. Twory na *-usia*. Pochodzenie. Wykładnik *-usia* występuje w połączeniu z tworzywem rzeczownikowym, np. *Franusia*, *kaczusia*, *mamusia*, *matusia*, *paniusia*, *rączusia*, *żonusia*, lud. *flaszusia*, *gębusia*, *głowusia*, *kiecusia* por. *kiecka*, *kumusia*, *siostrusia*, *trawusia*. Wyjątkowe są twory odprzymiotni-

kowe, np. lud. *bladusia* 'bladocha', stp. *wdzięcznusia* 'śliczna kobieta'.

Pień kończy się najczęściej na tę samą spółgłoskę, co w tworzywie.

Znaczenie. Większość rzeczowników ma znaczenie zдробniałe.

Produktywność. Rzeczowniki te są produktywne w języku pieszczotliwym; często mają odcień drwiący. Nowotwory znajdujemy jednak tylko u Żeromskiego, np. *pepeesy*, ani... *endusie* (endecy) DG I 264, nadto niespotykany dzisiaj typ odprzymiotnikowy: udawać świętoszka, *grzeczniusia* Przed. 23.

§ 453. Twory na *-yś; -ysio; -ysia*. Należą tu nieliczne rzeczowniki, np. stp. *bzdys*, *chłopyś*, *stodyś* 'lizus', lud. *Gabrys* od *Gabrjel*; *chłopysio*, *garnysio*; zdrobnienia typu *Marysia*.

10. Twory o wykładnikach ze spółgłoską *n*.

§ 454. Twory na *-n*. Są to nieliczne rzeczowniki o nieprzejrzystej budowie. Zaliczają do nich: *człon*, *klin*, *kłon*, *lin*, *plon*, *sen*, *stan*, *szron*, *syn*.

§ 455. Twory na *-(e)n*. Należą tu tylko stp. *ościen*, *owien* 'baran' i *wojen*.

§ 456. Twory na *-no*. Należą tu: 1) rzeczowniki z pniami na samogłoskę, np. *siano*; 2) z pniami na spółgłoskę, np. *okno*, *próchno*, *ścięgno*, *włókno*; *drewno*, *gumno*, *kupno*, *plótno*.

Osobną grupę stanowią nazwy miejscowości, np. *Cepno*, *Lipno*, *Opoczno*, *Pajęczno*, *Piaseczno*, *Sławno*.

§ 457. Twory na *-na*. Podobnie jak w poprzednich, tak i tutaj mamy dwa typy tworów: 1) rzeczowniki z *e* ruchomem z prsł. *o*, np. *druchna*, *ciosna*, *śmigna*, bot. *ścięgna*, oraz liczne twory z wykładnikiem rozszerzonym *-uchna*, np. *babuchna*, *dziwuchna*, *matuchna*, nadto w rzeczowniku dezintegralnie pochodnym *wiochna*; 2) rzeczowniki z *e* ruchomem z prsł. *o*, np. *grzywna*, *księżna*, *panna*, *wojna*, stp. *nożny*, lud. *stryjna*, *wujna*, nadto liczne nazwy córek od ojców z wykładnikiem rozszerzonym — *-ówna*, np. *carówna*, *chłopówna*, *krawcówna*, *Popielówna*.

Osobną grupę stanowią nazwy miejscowości, np. *Łęczna*, *Miedzna*.

§ 458. Twory na *-an*. Pochodzenie. Wykładnik ten występuje w połączeniu z rozmaitymi rodzajami tworzywa.

Znaczny zasób przykładów zawiera tworzywo rzeczownikowe, np. *gryczan* zool., (też lud. 'ciasto z mąki gryczanej'), *jabłczan* chem., *krzemian* chem., *moczan* chem., *siarczan* chem., *słomian* bot., *światlan* bot., *łuszczan* chem., *wapnian* min., *winian* chem., *wodzian* też *wodan* chem., *żelazian* chem., lud. *mieszczan*, *podhalan*; *Sieradzan* n. Wkp. XIII 208.

Równie liczne są przykłady odczasownikowe, nietylko od czasowników na *-ać*, np. *Bogdan*, *przywdzian* bot., *rościan* bot., *rozgałęzian* 'grzęścicha', *sprawdzian*, *stajan* 'sucha sosna', *przegorzan* bot., *przewian* bot., *uśpian* bot., *ulżan* bot., lud. *biegan* 'drażek, którego dzieci się trzymają zaczynając chodzić', *kryjan* 'mały chłopak', *polewan* 'garnek na mleko', *targan* 'stare powrozy', stp. *niebojan* (*niebojana* psy gryzą) 'śmiełek'. W stp. należał tu znaczny zasób imiesłowowych imion, np. *Bojan*, *Kochan*, *Zdan* Tasz. 45.

Najmniej liczne są rzeczowniki odprzymiotnikowe, np. *młodzian*, *świerzan* bot., lud. *gburszczan* 'gbur', *grubian* (też *grubijan*), *płatkan* (też *płatkoń*) 'konopie'; *Mokrzan* n. Wkp. XIII 207. Osobną grupę tworzyły w stp. imiona utworzone od pierwszego człona imion złożonych, np. *Bożan*, *Ciechan*, *Doman* Tasz. 54.

Pień najczęściej kończy się na spółgłoskę miękką, której oboczniakiem w wyrazie podstawowym jest twarda, np. *młodzian* od *młody*, w wielu wyrazach końcowa spółgłoska jest ta sama, co w tworzywie, np. lud. *polewan* od *polewa*, *podhalan* od *Podhale*.

Znaczenie. W mowie ludowej wyodrębniają się tu liczne nazwy mieszkańców miast i wsi, np. *Bukowian* od *Bukowiec*, *Pruchnian* od *Pruchna*, *Tyszan* od *Tychy* Śląsk MPKJ IV 192.

§ 459. Twory na *-ana*. Należy tu tylko kilka rzeczowników, np. *polana*, *śmietana*.

§ 460. Twory na *-i(y)n*. Pochodzenie. Wykładnik ten występuje w połączeniu z tworzywem rzeczowników: a) najczęściej męskich, np. *bojarzyn*, *borsuczyn* bot., *jaskrzyn* bot., *strączyn* bot., *turczyn*, *uroczyn* bot., *wachlarzyn* bot., *węgrzyn*, *wilczyn* bot., *Wołoszyn*, stp. *czeladzin*, *gospodzin*, *ślusarzyn* 'ślusarz', *słowin* 'słowik'; b) rzadziej żeńskich, np. *Rusin*, *łęsknocin* bot., *żydowin*; *wicin* bot., *Żmudzin*; lud. *barwin* 'barwinek', *drużbin* 'drużba', *smolin* 'nazwa wołu'; c) wyjątkowo nijakich, np. *skrzydlin* bot., *mrowin* bot., *zgliszczyn* bot.

Osobną grupę przykładów stanowią rzeczowniki z tworzywem przyswojonem z łaciny, np. *chrześcijanin*, *dominikanin*, *franciszkanin*, *parafjanin*, *poganin*, *republikanin*.

Rzadsze są rzeczowniki odprzymiotnikowe, np. *morzczyn* bot., *piękrzyn* bot., *rogacin* 'rogatek', *smucin* bot., *ślepin* bot., *ubożyn* bot.

Wyjątkowe są twory odczasownikowe, np. *przepatrzyn* bot., *tłoczyn* druk. 'część tłoczni'.

Niejasnego pochodzenia jest wykładnik *-lin*, występujący w mnóstwie nazw botanicznych, np. *blawatlin*, *drzemlin*, *kaczin*, *odrażlin*, *pamiętlin*, *przepachlin*, *przepyszlin*, *rozwałdin*, *stodlin*, *wstydlin*.

Osobną grupę stanowią nazwy miejscowości będące z pochodzenia przymiotnikami dzierżawczymi, np. *Babin*, *Bołecin*, *Czerwin*, *Dobrzyn*, *Dzierzbina*, *Nadarzyn*, *Lasocin*.

Pień kończy się na spółgłoskę miękką lub stwardniałą, przyczem w niektórych przykładach ma ona oboczniak twardy w wyrazie podstawowym, np. *węgrzyn* od *Węgier*.

Znaczenie. Wyodrębniają się tu grupy rzeczowników ośrodkowych, a więc oznaczających ludzi wedle przynależności narodowej, wyznaniowej, zakonnej i t. p., np. *Żmudzin*, *poganin*, *dominikanin*.

§ 461. Twory na -anin. Pochodzenie. Wykładnik ten łączy się zasadniczo z tworzywem rzeczowników, np. *dworzanin*, *mieszczanin*, *niebianin*, *podgórczanin*, *Podhalanin*, *Podolanin*, *Pomorzanie*, *targowiczanie*, *włoszczanie*, *ziemianie*, lud. *gorzanin*, *gryczanie* 'kto sieje grykę', *puszczanie*, stp. *grodzianie*, wyjątkowo z tworzywem czasownikowym, np. lud. *służanie*.

Pień kończy się zawsze na spółgłoskę miękką lub stwardniałą, nawet gdy w wyrazie podstawowym występuje spółgłoska twarda.

Znaczenie. Rzeczowniki na *-anin* w większości oznaczają osoby według miejsca stałego pobytu (rzeczowniki ośrodkowe). Wyjątkowe są rzeczowniki czynnikowe, np. *gryczanie*.

Produktywność. Z nowotworów spotykamy tylko u Tuwima rzeczownik *gwiazdzianin* (mleczna droga, którą na ziemi widzą z góry *gwiazdzenie*) RzCz. 124.

§ 462. Twory na -i(y)no. Wykładnik ten występuje w dość licznych nazwach miejscowości od przymiotników dzierżawczych, np. *Basino*, *Lusino*.

§ 463. Twory na -i(y)na. Pochodzenie. Najlicniejszą grupę stanowią twory odrzeczownikowe, np. *baranina*, *buszyna*, *chłopina*, *dolina*, *grabina*, *krzewina*, *pajęczyna*, *psina*, *wieprzowina*; *podczaszyna*; *brzezina*, *drożyna*, *jedlina*, *księżczyna*, *lipina*, *sośnina*, *szkapina*; *szczecina*, *wyżyna*; *drzewina*, *pierzyna*, *cielęcina*; *danina*, *drapanina*, *siekanina*, *zbieranina*.

Dość liczne są także twory odprzymiotnikowe, np. *chudzina*, *cieśnina*, *jarzyna*, *łysina*, *nowina*, *ozimina*, *skopowina*, *słonina*, także od przymiotników odczasownikowych na *-ty*, np. *puchlina*, *rozpadlina*.

Mniej liczną grupę stanowią twory odczasownikowe, np. *sprężyna*, *strużyna*, przyczem niektóre można wywodzić także od rzeczowników, np. *gościna*, *łupina*, *łuszczyna*. Spory zasób tworów odczasownikowych stanowią rzeczowniki mnogie, np. *urodziny*, *zrękowiny*.

Osobną grupę stanowiły w stp. imiona utworzone z pierwszego członu imion złożonych, np. *Męcina*, *Prosina* Tasz. 53. W dzisiejszej polszczyźnie wykładnik ten występuje w nazwach żon od nazwisk mężów, zwłaszcza na samogłoskę, np. *wojewodzina*, *Sapieżyna*, lud. *Kubalina*, *Kulina* MPKJ IV 188, nadto w nazwach miejscowości, np. *Golina*, *Kruszyna*.

Pień kończy się spółgłoską miękką lub stwardniałą, która w licznych przykładach ma oboczniak twardy w wyrazie podstawowym, np. *baranina* od *baran*.

Znaczenie. Rzeczowniki te tworzą ze względu na podstawę znaczeniową kilka grup. Twory odrzeczownikowe są to: 1) rzeczowniki zbiorowe, np. *olszyna* 'las olchowy', *związyna*; 2) materiałowe: nazwy gatunków drewna, np. *dębina*, *jedlina*, *sośnina*, nazwy gatunków mięsa, np. *baranina*, *cielęcina*, *jelenina*; 3) nazwiska kobiet od mężów, np. *podczaszyna*, *wojewodzina*, *Sapieżyna*, lud. *Kulina*; 4) rzeczowniki pieszczotliwe, np. *chłopczyzna*, *dziecina*, *krowina*, *psina*; 5) rzeczowniki przejawowe, odnoszące się do czynności bezładnych, bezcelowych, długotrwałych; są to twory od rzeczowników na *-nie*, np. *dłubanina*, *drapanina*, *łapanina*, *szarpanina*; 6) rzeczowniki wytwórcze, pochodzące również od rzeczowników na *-nie*, a oznaczające wytwory zwykle dłuższych działań, np. *danina*, *mieszanina*, *siekanina* 'mięso siekane', *tkanina*, *zbieranina* 'beładne zbiorowisko'.

Wśród tworów odprzymiotnikowych można wyróżnić dwie grupy: 1) rzeczowniki charakterystyczne, np. *chudzina*,

cieśnina, nowina, równina, oraz 2) rzeczowniki materiałowe, np. *skopowina, wołowina*.

Wśród tworów odczasownikowych są: 1) rzeczowniki wytwórcze, np. *drobina, kruszyna*, oraz 2) nazwy obrzędów rodzinnych, np. *urodziny, zaręczyny*, lub innych uroczystych czynności, np. *przeprosiny*.

Produktywność. Nowotwory na *-i(y)na* są dość częste, np. u Żeromskiego: wyśmiewała się ze starego *kasjerzyny* LB II 20, po strugach *mokrawiny* WU 28, powracam z *daleczyny* Pop. II 209, u Berenta: ogromna *wpuklina* na piersiach katedry ŻK 128, u Zegadłowicza: lśniące cierniska i *zaorzyny* odmłodzone radośnie Godz. 254, u Tuwima: a gdzie pod lasem *podlasina*, tam gęsta wiklina PT IV 54. Na wyosabnianie się wykładnika *-elina* wskazuje nowotwór Zegadłowicza: środkiem tej *wzburzeliny* płynie kołyska Godz. 145.

§ 464. Twory na *-i(y)zna*. Pochodzenie. Twory odrzeczownikowe są nieliczne. Należą tu *ojczyzna*, stp. *macierzyna* 'res materna', *potrzebizna* 'potrzeba', także *trucizna* od *trucie*.

Z tworów odczasownikowych należy tu tylko *darowizna*.

Najliczniejsze są rzeczowniki odprzymiotnikowe, np. *bielizna, drożyzna, dziczyna, golizna, gotowizna, siwizna, słabizna, surowizna*, stp. *dziadowizna* 'avita bona', *mężczyzna*, stp. *żeńszczyzna* 'kobieta'.

Pień kończy się na spółgłoskę miękką lub stwardniałą, która w licznych przykładach ma obocznik twardy wyrazu podstawowego.

Znaczenie. W dzisiejszym poczuciu językowym wyodrębnia się tylko grupa tworów odprzymiotnikowych o znaczeniu rzeczowników charakterystycznych, np. *surowizna* 'to, co surowe', oraz jakościowych, np. *drożyzna*.

Produktywność. Twory te są w dzisiejszym języku artystycznym dość produktywne, np. u Żeromskiego: takich *tkliwizn* nie znoślił Przed. 40, opanowany był żądzą erupcji całej *iścizny* Ch. 69, paść duszę i oddychać *bohaterszczyną* NJ 299, u Berenta: wiele z więzienia i *zatęchlizny* pozostało w nim jeszcze Zar. 52, ten klucz dziwnie pasuje do serc kobiecych oraz do *wątlizny* dusz męskich O 240, u Staffa: miasto zacina się w swej duszy, rośnie w niem i *hardzizna* TŁK 141, u Zegadłowicza: pies leżał przy Szymonowych sinej nóg

bosiźnie Dziew. 343, krople łez lśniły na *płowiźnie* dziecięcej ZPMK 92.

§ 465. Twory na *-un*. Pochodzenie. Wykładnik ten zasadniczo łączy się z tworzywem czasowników, np. *biegun, opiekun, piorun, tokun* myśl. 'cietrzew w porze tokowania', *zwiadun*, lud. *krzykun, lizun, piewun* 'kogut', *siedun* 'dziecko długo nie umiejące chodzić', *znajdun* 'znajda', stp. *spiegun, zdun, opatrun* w związku z *patron*.

Wyjątkowe są rzeczowniki z tworzywem przymiotnikowym, np. *białun* bot., lud. *tyśun* 'r. dzikiej kaczki', lub rzeczownikowym, np. *ślepcun*.

Znaczenie. W bezwzględnej większości są to rzeczowniki czynnikowe, z wyjątkiem kilku charakterystycznych z tworzywem przymiotnikowym.

§ 466. Twory na *-yn*. Należy tu tylko jeden rzeczownik o silnie poczuwanym pniu: *młyn*.

11. Twory o wykładnikach ze spółgłoską *ń*.

§ 467. Twory na *-ń, -i*. Należy tu kilka zaledwie rzeczowników: *broń, dań i kaźń*; tu należy też *toń, woń*, stp. *tonia, wonia*.

§ 468. Twory na *-nia; -arnia; -alnia; -elnia; -ownia*. Pochodzenie. a) Największy zasób przykładów z wykładnikiem *-nia* stanowią twory od rzeczowników męskich, np. *drwalnia, grzybnia, kręgielnia, pochodnia, sokolnia, szulernia, wygroczenia, zecernia*, lud. *jedlnia* 'jodła'. Najczęstszymi w języku potocznym są bardzo liczne twory od rzeczowników na *-arz*, np. *drukarnia, golarnia, księgarnia, kwiecarnia, mleczarnia, naciarnia, owczarnia, piekarnia, tokarnia*, lud. *wozarnia* 'miejsce dla wozów'.

Mniej liczny jest zasób tworów od innych typów rzeczowników, np. *głównia, skórnia*, lud. *tabelnia* 'tabela'; lud. *przygarstnia* 'przygarść', *warzywnia* 'piwnica na warzywo'.

Nieliczną grupę stanowią rzeczowniki odprzymiotnikowe, np. *pochylnia*, lud. *starnia* 'stara fladra', *złotnia* bot.

Natomiast znaczny zasób rzeczowników na *-nia* ma tworzywo czasowników. Wiele ich pochodzi od czasowników na *-ać*, np. *rozlewnia, rzeźnia, składnia*; najobfitsza grupa przykładów ma tworzywo czasowników na *-ować*, np. *czatownia, katownia*,

pisownia, słodownia, sortownia, warownia, wartownia, walcownia. Mniej liczne są twory od czasowników na *-i(y)ć*, np. *głośnia, przenośnia, przychodnia, rodnia, skocznia, tajnia, tłocznia*, lud. *żłobnia* 'ciesiołka'. Rzadkie i wyjątkowe są twory od innych typów czasownikowych, np. *pletnia, tłucznia, jadłodajnia, stajnia*.

b) Wykładnik *-arnia* został wyosobniony z licznych tworów typu *drukarnia, księgarnia*. Najczęściej łączy się on z tworzywem rzeczowników, np. *bażantarnia, szparagarnia; czcionkarnia, płóczkarnia, sieczkarnia, śpiżarnia, wędliniarnia; gęsiarnia, maślarnia, mydlarnia, piwiarnia, winiarnia; żrebiarnia i żrebieciarnia*.

Znacznie mniej liczne są rzeczowniki od czasowników, np. *deptarnia* 'miejsce do deptania gliny w cegielni', *destylarnia; męczarnia, palarnia, suszarnia*, lud. *rzezarnia* 'rzeźnia'.

c) Wykładnik *-alnia* został wyosobniony z tworów od przymiotników na *-alny*, a więc typu *bawialnia*. Z wyjątkiem *szwalnia* i lud. *rybálnia*, wszystkie twory pochodzą od czasowników, np. *gotowalnia, poczekalnia, pływalnia, tkalnia, ujeżdżalnia*. Odmianką fonetyczną tego wykładnika jest *-elnia* w rzeczownikach *gorzelnia, warzelnia*, wtórnie także w *czytelnia* i *pustelnia*.

d) Wykładnik *-ownia*, wyosobniony z tworów pochodzących od przymiotników na *-owy* i czasowników na *-ować*, występuje tylko w tworach odrzeczownikowych, np. *gnojownia, oclownia, wozownia, zbrojownia*, oraz w wyrazie sztucznym *widownia*.

Pień przed wykładnikiem *-nia* zasadniczo kończy się na tę samą spółgłoskę, która występuje w tworzywie, ale z następującymi uchyleniami: 1) jeśli w tworzywie występuje *ć, dź, rz*, wówczas pień kończy się stale na *t, d* oraz w bezwzględnej przewadze na *r*, np. *ćwiertnia, kłótnia, wyrzutnia, przychodnia, rodnia, piekarnia, stolarnia*, ale *jutrznia, skórznia*; 2) jeśli w tworzywie znajduje się *s, z, k, ł*, to pień kończy się stale na *ś, ź* oraz w bezwzględnej przewadze na *cz, l*, np. *sośnia, rzeźnia, wyrocznia*, ale *suknia, sokolnia*, ale *pełnia*.

Znaczenie. Największa ilość przykładów oznacza miejsca zawodowej pracy lub pewnych częstych działań, przyczem czynności te są albo bezpośrednio wymienione zapomocą pnia, np. *skocznia, rozlewnia, destylarnia*, albo tylko wskazane, przyczem pień dotyczy czynnika, np. *piekarnia*.

Produktywność. Mimo znacznej ilości wyrazów tradycyjnych twory te są mało produktywne: u Berenta mamy tylko jeden przykład: uderzył dłonią w książkę, aż grzybniowa *próchnia* dymem uderzyła wgórę P 345; u Żeromskiego spotykamy także tylko jeden nowotwór: w ławieckich *karalucharniach* Prom. 168.

Literatura. A. A. Kryński, Przyrostki pochodne *-eństwo, -arnia*, PF II 763.

§ 469. Twory na *-i(y)nia*. Pochodzenie. Wykładnik ten występuje w nielicznych przykładach, np. lud. *bystrzynia* 'bystrz', *głębinia, mistrzynia, szerzynia* 'szerz', też *grubinia* 'grubość', stp. *gościnia* 'droga', *grabinia, grafinia, jednowładczynia*.

Pień kończy się na spółgłoskę stwardniałą lub miękką, której niekiedy w wyrazie podstawowym odpowiada spółgłoska twarda, np. *grafinia* od *graf*.

§ 470. Twory na *-i(y)ni*. Pochodzenie. Wykładnik ten łączy się niemal bezwyjątkowo z tworzywem rzeczownikowym. Największą ilość przykładów stanowią rzeczowniki z tworzywem rzeczowników męskich o przyrostku *-ca*, np. *batwochwalczyni, doradczyńi, dozorczyńi, marnotrawczyńi, matkobójczyńi, mężobójczyńi, mocodawczyńi, przewodczyńi, radczyńi, spadkodawczyńi, winowajczyńi, władczyńi, wyborczyńi, wychowawczyńi, zarządczyńi, zastępczyńi*.

Poza tem liczne są rzeczowniki z tworzywem rzeczowników męskich na spółgłoskę, np. *mistrzyni, ochmistrzyni, rachmistrzyni*, lud. *gościni*, przyczem wyodrębnia się grupa z tworzywem rzeczowników na *-ec*, np. *krawczyńi, mędrczyńi, sprzymierzeńczyńi, strzelczyńi*.

Wyjątkowe są rzeczowniki z tworzywem rzeczowników o formie przymiotnikowej, np. stp. *krajczyńi, łowczyńi, podskarbińi*.

Pień kończy się na spółgłoskę miękką lub stwardniałą, której obocznikiem w wyrazie podstawowym jest niekiedy spółgłoska twarda, np. stp. *rybitwini* od *rybitwa*.

Znaczenie. W bezwzględnej większości są to rzeczowniki czynnikowe dla osób rodzaju żeńskiego. Mała ich garstka oznacza kobiety, wyznaczając ich przynależność do mężczyzn, np. *radczyńi* i t. p. Rzeczowniki czynnikowe są nazwami zawodowymi bez zabarwienia karykaturalnego.

§ 471. Twory na *-y(i)nia*. Pochodzenie. Przeważnie są to twory odrzeczownikowe, np. stp. *boginia, łotrynia*,

smokinia, lud. *gazdynia*, *gospodynia*, rzadziej odprzymiotnikowe, np. *pustynia*, *świątynia*.

Pień kończy się przed *-ynia* na spółgłoskę twardą, przed *-inia* na spółgłoskę tylnojęzykową miękką, której oboczniakiem w wyrazie podstawowym jest odpowiednia twarda.

Znaczenie. Wyraźnie się tu wyodrębnia tylko grupa nazw kobiet od nazw mężczyzn oraz rzeczowniki charakterystyczne nieżywotne.

§ 472. Twory na *-y(i)ni*. Pochodzenie. Wykładnik ten występuje niemal wyłącznie z tworzywem odrzeczownikowym, np. *bogini*, *gazdyni*, *gospodyni*, *monarchini*, stp. *łotryni*, *małoukiny*, *misterkiny*, *posetkiny*, *smokiny*, wyjątkowo z tworzywem przymiotnikowym: stp. *mądryni*.

Pień kończy się przed *-yni* na spółgłoskę twardą, przed *-ini* na spółgłoskę tylnojęzykową miękką, której oboczniakiem w wyrazie podstawowym jest twarda, np. *monarchini* od *monarcha*.

Znaczenie. Wszystkie niemal rzeczowniki są nazwami kobiet od nazw mężczyzn.

§ 473. Twory na *-anie*; *-enie*. Oba te wykładniki zostały wyosobnione w rzeczownikach na *-e* urobionych od imiesłówów biernych na *-ny*, *-ony*, a więc takich, jak np. *powitanie*, *niesienie*. Wykładniki te występują w mnóstwie rzeczowników od czasowników nieprzechodnich, np. *chichotanie*, *chorowanie*, *obiadowanie*, *panowanie*; *brzęczenie*, *dążenie*, *płaszczczenie się*.

Grupy znaczeniowe, jak przy tworach odimiesłowowych na *-e*, por. § 390.

§ 474. Twory na *-ań*, *-i*. Przykłady są bardzo nieliczne, np. *krtać*, *różać* 'kolor różowy', lud. *głuchać* 'głuszec', stp. *ki-jań*, *kopań*.

§ 475. Twory na *-(e)ń*, *-a*. Pochodzenie. Największy zasób przykładów zawiera tworzywo czasowników. Wśród nich najliczniejsze są rzeczowniki z tworzywem czasowników na *-i(y)ć*, np. *oślepień* bot., *przekupień*, *przechodzień*, *uczeń*, *więzień*, lud. *brodzień* 'brodnia', *przewodzień* 'gwóźdź przebijający z boku dyszel i śnice', *przystępień* 'mąż „przyżeniony” do gospodarstwa', stp. *potopień* 'topielec', *trzebień* 'kastrat', *wyrzucień* 'wyrzutek'. Inne typy odczasownikowe są nieliczne, np. z tworzywem czasowników na *-eć*, np. *leżeń* 'belka wpoprzek krokwi', z tworzywem czasowników na *-ać*, np. *sypień* 'przetak', *łupień* 'r. uderzenia'.

Nieco mniej jest rzeczowników z tworzywem rzeczownikowym, np. *gołębień* zool., *grudzień*, *kwiecień*, *łubień* 'część muru', *mieścień*, *ropień*, *sierpień*, *stopień*, *wrzesień*, stp. *dębień* 'kwiecień', *ledzień* 'styczeń'. Tu też zapewne należy włożyć 'r. ryby', raczej od *włócznie*, niż od *włóczyć*.

Nieliczne są także rzeczowniki z tworzywem przymiotnikowym, np. stp. *ślepień* 'ślepiec'.

Pień przed *-(e)ń* kończy się zawsze na spółgłoskę miękką lub stwardniałą, chociaż nawet w wyrazie podstawowym jest spółgłoska twarda, np. *kwiecień* od *kwiat*.

Znaczenie. Jedynie rzeczowniki odczasownikowe stanowią wyraźną grupę znaczeniową. Są to albo rzeczowniki czynnikowe, albo odbiornikowe.

§ 476. Twory na *-eń*, *-a*. Pochodzenie. Wykładnik ten występuje w dość licznych przykładach w połączeniu z tworzywem rzeczownikowym, np. *gąsień* bot., *grzybień*, *kościień*, *krwień* zool., *liścień* bot., *pierścień*, *lipień* 'ryba', *rdzeń*, *skaleń* min., *strupień*, *włosień*, lud. *kurzeń*, *mleczeń* bot., *ślizień* 'brzana', *Kozień* n. Nadrab. II 124.

Rzadkie są rzeczowniki z tworzywem czasownikowym i przymiotnikowym, np. lud. *smoleń* 'smoluch, pijak, wół czarny, pogrzebacz', *młodzień* 'młodzieniec', nazwiska: *Jawień* Nadrab. II 124, *Kwapień* tm. II 123, *Skupień* Podhale IX 160, *Lubień* m.

Pień zawsze kończy się na spółgłoskę miękką lub stwardniałą, która wymienia się w wielu przykładach z odpowiednią twardą spółgłoską tworzywa, np. *włosień* od *włos*.

Znaczenia tych rzeczowników nie da się uogólnić w większe grupy.

§ 477. Twory na *-eń*, *-i*; *-enia*, *-i*. Rzeczowniki tego typu są bardzo nieliczne, np. *bieleń* 'r. barwika' (też *bieleń*, *-a* zool.), *goleń*, *jesień*, *kieszeń*, *pieczeń*, stp. *kieszenia*, *pieczenia*, lud. *paleń* 'żerdzie pod powalą do suszenia'.

§ 478. Twory na *-oń*, *-a*. Pochodzenie. Najliczniejsze są rzeczowniki odczasownikowe, np. *gryzoń* zool. (też lud. 'młodzik'), lud. *bajoń* 'plotkarz', *graboń* 'rżysko wygrabione i związane w pęki na opał', *lizoń* 'lizus', *gwizdoń* 'ten, co lubi gwizdać', *magoń* 'niezgraba', *mamłoń* 'przezvisko', *świdroń* 'kręciek', *tyroń* 'marnotrawca', może też *gamoń* i *wałkoń*; nazwi-

ska: *Cycoń* Podhale IX 160, *Kochoń* Lub. II 221, *Lizoń* Śl. V 176; stp. *dźwigoń* 'tragarz'.

Rzadkie są rzeczowniki z tworzywem przymiotnikowym, np. lud. *głuchoń* 'głuszek', *tysoń* 'koń lub wół z gwiazdką na czole', *siwoń* 'siwosz', *ślepoń* 'ślepiec'; nazwiska: *Cichoń* Wkp. VIII 138, *Krasoń* Galic. VI 122; *Luboń* m., *Głuchonie* m.

Jeszcze mniej liczne są rzeczowniki z tworzywem rzeczownikowym, np. *okoń*, lud. *sercoń* 'wół ze znakiem serca na czole', *soboń* 'wół urodzony w sobotę', *strzygoń* 'strzyga', *wargoń* 'człowiek mający wielkie wargi'; nazwiska: *Błotoń* Krak. IV 340, *Lasoń* Nadrab. II 123, *Mrozoń* Podhale IX 160, *Śniegoń* Śl. IV 16. W stp. osobną grupę stanowiły imiona utworzone z pierwszego członu imion złożonych, np. *Częstoń*, *Radoń* Tasz. 54.

Znaczenie. Przeważają tu rzeczowniki czynnikowe o charakterze karykaturalnym, np. *mamloń*, poza tem spotykamy rzeczowniki charakterystyczne, np. *tysoń*, lub ustrojowe, np. *wargoń*.

§ 479. **Twory na -śń.** Należą tu tylko rzeczowniki *baśń*, *pieśń*.

§ 480. **Twory na -źń.** Są to rzeczowniki: *bojaźń*, *przyjaźń*, stp. *żyźń*, *żywaźń* i *kuźń*.

§ 481. **Twory na -uń.** Pochodzenie. Wykładnik ten występuje w bardzo nielicznych rzeczownikach z tworzywem: 1) czasownikowym, np. *rzezuń*, lud. *grabuń* 'graboń', *lizuń*, *ryczuń* 'rycząg', *sysuń* 'osesek', *zyzuń*; *Mieluń* n. Lub. II 220; *Biezuń* m.; 2) rzeczownikowym, np. *okuń*, prdp. lud. *gamuń*, *łajduń* 'łajdak', *tatuń*; 3) przymiotnikowym, np. *bieluń* bot., *Wieluń* m.

Znaczenie. Są to rzeczowniki przeważnie czynnikowe karykaturalne, np. *lizuń*, lub charakterystyczne, np. *bieluń*.

§ 482. **Twory na -unio.** Pochodzenie. Wykładnik ten występuje w połączeniu z tworzywem wyłącznie rzeczownikowym, np. *czepunio*, *sąsiadunio*, *sercunio*, *stryjunio*, *tatunio*, lud. *gagunio* 'gaga', stp. *jegomościunio*, wyjątkowo z tworzywem przymiotnikowym, np. lud. *lubunio*.

Znaczenie. Podobnie jak poprzednie, są to rzeczowniki zdrobniałe o nastroju pieszczotliwym.

§ 483. **Twory na -unia.** Pochodzenie. Wykładnik ten występuje w połączeniu z tworzywem rzeczownikowym, np. *babunia*, *gębunia*, *kawunia*, *matunia*, *rażunia*, *siostrunia*, *żabunia*,

żonunia, lud. *kanunia* 'kropelka', *pannunia*, wyjątkowo z tworzywem czasownikowym, np. *świergunia* lud. 'mysz w zagadce', i przymiotnikowym, np. lud. *bladunia* 'bladocha'.

Znaczenie. Wszystkie te rzeczowniki są zdrobniałymi, z nastrojem pieszczotliwości.

12. Twory o wykładnikach ze spółgłoską l.

§ 484. **Twory na -(e)l.** Wykładnik -(e)l z poprzedzającą spółgłoską twardą występuje w nielicznych wyrazach i niezawsze łatwo twory te z całą pewnością rozłożyć na części składowe. Należą tu *gruzeł*, *gruzła* 'grudka', *suseł*, *szczygieł*, *węgieł*, *węzeł*, stp. *pkiel* (ten) 'piekło', *szczubeł* 'szczupak'.

§ 485. **Twory na -(e)l.** Należą tu nieliczne rzeczowniki: *kozieł*, *orzeł*, *osieł*.

§ 486. **Twory na -ło.** Należą tu tylko: *ciepło*, *działo*, *godło*, *jadło*, *padło*, *pomiotto*, *sadło*, *siodło*, *tarto*, *zgrzebło*, *żdźbło*, stp. *siadło* 'siedlisko'.

§ 487. **Twory na -ła.** Należą tu nieliczne rzeczowniki, np. *mgła*, *miotła*, lud. *siedła* 'ława', stp. *modła*, *osta* 'kamień do ostrzenia', *przęsła*.

§ 488. **Twory na -ał.** Właściwie jest to wykładnik imiesłowów przeszłych czynnych na -l, występujący w nielicznych rzeczownikach z tworzywem na -a, np. stp. *zufał* lub *zuchwał* 'zuchwalec', *wykrętały* 'wykręty' humorystyczny twór Orzechowskiego, wzorowany raczej na przyswojeniach z łaciny typu *pektorał*, *rurał* 'człowiek nieokrzesany', nadto lud. *darmodał* 'ten, co darmo daje', *klęczały* 'rodzaj sań do zwożenia drzewa', *zachciał* 'zachcenie', też żartobliwe u W. Potockiego *pchał*, jako męskie od *pchła* (samice *pchła*, więc samca zowie *pchałem*).

§ 489. **Twory na -ało.** Wykładnik ten występuje tylko w lud. nazwie bąka (*ardea sellaris*): *hukało*, *hupało*, też *hukał*, *hupał* i *hukała*, *hupała*.

§ 490. **Twory na -ała.** Pochodzenie. Jest to wykładnik dość częsty, ale niemal wyłącznie w mowie ludowej, np. *bajtała* i *bajdała* 'niedojda', *bazgrała*, *drzemala* 'człowiek ospały', *gderala*, *gęgała* 'mówiący przez nos', *guzdrała*, *kichała*, *kwękała*, *liżała*, *niedbała* 'niedbalec', *nieruchała*, *piszczała* 'piszczałka', *sapała*, *ułęgała* 'niedojda', *rykała* 'krzykacz', *wierzgała* 'tkacz robiący płótno', stp. *mieszala* 'wichrzyciel', *mrugała* 'fałszywiec'.

Są to zatem rzeczowniki wyłącznie z tworzywem czasownikowym, skąd stp. *urata* (Gliczner) należy odnieść raczej do łacińskiego *ruralis*, niż do *rury*, jak w SW. Tu należą też liczne nazwiska ludowe, np. *Biadała* Wkp. VIII 201, *Bzukała* Krak. IV 336, *Bolala* Wkp. VIII 139, *Gębała* Lub. II 218, *Niedbała* tm. 221, *Pasala* Krak. IV 339, *Pierzchała* Krak. IV 340, *Stękała* Podhal. IX 160, *Wiążała* Nadrab. II 143, *Zabiegała* Lub. II 221; także imiona stp. *Ogorzała*, *Rękała*, *Tarchała* Tasz. 58.

Znaczenie. Są to rzeczowniki prawie wyłącznie czynnikowe, oznaczające osoby według przejawu, znanego co do sposobu odbywania się. Charakterystykę osób w tych nazwach stanowi zatem sposób wykonywania pewnych czynności, a nie tylko sama czynność.

§ 491. Twory na *-ajło*. Wykładnik ten pojawia się w wyrazach, przeważnie pochodzących z kresów polsko-litewskich (Łoś), np. *brechajło* 'oszczerca', *jąkajło*, *hupajło* 'huk', *krząkajło*, *tykajło* 'łykacz', *rębajło*, *strachajło*, *szukajło*, *zamachajło*.

Rzeczowniki te są przeważnie nazwami czynnikowymi z odcieniem żartobliwym.

§ 492. Twory na *-ajła*. Są one bardzo rzadkie, a występują tylko w mowie ludowej jako przezwiska, np. *jąkajła*, *srajła*.

§ 493. Twory na *-dło*; *-adło*; *-i(e)dło*. Pochodzenie. a) Wykładnik *-dło* występuje przeważnie w łączności z tworzywem czasownikowym. Mamy tu rozmaite typy pni:

1) od czasowników bezprzyrostkowych z rdzeniem na samogłoskę, np. *bydło*, *radło*, *stadło*, *szydło*, lud. *dudło* 'drzewo wewnątrz spróchniałe', *pidło* 'rura do spuszczenia wody ze stawu', stp. *żydło* 'życie';

2) od czasowników na *-ać*, np. *brzękadło*, *czerpadlo* 'czerpak', *imadlo* 'śrubsztak', *klepadło*, *kowadlo*, *nacieradlo* 'część maszyny elektrycznej', *prześcieradlo* z dawniejszego *prześcieladlo*, *trzymaadlo* 'rękojeść', *upychadlo* 'narzędzie dent. do upychania plomb w zębach', *wahadlo*, *wieszadlo*, *zamykadło*, *zwieradlo* 'kleszcze dentystyczne', lud. *ciągadlo* 'drag przy grządzieli', *obietadlo*, przystosowane do obiecać z *abecadlo*, *przezieradlo* 'zwierciadło', *snowadlo* 'kołowrót tkacki', *ścibadlo* 'pierścionek', *uragadlo* 'przewisko', stp. *pisadlo* 'pugilares', *umywadło* 'umywalnia', *urywadło* 'szczypce do świec';

3) od czasowników na *-jać*, np. *nawijadlo* 'przrząd do nawijania', *odbijadlo* 'odrzutnia', *stojadlo* 'podstawa maszyny', *wiejadlo* 'wiewaczka';

4) od czasowników na *-wać*, np. *dobywadło* 'narzędzie med.', *ogrzewadlo*, *podsuwadło* 'narz. med.', *zagrzewadlo*, lud. *odziwadło* 'odzież', stp. *naśmiewadlo* 'naśmiewisko', *przekłuwadlo*, *przykrywadlo* 'przykrycie na pościel';

5) nieliczne od czasowników na *-ować*, np. *sznurowadlo*, lud. *tańcowadlo* 'tanecznik';

6) bardzo liczne od czasowników na *-i(y)ć*, np. *bawidło* 'zabawka', *bielidło*, *cedzidło* 'filtr', *czernidło*, *gasidło*, *gładzidło* 'hebel do gładzenia', *kropidło*, *liczydło*, *mamidło*, *nosidło*, *pieścidło*, *spoidło*, *stawidło*, *straszydło*, *świecidło*, *toczydło*, *tworzydło* 'forma do kształtowania sera', niejasne *wędzidło*, lud. *kurzydło* 'drzewo spróchniałe do podkadzania pszczoł', *kusidło* 'kusiciel, mara', *poidło* 'napój dla bydła; picie; koryto do pojenia', *stoidło*, *stroidło*, stp. *kupidło* 'cena kupna'.

7) nieliczne od czasowników na *-eć*, np. *widziadlo*, rzadkie *błyszczadlo* 'błyskotka', *wisiadlo* 'wieszadlo', lud. *nawidziadlo* 'nawiedzenie', *piszczadlo* 'gwizdawka', stp. *męczadlo* 'tortura, lub człowiek torturowany', *moczadlo* 'moczar'.

Wykładnik *-i(y)dło* powstał wskutek perintegracji rzeczowników na *-dło* z tworzywem czasowników na *-i(y)ć*. Łączy się on z tworzywem czasowników: 1) na *-eć*, np. lud. *błyszczydło* 'błyskotka', *charczydło* 'człowiek charczący', *styczydło* 'człowiek wścibski'; 2) bezprzyrostkowych z rdzeniem na spółgłoskę, np. *opasidło* 'widlak' od *opaść* (SW), *trzęsidło* 'ozdoby trzęsące się; galaretowata materja', *przędzidło* 'przędza'; 3) na *-ać*, np. *krzesidło* 'krzesiwo', *mazidło* 'rzadka maść do wcierania', stp. *skaczidło* 'skakanie', *snowidło* 'snowalnia', *wiewidło* 'wiewaczka'; 4) na *-ować*, np. *malowidło*, *smarowidło*, *kapowidło* w gwarze złodziejskiej 'oko, zwierciadło'.

Rzadziej wykładnik ten występuje w łączności z tworzywem rzeczownikowym, np. *chamidło*, *dramidło*, *drzewidło* bot., *farsidło*, *gwincidło* 'narzędzie do wyrabiania śrub', *romansidło*, *piśmidło*, *prawidło*, *sztuczidło*, stp. *zębidło* 'zębodłub'.

Nadto niejasne: *powidło*.

Pień kończy się przed wykładnikiem *-i(y)dło* na spółgłoskę miękką lub stwardniałą, której w wielu wyrazach podstawowych odpowiada obocznik twardy, np. *malowidło* od *malować*.

Znaczenie. Twory odczasownikowe w bezwzględnej większości oznaczają narzędzia do wykonywania pewnych czynności. Tu należą także z tworów odrzeczownikowych *prawidło*,

zębido. Wyjątkowo natomiast twory odczasownikowe odnoszą się do samego przejawu, jak np. jedno ze znaczeń rzeczownika *plewidło*, lub do wykonawcy czynności, np. *tańcowa-dło*, *kusidło*. Wymieniony w ten sposób czynnik zatracą jednak tem samym charakter czynnika samowiednego, a raczej jest pojmowany jako automatyczny wykonawca.

Twory odrzeczownikowe, np. *dramidło*, *sztuczydło*, *wierszydło*, mają nastrój wybitnie ujemny, połączony z pojęciem czegoś zupełnie bezwartościowego (z wyjątkiem *prawidło*).

Produktywność. Rzeczowniki te są dzisiaj bardzo produktywne. Na wzór ich powstają wcale liczne nazwy specjalne medyczne i techniczne. W języku artystycznym najczęściej spotyka się nowotwory odrzeczownikowe z nastrojem ujemnym. U Żeromskiego mamy następujące: *myślidła* i wrażenia DG II 184, miotał przez wykopcone *wąsidła* chargotliwe chichoty NJ 263, wszelkie *złocidła*, pierścionki Przed. 105, u Leśmiana: słońce pęk wysztywnionych ku ziemi *promideł* rozwachlarza znienacka Łak. 33.

§ 494. Twory na *-oł*. Należą tu nieliczne rzeczowniki, np. *chochoł*, *gagoł* zool., *mozol*, *toboł*, *warchoł*, lud. *wirchoł* 'trzępota', stp. *gęgoł* 'gęganie', *smarkoty* 'smarki', *wierzchoł*.

§ 495. Twory na *-oł*. Należą tu rzeczowniki: *dzięcioł*, *gruczoł*, *kwiczol*, *żywiol*, lud. *gruzioł* 'gruzel', *męcioły* 'męty', *pęzioł* 'mały człowiek', *szędzioł* 'gont', stp. *szepioł* 'szepleniuch', *wisioł* 'wisielec'.

§ 496. Twory na *-oła*. Należą tu nieliczne ludowe przerwiska: *pierdoła* 'niedołęga', *rzępoła*, *sierzchoła* 'niezdara'.

§ 497. Twory na *-oła*. Należy tu lud. *czepioła* 'ożóg do wyciągania patelni z pieca'.

§ 498. Twory na *-sło*. Należy tu kilka zaledwie rzeczowników, np. *masło*, *przęsło*, *trzosło*, *wiosło*.

§ 499. Twory na *-uła*. Pochodzenie. Wykładnik ten występuje w następujących rzeczownikach: *gadula*, lud. *bajdula*, *bekula* 'grajek', *gibula* 'niezgrabiasz', *moczula* 'tyko lipowe', *piskula* 'człowiek rozlazły', *sierzchula* 'sierść', *stragula* 'strażnik', nazwiska: *Pęcula* Lub. II 220, *Szykula* Wkp. XIII 209. Należą tu więc twory przeważnie odczasownikowe.

Znaczenie. Są to przeważnie przerwiska o charakterze rzeczowników czynnikowych z silnym nastrojem ujemnym.

§ 500. Twory na *-ujło*. Należy tu rzeczownik lud. *chamujło* 'cham, prostak'.

§ 501. Twory na *-y(i)ła*. Należą tu rzeczowniki: *kobyła*, *mogła*.

13. Twory o wykładnikach ze spółgłoską l.

§ 502. Twory na *-(e)l*. Wykładnik *-(e)l* występuje w połączeniu z rozmaitymi rodzajami tworzywa, przeważnie jednak łączy się z tworzywem czasownikowym. Przykłady: *bąbel*, *pociągiew*, *szczebel*, *węgiel*, lud. *grabel* 'grabie', *gruzel* 'gruzel i gruczoł', *guzel* 'kość goleniowa', *popychel* 'popychadło', *skrzebel* 'wróbel', *smarkiel* 'smark', *szczupel* 'szczupak', *wązel* 'węzeł'; nazwiska: *Ciepiel* Krak. IV 340, *Staszel* Podhale IX 160, stp. *pryskiel* 'pryszcz', *szczubel* 'szczupak'.

§ 503. Twory na *-la*. Pochodzenie. Wykładnik *-la* występuje w łączności z tworzywem przeważnie czasownikowym, np. *cieśla*, *gęśla*, *oświeltla* 'świecznik, r. rośliny', *pętla*, nadto spory zasób nazw roślin: *przemierzla*, *przenikla*, *przepękla*, *prześcigla*, *przetęchla*, *przyrośla*, *robaczla*, *rozćwiekla*, *rośla* lud. 'kiełek roślinny', *rozkrzepla*, *rozwikla*, *ubogla* (z tworzywem przymiotnikowym), *ukęśla*, *urzekla*, *wdziękla*.

Znaczenie. Znaczeniowo rzeczowniki te nie tworzą wyrazistych grup. Mamy tu wprawdzie rzeczownik czynnikowy *cieśla*, narzędną *gęśla*, ale niejasne pozostają nazwy roślin, które wymagają osobnego zbadania, uwzględniającego też dane botaniczne.

§ 504. Twory na *-al*. Pochodzenie. Wykładnik ten występuje w dość licznych rzeczownikach, które układają się w trzy wyraźne grupy według rodzaju tworzywa:

1. Rzeczowniki z tworzywem rzeczownikowym, np. *brodal*, *brzuchal*, *drągal*, *drwał*, *gębal*, *góral*, *grochal* 'mieszanina różnych gatunków grochu'; lud. 'prostak', *nochal*, *rogal*, *synal*, *wąsal*, lud. *garbal* 'garbus', *gębal* 'hubka', *grochal* 'grosz', *grzyw*, *lasal* 'człowiek mieszkający w lasach', *nogal*, *nosal*, *rękal*, *Wojtal* n. Nadrab. II 124.

Pozornie, przynajmniej w ogólnym poczuciu językowym, ze względu na rodzaj tworzywa należą tu rzeczowniki: *deskal* 'gwóźdź do przybijania desek', *gontal* 'gwóźdź do gontów', *studniał* 'gwóźdź 3-calowej długości', *trzcinał* 'gwóźdź do przybijania

trzciny'. Częstka *-al* nie jest jednak co do pochodzenia identyczną z przyrostkiem *-al*, lecz pochodzi z rozkładu wyrazów przyswojonych z niemieckiego, jak np. *bretnal* niem. *Brettnagel*, *hufnal* niem. *Hufnagel*, zczasem zaś poczęła się łączyć z tworzywem polskim.

2. Rzeczowniki z tworzywem przymiotnikowym, np. lud. *kosmal* 'młodzieniec od 17—21 lat', *krzywiał* 'człowiek lub przedmiot krzywy', *łysał* 'łysy czł.', *kuszał* 'kusy', *mądrał* 'mędrek'.

3. Rzeczowniki z tworzywem czasownikowym, np. lud. *bączal* 'łodygi np. buraków, obrane z liści', *gągał* 'podgardle u ptaków', *gęgał* 'jąkała', *gral* 'grajek', *mazgał* 'mazgaj', *mękał* 'nudziarz', *nękał* 't. s.', *obertał* 'obertus' Orkan, *pękał* 'grubas, bolak na ciele', *skrzyżał*, stp. *pryskał* 'pryskacz'.

Pień. W najliczniejszych przykładach pień kończy się na tę samą spółgłoskę, która występuje w tworzywie. W nielicznych tylko rzeczownikach mamy pień na spółgłoskę miękką lub stwardniałą, chociaż w tworzywie jest spółgłoska twarda.

Znaczenie. Twory odrzeczownikowe, z wyjątkiem takich, jak *deskał* i t. p., są nazwami w większości ustrojowymi karykaturalnymi, oznaczającymi osoby, z zaznaczeniem ich charakterystycznej, wybitnych rozmiarów części ciała. Wskutek tego łączą się one z nastrojem ujemnym, który w paru przykładach różni rzeczowniki na *-al* od ich odpowiedników podstawowych, np. *synał*, a prawdopodobnie też *robał*.

Wyjątkowo trafiają się rzeczowniki zgrubiałe również z nastrojem ujemnym, np. *drażał*, zbiorowe, jak *grochał*, wreszcie czynnikowe, jak *drwał*.

Znaczenie karykaturalne mają też rzeczowniki charakterystyczne z tworzywem przymiotnikowym, np. *krzywiał*. Rzeczowniki odczasownikowe przy niewielkiej ilości przykładów są dość zróżniczkowane znaczeniowo, a więc rzeczowniki czynnikowe, jak *kował*, *gral*, wytwórcze, jak *pryskał*, i narzędne, jak *piszczał*.

§ 505. Twory na *-alo*; *-ala*. Poza rzeczownikiem *mądrała* inne przykłady występują wyłącznie w mowie ludowej, np. *synało*, *grala* 'grajek', *kosmala* 'wół „mrozowaty“', *rogala* 'rogal; rogacz; zła krowa', *smarkala* 'smark', także nazwiska: *Grala* Wkp. XIII 203, *Kumala* Krak. IV 342, *Mędrała* Galic. VI 122, *Strugala* Krak. IV 337, *Rogala* Wkp. XIII 208.

§ 506. Twory na *-el*, *-a*. Pochodzenie. Mimo niewielkiej ilości przykładów zarysowują się trzy grupy tworów:

1. Rzeczowniki odczasownikowe, np. *gryziel* bot., *kręciel* 'krętacz' Słowacki, *skrzypiel* bot., *śmierdziel*, lud. *dusiel* 'kwas węglowy', *łziel* 'łgarz', stp. *pryszczel* 'pryszcz'.

2. Twory odrzeczownikowe, np. zool.: *barciel*, *pierzel*, lud. *bruździel*, *grądziel*, *wąsiel* 'gąsienica', też bot., nadto żartobliwe skrócenie *szóściel* 'moneta zwana szóstką, szóstakiem'.

3. Rzeczowniki odprzymiotnikowe, np. *tuściel* zool., lud. *wąkiel* por. *wątlca* 'stary garnek'.

Pień stale kończy się na spółgłoskę miękką lub stwardniałą bez względu na jakość spółgłoski tworzywa.

Znaczenie. Jedynie rzeczowniki odczasownikowe można tu ująć jako zwartą grupę rzeczowników czynnikowych.

§ 507. Twory na *-ciel*; *-i(y)ciel*; *-ciciel*. Pochodzenie. a) Wykładnik *-ciel* niemal bez wyjątku łączy się tylko z tworzywem czasownikowym.

Z tworów od czasowników na *-ać* pozostała w użyciu w współczesnej polszczyźnie tylko jedna formacja *przyjaciel*, *nieprzyjaciel*, *współprzyjaciel*. Poza tem Słownik Warszawski notuje pewną ilość wyrazów, mających jednak charakter tworów jednorazowych, nierozpowszechnionych, np. *chowaciel*, *dzielaciel* (niewątpliwy czechizm), *kryciel*, *myciel* 'płyn do mycia', *obywaciel*, zachowany w postaci fonetycznej czeskiej jako *obywatel*, *otruciel*, *podbiciel*, *zaklinaciel*, *wychowywaciel*, *wyruciel*, *zachowywaciel*, też *zachowyciel*, *zdobyciel*.

Największą i niemal wyłączną w użyciu ilość rzeczowników ma tworzywo czasowników na *-i(y)ć*, np. *chrzciciel*, *czciciel*, *donosiciel*, *dusiciel*, *gnębiciel*, *krzywdziciel*, *kusiciel*, *nauczyciel*, *nieszczyciel*, *odkupiciel*, *odnowiciel*, *oskarżyciel*, *podnosiciel* 'mięsień dźwigający żebra', *poręczyciel*, *przedstawiciel*, *przywodziciel* 'musculus adducens', *roznosiciel*, *stręczyciel*, *stroiciel*, *stworzyciel*, *uwodziciel*, *wichrzyciel*, *wielbiciel*, *wierzyciel*, *wybawiciel*, *wyręczyciel*, *wyswobodziciel*, *żywiciel*.

Znaczna ilość tych tworów, wyszłych później z użycia, niekiedy o charakterze jednorazowym, istniała w języku stp., np. *bydliciel* 'mieszkaniec', *kaziciel*, *łupiciel*, *mnożyciel*, *ożywiciel*, *stanowiciel*, *uszkodziciel*, *wykroczyiciel*, *wykupiciel*, *wyobraziciel*, *wypatrzyiciel*.

Natomiast mało istnieje tego rodzaju tworów w mowie lu-

dowej, np. *czmuciciel*, *kupiciel*, *lubiciel*, *omaniciel*, *wierciciel* 'przedni koniec grządzieli'.

Wyjątkowym jest przykład zawierający jakoby tworzywo przymiotnikowe *gorzciel* bot. 'picraena'.

b) Wykładnik *-i(y)ciel* został wyprowadzony z licznych rzeczowników z tworzywem czasowników na *-i(y)ć*, został jednak w powszechnym użyciu tylko w wyrazie *okaziciel*, też lud. *czarzciciel*.

W staropolszczyźnie rzeczowniki tego typu trafiały się częściej, zawierając tworzywo rozmaitych typów czasownikowych, np. *pokaziciel* od *pokazać*, *przykaziciel*, *posiedziciel*, *przyładziciel*, *znajdziciel*, *naleziciel*, *wynaleziciel*; *najmiciel*, *pochłoniciel*; *obierzyciel* 'elektor', *oblężyciel*. Jedynie przykład *najemniciel* ma tworzywo przymiotnikowe, zaś rzeczownik *właściciel* pozostaje zapewne w związku ze stp. *właść*.

c) Wykładnik *-ciciel* został wyosobniony z rzeczowników mających pnie na *-ć*, a więc takich, jak *chrzciciel*, *czyściciel*, *przedpłaciciel*, *związciciel* i t. p. Wykładnik ten mamy w rzeczowniku *truciciel*.

Pień. Przed wykładnikiem *-i(y)ciel* pień kończy się na spółgłoskę miękką lub stwardniałą, której obocznikiem w wielu wyrazach podstawowych jest twarda, np. *okaziciel* od *okazać*.

Znaczenie. Rzeczowniki o wymienionych wykładnikach tworzą znaczeniowo dość jednolitą grupę rzeczowników czynnikowych, w bezwzględnej jednak przewadze osobowych, stąd twory z zakresu terminologii anatomicznej typu *podnosiciel* 'rodzaj mięśnia' rażą nasze poczucie językowe. Rzeczowniki te często pochodzą od czasowników dokonanych, a wskutek tego wyznaczają jako cechę osoby przejaw jednorazowy zakończony, np. *odkupiciel*, *wybawiciel*, wiele z nich jednak wyznacza jako cechę przejaw wielokrotny, np. *czciciel*, *uwodziciel*.

Produktywność. Liczne twory, zapisane w Słowniku Warszawskim jako używane współcześnie, mają charakter określników jednorazowo użytych, np. Bóg przypiął do mnie tego *grzeszyciela* (Słowacki), *otrawiciel* 'truciciel' winien jest śmierci (Słowacki), dzieży wszelkiej byliśmy *okróćciela*mi (Kraśiński), uwierzył w przyszłość takową i stał się jej *przyśpieszycielem* (Kraśiński), z nowszych przykładów: oto są jeszcze szkody, jakie *pognębiciele* sprawia pognęcionemu (Orzeszkowa), rozsądźcież mi słowy te gawędy *czernicieli* świata Ber. Zar. 289.

§ 508. Twory na *-ela*. Należą tu bardzo nieliczne twory, np. lud. *grądziela*, *kąpiela*, stp. *Chorzela*, *Ospiela* Tasz. 58.

§ 509. Twory na *-el*, *-i*. Należą tu nieliczne rzeczowniki: *gardziel*, *kądział*, *kąpiel*, *kobięł*, *piszczel*, *przędziel* bot., *twardziel* bot., *zgorzel* bot., a więc zarysowuje się wyraźniej tylko grupa rzeczowników z tworzywem czasownikowym.

§ 510. Twory na *-ol*. Poza *kąkołem* (Łoś) zaliczyć tu można też *grochol* 'r. wyki', lud. *parchol*, *roboł* 'robak', *smarkol*, *Prochol* n. Krak. IV 339.

§ 511. Twory na *-ola*. Wykładnik ten występuje w bardzo nielicznych rzeczownikach, np. lud. *ducola* 'duczał', *kumola* 'kuma', *świergola* 'rzepola', stp. *Bobola* im. Tasz. 58.

§ 512. Twory na *-ul*; *-ulo*. Wykładniki te pojawiają się w bardzo nielicznych przykładach, np. lud. *rynul* 'rynek', *smarkul*, *strębule*, *tatul*; *tatulo*. Też w nazwiskach, np. *Garbul* Nadrab. II 126.

§ 513. Twory na *-ula*. Pochodzenie. Przykładów jest znaczniejsza ilość, a zawierają one tworzywa:

1) rzeczownikowe, np. *damula*, lud. *garbula* 'garbata', *gębula*, *kieszula* 'kieszeń', *kumula*, *mamula*, *matula*, *parchula* 'żydówka', *wargula* 'kobieta z obwisłymi wargami, odmigęba', *zębula* 'kobieta o wielkich zębach', liczne nazwy krów, np. *boćcula*, *granula*, *gwiazdula*, *kawula*, *kozula*, *kwiatula*, *mrozula*, *sarnula*, *sercula* 'ze znakiem serca na czole', *srokula* 'nazwa krowy', *śniegula*, *wieńcula*, także według dnia urodzenia, np. *środula*, *czwartula*, *piątula*, *sobotula* lub *sobula*, *godula* 'ur. na gody', nazwy kobiet od mężów na Śląsku: *Sikorula*, *Brzóskula*, od *Sikora*, *Brzóška* Nitsch MPKJ IV 188;

2) przymiotnikowe, np. *brzydula*, lud. *grubula* 'kobieta gruba', oraz liczne nazwy krów według maści, np. *biaćcula*, *biećdrula*, *bosula*, *krasula*, *tyćcula*, *starula*, *sićcula*, *stroćcula* 'pstrokata', *szadula* 'płowa', *szarula*, *wićniula*;

3) czasownikowe, np. lud. *gryćcula* 'rzepa', *mamćcula* 'kobieta mówiąca grubym głosem', *pićszczula* 'pićszczocha', *plajćcula* 'kobieta gadatliwa', *ryćcula* od *ryć* 'klacć', *ryććcula* 'kobieta wygadana', *smarkćcula*, *szargćcula*, *tańćcula* 'tancerka', *warcćcula* 'kołowrotek', nazwy krów, np. *bodćcula*, *mazćcula*, *skocćcula*, *świćcula*.

Znaczenie. Twory odrzeczownikowe są nazwami: 1) ustrojowymi, np. *garbula*, *wargula*, 2) zdrobniałymi, np. *matula*, 3) nazwami kobiet od mężów, np. *Sikorula*, *Brzóskula*.

Twory odprzymiotnikowe tworzą grupę rzeczowników charakterystycznych, np. *brzydula*, *siwula*.

Twory odczasownikowe należą do rzeczowników czynnikowych, np. *mamrula*, *bodula*.

§ 514. Twory na -yl. Należą tu *badył*, *motyl*, *Bzdyl* n. Nadrab. II 122.

14. Twory o wykładnikach ze spółgłoską r.

§ 515. Twory na -r; -ro; -ra. Należą tu nieliczne przykłady, np. *dar*, *kur*, *mur*, *świekr*; *biodro*; *iskra*, *siostra*, *wydra*, stp. *swędra* 'plama'.

§ 516. Twory na -ar. Pochodzenie. Rzeczowniki z wykładnikiem -ar są nieliczne, np. *ciężar*, *dźwigar*, *moczar*, *mszar* 'miejsce porośnięte mchem', *suchar*, *wagary*, *węgar* Wysp. SW, *węzar* Mick. SW, *wiązar* 'rodzaj wiązania w budownictwie', *wieszar* 'wiązanie', *wilczar* 'rodzaj konia', *wiszar* 'zarośle', lud. *gęszczar* 'gąszcz', *ściąggar* 'część dachu', *psar* 'psiarczyk' Dygasiński SW, stp. *piętnar*; dość liczne są nazwy miejscowe, np. *Bednary*, *Konary*, *Motary*, *Piekary*, *Psary*, *Świniary*, *Winiary*; też nazwiska *Cieślar* Śl. IV 5, *Wojnar* tm. 66.

Jak z przykładów wynika, wykładnik -ar łączy się z tworzywem rzeczownikowym, np. *mszar*, *Psary*, przymiotnikowym, np. *suchar*, lub czasownikowym, np. *dźwigar*.

Znaczenie. W niewielkiej stosunkowo ilości przykładów są reprezentowane rozmaite grupy znaczeniowe, a więc mamy tu rzeczowniki czynnikowe, np. *psar*, narzędne, np. *wieszar*, lub charakterystyczne, np. *moczar*, *gęszczar*.

§ 517. Twory na -ara. Pochodzenie. Rzeczowniki te są bardzo nieliczne. Należą tutaj: *goniara* bot., *mleczara* bot., *palczara* bot., *pieczara*, *pleśniara* bot., lud. *gędziara* 'nożyisko', *mysiara* 'górną część stodoły', *pacjara* 'rodzaj zupy'; *Koziara* n. Krak. IV 339. Są to więc twory zasadniczo odczasownikowe, rzadziej odrzeczownikowe i odprzymiotnikowe.

Pień we wszystkich rzeczownikach z wyjątkiem lud. *pachara* 'zuchwalec' kończy się na spółgłoskę miękką lub stwardniałą.

Znaczenie. Są to rzeczowniki czynnikowe, np. *goniara*, rzadziej charakterystyczne, łączące się niekiedy z nastrojem ujemnym.

§ 518. Twory na -or. Wykładnik -or z poprzedzającą spółgłoską twardą pnia występuje w nielicznych przykładach, np. *topór*, *stępor*, lud. *gwiazdor* 'przebrany do obchodu gwiazdkowego', *gwizdor* 'gwiazdor', *kutwor* 'kobieta brzydka', *męchor* 'pęcherz'.

§ 519. Twory na -'or. Przykłady nieco liczniejsze: *gąsior*, *kaczor*, *kędzior*, *kisior* 'czeladnik przygotowujący kwas do chleba', *wieczór*, *szcypiór*, *wisior* 'coś wiszącego', lud. *bandzior* 'brzuchacz', *banior* 'głębina', *kicior* 'snopek strzechowy', *kosior* 'ożóg', *ościor* 'grube łuski z ziarna żytniego', *wisnior* 'nazwa wołu' i wzorowane na poprzednich spolszczenie *nizior* 'inżynier'.

§ 520. Twory na -ora. Wykładniki te występują zaledwie w kilku przykładach, jak *sikora*, lud. *piecora* 'głębina na zakręcie rzeki', *myszora* 'mysia dziura'.

§ 521. Twory na -ur. Wykładnik ten występuje w nielicznych przykładach, np. *kocur*, *kostur*, *mazur*, *piechur*, *wilczur*, lud. *miechur* 'miech, pęcherz', *szkodur* 'zwierzę szkodliwe', *wichur* 'huragan', stp. *fałszury* 'rzeczy fałszywe'.

§ 522. Twory na -ura. Wykładnik ten występuje w wyrazach, np. *bzdura*, *lisiura*, *niemczura*, *szewczura*, *szlachciura*, *wilczura*, lud. *łazura* 'łazęga', *pakura* 'suszarnia', *papura* 'pysk', *pieczura* 'framuga w piecu', *piskury* 'marchew suszona podlegszego gatunku', *żydura* 'żydówka'.

Mimo nielicznych przykładów jest tu widoczny silnie pogardliwy nastrój, związany z treścią większości tych rzeczowników.

§ 523. Twory na -y(i)nier. Wykładnik ten został wyosobniony z rzeczowników przyswojonych typu *inżynier*, a występuje z polskiem tworzywem tylko w dwu przykładach: *kosynier*, *uciekinier*.

§ 524. Twory na -y(i)ra. Mamy tu tylko wyrazy stp. *kostyra*, oraz *siekira*, dzis. *siekiera*, por. § 350.

15. Twory o wykładnikach ze spółgłoską rz.

§ 525. Twory na -arz. Pochodzenie. Najliczniejszy zespół przykładów to rzeczowniki utworzone od rzeczowników na -a, np. *aptekarz*, *bajczarz*, *blacharz*, *ceglarz*, *dorożkarz*, *du-darz*, *gazeciarz*, *karcjarz*, *karczmarz*, *tyżwiarz*, *nafcjarz*, *nędzarz*, *owczarz*, *plotkarz*, *rzeźbiarz*, *wróżbiarz*, lud. *beczkarz*, *brodziarz*

'brodac', *rybarz* 'rybak', także nazwiska: *Babiarz* Podhale 157, *Kapuściarz* tm. 160, *Krawcularz* tm. 160.

Niewiele mniejsza ilość tworów pochodzi od rzeczowników męskich, np. *druciarz*, *drukacz*, *dziennikarz*, *figlarz*, *garncarz*, *kamieniarz*, *koszykarz*, *kotlarz*, *kramarz*, *młynarz*, *owocarz*, *sklepikarz*, *stolarz*, *węglarz*, lud. *dębiarz* 'garbarz', *drutarz*.

Znacznie rzadsze są przykłady od rzeczowników żeńskich na spółgłoskę, np. *baśniarz*, *gęsiarz*, *gęślarz*, *kościarz*, *pieczeniarsz*, *pieśniarz*, lud. *maściarz* 'aptekarsz', *szczeciarsz* 'człowiek ze szczecińskiej brody'.

Nieliczne są twory od rzeczowników na -o, np. *mleczarz*, *szklarz*, *wioślarsz*, *żniwiarz*, lud. *okniarz* 'szklarz', *Wrzecieniarz* n. Podhale 160. Wyjątkowe są twory od rzeczowników na -e, -ę, np. lud. *jajarsz*, *dzieciarsz*, *zrebięciarsz* 'pasterz zrebiał'.

Również wyjątkowe są rzeczowniki odprzymiotnikowe, np. *krętarz* 'część kości udowej', częściej w gwarach: *chudziarsz*, *pańszczarsz* 'robiący na pańskim', *sucharsz* 'sucha gałąź'.

Twory odczasownikowe stanowią zaledwie 1/6 część przykładów odrzeczownikowych. Wśród nich najliczniejsza grupa zawiera tworzywo bezokoliczników na -ać, np. *bajarsz*, *łgarsz*, *pisarsz*, *włodarsz*, lud. *siekarz* 'kosiarz'. Rzadsze są twory od czasowników na -i(y)ć, np. *golarz*, *kpiarz*, lud. *grabiasz* 'grabiący siano'. Nieliczne przykłady mają tworzywo wspólne z czasownikami na -ować, np. *pielegniarsz*. Wyjątkowe są rzeczowniki pochodzące od innych typów czasowników, np. *piekarsz*.

Pień. Stosunek postaci pnia do tworzywa wyrazu podstawowego jest rozmaity. W znacznym zasobie przykładów pień kończy się na tę samą spółgłoskę, która występuje w wyrazie podstawowym, np. *aptekarz*, *baśniarz*. Częstsze są jednak twory, których pień kończy się na spółgłoskę miękką lub stwardniałą wobec spółgłoski twardej tworzywa, przyczem zauważyć się dają następujące tendencje:

1. W wyrazie podstawowym spółgłoski wargowe twarde:
a) w tworzywie *m* — w pniu *m* lub *m̃*, np. *karczmarz*, *kramarz*, ale *ramiarz*, *reklamiarz*; b) w tworzywie *p*, *b*, *w* — w pniu prawie zawsze *p̃*, *b̃*, *w̃*, np. *krupiarz*, *lampiarz*, *małpiarz*, *wyspiarz*; *babiarz*, *farbiarz*, *rzeźbiarz*, *torbiarz*, *wieszczbiarz*, *wióźbiarz*, ale *herbarz*, lud. *grubiarz*, ale też *gróbarz*, *rybarz*; *kawiarz*, *krowiarz*, *kuropatwiarz*, *lichwiarz*, *łyżwiarz*, *piwiarz*, *żniwiarz*.

2. W tworzywie spółgłoski zębowe twarde — w pniu wy-

rażna tendencja do spółgłosek miękkich lub stwardniałych, ale z licznymi wyjątkami: a) w tworzywie *s*, *z* — w pniu *s*, *z* lub *ś*, *ź*, np. *bursarz*, *kosarz* i *kosiarz*, *kielbasiarz*, *pisarz*, *psiarz*; *koziarz*; b) w tworzywie *t*, *d* — w pniu niemal stale *ć*, natomiast *d* i *dź*, np. *anegdociarz*, *blóciarz* 'pies do polowania na ptaki błotne', *chałaciarz*, *druciarz*, *efekciarz*, *gazeciarsz*, *geszefciarsz*, *gonciarsz*, też *gontarz*, *kapociarsz*, *kwieciarsz*, *karciarsz*, ale *krętarz*, *kwestarsz*, *łaciarsz*, *poczeciarsz*, *robociarsz*, *sekcjarsz*, ale *sekretarz*, *szmacjarsz*, *tandeciarsz*, *waciarsz*, lud. *koryciarsz*, *krościarsz*, *piechociarsz*; *arendarz*, *budarz* 'budnik', *dryndziarsz*, *dudarz*, *gawędziarsz*, *gieldziarsz*, *gospodarz*, *marudziarsz*, *włodarz*, lud. *bodarz*, *brodziarsz*, *chudziarsz*, *dziadarsz* 'nędzarsz', *ogrodziarsz* 'dzierżawca ogrodu', *wodziarsz* 'nosiwoda'; c) w tworzywie *ł*, *n* — w pniu zawsze *l̃*, *ń*, np. *ceglarz*, *kotlarz*, *koźlarz*, *maślarsz*, *miotlarz*, *mydlarz*, *oślarsz*, *pchlarsz*, *pigularz*, *pszczelarsz*, *smolarz*, *szklarz*, *wioślarsz*, lud. *perlarsz* 'narzędzie do robienia perłówki', *pieklarsz* 'piekielnik', *żyłarsz* 'powroźnik'; *bawetnarsz*, *bieliźniarsz*, *gałganiarsz*, *kajdaniarsz*, *kataryniarsz*, *kubaniarsz*, *liniarsz* 'ten, co robi liny', *piełęgniarsz*, *winiarsz*, tylko *młynarsz*, lud. *baraniarsz*, *bloniarsz*, *okniarsz* 'szklarz'.

3. W wyrazie podstawowym spółgłoski tylnojęzykowe:
a) w tworzywie *k* — w pniach *k* lub *cz* z przewagą *k*, np. *aptekarz*, *barkarz* 'przewoźnik', *ćwiekarz* 'rodzaj gwoździ', *belkarz*, *bibliotekarz*, *dachówkarz*, *dorożkarz*, *drukarsz*, *fajkarsz* 'ten, co robi fajki', *guzikarsz*, *koszykarsz*, *lekarz*, *łazienkarsz*, *łódkarsz*, *młockarsz*, *pamiętnikarsz*, *paskarsz*, *perukarsz*, *piekarsz*, *piernikarsz*, *piosenkarz*, *plotkarsz*, *puszkarsz*, *sklepikarsz* i *sklepiczarsz*, *słownikarsz*, *szczotkarsz*, *szynkarsz*, *taczarsz*, *tokarsz*, lud. *beczkarsz* 'robiący beczki', *siekarz* 'kosarz'; natomiast *bajczarsz* (może raczej w związku z *bajczyć*), *cholewczarsz* i *cholewkarz* 'ten, co robi cholewki', *dziewczarsz* i *dziewkarz*, *fajczarsz* 'palacz' (może raczej od *fajczyć*) i *fajkarsz* 'ten, co robi fajki', *flaczarsz* i *flakarsz*, *fajczarsz* 'handlujący jajami', *klepczarsz* i *klepkarsz* 'ten, co robi klepki', *łyżczarsz* 'ten, co robi łyżki', *mączarsz*, *mleczarsz*, *śmietanczarsz* 'ten, co handluje śmietanką', *tabaczarsz*, *tasiemczarsz* i *tasiemkarsz*, *wędczarsz* i *wędkarsz*; z przykładów tych wynika, że nawet te twory, których pień kończy się na *cz* mają częściowo swe oboczności z pniem na *k*; b) w tworzywie *g*, *ch* — w pniu stale *g*, *ch*, np. *księgarz*; *blacharsz*, *strzecharsz*, lud. *sucharsz*.

Znaczenie. Ze względu na podstawę znaczeniową rozróżniamy kilka grup. Najliczniejszą stanowią rzeczowniki czynnikowe: a) od działania, np. *łgarz, pisarz*; b) od wytworu, np. *cholewkarz, piernikarz, studniarz*; c) od narzędzia, np. *kosarz, wędkarz*; d) od materiału, np. *druciarz*; e) od miejsca, np. *karczmarz, młynarz, pocztarz*; f) od osób lub rzeczy, do których stwierdza się skłonność, np. *babiarz, dziewkarz, herbaciarz*. Ponieważ w większości tych rzeczowników pień wskazuje na działanie pośrednio przez wyznaczenie wytworu, narzędzia i t. p., przeto same działania muszą być dokładnie znane i typowe. Stąd rzeczowniki te w bezwzględnej większości nie mają odcienia karykaturalności, właściwego wielu rzeczownikom na *-acz*. Twory odczasownikowe, pochodzące tylko od czasowników niedokonanych, zawierają w treści pojęcie czynności typowej. Rzeczowników od czasowników dokonanych typu *przepisarz* nie spotykamy w mowie ludowej, ani nawet wśród nowotworów indywidualnych.

Nieliczną grupę stanowią rzeczowniki ustrojowe, np. *brodarz, chałaciarz*, i ośrodkowe, np. *bursarz*.

Produktywność. Rzeczowniki te są dziś mało produktywne, parę tylko nowotworów spotykamy u Żeromskiego: sala czytelniana, pełna kaszlu siedzących *bibularzów* 'czytelników' DG I 142, *magdaleniarzem*, nawracaczem upadłych kokotów II 193. Brak natomiast tego typu nowotworów u Berenta, Staffa, Tuwima, a nawet u Żegadłowicza.

§ 526. Twory na -erz. Należy tu kilka rzeczowników: *pasterz, pęcherz* i stp. *męcherz*. W stp. miały one wykładnik *-yrrz*, który uległ zmianie fonetycznej na *-erz*, p. § 350.

§ 527. Twory na -'erz. Pochodzenie. Wykładnik ten występuje w stp. w rzeczownikach *dziewierz* 'brat męża', *kędzierze*, dzis. *więcierz*, nadto w bardzo wielu przyswojeniach, którym odpowiadają obce na *-er*, np. *rycerz, żołnierz*. Rozpowszechniony w tym typie wyrazów w stp., dostawał się do wielu tworzyw rodzimych, przeważnie odczasownikowych, np. stp. *bluźnierz, obłęgierz, szyderz, walczerz* 'wojownik', także lud. *maślerz* 'maślak', *smalerz* 'smarkacz', por. *smalić* SW, *szydzierz* 'oszust', *wojerz* 'wojak', *Łupierz* n. Podhale IX 160.

Znaczenie. Niemal wszystkie rzeczowniki przyswojone i wzorowane na nich rodzime są nazwami czynnikowymi.

§ 528. Twory na -orz. Należą tu nieliczne rzeczowniki: *piskorz, tchórz, węgorz*.

16. Twory o wykładnikach ze spółgłoską j.

§ 529. Twory na -j; -ja; -je. Niewątpliwy wykładnik *-j* występuje tylko w stp. imionach w połączeniu z pierwszym członem imion złożonych, np. *Bole-j, Boże-j* Tasz. 51. W wyrazach tych *-j-* następuje po samogłoskach. Co do *-j-* jako części wykładników *-j, -ja, -je* w połączeniu z pniami na spółgłoskę i co do odpowiednich zmian fonetycznych p. § 368.

Ponadto na *-j, -ja, -je* są zakończone liczne twory odczasownikowe, zwłaszcza złożone, np. *hreczkosiej, kołodziej*, lud. *grzej* 'stok góry wystawiony na promienie słońca', *posieje, -ów* 'wysiewki od krup', stp. *lej* 'pijak', *bartodziej, gaciódziej; kaznodzieja, nadzieja; staje*. Wyrazy te należy uznać jednak za twory z wykładnikiem nierozwiniętym, pochodne od czasowników o dawnej postaci *dziejać, lejać, siejać, stajać*, por. § 345 i 386.

§ 530. Twory na -aj. Pochodzenie. Wykładnik *-aj* występuje w dość licznych przykładach, zawierających tworzywo:

1. Rzeczowników: a) męskich, np. *kudłaj* 'żyd', *mazgaj* (por. *mazgoń, mazgal*); b) żeńskich, np. lud. *dudaj* 'dudarz', *Duraj* n. Wkp. XIII 202; c) nijakich, np. *mleczaj* bot. (też lud. 'człowiek mający zajady').

2. Czasowników: na *-ać*, np. lud. *mrugaj* 'oko w zagadce', *niedoruchaj* lub *nieruchaj* 'człowiek ślamazarny', *poganiaje* 'r. sieci rybackich', *popychaj* 'popychadło', *ruszaj* 'złodziej wścibski', *sapaj* 'ten, co sapie', *składaj* 'skład', *tupaj* 'noga w zagadce', *wytrzeszczaj* 'ser mocno spłaszczony', stp. *przedaj, kraczaj* lub *kroczej* 'krok', także imiona stp. *Goraj, Oraj, Ostaj, Potaczaj* Koz. SO V 245. Mniej liczne są twory od innych typów czasowników, np. *nieurodzaj, rodzaj, urodzaj*; lud. *ogrodzaj* 'ogrodzenie'; *obyczaj, zwyczaj*.

Pień. Niektóre z tych rzeczowników mają pień na spółgłoskę stwardniałą, chociaż w wyrazie podstawowym jest twarda, np. *zwyczaj* od *zwyknąć*.

Znaczenie. W większości są to rzeczowniki czynnikowe, np. *czekaj*, mniej liczne wytwórcze, np. *ogrodzaj*, rzadkie narzędne, np. *poganiaje*.

§ 531. Twory na -aja. Należą tu nieliczne wyrazy, np. stp. *ścieżaja* 'zawiasa', *duczaja* 'trąbka myśliwska w kształcie rogu', też lud. 'zagłębienie w ziemi na objętość kosza (dudy)'.
 1

Ponadto należy tu nowe: *stopaja* 'otwór do postawienia stopy, np. w lodowcu' (weszli znowu w *stopaje* Żer. UP 43).

§ 532. Twory na *-taj*. Wykładnik ten spotykamy tylko w wyrazie *rataj* z pniem *-ra*.

§ 533. Twory na *-ej*. Wykładnik *-ej* występuje w nielicznych przykładach w połączeniu z rozmaitemi rodzajami tworzywa, np. *kościęj* 'kościotrup' Sienk., lud. *człopiej* 'deska u kołowrotka przyciskana nogą', *rzepiej* 'świerzop', *siemiej* 'siemień', prawdopodobnie odmianka fonetyczna rzeczownika *siemień*, podobnie *smolej* 'flaszka z wódką', *straciej* SWil. 'utrącajusz', stp. *kurdziej* 'kurdziel', *posadziej* lub *posadziej* 'ptak chowany na przynętę', także imiona stp. *Dziadziej*, *Młodziej*, *Sulej* Tasz. 51.

§ 534. Twory na *-eja*; *-oja*; *-uj*; *-uja*. Przykłady są tu nieliczne, np. stp. *kurzeja* 'kapłon', *wierzeja* 'brama'; *dziewoja*; stp. *szczęszuja* 'łuska'; stp. imiona *Blizuj*, *Dobruj*, *Suluja* Tasz. 51, *Daluj*, *Raduj* Koz. SO VIII 362.

17. Twory o wykładnikach ze spółgłoską *k*.

§ 535. Twory na *-k*; *-ka*; *-ko*. Wykładniki te występują w niewielkiej ilości wyrazów.

Wykładnik *-k* mamy niewątpliwie w rzeczownikach *znak*, stp. *bik* 'siekiera', oraz *język*, *kamyk*, *ptomyk*, *rzemyk*, w których poprzedzające *y* jest kontynuacją dawnego tematowego *ū* (Doroszewski). Ponadto Łoś wymienia tu *dźwięk* (stp. *zwęk*, *źwięk*), też *Kurozwęki* m. z pniem występującym w *dzwon*, stp. też *zvon*, *brzęk*, por. stp. *brznieć*, *stęk*, por. r. *stonatb* 'jęczeć', *ryk*, por. stp. *rzuć*, *rzwać* 'ryczeć'. Za wątpliwe uważa Łoś nazwy głosów, np. *bek*, *huk*, *jęk*, *pisk*, *stuk*, *trzask*, *wrzask*.

Wykładnik *-ka* występuje tylko w stp. *bika* 'siekiera'.

Wykładnik *-ko* mamy tylko w rzeczowniku *mleko* z prsł. *melg-ko*.

§ 536. Twory na *-(e)k*. Pochodzenie. Największą grupę stanowią twory odrzeczownikowe. Wśród nich najliczniejsze są twory od rzeczowników męskich: a) pierwotnych lub z mało wyrazistymi wykładnikami, np. *chłodek*, *czubek*, *grzybek*, *ołówek*, *stryjek*, *ząbek*; b) z wykładnikami wyrazistymi, np. *czerpaczek*, *krakowiaczek*; *dołeczek*, *domeczek*; *piłniczek*, *słowniczek*, lud. *zbójniczek*, stp. *biesiadniczek*.

Bardzo nieliczne twory pochodzą od rzeczowników żeń-

skich i nijakich, np. *boćwinek*, stp. *papuzek* 'człowiek-papuga'; *gronek* 'wspólna szypułka całego grona', *wrzecionek* 'r. mięczaka', *źróbek*, *źródlek* bot., lud. *narączek*, *Jeziorek* n. Wkp. XIII 204, stp. *masłək* 'pieszczoch'.

Mniej liczne są przykłady pochodne od przymiotników, np. *bułanek*, *bogatek* zool., *burek*, *łysek*, *mędrek*, *siwek*, lud. *głęboczek* 'dół', *gniadek*, *niemek* 'niemowa', *szczerek* 'gleba piaszczysta', *szeroczek* 'szerokie naczynie do mleka', nazwiska: *Białek* Wkp. XIII 201, *Nieradek* tm. 207, *Kulawek* Krak. IV 339, stp. *dobrek* 'człowiek dobry', *skąpek*, *świętək* 'święto'.

Od liczebników pochodzą: *wtorek*, *czwartek*, *piątek*.

Stosunkowo mało liczne są twory pochodne od czasowników, wykazujące związek z bezokolicznikami. Wśród nich najliczniejsze pochodzą od czasowników na *-i(y)ć*, *-eć*, np. *dorobek*, *milczek*, *podrzutek*, *skoczek*, *skrzypek*, *strzępek*, *uczynek*, *uszczerbek*, *wysięk*, *zarobek*, *zasięk*, lud. *skrętek* 'oś pługą', stp. *pieszczek* 'pieszczoch'. Mniej liczne są twory od czasowników na *-ać*, np. *docinek*, *odkrawek*, *przychówek*, *przypisek*, *upominek*, *związek*, lud. *skrobek* 'sknera', stp. *włodek* 'włodarz'. Również nieliczny jest zasób rzeczowników od czasowników na *-ć* z pniem na spółgłoskę, np. *nagniotek*, *odpadek*, *ogryzek*, *ostrzyżek*, *tluczek*, *wniosek*, *wypadek*. Nieliczne twory od czasowników na *-ć* z pniem na samogłoskę przed wykładnikiem *-ek* mają w pniu przyrostek form teraźniejszych *-j-*, np. *grajek*, *lejek*, *ryjek*, także lud. *podchlebiajek* 'podchlebca'.

Wśród tworów odimiesłowowych najliczniejsze są pochodne od imiesłowów na *-ty*, np. z rdzeniem *-bi-*: *rozbitek*, *-by-*: *dobytek*, *zbytek*, *-czą-*: *początek*, *-gią-*: lud. *nagiątek*, *-ją-*: *wyjątek*, lud. *podjątek*, *-kry-*: *skrytek*, bot. *-pi-*: *napitek*, *-pró-*: *wyprótek* (lub *wyporek*), *-wi-*: *zwitek*, *-żą-*: *użątek*, *-ży-*: *użytek*.¹ Znacznie mniejszy zasób przykładów pochodzi od imiesłowów na *-ny*, np. *kochanek*, *utrzymanek*, lud. *przybranek* 'łan mniejszy, zboku', *przydaneek* 'młodszy družba', *spanek* 'sen'. Twory od imiesłowów na *-ony* są wyjątkowe, np. stp. *nalezionek*.

Pewien zasób nazw botanicznych pochodzi od dawnych imiesłowów na *-ty*, np. *gnitek*, *trwałek*, *zagorzałek*, *zaprzątek*, nadto stp. *stałək* 'postój; stałość'.

Znaczna ilość tworów na *-ek* pochodzi od wyrażań, np.

¹ Twory te wywodzi Łoś GP II 78 od rzeczowników odczasownikowych, a więc *dobytek* od *dobycie* i t. d.

bezkosmek bot., *bezuszek* zool., *bezprzytulek* Słowacki, stp. *bezonek*; *dojutrek*, lud. *dożniwek* 'dożynki'; lud. *kuzimek* 'urodzony pod zimę'; *międzymurek* hut.; *nablonek*, *napiwek*, lud. *nalodek* 'zmarzła kałuża', *nazimek* 'początek wiosny', stp. *nabiodrek* 'część zbroi'; *nadbródek* 'wklęsłość wyżej brody u konia'; *oskórek* 'wierzchnia skórka na drzewie', lud. *opiętek* 'część buta na pięcie'; lud. *odziomek* 'pień'; *poniedziałek*, *postronek*, *potomek*, lud. *poobiadek* 'podwieczorek', stp. *poszyjek* 'uderzenie w szyję'; *podbródek*, *podwieczorek*, lud. *podobialek*, *podsobek* 'lewa strona, po której idzie koń w parze', stp. *podłoktek*, *podpanek*, *podsedek*; *przednówek*, *przedsionek*, lud. *przedmieszczek* 'poprzedni mieszkaniec'; *przyładek*, *przymrozek*, lud. *przystronek* 'skrytka', stp. *przykątek* 'zakamarek'; *śródbłonek* 'nablonek'; lud. *uziemek* 'dolna część drzewa', stp. *uszyjek* 'szyjowate ujęcie, koniec wawozu'; lud. *zezimek* 'schyłek zimy'; *zarękawek*, *zaścianek*, lud. *zagłówek*.

Ogromna ilość tworów na *-ek* sprawia, że w poczuciu językowem polskiem wyrazy zapożyczone z zakończeniem *-k* lub *-ek* są poczuwane jako twory z wykładnikiem *-ek*, np. *gatunek*, niem. *Gattung* i t. p.

Dość liczną grupę stanowią wreszcie rzeczowniki złożone. Wśród nich jest pewien zasób przykładów, których drugi człon wygląda tak, jak odpowiedni wyraz zdrobniały, np. *plewimaczek*, częściej jednak człon drugi pochodzi od rzeczowników żeńskich lub nijakich, np. *wielokropek*, *trzyłatek*, stp. *małowiarek*, lub od czasowników, np. *noworodek*, lud. *darmodajek*. Człon pierwszy może pochodzić od rzeczowników, np. *dębonosek* zool., *zimorodek*, od przymiotników, np. stp. *zrostouszek* zool., od liczebników, np. *dwulatek*, od czasowników, np. *bawidamek*, *gryzipiórek*, stp. *uwodziwotek* 'złodziej bydła', od przysłówków, np. stp. *małowiarek*.

Ponadto w stp. dość liczne były imiona pochodne od imion dwuczłonowych, zawierające jako pień część pierwszego członu, np. *Cieszek*, *Dzirzek*, *Stanek* Tasz. 51.

Pień. a) Końcowa spółgłoska. Stosunek końcowej spółgłoski pnia do odpowiedniej spółgłoski w wyrazie podstawowym da się ująć w kilka zasad:

1. Spółgłoski tylnojęzykowe wyrazu podstawowego mają w rzeczownikach na *-ek* odpowiedniki *cz*, *ż*, *sz*, np. *boczek*, *rozek*, *proszek*.

2. Inne spółgłoski twarde, nadto stwardniałe: *c*, *cz* i miękka *j* pozostają w rzeczownikach bez zmiany, np. *chłopek*, *chlebek*, *domek*, *kotek*, *miodek*, *piesek*, *wózek*, *Wacek*, *skoczek*, stp. *stojek*.

3. Inne spółgłoski miękkie i stwardniałe mają w rzeczownikach pochodnych oboczności twarde, np. *dorobek* od *dorobić*, *podrzutek* od *podrzucić*, *żołądek* od *żołądz*, *ogryzek* od *ogryźć*, *zasitek* od *zasilić*, *uczynek* od *uczynić*, ale *młodek* od *młócić*, stp. *pieszczek* od *pieścić*.

b) Ruchome *e* występujące w wyrazie podstawowym, np. *pies*, *mech*, *kieł*, *węzeł*, pozostaje także w rzeczownikach pochodnych, np. *piesek*, *meszek*, *kiełek*, *węzełek*, natomiast w najdawniejszej stp. zgodnie z zasadami rozwoju jerów rzeczowniki podstawowe odpowiedniego *e* nie miały, np. *psek*, *samczek*, *Łoktek*.

Literatura. Co do postaci pni na spółgłoskę pierwotnie tylnojęzykową: W. Doroszewski PF XIII 8. — J. Łoś GP II 74. — M. Trubeckoj BSL XXIV 130.

Znaczenie. Twory odrzeczownikowe są przeważnie zdrobniałe, np. *baranek*, *kotek*. Twory odprzymiotnikowe są rzeczownikami charakterystycznymi, np. *mędrak*, *siwek*. Wśród tworów odczasownikowych są rzeczowniki czynnikowe, np. *milczek*, *skoczek*, odbiornikowe, np. *podrzutek*, *uczynek*, *utrzymanek*, wytwórcze, np. *dorobek*, *przypisek*, rzadkie przejawowe, np. *wysitek*. Bardzo zróżnicowane znaczenie mają rzeczowniki odwyrażeniowe; są tu rzeczowniki ustrojowe, np. *bezuszek*, największy zasób oznacza przedmioty według ich położenia przestrzennego lub czasu, np. *napiętek*, *przednówek*. Wśród tworów złożonych wyróżnia się szczególnie grupa rzeczowników czynnikowych, np. *bawidamek*, *rzezimieszek*.

Produktywność. Poza ogromną łatwością tworzenia rzeczowników zdrobniałych twory na *-ek* mimo wielkiej liczby przykładów są mało produktywne. Z ciekawszych tworów spotykamy tylko u Żeromskiego *posepek* od *posepny* SOS 40 i u Staffa *jęczek* w znaczeniu 'ten, który jęczy': o zmierzchu ciągną w dal pochody płaczków i żałobnych *jęczków* ŁL 168.

§ 537. Twory z wykładnikami rozszerzonymi -tek; -ątek; -aszek; -iszek; -uszek; -yszek; -unek. Pochodzenie. a) Wykładnik *-tek* występuje w rzeczownikach od czasowników z rdzeniami *-da-* i *-sta-*, a więc takich, które nie mają imiesłowu na *-ty*. Można tu przypuścić albo bezpośredni wpływ

rzeczowników od imiesłowów na *-ty*, a więc *dodatek* jak *dobytek*, albo też wpływ pośredni. Mianowicie na tle stosunku końcowych spółgłosek pnia do odpowiedniej spółgłoski wyrazu podstawowego: *t* || *ć* tworzy odimiesłowowe mogły być czasem pojmowane jako pochodne od form bezokolicznika, przyczem przyrostkowemu *ć* odpowiadałaby w rzeczowniku na *-ek* spółgłoska *t*, a więc *dobytek* od *dobyć*, a zgodnie z tem *datek*, *statek* od *dać*, *stać*.

b) Wykładnik *-ątek* prawdopodobnie został wyosobniony w rzeczownikach takich, jak: *wyjątek*, lud. *podjątek*, *uwziętek*, *zawziętek*, stp. *odjątek*, *przenajątek*, *użątek*, a występuje w rzeczownikach *kipiątek*, *majątek*, *wrzątek*. Twory te mogły być pojmowane także jako pochodne od imiesłowów na *-ący*, a więc *kipiący*, *wrzący*.

c) Wykładnik *-aszek* występuje w stp. *chłopaszek*, *cycaszek*, *wieprzaszek*, może na wzór *ptaszek*, nadto u Żeromskiego nowotwór *draniaszek* od *drań* NJ 37.

d) Wykładnik *-iszek* występuje w rzeczowniku *braciszek*.

e) Wykładnik *-uszek* mamy w rzeczownikach *garnuszek*, *kwiatuszek*.

f) Wykładnik *-yszek*, np. lud. *Dzbanyszek* Wkp. XIII 202, stp. *kamyszek*, *młotyszek*.

g) Wykładnik *-unek*, odpowiadający niemieckiemu *-ung* w rzeczownikach *gatunek*, *szacunek* i t. p. spotykamy w związku z tworzywem rodzimem, np. *opatrunek*, *pocąunek*, lud. *oblewunek* 'oblanie, uczczenie układów', *pomyślunek* (u Reymonta), *starunek*, stp. *kosztunek*. Twory te są przeważnie rzeczownikami przejawowymi, a więc *oblewunek* 'czynność oblewania, uczczenia'.

Poza tem spotykamy się z wykładnikiem *-anek* w nowotworze *lasanek* zdrobnienie od *lasek* u Żeromskiego: co tam jest za chudym *lasankiem* Przed. 185, wydmuch żółtego piasku żółtk pod sosnowym *lasankiem* UŻ 24.

§ 538. Twory na *-ka*. Pochodzenie. Najliczniejszą grupę stanowią twory odrzeczownikowe. Wśród nich wyróżnić można przede wszystkim twory pochodne od rzeczowników męskich: a) pierwotnych lub z mało wyrazistymi wykładnikami, np. *chłopka*, *kotka*, *wnuczka*; b) z wykładnikami wyrazistymi, np. *działaczka*, *biedaczka*, *krakowianka*, *figlarka*, *kusicielka*, *czytelniczka*, *kierownicza*, *opiekunka*, też od zapożyczonych, np.

delegatka, *emigrantka*, *kasjerka*, *szermierka*, *aktorka*, *nowicjuszka*, *fanatyczka*, *poetka*, *artystka*.

Znaczny zasób tworów pochodzi od rzeczowników żeńskich na *-a*: a) pierwotnych lub z mało wyrazistymi wykładnikami, np. *kózka*, *krówka*, *nóżka*; b) z wykładnikami wyrazistymi, np. *solniczka*, *nowinka*, *laseczka*, *wiosenka*, *łazienka*, *biedotka*, *dziewuszka*, *damulka*, także od zapożyczonych, np. *stacyjka*.

Mniejsza ilość przykładów pochodzi od rzeczowników żeńskich na spółgłoskę, np. *dratewka*, *kądziołka*, *kieszonka*, *cerkiewka*, *miłostka*.

Dość liczne rzeczowniki na *-ka* są utworzone od przymiotników, np. *dziczka*, *blaszanka*, *mężatka*, *majówka*.

Pewien zasób tworów pochodzi od liczebników, np. *dwójka*, *piątka*, *dwunastka*, *czterdziestka*.

Bardzo liczne są rzeczowniki od czasowników na *-ać* i *-(y)ć*, np. *drzemka*, *orka*, *dawka*, *sznurówka*; *omyłka*, *wróżka*; mniej liczne od czasowników z pniem na spółgłoskę, np. *kładka*, *sieczka*.

Dość liczne twory pochodzą od imiesłowów lub przymiotników odimiesłowowych: a) na *-ący*, np. *bolączka*, *śpiączka*; b) na *-ły*, np. *ułęgalka*, c) na *-ty*, *-ny*, *-ony*, np. *bitka*, *skrytka*, *grzanka*, *pisanka*, *branka*, *wygnanka*, *plecionka*, *sadzonka*.

Stosunkowo nieliczne są rzeczowniki złożone. Niektóre z nich mają człon drugi równy odpowiedniemu wyrazowi zdrobniałemu, np. *kwiatogłótkowa* bot., inne zawierają drugi człon, pochodny od rzeczowników męskich, np. lud. *białogrzbietka* 'krowa z białym grzbietem'. Pierwszy człon pochodzi od rzeczowników, np. *kwiatogłótkowa*, od przymiotników, np. *białonóżka*, lub od czasowników, np. *łamiągłótkowa*.

Pień. a) Końcowa spółgłoska. Stosunek końcowej spółgłoski pnia do odpowiedniej spółgłoski w wyrazie podstawowym przedstawia się następująco:

1. Spółgłoski *k*, *g*, *ch* wyrazu podstawowego mają w wyrazach pochodnych oboczniaki *cz*, *ż*, *sz*, np. *wnuczka*, *nóżka*, *muszka*.

2. Inne spółgłoski twarde, poza wynikami upodobnienia pod względem dźwięczności, pozostają bez zmiany w wyrazach pochodnych, np. *chłopka*, *rybka*, *kotka*, *sąsiadka*; tak samo spółgłoska *j*, np. *lilijka*.

3. Spółgłoskom miękkim wyrazów podstawowych odpowiadają w pochodnych spółgłoski twarde lub stwardniałe,

np. *przekupka*, *obróbka*, *poprawka*, *gąska* (ale *ośka*), *gałązka*, *nitka*, *młócka*, *czeladka*, *posadzka*, *piosenka*.

4. Spółgłoski stwardniałe *sz*, *cz* pozostają bez zmiany, np. *myszka*, *działaczka*.

5. Spółgłoski stwardniałe *rz*, *l* mają w wyrazach pochodnych oboczniiki *r*, *ł*, np. *drukarka*, *omyłka*, ale *kolka*.

b) Ruchome *e* pojawia się w rzeczownikach pochodnych, np. *lampeczka*, *wojenka*, *studzienka*, *listewka*.

c) Samogłosce *e*, występującej w wyrazie podstawowym przed *l*, *ń* odpowiada w wyrazie pochodnym *o* przed *ł*, *n*, np. *kądziołka*, *kieszonka*.

d) W rzeczownikach, które pochodzą od zapożyczonych na *-ja*, występuje przed *j* samogłoska *i(y)*, np. *galeryjka*, *linijka*.

Znaczenie. Twory od rzeczowników męskich są przeważnie nazwami istot żeńskich, np. *sąsiadka*, *gołąbka*. W gwarach śląskich wykładnik *-ka* tworzy nazwiska mężatek, np. *Kubaloczka* od *Kubalok*, *Borutka* od *Boruta* Nitsch MPKJ IV 187. Twory od rzeczowników żeńskich są w bezwzględnej przewadze rzeczownikami zdrobniałymi. Twory odprzymiotnikowe należą do rzeczowników charakterystycznych, np. *młódka*, *pustka*, *słomianka*. Wśród rzeczowników odczasownikowych wyróżniamy rzeczowniki czynnikowe (stosunkowo nieliczne), np. *przekupka*, *wrózka*, wytwórcze, np. *dawka*, *kładka*, narzędne, np. *kołyska*, *podwiązka*, i dość liczne przejawowe, np. *drzemka*, *przechadzka*, *przeprowadzka*, *młócka*.

Wśród tworów pochodnych od imiesłówów biernych wyróżnia się liczna grupa rzeczowników odbiornikowych, np. *malowanka*, *wiązanka*, *plecionka*.

Produktywność. Twory te poza zdrobnieniami są dziś stosunkowo mało produktywne w języku artystycznym. Odosobnione przykłady spotykamy u Żeromskiego, np. rozkazzymał ich w *pętaczce* na miejscu Pop. III 7, u Staffa: każdy liść szepce o *całowankach* w twojej izdebce UG 32, i u Tuwima, np. panny leśne, nocne *miłowanki* CzNB 141.

§ 539. Twory z wykładnikami rozszerzonymi -aczka; -ajka; -anka; -arka; -aszka; -awka; -eńka; -iczka; -ówka; -ułka; -uszka. a) Wykładnik *-aczka* spotykamy w tworach jużto odprzymiotnikowych, np. *białaczka*, *żółtaczka*, jużto odczasownikowych, np. *padaczka*, *uganiaczka*.

b) Wykładnik *-ajka*, wyosobniony z takich tworów, jak

np. *niezapominajka*, występuje w rzeczownikach odczasownikowych, np. *tańcowajka* 'zabawa taneczna', oraz w tworach odrzeczownikowych, np. lud. *czubajka* 'kura czubata', *kułajka* 'pigułka'.

c) Wykładnik *-anka*, częsty zwłaszcza dawniej w nazwiskach córek od nazw ojcowskich na *-a*, np. *Sapieżanka*, w pewnych gwarach śląskich także nazwiska mężatek, np. *Baniana* od *Bania* MPKJ IV 189, ponadto: *bratanka*, *stryjanka*, *koleżanka*; wyjątkowe są twory od czasowników, np. *lepianka*, i od przyimiotników, np. *bystrzanka* zool., *równianka*.

d) Wykładnik *-aszka* spotykamy tylko w rzeczowniku *igraszka*.

e) Wykładnik *-arka* występuje w dość licznych tworach odrzeczownikowych, np. nazwy odzawodowe: *ochroniarka*, *stanczarka*, lub techniczne: *czopiarka*, *oliwiarka*, *zębiarka*; liczne są też twory odczasownikowe, np. nazwy techniczne: *dziergarka*, *nawijarka*, *pogłębiarka*.

Należą tu też twory odprzymiotnikowe: *blotniarka* 'prasa cukrownicza', *modniarka*, o ile nie są to rzeczowniki z wykładnikiem już rozszerzonym *-niarka* i z tworzywem rzeczownikowym.

f) Wykładnik *-awka* występuje w tworach tylko odczasownikowych, np. *dmuchawka*, *pukawka*, lud. *grawka* 'harmonijka ustna', *smykawka* 'młoda trawka'.

g) Wykładnik *-eńka* spotykamy w tworach odrzeczownikowych, np. *babuleńka*, lud. *lipeńka*.

h) Wykładnik *-iczka* występuje w tworach odrzeczownikowych, np. *księżniczka*, *twarzyczka*, lud. *roliczka*, i odprzymiotnikowych, np. *ładniczka*, *smagliczka*, *twardziczka*.

i) Wykładnik *-ówka* łączy się najczęściej z tworzywem rzeczowników, np. *żydówka*, *wiosnówka* bot., *oknówka* 'jaskółka'. Rzadsze są twory odprzymiotnikowe, np. *szarówka*, *średniówka*, *żytniówka*, i odliczebnikowe, np. *słówka*, *dwudziestówka*. Wyjątkowe są twory odczasownikowe, np. *kryjówka*, *spojówka*.

j) Wykładnik *-ułka* mamy w rzeczownikach: *deszczułka*, *rzeczułka*.

k) Wykładnik *-uszka* występuje w rzeczownikach *kaczuszka*, *kołatuszka*.

§ 540. Twory na -ko. Pochodzenie. Wykładnik *-ko* łączy się zasadniczo z tworzywem rzeczownikowym.

Stosunkowo nieliczne są przykłady od rzeczowników mę-

skich, np. *mieczko* bot., *paździorko*, *stryjko*, lud. *dziadko*, *gnojko* 'gnojek'; *tatko*; *księżulko*, *dziadulko*, *tatulko*.

Wyjątkowe są przykłady od rzeczowników żeńskich, np. lud. *perzynko* 'pierzynka'.

Największy i zasadniczo panujący w języku polskim jest typ od rzeczowników nijakich na -o, np. *bagienko*, *denko*, *drzewko*, *gniazdko*, *kółko*, *sitko*, *uszek*, *zdziebetko*, *żelazko*, lud. *żarenko*, stp. *tartko*.

Wyróżnia się znaczna grupa tworów pochodnych od rzeczowników nijakich z przyrostkiem -dło, np. *brząkadetko*, *gardetko*, *siodełko*, *źródełko*, *ządółko*, lud. *cecidko*, *pisadetko*, *zwiątko*, stp. *pieścidlko*, *wędzidlko*.

Drugą równie liczną grupę stanowią rzeczowniki z tworzywem rzeczowników na -ko, np. *ciateczko*, *cielęcetko*, *dłoteczko*, *dzieciateczko*, lud. *drzewięteczko*, *jezioreczko*, *żyteczko*, stp. *ścięgneczko*.

Znaczna grupa przykładów ma tworzywo rzeczowników nijakich na -e, np. *liczko*, *łóżko*, *podwórko*, *słonko*, lud. *podniebko*, *zagumienko*, *zapółko*.

Wyodrębnia się tu grupa przykładów z tworzywem rzeczowników nijakich na -nie, np. *ćwiczonko*, *kazańko*, *mieszkanko*, *nasionko*, *polowańko* (Syrok., Krasz.), *postanko*, *pytańko*, *schowanko*, *sklepionko*, *sprawozdańko*, *śniadanko*, *ubranko*, *zadańko*, *zdańko*, *żadańko*, lud. *stajanko*, *owrządzenieko*.

Twory od rzeczowników nijakich na -ę stanowią dwie grupy:

a) z tworzywem rzeczowników na -ę, -ęcia, np. *bydlątko*, *cielątko*, *djablątko*, *dzieciątko*, *dziwczątko*, *jagniątko*, *książątko*, *sarniątko*, *sowiątko*, *zwierzątko*, *żrebiątko*;

b) z tworzywem rzeczowników na -ę, -enia, np. *brzemionko*, *ramionko*, *strzemionko*.

Osobną grupę stanowią stp. imiona osobowe na -ko z pniami zawierającymi pierwszy człon imion złożonych, np. *Chwałko* (*chwali-*), *Gniewko* (*gniewo-*) Tasz. 52.

Kilka rzeczowników ma tworzywo czasownikowe, np. lud. *popsujko* 'krawiec wiejski', *psujko*, przyczem oba te przykłady mogą być pojmowane jako zawierające tworzywo rzeczowników *popsuj*, *psuj*, lud. *potyrajko*, stp. *nalewajko*, nadto *tacko* 'wałek do maglowania, *tacania* bielizny', *toczko* 'magłownica', *wyglądko* 'mały otwór w ścianie przy drzwiach'. Wyodrębnia się tutaj kilka rzeczowników, mających tworzywo imiesłowów biernych, np. *zawiniątko*.

Z rzeczowników z tworzywem przymiotnikowym mamy tylko dwa przykłady: *białko*, *żółtko*.

Pień. a) Końcowa spółgłoska. Stosunek końcowej spółgłoski pnia do odpowiedniej spółgłoski w wyrazie podstawowym da się tu ująć w wyraźne zasady: 1) jeśli w wyrazie podstawowym jest spółgłoska *k*, *ch*, to pień wyrazów pochodnych kończy się na *cz*, *sz*, np. *oczko* od *oko*, *uszek* od *ucho*; 2) poza tem naogół pień kończy się na tę samą spółgłoskę, która występuje w wyrazie podstawowym, z ewentualnymi różnicami co do dźwięczności, np. *pasemko*, *drzewko*, *blotko*, *gniazdko*, *ptucko*, *białko*, *gronko*, *wiaderko*, *jajko*; zaznacza się jednak wyraźna tendencja do zakończenia pnia na *n* wobec *ń* w wyrazie podstawowym, np. *słonko* od *słońce*, *mieszkanko*, por. też niżej.

b) Ruchome *e*. Jeśli tworzywo w wyrazie podstawowym kończy się na grupę spółgłosek, wówczas w pniu rzeczownika na -ko występują te spółgłoski rozdzielone ruchomem -e-. Dotyczy to w szczególności przykładów z tworzywem rzeczowników na -ko, np. *czóteczko*, *gniazdeczko*, na -mo, np. *pasemko*, *pisemko*, na -stwo, np. *państewko*, na -no, np. *bagienko*, *czótenko*, na -ro, np. *jąderko*, na -to, -dło, np. *masetko*, *gardetko*, *prześcieradłko*. Brak ruchomego -e- zdarza się czasem w języku wspólnym, np. *pasmko*, *ziarnko*, w wymowie nawet *ziarko*, stale *jabłko*, w wyrazach, podanych w SW jako rzadkie, np. *czołtko*, *jądrko*, *pismko*, *rzemiosłko*, w mowie ludowej, np. *czółtko* 'czótenko', *swiatko* 'światko', *zdziebtko*, nawet *zdziebko*, natomiast *jabełtko*, w stp. *jasłtko*, *tartko*, zwłaszcza w zakresie tworzyw rzeczowników na -dło, np. z rzadkich *odciągadko*, *zwiądko*, lud. *cedzidko*, *cedziłtko*, *grzebatko* 'grzebadełtko', *motowidko*, *obracadko*, *odzieżatko*, *przejrzadko*, *świecidko*, *tarko*, *zwiątko*, stp. *pieścidlko*, *przykrawadłtko*, *wędzidltko*, *zwierciadłtko*. Czasem trafia się przed -t- w mowie ludowej -o- zamiast -e-, np. *jasołtko*, *swiatołtko*, *siodołtko*; w przykładach tych przed *eł* i *oł* występuje spółgłoska twarda. Innego rodzaju jest przykład wsp. *gardziółtko*, z *o* po spółgłosce miękkiej, a polegający prawdopodobnie na kontaminacji (p. § 378) rzeczownika *gardetko* z rzeczownikiem *gardziel*.

W wymienionych tworach, zawierających w pniu *e* ruchome, pień ma ostatecznie postać dopełniacza l. mn. odpowiednich rzeczowników nijakich, a więc *bagienko* — *bagien*, *gniazdeczko* — *gniazdek*, *jąderko* — *jąder*, *beretko* — *beret*, *kropideltko* — *kro-*

pidet, pasemko — *pasem* i t. d. Stąd zapewne także i rzeczowniki z tworzywem rzeczowników na *-ę* mają pień w postaci tego, a więc *charciątko* — *charciąt, plemionko* — *plemion*. Za wzorem ostatniego typu także przykłady z tworzywem rzeczowników na *-enie* mają wygłos pnia na *-on-*, np. *ćwiczonko, marzonko, nadzionko, nasionko, przepierzonko, sklepionko, więzionko*, rzadziej na *-eń-*, np. *marzeńko, postrzeżeńko*.

Znaczenie. Bez względu na większość tworów na *-ko* to rzeczowniki zdrobniałe, zwykle z silnym nastrojem pieszczotliwości. Niektóre z nich znaczenie zdrobniałości straciły, np. *jabłtko*. Rzeczowniki odprzymiotnikowe są ze względu na podstawę znaczeniową charakterystyczne, wśród tworów odczasownikowych mamy przykłady rzeczowników czynnikowych, np. *popusujko, odbiornikowych*, np. *zawiniątko* i narzędnych, np. *wyglądko*.

§ 541. Twory z wykładnikami rozszerzonymi *-ączko, -ątko* i t. p.

Pochodzenie. a) Wykładnik *-ączko* występuje w kilku rzeczownikach z tworzywem rzeczowników na *-ę, -enia*, np. *ramiączko, strzemiączko*, lud. *wymiączko*, stp. *siemiączko*, nadto *stajączko* w związku z *stajonko* od *stajenie*. Twory te powstały prawdopodobnie z pojmowania rzeczowników typu *ramionko*, jako *ramiako*, od których zgodnie z stosunkiem *oko* — *oczko* powstały pary *ramionko* — *ramiączko, strzemionko* — *strzemiączko* i t. p.

b) Wykładnik *-ątko* powstał wskutek absorpcji w rzeczownikach na *-ko* z tworzywem rzeczowników na *-ę, -ęcia*, a więc *zwierząt-k*o → *zwierz-ątko*. Występuje w połączeniu z tworzywem:

1. Rzeczowników: męskich, np. *kawałátko, kożuszątko, mechesiątko*, lud. *papierczątko, zuchelátko, sędziątko, żeńskich*, np. *dziewczyńiątko, wierzbątko*, lud. *chałupczątko, dziewczuszątko, szmaciątko, piersiątko*, oraz nijakich, np. lud. *zdzieblątko*.

2. Przymiotników, np. *biedniątko, głupiątko, ślepiątko*, lud. *chudziątko*, stp. *nędzniątko*.

3. Czasowników, np. *kipiątko* 'kipiątek', *kiśniątko* bot. *żyjątko*.

c) Wykładnik *-eńko* został wyosobniony z rzeczowników na *-ko* z tworzywem rzeczowników na *-enie*, a więc lud. *wystu-*

żeńko → *wystuż-eńko* 'nagroda za pracę'. Występuje on w połączeniu z tworzywem rzeczowników męskich, np. lud. *dzia-deńko, muzyczeńko* (także z pniami rzeczowników na *-ek*, np. *marszałęńko, wianeńko, zameńko*), *dziaduleńko, tatuleńko, tatu-nieńko, tatusieńko, tateńko*, oraz nijakich na *-o, -e*, np. lud. *dzie-ciąteńko, jezioreńko, słoweńko, żyteńko, zbożeńko, weselenko*.

Prawdopodobnie wskutek zmian głosowych wykładnik ten w języku ludowym występuje też bardzo często w postaci *-ejko*, np. *zamejko, piwejko, liczejko* 'lice'.

d) Wykładnik *-eszeko* występuje tylko w jednym przykładzie lud. *stoneszeko* lub *stonieszeko*.

e) Wykładnik *-etko* występuje tylko w przykładach: *poletko*, lud. *mizynietko*.

f) Wykładnik *-(y)czko* został wyosobniony z tworów typu lud. *maiczko*, a pojawia się w dość licznych przykładach ludowych, np. *oczyczko*, lud. *siekaniczko* 'siekanie', *śniadaniczko, weseliczko, zdrowiczko, zieliczko*, wyjątkowe u Sienkiewicza *polowiczko* 'polowanie'.

g) Wykładnik *-ińko* mamy w przykładzie lud. *słowińko*.

h) Wykładnik *-itko* występuje w przykładzie lud. *wci-bitko* 'wścibski'.

i) Wykładnik *-uszeko* występuje w połączeniu z tworzywem rzeczowników nijakich, np. *jabluszeko*, lud. *drewienuszeko, dziewczątuszeko*, stp. *ciastuszeko*; lud. *stonuszeko, serduszeko*.

j) Wykładnik *-uśko* występuje w lud. *zdziebluśko*.

k) Wykładnik *-utko* występuje w lud. *zdzieblutko*.

§ 542. Twory na *-ak*. Pochodzenie. Najlicniejszą grupę stanowią twory od rzeczowników męskich na spółgłoskę, np. *chłopak, dębeczak, druciak* 'gwóźdź', *duchak* 'zakonnik od św. Ducha', *dworak, dzióbak, krakowiak, krzak* (od *kierz*), *oślak, parobczak, pniak, Prusak, psiak, rodak, wiatrak, wojak, żydziak*, lud. *baciak* 'bacik', *chróstak* 'ropucha', nazwiska, np. *Janiak* Wkp. XIII 204, *Szczepaniak* Podhale 160.

Nieco mniejszy zasób przykładów stanowią twory od rzeczowników żeńskich na *-a*, np. *biedak, broniak* 'gwóźdź do brony', *buziak, Kujawiak, maliniak, rybak, skorupiak, warszawiak, wiśniak*, lud. *cebulak* 'łuska z cebuli', nazwiska *Agaciak* Wkp. XIII 201, *Grudziak* tm. 203, stp. *Sośniak* Koz. SO VIII 349.

Przykładów od rzeczowników żeńskich na spółgłoskę jest niewiele; należą tu z języka wspólnego *miedziak*, *strażak*, nadto lud. *marchwiak* 'sosna nizinna'.

Dość liczną grupę stanowią twory od rzeczowników nijakich, np. *mleczak*, *pismak*, także lud. *żniwiak* 'żniwiarz'; *Podlasiak*, *Polak*.

Sporą grupę, ale o połowę mniej liczną od tworów z pniami rzeczownikowemi, stanowią rzeczowniki odprzymiotnikowe. W pniach tych tworów są reprezentowane różne, ale nie wszystkie typy słowotwórcze przymiotników, np. *bosak*, także lud. *głupak*, *golak*, *mądrak*; *cherlak*, *krwawiak* 'guz', lud. *koszłak*; *okrągłak*, *zdechłak*, *zmarzłak*, częstsze w mowie ludowej, np. *kiślak* 'cherlak', *rychłak* 'r. kartofli', *umarłak*; *śluzowiak*, *Pawłowiak* Wkp. XII 207; *morszczak* 'świnka', *pańszczak* 'duży garnek'; najliczniejszy zasób stanowią rzeczowniki od przymiotników na -ny, -ni, np. *bliźniak*, *kapuśniak*, *próżniak*, *roczniak*, także lud. *górnjak* 'góral; górnik', *kotniak* 'dziecko wątle', nazwiska *Drobniak* Galic. VI 121, *Leśniak* tm. 122; stp. im. *Chudak* Koz. SO VIII 349.

Dość liczną stosunkowo grupę tworzą rzeczowniki odliczebnikowe, np. lud. *czterak* 'dziecko raczkujące'; *pierwszak*, *trzeciak*, *czwartak*, *piątak*, w gwarze uczniowskiej *drugak* 'uczeń drugiej klasy', także lud. *pierwak*, *wtórak*; *dwojak*, *trojak*, *czworak*, *sześciorak* 'r. jęczmienia'.

Pień zaimekowy mają wyrazy *swak*, *swojak*.

Piątą grupę ilościowo niewiele mniejszą, niż twory odprzymiotnikowe, stanowią rzeczowniki odczasownikowe. Najliczniejsze są rzeczowniki od czasowników na -ać, np. *bijak*, *czerpak*, *deptak*, *pijak*, *ptywak*, *rzezak*, *ssak*, *śpiewak*, *świsłak*, *wieszak*, *żebrak*; także lud. *babrak* 'brzydko piszący', *czytak* 'elementarz', *piejak* 'kogut', *rwaki* 'kluski', *Ulepiak* n. Podhale IX 160.

O wiele mniejszy zasób rzeczowników ma tworzywo czasowników na -i(y)ć, np. *dzierżak*, *straszak*, lud. *kurzak* 'fajeczarz'. Wyjątkowe są twory od innych typów czasowników, np. lud. *pleciak* 'plecionka', *strzyżak* 'młody koń', *jedziak*, oraz odimiesłowowe, np. lud. *składaniak*.

Wyjątkowe są twory odprzysłówkowe lub odwyrażeniowe, np. *luzak*, lud. *jacak* 'przezvisko dla chłopców mówiących jacy — tylko', *nicpotak*.

Osobną grupę tworzyły w stp. imiona na -ak urabiane od

pierwszego członu złożonych imion osobowych, np. *Brodak* (*brodzi-*), *Mysłak* (*myśli-*), *Radak* (*rado-*) Tasz. 53.

Wskutek wielkiej wyrazistości tego wykładnika spotykamy w mowie ludowej twory, w których pojawił się on zamiast obcego -at lub -an, np. *deputak*, *desperak*, *furyjak*, *waryjak*; *tyrak*.

W języku wspólnym skojarzono z tym typem słowotwórczym także rzeczowniki, w których częśćka -ak- nie ma nic wspólnego z przyrostkiem rodzimym -ak-, np. *burak* łac. *borrago*, *rumak* z arabskiego, *panak* 'roślina w rodzaju pasternaku' gr. *πανάρηα*, *formak* 'hutniczy drążek do czyszczenia formy' niem. *Formhacken*, lud. *struzak* niem. *Strohsack*, *dybzak* niem. *Diebsack*.

Pień. W wyrazach podstawowych i pochodnych występują zasadniczo bez zmiany spółgłoski miękkie i stwardniałe, np. *dropiak* od stp. *drop*, *Podlasiak*, *buziak*, *trzeciak*, *miedziak*, *wiśniak*, *wojak*, *wieszak*, *strażak*, *Polak*. Spółgłoski twarde wyrazu podstawowego w wyrazie pochodnym już to pozostają bez zmiany, już to mają oboczники miękkie lub stwardniałe, np. *chłopak*, *czerpak*, *dzióbak*, *pismak*, *dziwak*, *śpiewak*, *czwartak*, *deptak*, *biedak*, *bosak*, *ssak*, *luzak*, *wiatrak*, *drugak*, *duchak*, ale *skorupiak*, *warszawiak*, *druciak*, *żydziak*, *psiak*, *oślak*, *maliniak*, *próżniak*, *mleczak*.

Znaczenie. Twory na -ak obejmują kilka grup znaczeniowych. Może najwyraźniej w świadomości językowej zarysowują się rzeczowniki odczasownikowe, oznaczające czynniki lub narzędzia często powtarzających się w związku z nimi przejawów, np. *pijak*, *świsłak*, *czerpak*. Wskutek tego niema tu prawie zupełnie tworów od czasowników dokonanych z wyjątkiem *uwiązaki* 'uszka u dzierzaka i bijaka'. W przeciwieństwie do rzeczowników na -acz bezwzględna ich większość stanowią nazwy narzędzi. Nazwy osobowe wyrażają pojęcie skłonności raczej do działań okolicznościowych, aniżeli zawodowych, np. *pijak*, *zabijak*. Rzeczowników tych jest stosunkowo niewiele i naogół mają one charakter nazw karykaturalnych z nastrojem ujemnym.

Twory odrzeczownikowe wyjątkowo są rzeczownikami czynnikowemi, np. *wiatrak*, *wojak*. Najczęściej są to nazwy ustrojowe, np. *dzióbak*, *kudlak*, upodabniające, np. *garbiak*, częściowe, np. *cepak*, ośrodkowe, np. *agresciak* 'owad żyjący w agresji', *dworak*, *warszawiak*, wytwórcze, np. *wiśniak*, *byczak*, *druciak*, nazwy odojcowskie, np. *księdzak*, *Jakóbiak*.

W związku z poprzedzającą grupą pozostają rzeczowniki zdrobniałe, np. *dębczak*, *oślak*, *pniak*, łączące się niekiedy z nastrojem ujemnym, np. *wieprzak*, *żydziak*.

Osobną, ale zbliżoną znaczeniowo do tworów odrzeczownikowych grupę stanowią rzeczowniki charakterystyczne, pochodzące od przymiotników, np. *bielak*, *próżniak*, *pierwszak*, *trojak*.

Zasiąg geograficzny. Twory na *-ak* w swym zasięgu geograficznym wykazują pewne osobliwości. Przedewszystkiem nazwiska na *-ak* od nazw ojca są cechą charakterystyczną Wielkopolski (typ: *Jakóbiak*). W tym typie rzeczowników jest to wykładnik wybitnie zachodnio-polski. Podczas gdy w innych stronach Polski powszechnym był wykładnik *-ek*, np. *Bożek*, *Przybek*, *Radek*, w Wielkopolsce i na Śląsku już w stp. występował wykładnik *-ak*, a więc *Bożak*, *Przybak*, *Radak* Tasz. 62.

Specjalnie zaś w nazwach zdrobniałych niedoroslých zwierząt twory na *-ak* zamiast rzeczowników na *-ę* występują na Mazowszu po Bug, w okolicach Warszawy, a dalej po linję, która omija Łowickie i biegnie na zachód w kierunku Poznania, poczem za Wągrowcem skręca na północ (Nitsch, DJP 474).

Produktywność. We współczesnym języku twory te są mało produktywne. Tak np. u Berenta nowotworów tego rodzaju nie spotykamy zupełnie, u Zegadłowicza tylko *krzywak* w nowem znaczeniu 'coś krzywego': Nie litery! — *krzywaki* obmierzłe ZPMK 148, u Żeromskiego tylko: typowy Wańka *nihilak* ('nihilista') NJ 185.

Literatura. W. Taszycki, Powstanie i rozwój rzeczowników typu *cielak*, LS III A 17.

§ 543. Twory z wykładnikami rozszerzonemi *-niak*; *-czak* i t. p. Wskutek wielkiej ilości tworów od przymiotników na *-ny* wyodrębnił się wykładnik rozszerzony *-niak*, np. *agrestniak*, *chróśniak*, *dwugroszniak*, *miedniak* 'afaneryt', *olszniak* 'laśsek olsz.', *porzecznik*.

Podobnie też w tworach od rzeczowników z wykładnikiem *-ec* lub *-ek*, np. *ogórczak*, *głupczak*, wyosobnił się wykładnik *-czak*, np. *grabczak* (może zresztą od *grabiec*), lud. *gajczak* 'gaj'.

W pojedynczych przykładach mamy też inne wykładniki rozszerzone: *-tak* w wyrazie *głuptak*, *-elak* w *grubelak*, *-erak* w *mąderak*, może na wzór *mizerak*.

§ 544. Twory na *-i(y)k*; *-nik*; *-ownik*; *-alnik*; *-elnik*; *-czyk*. Pochodzenie. a) Wykładnik *-i(y)k*. Wśród bardzo licznych tworów pochodzenia rzeczownikowego wyróżniamy przykłady: 1) od rzeczowników męskich, np. *gwoździak*, *konik*, *królik*, *palik*, *pokoik*, lud. *chłopik*, *dzwonik*, stp. *lwik*, *rękawik*; także od rzeczowników r. msk. na *-a*, np. *kuchcik*, lud. *druźbik*, *tacik*; 2) od rzeczowników żeńskich na *-a*, mniej liczne od poprzednich, np. nazwy botaniczne: *głowik*, *kuklik*, zoologiczne: *puszczyk*, *rybik*; pewna ilość tych tworów pochodzi od rzeczowników na *-nia*, np. *cegielnik*, *latarnik*, lud. *drwalnik* 'komórka na drzewo'; 3) od rzeczowników żeńskich na spółgłoskę, np. *kościak* bot., *łodziak* zool.; 4) od rzeczowników nijakich, np. *skrzydlik* 'platek', lud. *mydlik* bot., stp. *bagnik* zool.

Rzeczowniki odprzymiotnikowe można podzielić wedle budowy wyrazów podstawowych na rzeczowniki: 1) od przymiotników z mało wyrazistymi wykładnikami, np. *czyścik* bot., *krzywik* zool., *młodzik*, *rudzik* zool., lud. *rychlik* 'co prędko dojrzewa', *starzyk* 'dziadek', stp. *złocik* 'pieniądz złoty'; 2) od przymiotników z wyrazistymi wykładnikami, np. *odbieralnik* med., *wymagalnik* 'postulat', *owsianik* bot.; *krwawik* zool.; *chłodnik*, *dostojnik*, *obludnik*, *okrutnik*, *samochnik*, *setnik*, lud. *potwornik*, *radośniki* 'imieniny', stp. *walecznik*, stp. im. *Bartnik*, *Budnik* Koz. SO VIII 337; *mchowik* bot., *wołowik* bot.; lud. *zamorszczyk* 'przybysz', stp. *katowszczyk* 'sługa katowski'.

Niewielka ilość rzeczowników na *-i(y)k* pochodzi od czasowników, np. *łazik*, *tłumik*, lud. *goik* 'roślina gojąca', *żenik* 'narzeczony'.

Osobną grupę stanowiły w stp. imiona utworzone od pierwszego członu imion dwuczłonowych, np. *Brodzik*, *Godzik*, *Sławik* Tasz. 53.

b) Wykładnik *-nik*, znajdujący się w ogromnej ilości rzeczowników, został wyosobniony w tworach pochodzących od przymiotników na *-ny*, np. *chłodnik*. Wykładnik ten łączy się z tworzywem:

1) rzeczowników: a) męskich, np. *baletnik*, lud. *jęzornik* 'wygadany', *rabuśnik*; wykładnik ten łączy się też z tworzywem rzeczowników na *-ek*, np. *ogórnik*, też *ogórecznik* 'ogród ogórkowy', *zadatnik* 'ten, co daje zadatek', lud. *dzbanecznik* bot., *kubecznik* bot.; b) żeńskich na *-a*, np. *linnik*, *pilnik*, lud. *lipnik* 'gaj lipowy', stp. *lichwnik*, *poszewnik* 'ten co robi poszwy';

wykładnik ten łączy się też z pniami rzeczowników na *-ka*, np. *jaskółnik* 'gniazdo jaskółek' (obok: lud. *jaskółczyk*), *jaszczur-nik* 'gniazdo jaszczurek', lud. *kicznik* 'większa pałeczka przy kiczkach', stp. *ścieżnik* 'ten, co ścieżki naprawia'; c) żeńskich na spółgłoskę, np. *gardzielnik* bot., lud. *wieśnik* 'wrota prowadzące do wsi', stp. *kradzieżnik* 'złodziej', *twarznik* 'potwarca'; d) nijakich na *-o*, *-e*, np. *mydlnik* bot., *złotnik*, lud. *wezgłownik*, stp. *mytnik* 'najemnik', *piwnik* 'piwowarnia'; wykładnik ten łączy się też z pniami rzeczowników na *-ko*, np. *jablusznik* bot., *serdusznik* bot.;

2) przymiotników, np. lud. *młodnik* 'otawa', *krwawnik*, *łzawnik* bot.; bardzo liczne twory pochodzą od przymiotników na *-owy*, np. *lodownik* 'co sprzedaje lód', *sadownik* 'dzierzawca sadu', lud. *cajtownik* 'terminator';

3) czasowników: a) na *-ać*, np. *naigrawnik* bot., *przeziernik* 'przyrząd optyczny', lud. *wyśmiewnik*, stp. *władnik*, *obietnik* 'co obiecuje'; b) na *-i(y)ć*, np. *chodnik*, *licznik*, lud. *dojnik* 'miejsce dojenia krów', *łażnik* 'przełaz w płocie', stp. *sadznik* 'ogród na szczepy'; c) na *-ować* (typ najczęstszy), np. *kierownik*, *mianownik*, *modelownik*, lud. *pomstownik*, stp. *prześladownik*.

c) Wykładnik *-ownik* powstał przez rozkład rzeczowników, pochodzących od przymiotników na *-owy* lub od czasowników na *-ować*. W wielu tworach tego rodzaju trudno rozstrzygnąć, czy rzeczownik utworzono od przymiotnika, czy bezpośrednio od rzeczownika, np. *nożownik*. Pewna ilość przykładów rozpada się niewątpliwie na wykładnik *-ownik* oraz na pień: a) odrze-czownikowy, np. *koszownik* 'co robi kosze', lud. *radownik* 'radca', *jarmarkownik*, stp. *nocownik* 'włamywacz', *lenownik* 'co płaci lenno'; b) odprzymiotnikowy, np. stp. *czarnownik* 'złoczyńca'; c) odczasownikowy, np. *krążownik*, stp. *wró-żewnik*.

d) Wykładnik *-alnik* został wyosobniony w tworach pochodzących od przymiotników na *-alny*, np. *wymagalnik*. Występuje on w połączeniu z tworzywem rzeczowników na *-a* oraz czasowników na *-ać*, np. *namaczalnik* 'kadź piwowarska', *nagrzewalnik* 'naczynie do nagrzewania bielizny', lud. *cią-galnik* 'haczyk u dyszla', *sapalnik* 'robotnik okopujący buraki', *wiązalnik* 'robotnik wiążący snopki', stp. *wychowalnik* 'wychowawca'.

e) Wykładnik *-elnik* występuje w bardzo niewielkiej ilości

tworów, wyłącznie niemal ludowych, np. *kadzielnik* 'tłuszcioch', *grabielnik* 'ten, co grabi'.

f) Wykładnik *-czyk* powstał wskutek rozkładu rzeczowników na *-i(y)k* pochodzących od rzeczowników na *-ec*, np. *chłopczyk*, *kołczyk*. Łączy się on najczęściej z tworzywem rzeczowni-ków: a) męskich, np. *napoleończyk*, *fryzjerczyk*, *wiedeńczyk*, zwłaszcza od rzeczowników z wykładnikiem *-arz* i *-erz*, np. *myd-larczyk*, *szklarczyk*, lud. *rakarczyk*, *kosarczyk*, stp. *lekarczyk*; *kuśnierczyk*; b) żeńskich, np. *saksończyk*, lud. *stopczyk* 'pieniek'.

Wyjątkowe są twory odprzymiotnikowe, np. *gajowczyk*, *kędzierzawczyk*, *malowańczyk* myśl. 'drozd'.

Pień przed wykładnikiem *-i(y)k* zawsze się kończy na spół-głoskę miękką lub stwardniałą, której odpowiada w wyrazie pod-stawowym b. często spółgłoska twarda, np. *młodzik* od *młody*, *starzyk*.

Znaczenie. Wyróżniają się tutaj następujące grupy rze-czowników: 1) rzeczowniki czynnikowe z tworzywem cza-sownikowym i wykładnikiem *-i(y)k*, a nadto twory odrzeczow-nikowe z wykładnikiem *-nik*. Te ostatnie są czynnikowe lub narzędne od wytworów, miejsc lub materiału czynności, np. *ka-pelusznik*, *ogrodnik*, *złotnik*; 2) nazwy ośrodkowe mieszkańców krajów, miast i t. p., np. *Bawarczyk*, *wiedeńczyk*; 3) rzeczow-niki zdrobniałe, np. *stolik*, wśród nich zaś osobną grupę sta-nowią nazwy terminatorów na *-czyk*, np. *szklarczyk*; 4) rzeczow-niki charakterystyczne, np. *młodzik*, *rudzik*.

Produktywność. Rzeczowniki na *-i(y)k* są w dzisiejszej polszczyźnie bardzo liczne, mimo to jednak w języku poetyckim nowotwory tego typu zjawiają się stosunkowo rzadko. U Że-romskiego pojawiają się zrazu tylko zdrobnienia, np. *Napoleo-nika* Pop. II 276, ukrycia *negliżyków* poobiednich DG I 41. Rza-dziej i później tworzy Żeromski rzeczowniki odczasownikowe: on sam głuchoskryty *cierpik*, Ryszard Nienaski Zam. 93, a więc w znaczeniu 'człowiek cierpiący' (w SW jest zapisany wyraz *cierpik*, ale tylko w znaczeniu: 'r. pasa do machin'). Wreszcie spotykamy też twór odprzymiotnikowy: co się dzieje w duszy głuptasa, samotnego *naiwnika* Ch. 285.

U Berenta występują przykłady odprzymiotnikowe: choć *markotnik* i zawsze zatroskan o duszę, chłop był głuchego uporu ŻK 225, od litości tych *zawistników* i *litośników* Zar. 244, oto duch wolny, ten wróg pęt, *nieczłotobitnik* ten tm. 139, a więc

w dwu przykładach rzeczowniki czynnikowe, nadto twór osobliwy przez swe znaczenie *smutnik* 'miejsce smutne': w smęty miejskiej ciasnoty, między życia *smutniki*, spadały z szerokiego świata igrze ŻK 6. Pewnem wykolejeniem w stosunku do istniejących tendencji jest nowotwór *przyciśnik* 'przycisk': Ale, ale, przyniosłem ci *przyciśnik*. Wyjął z kieszeni *przycisk* żelazny Fach. 199, a więc jakoby twór z wykładnikiem *-i(y)k*, zawierający tworzywo czasownika na *-nąć*: *przycisnąć*.

Zegadłowicz tworzy rzeczownik odprzymiotnikowy: Jakis ty dobry, kochany *błądniku* ('błądny rycerzu') ZPMK 83.

U Tuwima za nowotwory można uważać *radośnik* (narwaniec, *radośnik*) CzNB 29, bo znamy tylko lud. *radośniki* w znac. 'imieniny', oraz bez wyraźnej treści twór odprzymiotnikowy: w białodrzewiu ćwirnie i srebrliście *słodzik* słowi słowisieńkie ciewy P 55.

§ 545. Twory na -ok. Wykładnik *-ok* występuje w bardzo małej ilości tworów i niekiedy trudny jest do wydzielenia. Spotykamy go w rzeczownikach *bielmok* bot., *widok*, *wzrok*, *żartok*, stp. *prok* 'taran do rozbijania murów' w związku z *przec* i *tałok* 'podgardle', nadto *Wisłok*.

§ 546. Twory na -sko. Pochodzenie. Wykładnik ten występuje w połączeniu wyłącznie z tworzywem rzeczownikowym: a) rzeczowników męskich, np. *wojsko* od *woj*, stp. *chłopsko*, *domsko*, *ząbsko*; b) rzeczowników żeńskich, np. *babsko*, *choróbsko*, *szkapsko*, lud. *chałupsko*, stp. *chmursko*, *żońsko*, *żyłsko*; c) rzeczowników nijakich, np. *piwsko*, *zielsko*, stp. *czolsko*, *drzewsko*.

Znaczenie. Niemal wszystkie rzeczowniki są nazwami zgrubiałymi, o silnym nastroju ujemnym, zwłaszcza pogardliwym.

§ 547. Twory na -o(w)sko. Wykładnik ten powstał prawdopodobnie wskutek kontaminacji wykładnika *-sko* z przymiotnikowym przyrostkiem *-ow-*, a pojawia się wyłącznie w mowie ludowej i stp., gdzie rzeczowniki takie posiadają jednak charakter jednorazowy, np. lud. *chłoposko*, też *chłopiosko*, *żydosko*, stp. *chłoposko*, *dziadosko*, też *dziadowsko*, *gąsiorowsko*, *kumosko*, *miekowsko* 'mieczysko'.

§ 548. Twory na -i(y)sko; -owisko; -lisko; -nisko; -czy-sko. Pochodzenie. a) Wykładnik *-i(y)sko* w największej ilości przykładów występuje w połączeniu z tworzywem rzeczowników: 1) męskich, np. *biczysko* 'bicz, trzonek bicza',

biedaczysko, *papierzysko*, *parasolisko*, *ptaszysko*, *uroczysko*, *wilczysko*, lud. *pyszczyzysko*, *snopczyzysko*; 2) żeńskich, np. *bramisko*, *pannisko*, *pszeniczysko*, *wódczysko*, lud. *pantowczysko* 'pole po kartoflach', *pyrczysko*, *sosisko* 'żelazne narogi przy sosze', *sośnisko*, *brwisko*, *miedzisko*, stp. *brodzisko*, *bryczysko*; 3) nijakich, np. *blócisko*, lud. *radlisko*, stp. *zbożysko*.

Wcale znaczną grupę przykładów stanowią rzeczowniki od czasowników: 1) na *-i(y)ć*, np. *przytulisko*, *zjawisko*, stp. *spalisko* 'miejsce spalenia', *włazisko* 'przełaz'; 2) na *-ać*, np. *pośmiewisko*, *urwisko*, *wykopisko* 'wykop i miejsce wykarczowane', stp. *przyzwisko* 'przezvisko', *zwisko* 't. s.'; 3) od imiesłowów na *-ony*, np. *palenisko*, *spalenisko* 'pogorzelisko', stp. *wypalenisko* 'miejsce, gdzie wypalono węgle'.

Nieliczne tylko przykłady pochodzą od przymiotników, np. *blotnisko*, *letnisko*, lud. *surowisko* 'mokre drzewo surowe', stp. *solnisko* 'step przesycony solą', *pszenicznisko* 'pszeniczysko'.

b) Wykładnik *-owisko* może być traktowany w wielu wyrazach jako wykładnik *-isko*, łączący się z tworzywem przymiotników na *-owy* lub czasownikami na *-ować*, albo też jako samodzielna jednostka morfologiczna. Podajemy tutaj zasób przykładów na *-owisko* ze Słownika Warszawskiego według tego, czy mogą się kojarzyć w współczesnym poczuciu językowym z tworzywem rzeczownikowym, czy czasownikowym:

1. Tworzywo prawdopodobnie rzeczownikowe mają: *bobowisko* 'pole bobowe, ściernisko bobowe', *zbirowisko*, *zdrojowisko*, lud. *biczowisko* 'biczysko', *bulbowisko* 'kartoflisko', stp. *miekowisko* 'duży miecz' i t. p.

2. Tworzywo czasownikowe ma *urągowisko*.

c) Wykładnik *-lisko* łączy się wogóle w nielicznych przykładach częściej z tworzywem czasownikowym, np. *spadlisko* gór., *wykopalisko*, *upadlisko* 'zwalisko' Kraszewski. W przykładach tych wykładnik ten pojawił się może wskutek perintegracji rzeczownika *zwa-lisko*.

d) Wykładnik *-nisko*. Twory wyjątkowe: *wykopnisko* (na czas sianozęci, wykopniska Jord.) 'wykopka'. Wykładnik ten wyodrębnił się prawdopodobnie z takich tworów, które przed wykładnikiem *-isko* zawierały tworzywo na *-ń-*, np. *bębnisko*, *tarnisko* 'pole zarosłe tarnią'.

e) Wykładnik *-czyzysko* występuje w nielicznych przykładach odrzeczownikowych: lud. *włodarczysko* 'włodarz',

zdrojczyśko 'zdrojowisko', rzadziej z tworzywem przymiotnikowym: lud. *szarczyśko* 'stara chustka szara', *zdrojowczyśko* 'zdrojowisko'.

Pień. Pień kończy się przed wykładnikiem *-i(y)śko* zawsze na spółgłoskę miękką lub stwardniałą.

Znaczenie. Wśród rzeczowników z wymienionymi wykładnikami spotykamy dość wielką różnorodność grup znaczeniowych.

Wśród tworów odczasownikowych zarysowuje się dziś już niewyraźnie grupka rzeczowników oznaczających czynności, jako pewnego rodzaju wytwory, np. *urągowsko*, *wymówowsko*. Inne rzeczowniki z tworzywem czasownikowym oznaczają miejsca, których charakterystykę stanowi jakiś przejaw, np. *splawowsko*, *wykopowsko*.

Twory odrzeczownikowe oznaczają: 1) miejsca (pola), na których się coś znajdowało, np. *kartoflisko*, *kapuścisko*, *rżysko*, lub rzadziej, na których się coś znajduje, np. *śmietnisko*; 2) narzędzia lub ich części, zwłaszcza trzonki, np. *kosisko*, *biczysko*, *toporzysko*; 3) rozmaite przedmioty o wielkich rozmiarach lub też takie, do których w pewnym momencie odnosimy się z lekceważeniem albo pogardą, rzadziej z politowaniem i współczuciem, np. *domisko*, *parasolisko*, *pannisko*.

Produktywność. Rzeczowniki na *-i(y)śko* są i dziś jeszcze bardzo żywotne, a na ich wzór powstają nowotwory. Najżywotniejsze w języku poetyckim są przedewszystkiem rzeczowniki z tworzywem rzeczownikowym o silnym zabarwieniu uczuciowym. U niektórych autorów nowotwory są wyłącznie tego rodzaju. Wielką ich ilość znajdujemy u Berenta, np. nie ciebie mi, Zosiu, potrzeba, ale jakiegoś *gmaszyska* wiedzy i nauki (w sensie powiększającym) Pr. 220, przeklęte *karlisko* i kuter-noga ten! Zar. 361, każde jego spojrzenie przysłonią *kłębiska* dymów Pr. 128, moje ty *kochanisko* najwierniejsze ŻK 401, węże oślizłemi *pęczyskami* oplatały wyważone z ziemi korzenie Pr. 352.

Niema wogóle tych rzeczowników u Zegadłowicza, spotykamy je natomiast w nieznacznej ilości u Tuwima, np. wpiły się w dłoń rdzawę *gwoździśka* Lir. 57, nadto mamy tu jeden rzeczownik z tworzywem czasownikowym o silnym tonie uczuciowym: kłoka kontynentów, *rzygowisko* sine RzCz. 66.

Wielkie stosunkowo bogactwo tych nowotworów przynoszą pisma Żeromskiego. I u niego przeważają twory odrzeczownikowe o silnym zabarwieniu uczuciowym, np. *książczyśka* Pop. II 190, *szewczyśko* bez butów i kopyt SP 214. Mamy tu także

rzeczowniki oznaczające miejsca, np. na *wiatrowisku* Pop. I 139, w obozie, *wrzaskowisku* polskim DOH 43. Także u Żeromskiego, zwłaszcza w późniejszym okresie twórczości, spotykamy znaczny zasób rzeczowników z tworzywem czasownikowym, np. na *zburzysku* wysokich skał Pop. I 5, w Zagłębie Krakowskie, w prastare *osiedzisko* chrobackie NJ 295, świętokrzyscy chłopci muszą być przychodniami z bliższych *osiedzisk* SP 159, *pracowisko* postępu tm. 57, Tatry były *wędrowiskiem* pasterzy rozmaitego pochodzenia tm. 149, także z niespotykanym pierwiej wykładnikiem rozszerzonym *-elisko*, być może z rozkładu rzeczownika *topielisko*: z *otworzeliska* ciemnego DG I 79. Wreszcie są też rzeczowniki z tworzywem przymiotnikowym, bardzo udatne i mimo małej ilości tych tworów w języku wspólnym nie raziące naszego poczucia językowego: kusić się będzie o zakładanie *zdrowotnisk* BZP 75, położyły się przed jego władczym wzrokiem dalekie rozpadliny, *samoćniska* WIN 49.

Literatura. F. Lorentz, Pomoranische Isoglossen, SG II 339 nst. — W. Taszycki, Przyrostek *-isko*, *-iśce* w językach zachodnio-słowiańskich, Sl. IV 213. — S. Rospond, Ze studjów nad polską toponomastyką: I. *Skarżysko* JP XVII 129.

§ 549. Twory na *-uk*; *-czuk*. Pochodzenie. Wykładniki te łączą się w większości przykładów z tworzywem rzeczownikowym, np. prowincjonalne, przeważnie z terenów pogranicznych ruskich i białoruskich: *cesarczuk* myśl., *drukarczuk*, *figlarczuk* bot., *furmańczuk*, *maśluk* bot., *karluk* 'karzeł, r. ptaka', *lokajczuk*, *pięstuk* 'uderzenie pięścią', *psiuk*, *sarniuk*, *wisielczuk* 'syn wisielca'.

Wyjątkowe są rzeczowniki odprzymiotnikowe, np. lud. *bliźniuk*, *siniuk* 'sikora', i odczasownikowe, np. lud. *łazuk* 'powolny, ale sumienny robotnik', stp. *najduk*.

Znaczenie. Bez względu na większość tworów z wykładnikiem *-uk* to zdrobnienia, w kilku wyrazach oznaczające synów od ojca lub matki, rzadziej rzeczowniki czynnikowe, np. *łazuk*.

§ 550. Twory na *-yk*. Należą tu: *język*, lud. *kłyk* od *kieł* oraz szereg wyrazów zdrobniałych od rzeczowników na *-eń*, np. *grzebyk*, *kamyk*, *kosmyk*, *rzemyk*, *strumyk*.

§ 551. Twory na *-yka*; *-tyka*. Należą tu rzeczowniki: *grdyka*, *motyka*, *włodyka*, oraz z wykładnikiem rozszerzonym pod wpływem zapożyczeń typu *polityka*, np. *bijatyka*, *pijatyka* (Łoś GP II 66—7).

18. Twory o wykładnikach ze spółgłoską *c* ($\leq k$).

§ 552. Twory na *-ec*. Pochodzenie. Największy zasób rzeczowników na *-ec* pochodzi od przymiotników: a) na *-y*, np. *golec*, *głuszec*, *malec*, *mędrzec*, lud. *młodziec* 'młodzieniec', *szczerzec* 'pustkowiec'; b) od przymiotników z wykładnikami rozwiniętymi *-any*, np. *różaniec*, *słomianiec* 'r. minerału', także z inną wokalizacją pnia: *różeniec* bot., *słomieniec* 'słomianiec'; *-ony*, np. *zieleniec*; *-aty*, np. *kosaciec*; *-awy*, np. *legawiec*, *plugawiec*, lud. *niemrawiec*; *-i(y)wy*, np. *chciwiec*, *leniwiec*; *-ny*, *-ni*, np. lud. *ogromniec* 'olbrzym', stp. *bliźniec*; *-ski*: wyjątkowy *niebieściec* 'r. minerału'; *-owy*, b. liczne, np. *bankowiec*, *brukowiec*, *głogowiec* zool., *jałowiec*; *-ty*, b. liczne, np. *bywalec*, *niedbalec*, stp. *doskonalec*, *śmielec*.

Znaczna ilość tworów na *-ec* pochodzi od imiesłówów biernych na *-ny*, *-ony*, np. *kuksaniec*, *łamaniec*, *mieszaniec*, *narwanie*, lud. *buchaniec* 'uderzenie', *chowaniec* 'wychowaniec', *murowaniec* 'kamienica', stp. *czytaniec* 'czytelnik', *imaniec* 'niewolnik'; *oblubieniec*, *potępieniec*, *zapaleniec*, lud. *zasmoleniec* 'brudas', *znalezieniec* 'dziecko nieślubne', stp. *postrzyżeniec* 'mnich', *zakupieniec* 'niewolnik'.

Stosunkowo nieliczne rzeczowniki na *-ec* zawierają inny typ tworzywa czasownikowego. Mamy tu rzeczowniki od czasowników na *-i(y)ć*, np. *czepiec*, *kupiec*, nadto twory, które mogą też pochodzić od czasowników na *-ać*, np. *strzelec*, stp. *zdradziec*. Przykłady od innych typów czasowników są nieliczne, np. *klepiec* zool., *ptywiec* bot., lud. *zrzyniec* 'miód zrzynany', stp. *igrzec*; *wędrowiec*; *łgniec* bot.; *wyjec*, *ziejec* bot.; *bodziec*, *żeniec*; lud. *najemiec*.

Znaczną ilość przykładów na *-ec* stanowią twory odrzeczownikowe, przyczem najliczniejsze pochodzą od rzeczowników męskich, np. *chłopiec*, *dworzec*, *stolec*, lud. *wujec* 'wuj', stp. *dębiec* 'kij', także imiona, np. *Koźlec*, *Bogdaniec*, *Bogumilec* Tasz. 55; pewna ilość przykładów zawiera tworzywo rzeczowników na *-anin*, np. lud. *Podhalaniec*, i na *-eń*, np. *kamieniec*, *wapieniec*, stp. *włoszeniec* 'włosienica'. Znacznie mniej jest tworów od rzeczowników żeńskich i nijakich, np. *lipiec*, stp. *żupiec* 'żupnik'; *podwórzec*, *udziec*; *cielec*, *żrebiec*, stp. *szczeniec*.

Wreszcie jest znaczna ilość tworów, dla których w dzisiejszym języku, a nawet w stp. niema wyrazów podstawowych,

np. *koniec*, *ojciec*. Z tworami na *-ec* w poczuciu językowym utożsamiają się też wyrazy zapożyczone, np. *szaniec*, *taniec*, *walec*, lud. *pomaraniec* 'pomarańcza'.

Pewna ilość tworów na *-ec* pochodzi od wyrażań, np. *bezpłetwiec* zool., *zaskroniec*.

Pień. Wykładnik *-ec* następuje zawsze po spółgłoskach miękkich lub stwardniałych, chociaż w wyrazie podstawowym jest spółgłoska twarda, np. *chciwiec*, *oberwanie*, *głuszec*. Wskutek dawnych zmian głoskowych zamiast spółgłoski *ć* lub *ź* (także *ń*) w kilku wyrazach pojawia się głoska *j*, np. *grojec*, *kojec*, lud. *zabraciec* 'zabraniec'.

Znaczenie. Bardzo wielu tworów z wykładnikiem *-ec* nie da się ująć w kategorie znaczeniowe. Tu należą oczywiście te rzeczowniki, które nie mają wyrazów podstawowych, np. *koniec*.

Najwyrazistszą grupę znaczeniową tworzą rzeczowniki odprzymiotnikowe; są to nazwy charakterystyczne, np. *mędrzec*, *ślepiec*.

Bardziej zróżnicowane znaczenie mają rzeczowniki od imiesłówów biernych. Są to rzeczowniki odbiornikowe, np. *wychowaniec*, rzadziej czynnikowe, np. lud. *oszukiwaniec*, niektóre zaś łączą oba znaczenia, np. stp. *obegnaniec* 'oblegający' lub 'oblężony'. Niektóre z tych tworów są nazwami wytwórczymi, np. *kuksaniec*, *łamaniec*.

Twory z pniami czasownikowymi są rzeczownikami czynnikowymi, np. *brodziec*, *kupiec*, lub rzadziej narzędniami, np. *oklepiec*.

Najbardziej zróżnicowane znaczeniowo są twory odrzeczownikowe. Można tu wyróżnić kilka zasadniczych kategorii: a) rzeczowniki ongiś zdrobniałe, np. *chłopiec*, *dworzec*, lud. *wujec*, stp. *stryjec*; b) ustrojowe, np. *nosorożec*; c) upodabniające, np. *szafraniec* 'człowiek z rudą głową'; d) rodzajowe, np. *jaśminiec*, *modrzewiec*. Są to oczywiście najogólniejsze kategorie, które nie wyczerpują wszystkich typów i odcieni znaczeniowych; zwłaszcza bardzo trudną do ustalenia jest podstawa znaczeniowa licznych nazw botanicznych i zoologicznych.

Produktywność. Twory na *-ec* są i w dzisiejszym języku bardzo żywotne. U Żeromskiego spotykamy nowotwory od imiesłówowe, np. młynarz z Łuży, *zaufaniec* Rudomskiej PŚ 72, proletariatu rolnego Polski, parobków i *wydziedziczników* PŚP 25. U Berenta spotyka się także sporo tworów od imiesłówowych,

np. w tym *rozwichrzeńcu* z nadmiaru i bujności wewnętrznego życia Żr. 40. Widoczną skłonność ma Berent do tworzenia tych rzeczowników od przymiotników na *-liwy*, np. *tęskliwiec* ponury ŻK 80, zaszemrzą wraz *klótliwce* wszyscy tm. 225, wszak to malarz, piękności *zachwytliwiec* tm. 142. Zegadłowicz tworzy tylko od imiesłowów, np. Mikołaj ciekawski i *rozbawieniec* ZPMK 187.

Literatura. J. Ramberg, Wahania w zakresie przyrostków *-ec* i *-ca*, JP X 65; — Dzieje rozwoju przyrostków *-ec* i *-ca* w nazwach osobowych, PF XI 17. — H. Ułaszyn, W sprawie przyrostków *-ec* i *-ca*, JP X 135.

§ 553. Twory z wykładnikami rozszerzonymi -eniec; -iniec; -awiec; -owiec; -ilec; -elec; -ulec. Pochodzenie.

a) Wykładnik *-eniec* został wyosobniony w rzeczownikach utworzonych od imiesłowów biernych na *-ony* typu *potępieniec*. Rzeczowników z wykładnikiem *-eniec* jest znaczna ilość, a przeważają wśród nich twory odrzeczownikowe. Dla wielu z nich istnieją (lub istniały) odpowiedniki dawniejsze z wykładnikiem *-i(y)niec*, który drogą zmian fonetycznych i asymilacji morfologicznej został zastąpiony przez wykładnik *-eniec*, np. *kaczeniec*, *żabieniec*.

b) Wykładnik *-i(y)niec* pochodzi z rozkładu rzeczowników na *-ec* utworzonych od przymiotników dzierżawczych z wykładnikiem *-i(y)n*, np. *babiniec*. Przeważają tu twory odrzeczownikowe, np. *czapliniec* bot., *mączyniec* bot., *strączyniec* bot., *dzieniec*, lud. *gęsiniec*, *gołębiniec*, *jagnięciniec*, *koziniiec*, *kurzyniec*, *owczyniec*, *ptaszyniec* i wiele innych. Ponadto od innych części mowy, np. *starzyniec* 'przysłówek', *plóczyniec* bot., *sączyniec* bot., *zwiesiniiec* bot., stp. *naszyniec*, *waszyniec*.

c) Wykładnik *-awiec* pochodzi z rozkładu rzeczowników na *-ec* utworzonych od przymiotników z wykładnikiem *-awy*, np. *koszlawiec*. Należą tu twory przeważnie odczasownikowe, np. *dmuchawiec* bot., *kichawiec* bot., *latawiec*, *tryskawiec* bot., *wiklawiec* zool., *żgawiec* zool., lud. *drgawiec* bot., stp. *wąchawiec* 'człowiek z dobrym węchem', rzadkie z pniami rzeczownikowymi, np. *kotawiec* zool., *pychawiec* bot., *brodawiec* bot., chociaż ostatni przykład zawiera może raczej pień rzeczownika *brodawka* z wykładnikiem *-ec*.

d) Wykładnik *-owiec* pochodzi z rozkładu bardzo licznych tworów odprzymiotnikowych na *-owy*, łączy się zaś wyłącznie z pniami pochodzenia rzeczownikowego, np. *małżowiec* min., *białkowiec* chem., *żebrowiec* bot.

e) Wykładniki *-i(y)lec*, *-elec* powstały wskutek rozkładu tworów od przymiotników na *-ły*. Przykładów jest niewiele, np. *opoczylec* bot., *wronilec* bot., lud. *kwasieliec* 'szczaw'.

f) Wykładnik *-ulec* powstał z rozkładu wyrazów niemieckich złożonych, zawierających w drugiej części *-holz*, np. *bawulec* — niem. *Bauholz* 'belka', *fasulec* — *Fassholz*, *rychtulec* — *Richtholz*, *strychulec* — *Streichholz*, *szachulec* — *Schachtholz*, przyczem w niektórych tworach pień został spolszczony, np. *klepulec* — *Klappholz*, *krępilec* — *Krummholz*, *krzyżulec* — *Kreuzholz*. Wykładnik ten znalazł oparcie w nielicznych tworach, które można pojmować jako obejmujące w pniu część *-uł-* lub *-ul-* i wykładnik *-ec*, np. *krzywulec* 'drzewo krzywe', *parchulec* por. *parchul*, *śniegulec* bot. Występuje on w nielicznych wyrazach o pniu oryginalnym (nieimitowanym) polskim, np. *sękulec*, *zębulec* 'narzędzia', lud. *nagulec* 'nagus', *łomulec* 'drag do kruszenia skał', stp. *rzygulec* 'łakomieć'.

Znaczenie. Wyraziste grupy znaczeniowe tworzą tylko rzeczowniki miejscowe na *-i(y)niec*, np. *babiniec*, oraz narzędne na *-ulec*, np. *sękulec*.

Produktywność. Nowotwory z wykładnikami rozszerzonymi są rzadkie. U Berenta spotykamy rzeczownik *mierzawiec* (mierzawce niedołączne Zar. 315). Jest to jednak pewne wykołowanie słowotwórcze ze względu na postać głoskową pnia pochodzącego od *mierzić*, oraz ze względu na dotychczasowe tendencje, według których wykładnik *-awiec* łączył się wyłącznie z tworzywem czasowników na *-ać*.

§ 554. Twory na -ca. Pochodzenie. Wykładnik *-ca* w bezwzględnej ilości przykładów łączy się z tworzywem czasowników:

a) Największą grupę stanowią tu rzeczowniki od czasowników na *-i(y)ć*, np. *dowódca*, *łowca*, *mówca*, *następca*, *obrońca*, *odtwórca*, stosunkowo rzadkie ludowe, np. *pomierca*, *sądca* 'sędzia', *skapca*, *wódca* i *wójca* 'wódz', stp. *dzielca*, *gańca*, *gońca*, *łupca* 'rabuś', *módlca*, *nastawca*, *przewojca*, *rozmnożca*, *skażca*, *śledzca*, *umówca*, *zwojca* 'zwodzieciel'. Znaczna ilość tego rodzaju tworów, bez względu na swoje pochodzenie, może się dziś kojarzyć z tworzywem czasowników na *-ać*, tem samem zresztą, które występuje w czasownikach na *-i(y)ć*, np. *doradca*, *najeżdźca*, *oprawca*, *oszczerca*, *pochlebca*, *potwarca*, *sprawca*, *zarządca*, *zdrajca*, *zwycięzca*, lud. *wyszczerca*, stp. *naprawca*, *osadźca*, *podpalca*, po-

tępca, przekaźca, przyczynca, wyprawca, wystawca, zabawca, zaszczytca.

b) Mniej liczne są twory od czasowników na -ać, np. *władca, wydzierca, zdzierca*, lud. *obdzierca, ożerca*, 'obżartuch', *wdzierca*.

c) Znaczna ilość rzeczowników zawiera tworzywo czasowników na -wać. Przykłady: z rdzeniem *by-*, np. *nabywca, zdobywca*, z rdzeniem *chow-*, np. *zachowawca, przechowawca*, z rdzeniem *da-*, np. *nadawca, oddawca, sprzedawca, wydawca*, z rdzeniem *gra-*, np. stp. *wygrawca*, z rdzeniem *kon-*, np. *wykonawca*, z rdzeniem *le-*, np. *rozlewca*, z rdzeniem *pie-*, np. *piewca*, z rdzeniem *sie-*, np. *siewca*, z rdzeniem *sta-*, np. *dostawca*, z rdzeniem *śmie-*, np. stp. *naśmiewca*, z rdzeniem *zna-*, np. *znawca*, z rdzeniem *ży-*, np. stp. *ożywca*.

d) Pewna ilość rzeczowników pochodzi od czasowników na -ować, np. *hodowca, naśladowca, prześladowca, zawiadowca*, lud. *wędrowca*.

e) Nieliczna grupa rzeczowników, przeważnie staropolskich, zawiera tworzywo form teraźniejszych na -ję, np. lud. *samożyjca* 'samotnik', *znajca* 'znawca', stp. *ubijca, zabijca, kaznodziejca, wodolejca*.

f) Niewielka grupa z rdzeniami czasownikowymi na -ą- występującymi w obocznej postaci, np. *podnajemca, rozjemca*, lud. *żeńca*.

g) Znaczna ilość przeważnie staropolskich rzeczowników z pniami czasowników zakończonymi na spółgłoskę, np. *wynalazca, znalazca*, stp. *zacieczca*.

h) W stp. trafiały się nadto niezbyt liczne rzeczowniki od dawnych imiesłowów na -ły, -omy, np. *opilca, łakomca*.

Niewielki zasób tworów na -ca ma tworzywo rzeczownikowe. Możemy tu wyróżnić dwie grupy: a) twory kojarzące się w dzisiejszym poczuciu raczej z czasownikami, przyczem rdzeń ich ma jednak postać głoskową taką, jak w rzeczownikach, np. *dozorca, wyborca, zabójca*, stp. *odporca*; b) twory od rzeczowników na -eż i -erz, np. *drapieżca, grabieżca*, stp. *kradzieżca*.

Poza tem można wymienić jeszcze wyjątkowe twory od przymiotnikowe, np. *łaskawca*, oraz liczne złożenia, np. *marnotrawca, krzywoprzysięzca*.

Pień. Końcowa spółgłoska pnia ma w następujących wypadkach inny oboczny w wyrazie podstawowym. Spółgłoski warogowe miękkie wyrazu podstawowego w wyrazie pochodnym

mają oboczny twardy (bezdźwięczny), np. *przestęp-ca* — *przestąpić*, *pochleb-ca* — *pochlebić*, *pogrom-ca* — *pogrozić*, *mów-ca* — *mówić*. Spółgłoska *dź* wyrazu podstawowego wyjątkowo w wyrazach *najeżdźca* (też *najeżdca*), *wychodźca*, ma oboczny *ć* (pis. *dź*), częściej *t* (pis. *d*), np. *dowódca*, oraz *j*, np. *rajca, zdrajca*. Spółgłoski *sz* i *ż*, np. *szkodca*, oraz *ś*, np. *światca*, pozostają też w wyrazie pochodnym, np. stp. *trząśca* 'febra', *skotopaśca, skaźca, ubijca*, natomiast spółgłosce *ć* odpowiada w wyrazie pochodnym *t*, np. *zaszczytca* od *zaszczyścić*. Spółgłoska *ź* wyrazu podstawowego występuje też w wyrazie pochodnym, np. *samodzierźca, wielmoźca*, ale *zwycięzca*. Spółgłosce *rz* wyrazu podstawowego odpowiada oboczny *r*, np. *stwórca* — *stworzyć*.

Znaczenie. Ujęcie znaczeniowe tych tworów nie przedstawia większej trudności. Z wyjątkiem *owca*, stp. *sieńca, wirzba* 'opaska' i *widelca*, wszystkie są rodzaju męskiego, przyczem w staropolszczyźnie mogły się niekiedy ukazywać jako wspólnorodzajowe, np. *ten* lub *ta męzobójca*. Zasadniczo wszystkie są rzeczownikami czynnikowymi, w większości jednak nie zawodowymi. Przejaw, który wyznaczają, może być pojmowany bez różnicy jako jednorazowy lub powtarzający się, dokonany lub niedokonany.

Produktywność. Twory te są naogół mało produktywne. U Żeromskiego znajdujemy tylko jeden nowotwór: On, *przeziera* myśli warjata Ch. 65, nadto humorystycznie przekształcony wyraz *wydawca* przez skojarzenie go z *wydtawić*: od czegoż pan jest jakiś tam... pisarz? Od tego, żeby *wyd(t)awcy* mieli co obdzierać DG I 376.

U Berenta mamy przykład: Nie złorzeczę ja wszakże *gniewcom* tym Zar. 334, a jakkolwiek forma celownika l. mn. może być też wyprowadzona od mianownika *gniewiec*, to ze względu na panujące tendencje słowotwórcze i ich działanie należy przypuścić u Berenta mian. *gniewca* tak, jak *zdzierca*.

Tworów tych niema u Zegadłowicza i Tuwima.

Literatura. P. § 550.

§ 555. Twory z wykładnikami rozszerzonymi -erca; -owca. Wykładnik -erca został wyosobniony w rzeczownikach utworzonych od stp. rzeczowników na -erz, np. *bluźnierz, mordarz, szyderz*. Ponieważ wyrazy podstawowe na -erz zostały zapomniane, w dzisiejszym poczuciu językowym rzeczowniki *bluź-*

nierca, morderca, szyderca kojarzą się bezpośrednio z czasownikami.

Wykładnik *-owca* mamy w wyrazie *wykładowca*, a został on wyosobniony z tworów od czasowników na *-ować*, np. *prześladowca* od *prześladować*.

§ 556. Twory na *-ce*. Należą tu rzeczowniki *miejsce, słońce*.

§ 557. Twory na *-i(y)ca; -nica; -lica; -alnica; -elnica; -awica; -owica; -ownica*. Pochodzenie. a) Wykładnik *-i(y)ca*. Największy zasób przykładów pochodzi od przymiotników, np. lud. *dłużyc* 'wysoka kobieta', *junica* 'młoda cielica', *tępica* 'tępa siekiera'; *szklanica*; *głowacica* 'ryba'; *krwawica*; lud. *kaprawica* 'kobieta kaprawa'; liczne od przymiotników na *-owy*, np. *jałowica*, *targowica*, najliczniejsze od przymiotników na *-ny, -ni*, np. *blotnica* 'ziemia błotna', *chłodnica*, *czernica*, *kątnica*, *lubieżnica*, *nierządnic*, *piwnica*, *psotnica*, *rówieśnica*, *tajemnica*, *winnica*.

Mniej liczną jest grupa tworów odrzeczownikowych. Mamy tu przykłady od wszystkich typów rzeczownikowych, a więc: a) od męskich, np. *aktorzyca*, *anielica*, *baranica*, *bocianica*, *charcica*, *djablica*, *kamienica*, *śnieżyca*, lud. *byczyca* 'duża, leniwa kobieta', *sklepica* 'piwnica'; b) od żeńskich na *-a* (równie liczne), np. *głowica*, *izbica*, *kozica*, *kuźnica*, *ławica*, *pętlica*, *szablica*, *trumnica*, *zbroica*, *żydowica*, lud. *drożyca* 'droga', *gębica* 'naszyjnik', *kosica* 'nóż do kapusty', *ręczyca* 'część wozu', stp. imiona *Babczyca*, *Wronica* Koz. SO VIII 347; mniej liczne od żeńskich na spółgłoskę, np. *kotwica*, *macica*, *racica*, *wszyca*, lud. *marchwica* 'marchew'; nieliczne od nijakich, np. *światlica*, lud. *gardlice* 'gruczoły w gardle'; lud. *jagnica*, *żrebica*.

Mniej liczne od dwu poprzednich typów są twory odczasownikowe, np. *tuszczyca* 'choroba skóry', *międlica*; lud. *szczypica* 'szczypawka'; *ciągnica* 'maszyna do równania wełny'. Tu należą też twory od imiesłów na *-ny, -onj, -ty, -ły*, np. *pijanica*, lud. *chowanica* 'pasierbica', *dranica* 'cienka deszczułka darta', *krzesanica* 'gładka ściana'; *oblubienica*, lud. *siečenica* 'karm dla bydła'; *tarcica*; *gnilica* 'rozkład krwi', *wścieklica* 'furjotka'.

Istnieje nadto pewien zasób tworów odwyrażeniowych, np. *nagolenica*, *przyłbica*, i złożonych, np. *synogarlica*.

b) Wykładnik *-nica*. Jako zespół wątków występuje to za-

kończenie w ogromnej ilości tworów na *-i(y)ca*, pochodnych od przymiotników na *-ny, -ni*, nadto w pewnej ilości od czasowników na *-nąć*. Jako indywidualny wykładnik występuje w wielkiej liczbie rzeczowników nie mających odpowiedników podstawowych w przymiotnikach na *-ny, -ni*. Są to przede wszystkim twory odrzeczownikowe, np. *baletnica*, *gromnica*, *popielnica*; *śliwnica* bot., *warcabnica*; lud. *topielnica*; *mydl-nica*, lud. *ciastnica* 'niecka'. Dość liczne są rzeczowniki odczasownikowe, np. *odkładnica* 'część pługa', *ogrzewnica* 'rura kaloryferu', *zakładnica*; *celownica*, *czarownica*, *kierownica*, *pracownica*, *szatkownica*, też bez *-ow-*: *zwiadnica* bot.; *chodnica* 'deska z boku wozu', *lecznica*, *mównica*, *strzelnica*, *szkodnica*, *tłocznica*, *wyrobica*, *zwrotnica*; lud. *myjnic* 'miednica', *pletnica* 'plecionka'. Mniej liczne są twory odprzymiotnikowe, np. *blednica*, lud. *głęboznica* 'wąwóz'.

Prawdopodobnie tylko fonetyczną odmianką wykładnika *-nica* jest wykładnik *-lica* w kilku przykładach: *dzierglica* 'rafa', lud. *targlica* 'przynęta dla ryb', *włóklica* bot.

c) Wykładniki *-alnica, -elnica* występują przeważnie w tworach odczasownikowych, np. *kazalnica*, lud. *stuchalnica* 'konfesonat', *kropielnica*, także w tworach odrzeczownikowych, np. lud. *gwoździelnica* 'n. kowalskie', *nicielnica* 'n. tkackie'.

d) Wykładnik *-awica* został wyosobniony w tworach z wykładnikiem *-i(y)ca* od przymiotników na *-awy* lub od rzeczowników na *-awa*. Jako wykładnik indywidualny występuje on w tworach odrzeczownikowych, np. *mgławica*, *nogawica*, lud. *śniegawica*, oraz w tworach odczasownikowych, np. *błyskawica*, *dychawica*, *płasawica*, *szczypawica*, *ślizgawica*, *tchawica*, *trzęsawica*, lud. *chlastawica*, *ciągawica* 'ciągota'.

e) Wykładnik *-owica*, wyosobniony w tworach na *-i(y)ca* pochodnych od przymiotników na *-owy* lub od czasowników na *-ować*, występuje w kilku przykładach, np. *ropowica*.

e) Wykładnik *-ownica*. Występuje on w tworach odrzeczownikowych, np. *dziurownica* 'sztanca', *gwiazdownica* bot., *szachownica*, rzadziej odczasownikowych, np. *dźwigownica*, lud. *krajownica* 'deska do wyciskania sera'.

Pień. Kończy się przed wykładnikiem *-i(y)ca* na spółgłoskę miękką lub stwardniałą, która ma w wielu tworach oboczni twardy w wyrazie podstawowym, np. *kocica* od *kot*.

Przed wykładnikami rozszerzonymi pień kończy się tak, jak

przed wykładnikiem, którego część weszła w skład wykładnika rozszerzonego, a więc np. *szkodnica* od *szkodzić*, jak *złudny* od *złudzić*.

Znaczenie. Rozróżniamy tu przede wszystkim grupę rzeczowników samicznych, np. *charcica*, *kocica*, *lwica*. Odpowiednie twory od rzeczowników osobowych znaczenia tego przynajmniej w języku wspólnym nie posiadają, np. *aktorzyca*, *poślica*, jednak prawdopodobnie wskutek kontrastu ze znaczeniem grupy poprzedniej mają one nastrój pogardliwy. Tak np. wyraz *poślica* typem budowy słowotwórczej sugeruje, jakoby chodziło o „żonę” posła, co jest w konflikcie z istotnym znaczeniem rzeczownika. Natomiast w stp. tworzone nazwy żon zapomocą wykładnika *-i(y)ca*, np. *stolnica* ‘żona stolnika’, podobnie też dziś jeszcze na Śląsku, np. *Michalica*, *Adamczyca*, t. j. żony *Michalika*, *Adamczyka*.

Rzeczowniki te dzielają nastrój ujemny z wielu rzeczownikami zgrubiałymi (od rzeczowników żeńskich), np. *pannica*, *szablica*.

Wśród tworów odrzeczownikowych mamy nadto rzeczowniki upodabniające, np. *byczyca*, parzyste, np. *nożyce*, częściowe, np. *okiennica*.

Twory odprzymiotnikowe są rzeczownikami charakterystycznymi, np. *czernica*, lud. *dłużyc*, twory odczasownikowe są nazwami czynnikowymi, np. *chłonica*, odbiornikowymi, np. *oblubienica*, oraz narzędnymi, np. *międlica*, *odkładnica*.

Produktywność. Rzeczowniki te są bardzo produktywne u Żeromskiego, u którego znajdujemy sporo nowotworów, np. *blachowiec* pancerza WU 41, mżyły rozleniwiające człowieka *siąpawice* (‘deszcze’) UP 155, gwiazda poranna — *zwiernica* Pop. I 174, w ulicach, właściwie *wyboicach* NJ 263, ze *śniegowic*, klinem wciosanych w szczeliny skalne Wis. 20, wzdłuż głębokiego rowu, pełnego *rudawicy* i komarów Ch. 154, chodziło im o rozveselenie *żałośnicy* Zam. 242. U Berenta spotykamy tylko dwa nowotwory: jeden na *-ica*, drugi na *-nica*, oba rzeczowniki czynnikowe: O wolo ma! Wszelkiej *odwrótnico* niedoli Zar. 302, też 102 i 314, *rabuśnica* duszom naszym ŻK 335. Tuwim użył również dwu nowotworów: skandowała w piersi męcząca *czkawica* ST 68, niosą mnie lekko *wspomiennice* tm. 109.

Literatura. St. Dobrzycki, Próba objaśnienia kilku nazw geograficznych (o typie: *Dobrzyca*), SO II 172.

19. Twory o wykładnikach ze spółgłoską *cz* ($\leq k$).

§ 558. Twory na *-cz*. Wykładnik ten występuje w rzeczowniku *bicz* pochodzącym od czasownika *bić*.

§ 559. Twory na *-acz*. Pochodzenie. Najliczniejszy zasób rzeczowników na *-acz* stanowią twory od czasowników. Wśród nich zaś najliczniejsze są rzeczowniki pochodzące od czasowników na *-ać*, np. *badacz*, *biegacz*, *dojeżdżacz*, *drapacz* (chmur), *działacz*, *gracz*, *naciągacz*, *odsyłacz*, *oracz*, *podpalacz*, *podżegacz*, *poganiacz*, *posiadacz*, *rębacz*, *rozcinacz*, *rozpylacz*, *siekacz*, *siępacz*, *słuchacz*, *składacz*, *spinacz*, *szeracz*, *tkacz*, *tułacz*, *zbieracz*.

Ogromną ilość tych tworów, niekiedy nieznanych w języku wspólnym, posiadają gwary, np. *bodacz* ‘żart. ‘róg’, *brechacz* ‘oszczerca’, *furtacz* ‘bąk do zabawy’, *krążacz* ‘r. noża’, *łgacz*, *odczyniacz* ‘znachor’, *podrygacz* ‘laska’, *snowacz* ‘robotnik tkacki’, *tlukacz* ‘tluczek’, *zaciekacz* ‘człowiek zapobiegliwy’, *Targacz* n. Wkp. VIII 138.

Mniejszy zasób rzeczowników pochodzi od czasowników na *-wać* z rdzeniami na samogłoskę, np. *wydobywacz*, *nadawacz*, *udawacz*, *ogrzewacz*, *wyktuwacz*, *przykrawacz*, *pomywacz*, *rozpruwacz*, lud. *grawacz*.

Równie liczne są twory od czasowników na *-ywać*, np. *natryskiwacz* ‘irygator’, *oborywacz* ‘socha’, *oddziaływacz*, *odgadywacz*, *poszukiwacz*, *włamywacz*, *wywoływacz*, *zapisywacz*. Stosunkowo rzadkie muszą być twory te w gwarach, skoro jako jedyny przykład znajdujemy w SW *nakazywacza* i to z pism Orzeszkowej.

Bardzo rzadkie są twory od czasowników na *-ować*, np. *hamowacz*, *ładowacz*, oba oznaczające kategorie robotników kopalnianych, *miarkowacz* ‘przrząd w piecu hutniczym’, częściej w mowie ludowej, np. *podlizowacz* ‘pochlebca’, *polowacz* ‘myśliwy’, *rozczesowacz* ‘grzebień’, *usługowacz* ‘posługacz’.

Nieco więcej jest rzeczowników od czasowników na *-jać* z rdzeniami samogłoskowymi, np. *odbijacz* ‘bufor’, *krajacz* ‘narzędzie’, lud. *ryjacz* ‘kret’, *nawijacz*, *owijacz* ‘taśma’, *zwijacz* ‘gąsienica’.

Charakter wyjątków posiadają nieliczne, przeważnie gwarowe rzeczowniki, pochodzące od czasowników na *-i(y)ć*, np. *kruszacz* ‘górnik kruszący bryły węgla’, lud. *wodzac* ‘prowadzący woły

przy orce', *goniacz* 'kobieciarz', *dracz* 'laska do czyszczenia strzelby', *tracz*, por. *trzeć*, *drzeć*.

Zasadniczo najliczniejszy zasób przykładów zawiera tworzywo czasownikowe; jedną dziesiątą część ich liczby stanowią twory odrzeczownikowe. Wśród nich ilościowo największą grupę tworzą rzeczowniki od rzeczowników na -a, np. *brodacz*, *głowacz*, *grzywacz*, *kosacz* 'koń z wielką grzywą; myśl. stary cietrzew', *posługacz*, *siłacz*, *sochacz*, *wargacz*, także lud. *baniacz* 'baniak', *kracz* 'ryba samica', *strzechacz* 'duży kapelusz góralski', *Grzywacz* n. Galic. VI 121. Od rzeczowników żeńskich na spółgłoskę tylko lud. *kąpielacz* 'wanienka'. Dość liczne są natomiast twory od rzeczowników męskich na spółgłoskę, np. *brzuchacz*, *kośmacz*, *pejsacz*, *rogacz*, *sękacz*, *waflacz* 'który robi wafle', *wąsacz*, *zębacz*, także ludowe, np. *chwostacz* 'snopek do podszycia dachu', *garbacz* 'garbus', *mężacz* 'żonaty'. Od rzeczowników niakich pochodzą bardzo nieliczne twory, np. *gardłacz* 'opój; r. strzelby; gadacz', *uchacz* 'dzban', także lud. *gardlacz* 'wolaisty, z wolem'; *pierzacz* 'żyd kupujący pierze'.

Najmniejszą grupę tworzą rzeczowniki odprzymiotnikowe, przyczem niektóre z nich, zwłaszcza od przymiotników z wykładnikami -aty, -awy, zawierają tylko pnie podstawowych wyrazów, np. *bogacz*, częściej w mowie ludowej, np. *cichacz* 'zcichapek', *koślacz* 'koślawiec', *plugacz* 'plugawiec', *srokacz* 'koń lub wół srokaty'.

Znaczenie. Rzeczowniki na -acz oznaczają zasadniczo istoty, których właściwością jest wykonywanie pewnych działań albo posiadanie jakiejś części o nienormalnych rozmiarach.

Najliczniejszy zasób stanowią tu zatem rzeczowniki czynnikowe, oznaczające osoby, np. *badacz*, *biegacz*, zwierzęta, np. lud. *ryjacz* 'kret', *zwiąjac* 'gąsienica', rzadziej rośliny, np. *zaśruwacz* 'złodrzew'. Dość liczne są też rzeczowniki narzędne, np. *siekacz*. Ponieważ pewne działanie jest wtedy charakterystycznym, gdy się powtarza, przeto twory te obejmują zasadniczo pojęcie przejawów wielokrotnych, niedokonanych. Stąd pochodzi, że rzeczowniki od czasowników dokonanych, jednokrotnych uważamy za nieprawidłowe i niepoprawne, np. z SW: *oboracz*, *ogadacz*, *oszukacz*, *podeptacz*, *podźwigacz*, *pojednacz*, *pokonacz*, *ubłagacz*, *wyjednacz*, *wykonacz*, *wypytaacz*, *wyrębacz*, *zatrzymacz*. Słownik Warszawski zawiera, jak widzimy z wylizenia, szereg wyrazów staropolskich, nadto twory indywidu-

alne, z zaznaczeniem ich rzadkości, ale nawet i te rzeczowniki, które są podane jako normalne (*oboracz*, *wypytaacz*, *wyrębacz*), postrzegamy jako nieprawidłowe i niezgodne z ogólnym poczuciem językowym. Natomiast często spotyka się tego rodzaju twory w mowie ludowej, np. *nasypacz* 'robotnik, który napelnia wózki węglem', *obtargacz* 'obdartus', *poklepacz* 'rodzaj placka', *wychlustaacz* 'ogon', *wygrzebacz* 'pogrzebacz'. W języku wspólnym przyjął się regionalnie *pogrzebacz*, zwany także *haczykiem*.

Za najbardziej charakterystyczne uważamy przedewszystkiem działania wielostronne (p. § 270), stąd rzadsze są rzeczowniki od czasowników nieprzechodnich, zwłaszcza z zaimkiem się, np. *bląkacz*. Wogóle przejaw jest wtedy podstawą nazywania, jeśli jest związany z zawodem lub stałymi skłonnościami człowieka albo z przeznaczeniem narzędzia. Stąd w najpowszechniejszym użyciu są twory takie, jak *oracz*, *krętaacz*, *siekacz* 'zab; nóż do siekania'. Rzadziej używa się tworów wyznaczających w treści pojęcie przejawów będących normalną funkcją fizjologiczną, np. *biegacz*, *pożeracz*, albo wywołujących doraźną potrzebą, np. *poprawiaacz*. Rzeczowniki tego rodzaju, wyznaczając pojęcie przejawów, które nie stanowią zasadniczo podstawy do normalnej klasyfikacji przedmiotów, zaznaczają zarazem ich pewną anormalność, karykaturalność i stąd są związane z nastrojem żartobliwym albo nawet ujemnym, jeśli przejaw charakterystyczny sam przez się jest niemiły, np. *gadacz*, *smarkacz*, lud. *wydzia-wiaacz*. Stąd rzeczowniki takie pojawiają się często jako przezwiska lub wyzwiska.

Tak samo karykaturalne znaczenie posiadają twory odrzeczownikowe i odprzymiotnikowe, których pnie odnoszą się do części składowych o charakterystycznych, nienormalnych rozmiarach, np. *brodacz*, lud. *baniacz*. Rzeczowniki takie posiadają zwykle nastrój żartobliwy, np. *głowacz*, *rogacz*, *brzuchacz*, *kudłacz* (rzeczowniki ustrojowe).

Produktywność. Rzeczowniki z wykładnikiem -acz jako obojętne nastrojowo nazwy czynników osobowych posiadały ogromną produktywność w języku staropolskim, zwłaszcza w XVI wieku, w okresie najwyższej twórczości językowej. W wiekach następnych produktywność ich maleje na rzecz innych typów słowotwórczych lub omówień zdaniowych.

W dobie współczesnej twory te są produktywne w języku

technicznym oraz w utworach o charakterze uczuciowym, przy czym wśród nowotworów języka artystycznego spotykamy wyłącznie rzeczowniki odczasownikowe. Przyczyną tak wyspecjalizowanej produktywności jest nabyty przez nie nastrój uczuciowy, żartobliwy lub pogardliwy, z drugiej zaś strony ich syntetyczność, polegająca na ujmowaniu zapomocą treści jednego wyrazu całości przedmiotu i jego najbardziej charakterystycznej cechy. Ta ich nastrojowość, a zarazem pewna karykaturalność jest zapewne powodem, że nowotwory tego typu w języku potocznym się naogół nie przyjmują. Tak np. rzeczownik *karacz*, użyty przez Słowackiego (najpierwsze państwa *karace*, żupany każą przyprowadzić SW), nie został po nim już drugi raz zanotowany, jakkolwiek poeta wywarł ogromny wpływ na polszczyznę literacką. Podobnie efemeryczny charakter posiadają nowotwory Berenta, np. *czołgacz*, *naginacz*, *pełgacz*, *psowacz*, *rociągacz*, *wyczekiwać*, *wyłuskiwać*, *wypośrodkowywać*, *zgotawiać*, *zliżywać*. Ich doraźność, a zarazem podstawę użycia ilustrują zwroty: Naprzód, włóczynogo, ... ciemiego, *czołgaczu*, *tchórzu*! Zar. 15, I ta *pełgaczy* chmara... ŻK 100. Większość tych nowotworów spotykamy zresztą w tłumaczeniach na oddanie obcych rzeczowników czynnikowych, np. zbójcę Sinisa, którego zowią Pitukampesem, *naginaczem* sosen Her. 158. U Zegadłowicza mamy tylko jeden przykład: kował *przekuwacz* komet DJ 120, u Tuwima też jeden: tańczyli *chłacz* wódki CzNB 54.

Nastrój ujemny, lekceważący, a nawet pogardliwy wielu tworów na *-acz* powoduje w tym zakresie pewną trudność w urabianiu osobowych nazw odzawodowych: tak np. zapewne z tego powodu zwyciężył *lotnik* nad *lataczem*, dlatego też zapewne nie może się ostatecznie ustalić *składacz* na miejscu obcego *zecera*.

§ 560. Twory na *-icz*. Wykładnik ten występuje zaledwie w kilku rzeczownikach: *konicz*, stp. *golicz* 'golarz', *łowicz* 'łowca', *palicz* 'palacz', *wyrwicz* 'korkociąg' (Naruszewicz), *pogonicz* podany w SW z pism Jeża jako wyraz ludowy, imiona stp. *Grabicz*, *Myślicz* Koz. SO VIII 348.

§ 561. Twory na *-i(y)szcze*; *-owiszcze*. Pochodzenie. a) Wykładnik *-i(y)szcze*. Z wyjątkiem *bożyszcze* wszystkie inne przykłady mają zasięg niemal tylko staropolski, a nawet i tutaj są one dość rzadkie; nadto występują one w mowie ludowej na dość ograniczonym terenie, mianowicie w kaszubszczyźnie.

Największa ilość tych rzeczowników pochodzi od rzeczowników: 1) męskich, np. *bożyszcze*, właściwie jedyny wyraz bę-

dący w powszechnym użyciu, stp. *diedziszcze* 'niecka soli dziedzicznie zapisana', *kapłaniszcze* Skarga, *karliszcze* bot., zapożyczone z ruskiego *ludyszcz* Słow., Sienk. (*ludziszcz* A. Małecki), stp. *ministrzyszcze*, *soborzyszcze*, *uroczyszcze* wskrzeszone przez Dygasińskiego, *zborzyszcze*, lud. kaszubskie *batożyszcze*, *zębiszcze*, *biczyszcze*; 2) żeńskich, np. stp. *brodziszcze*, *grabiszcze*, *strzelbiszcze*, kaszubskie: *czapczyszcze*, *drożyszcze* 'droga, manowce', *dziwczyszcze*, *flinczyszcze*, *głowiszcze* 'wielka, brzydka głowa', *kaczyszcze*, nadto *topieliszcze*, użyte przez Glińskiego; 3) nijakich, np. stp. *siedliszcze*, *sieliszcze*, kasz. *blóciszcz*, *jeziorzyszcze*.

Nieco większy zasób stanowią rzeczowniki z tworzywem czasownikowym, np. *dziwowiszcze* Goszczyński, kasz. *klepiszcze* 'klepisko', stp. *zburzyszcze* 'rumowisko', wskrzeszone przez Żeromskiego, nadto *lepiszcze* termin mineralogiczny 'masa spajająca cząstki skały okruczowej'.

b) Wykładnik *-owiszcze* może być w wielu wypadkach pojmowany jako *-iszcze* w połączeniu z tworzywem przymiotników na *-owy*, np. *pogrobowiszcze* 'cmentarzysko' Fr. Ciecierski, stp. *stanowiszcze* Stryj., kasz. *bojowiszcze*, *grobowiszcze*, zapisane u Hilferdinga jako *groboszcze*, t. j. *groboiszcze*, *grochowiszcze*, *zamkowiszcze* 'góra, na której znajdował się zamek'.

Pień kończy się przed wykładnikiem *-i(y)szcze* stale na spółgłoskę miękką lub stwardniałą, której w wielu wyrazach podstawowych odpowiada spółgłoska twarda.

Znaczenie. Twory z wykładnikiem *-i(y)szcze*, mające oboczni w tworach z wykładnikiem *-i(y)scho*, mają zasadniczo to samo znaczenie, a więc mamy tu nazwy miejsc, na których się coś znajdowało, np. *owśniszcze*, *zamkowiszcze*, gdzie się coś odbywało, np. *poboiszcze*, nazwy przejawów, jak *morzyszcze*, narzędzi, np. *batożyszcze*, wreszcie rzeczowniki zgrubiałe, np. *brodziszcze*, i nastrojowe, np. *bożyszcze*.

Produktywność. Twory z wykładnikiem *-i(y)szcze* już od bardzo dawnych czasów nie są produktywne. Berent, Żeromski, Zegadłowicz ich zupełnie nie znają, użycie sporadyczne kilku wyrazów u Sienkiewicza, Dygasińskiego i Glińskiego tłumaczy się dążeniem do uzyskania kolorytu miejscowego, a więc ruskiego, albo t. zw. „słowiańskiego“.

Literatura. P. § 549.

§ 562. Twory na *-ycz*. Należy tu rzeczownik *wrotycz* bot.

20. Twory o wykładnikach ze spółgłoską g.

§ 563. Twory na **-g**. Wykładnika tego dopatrują się w wyrazie *drobiazg*, do wykładnika należałoby jednak także przyrostek **-az-**.

§ 564. Twory na **-ga**. Wykładnik ten upatrywany w rzeczownikach *księga*, *miazga*, *skarga*, *sługa*, *struga*, znajduje się może także w rzeczownikach *pierzga* 'gałka pyłku kwiatowego', lud. *pluga* 'słota'.

§ 565. Twory na **-aga**. Wykładnik **-aga** występuje niewątpliwie w rzeczowniku lud. *łamaga* 'ułomny, garbaty, połamaniec', nadto *gizdraga* 'słota', *ślamaga*, por. *ślama* 'grunt gliniasty', *Sraga* m. SO X 279.

§ 566. Twory na **-ag**. Należy tu rzeczownik *pstrąg* od *pstry*.

§ 567. Twory na **-ęga**. Wykładnik **-ęga** upatrywany w *mięga*, występuje niewątpliwie w rzeczownikach *łazęga*, *mordęga*, *włóczęga*, lud. *maślęga* 'maślak', *trupięga* 'starzec', *Warszęga* 'Warszawa', *wisęga* 'wisus', stp. *drzęga* 'drzączka u koni', *ostreęga* 'jeżyna', *bzdęga* 'młyn na galarze', imiona *Bijęga*, *Macięga* Koz. SO VIII 350. Co do pochodzenia *ę*, p. § 359.

§ 568. Twory na **-iga**. Należy tu rzeczownik *strzeliga* bot., także *Janiga* n. Krak. IV 342, stp. im. *Szeliga* Koz. SO VIII 350.

§ 569. Twory na **-og (-óg); -oga**. Należą tu rzeczowniki, np. *batog*, *ostróg* 'palisada', *twaróg*; *ostroga*, *trwoga*.

§ 570. Twory na **-uga**. Wykładnik ten występuje w dość licznych przykładach, np. *kolczuga* por. *kolec*, *maczuga*, *pleciuga*, lud. *białuga* 'grunt ilowaty', *bieluga* 'bieleń, r. ryby', *papluga* 'papla', *śmieciuga* 'śmieciuch', im. stp. *Kaługa* Koz. SO VIII 350.

§ 571. Twory na **-yga**. Wykładnik **-yga** występuje w rzeczownikach *dziadyga*, *Gołyga* n. Wkp. XIII 203, stp. nazwiska: *Gołyga*, *Pietryga* Koz. SO VIII 350, nadto w spolszczeniach *ostrzyga* (od *auster*), *łodyga*.

Literatura. M. Rudnicki, Sufiksy ze spółgłoską **-g-**, SO X 278.

21. Twory o wykładnikach ze spółgłoską ż.

§ 572. Twory na **-eż**. Należą tu rzeczowniki odczasownikowe: *kradzież*, *łupież*, stp. *placież* 'zapłata kary'.

22. Twory o wykładnikach ze spółgłoską ch.

§ 573. Twory na **-ch**. Wykładnik **-ch** występuje w kilku wyrazach, a chociaż w ogólnym poczuciu językowym się nie wyodrębnia, jednak można go łatwo wydzielić przy jasnym pniu, np. *duch* por. *dunąć*, *grzech* por. *grzeję*, *pośpiech* por. stp. *pośpieję*, *śmiech* por. *śmieję się*, stp. *czuch* por. *czuć*, nadto zdrobnienia dezintegralne typu *Stach* i t. p. Tu należały też stp. imiona z pniami imion złożonych, np. *Bole-ch*, *Często-ch*, *Zdzi-ch* Tasz. 48—9.

§ 574. Twory na **-cha**. Przykłady bardzo nieliczne: *strzecha*, *wiecha*, nadto stp. imiona zdrobniałe *Sędzi-cha*, *Stawo-cha* Tasz. 49.

§ 575. Twory na **-ach**. Przykłady są nieco liczniejsze, jak *bernach* 'przezvisko bernardyna', lud. *ciarach* (Łoś GP II 94) 'przezvisko dla szlachcica', *białach* 'biały koń', *czerpach* 'czerpak', *golachy* 'gołe nogi', *kielcach* 'człowiek o wielkich zębach', *kijach* 'ciężki górniczy młot', *maślach* 'jakaś istota nadprzyrodzona', nazwiska *Młodach* Wkp. XIII 207, *Solach* Krak. IV 337, stp. *dłubiach*, imiona stp. *Gostach* Tasz. 49, *Domach* Koz. SO VIII 341.

§ 576. Twory na **-acha**. Pochodzenie. Znacznie liczniejsze od poprzednich rzeczowniki pochodzą: 1) od rzeczowników, np. lud. *domacha* 'jaskółka domowa', *kapustacha*, *Biedacha* n. Lub. II 219; 2) od przymiotników, np. lud. *grubacha*; 3) od czasowników, np. lud. *dracha* 'licho ubrana, obdarta kobieta', *pitricha* 'kobieta lubiąca pitrasić', *skrabacha*, *Wędracha* n. Lub. II 220.

Znaczenie. Rzeczowniki te są nazwami czynnikowemi lub charakterystycznymi o nastroju żartobliwym.

§ 577. Twory na **-ech**. Wykładnik **-ech** występuje w wyrazach lud. *pielech* 'pościel', *stożech* 'zarozumialec'. W języku wspólnym, a także w stp. tworów tych się nie spotyka poza imionami, np. *Chwalech* Tasz. 49, *Bliżech*, *Czerniech* Koz. SO V 243.

§ 578. Twory na **-echa; -ęcha**. Są one wyjątkowe. Zaliczyć tu można rzeczowniki: *warzecha*, *pielecha* 'pielucha', lud. *lemięcha* 'lemieszka, niezdara'.

§ 579. Twory na **-ich**. Wykładnik **-ich** w rzeczowniku *żeńich* może być rozłożony na tworzywne **-i-** oraz przyrostek **-ch**, jako nierozkładalny człon występuje jednak w wyrazach lud.

gągnich 'gęgała' i *gwiaździch* 'gwiazdor, chłopak niosący gwiazdę', *Drapich* n. Galic. VI 121, stp. *Milich* Tasz. 49.

§ 580. Twory na -i(y)cha. Pochodzenie. Dość liczne w gwarach przykłady zawierają tworzywo: 1) rzeczowników różnego rodzaju, np. lud. *bracicha* 'bratowa', *byczycha* 'byczyca', *czapicha* 'r. płaszcza', *guślarzycha*, *jaskółczycha* 'samica jaskółki', *kocicha* 'kotka', *kolanicha* 'gatunek zielska', *kowalicha*, *miotlicha* bot., *poganicha* 'żydówka', *różycha* 'nazwa krowy', *rzepicha* 'dzika rzodkiew', *sokolicha* 'sokolica', *sowicha* bot., *starczycha* Zap., *szewczycha*, stp. *opacicha*; 2) przymiotników, np. *bielicha* (krowa), *okrąglicha*, *wąklicha* zam. *wątlicha* 'stary, wyszczerbiony garnek'; 3) czasowników, np. *drapicha* bot., *gonicha* 'kobieta namiętna', *grypcicha* (może zam. *drypcicha*) nazwa krowy, *pędzicha* 'nierządnica', *rozwalicha* 'ts.', *siejpicicha* od *siejpać*, *skapicha*, *skrobicha* 'skrobacz', *smolicha* 'smolawa', *sporzycha* bot., *wiercicha* 'donica', *Wędzicha* n. Krak. IV 348, stp. *nędzicha*, imiona *Pościcha* Tasz. 49, *Sędzicha* 93.

Ponadto z wykładnikami rozszerzonymi *dryndulicha* i *drzydulicha*, por. stp. *szpetulicha* 'gorzałka'.

Pień kończy się na spółgłoskę miękką lub stwardniałą, której w pewnych wyrazach podstawowych odpowiada obocznik twardy, np. *bracicha* od *brat*.

Znaczenie. Pewna ilość tworów odrzeczownikowych oznacza osobniki żeńskie przynależne do osobników męskich. Niektóre z nich podobnie jak odprzymiotnikowe, są nazwami charakterystycznymi. Z wyjątkiem *przeorychy* u Słowackiego i *starczychy* u Zapolskiej rzeczowniki te występują tylko w mowie ludowej.

§ 581. Twory na -och. Pochodzenie. Zawierają tworzywo: 1) przymiotnikowe, np. *tłuścioch*, lud. *białoch* 'biały koń', *durnoch* 'głupiec', *pstroch* 'wół pstry', *rudzioch* 'rudzielec', *wieloch* 'wysoki człowiek, len', też *Wieloch* n. Wkp. VIII 138, *wielgoch* 'wielgas', stp. *junoch*, *tłustoch*, imiona stp. *Blizoch*, *Czarnoch* Tasz. 49; 2) czasownikowe, np. *pieszczoch*, *śpioch*, lud. *drżoch* 'tchórz, pijak', *kraczo* 'włóczęga', *lepioch* 'jakaś roślina wodna', *mazoch* 'mazacz', *pierdzioch*, *rościochy* 'gałęzie suche', *wiercioch* 'wiercipięta; wierzimak', *Padoch* Śl. IV 51, stp. *rządzioch* 'wścibski'; 3) rzeczownikowe, np. *gwiazdoch* 'wół, mający gwiazdę na czole', *Ciastoch* Lub. II 227, *Zimoch*

Wkp. VIII 138, stp. imiona *Panoch*, *Rzepoch*, *Synoch* Tasz. 49, *Dęboch* Koz. SO V 243.

Znaczenie. Są to przeważnie rzeczowniki charakterystyczne i czynnikowe.

§ 582. Twory na -ocha. Pochodzenie. Pochodzą one: 1) od rzeczowników, np. lud. *gajocha* 'polana', *kijocha* 'kijoch', *latocha* 'krowa 1-rocza', *łanocha* 'łania', *kratocha* 'spód-nica w kraty', *miedziocha* (krowa), *świniocha* 'duża świnia', *turocha* 'kobieta otyła', *zimocha* 'zimnica'; niekiedy tworzywo występuje w postaci bardzo skróconej, jak np. stp. *gocha* 'gorzałka', *gospocha* 'gospośia' (twory dezintegralne), lud. nazwy krów od dnia, w którym się urodziły: *pędziocha* por. *pędzia-tek* 'poniedziałek', *wtorocha*, *środocha*, *czwartocha*, *piątocha*, *so-bocha*, *niedziocha*, też nazwiska *Gadocha* Galic. VI 121, *Psiocha* Krak. IV 336; 2) od przymiotników, np. lud. *białocha* 'kura jasnopłowa', *bladocha* 'błada dziewczyna', *burocha* 'krowa; sukmana; fartuch burej barwy', *pstrocha*, *sadocha* 'szada krowa', *siwocha* (krowa), *twardocha* 'kura', *wielkocha* zool., *wielocha* (krowa), *złotocha* 'wierzba', *żółtocha* 'żółtaczką'; imiona stp. *Dobrocha*, *Świątocha* Koz. SO VIII 338; 3) od imiesłów na -ty, np. *siadłocha* 'kiszka', *więdłocha* 'rzepa suszona'; 4) od czasowników, np. *pieszczocha*, lud. *gziocha* 'rozpustnica', *mazocha* (krowa), *pierdziocha* 'kobieta; pośladki; r. potrawy', *rębocha* 'kobieta ordynarna', *śpiocha*, *warzo*, też *trocha* od *trzeć*, nazwisko *Cwałocha* Krak. IV 342, stp. *rzędziocha* 'gospodyni'.

Znaczenie. W większości są to rzeczowniki charakterystyczne, najczęściej nazwy krów lub kur. Rzadsze są rzeczowniki czynnikowe, o charakterze karykaturalnym i nastroju ujemnym. Zabarwienie nastrojowe posiadają też nieliczne rzeczowniki zgrubiałe, jak np. *świniocha*. Zasięg tych rzeczowników jest niemal wyłącznie ludowy.

§ 583. Twory na -uch. Pochodzenie. Największa ilość przykładów pochodzi od czasowników, np. *leczych* 'nieumiejętny lekarz', *lizuch* 'lizuś', *mazuch* hut., *szepleniuch*, *smoluch* myśl. 'dzik', *śmierdziuch*, *wycieruch* 'brudas', lud. *gnieciuch*, *osmaluch* 'głownia; brudas', *pleciuch*, *przeraduch* 'człowiek niezgodny', *śpiuch* 'śpioch', *znajduch* 'znajda', stp. *pieluch* od *piele* 'plotkarz'.

Pewna ilość rzeczowników pochodzi od przymiotników, np. *leniuch*, *staruch*, *uparciuch*, *niedbaluch*, *ospaluch*, *zmarzluch*, lud. *wisieluch*, im. stp. *Gołuch*, *Raduch* Tasz. 49, *Gołuch*, *Małuch* Koz. SO V 244.

Znaczna ilość przykładów ma tworzywo rzeczownikowe, np. *miedzuch* 'odstęp między chałupami', *mieszczuch*, *niewieściuch*, *paluch*, *piecuch*, *śmieciuch*, lud. *owskiuch* 'owies', *rzepuch* 'rzepak', też nazwiska *Cepuch* Krak. IV 336.

Pień. W znacznej liczbie przykładów spółgłosce miękkiej lub stwardniałej odpowiada w wyrazie podstawowym spółgłoska twarda.

Znaczenie. Znaczeniowo najwyrazistsze są rzeczowniki charakterystyczne. Poza tem zarysowuje się wyraźnie grupa rzeczowników czynnikowych.

§ 584. **Twory na -tuch.** Wykładnik ten znajduje się tylko w wyrazie *świntuch*, który powstał może na wzór *pastucha*.

§ 585. **Twory na -ucha.** Pochodzenie. Wykładnik ten występuje w połączeniu z tworzywem: 1) rzeczownikowem, np. *jemiółucha* 'r. ptaka', lud. *jemiółucha*, *jaducha* 'kaszel', *ki-ziucha*, *leniucha*, *makucha* 'makuch', *owskiucha* 'owies', *sprytu-cha* 'figlarka', *szelmucha*, *świniucha*, *wianucha* 'krowa otrzymana jako wiano', *wieprzucha* 'porzeczka', *wisniucha* 'krowa', *wtoru-cha* 'krowa urodzona we wtorek', *zawijucha* 'zawierucha', imię stp. *Siostrucha* Tasz. 49; 2) przymiotnikowem, np. *starucha*, lud. *bielucha* 'r. ziemniaków', *białucha* (krowa), *młoduca* 'młoda dziewczyna', *czarnucha* (krowa), *czerniucha* 'pchła', *pstrucha* (krowa), *roboczucha* 'robotnica', *siwucha* 'wódka', *ślepuca* 'kobieta ślepa', *uparciucha* 'uparta', *wesołucha* 'wesola'; 3) czasownikowe, np. *pielucha*, lud. *kościemiucha* (ptak), *kwoktucha* 'kwoczka', *lizucha* 'lizuska', *łaskotucha*, *najduca*, *obierucha* 'obierzyna', *ploduca* 'krowa świeżo ocielona', *szeptucha* 'główka kapusty mało zwarta', *śmierdziucha* 'wódka licha'.

Pień ma zasadniczo postać tę samą, co w tworzywie, niekiedy jednak twardej spółgłosce tworzywa odpowiada miękka pnia, np. *baraniucha*, *owskiucha*, *czerniucha*.

Znaczenie. Są to poczęści rzeczowniki charakterystyczne oraz powiększające, naogół nastrojowo ujemne. Z nielicznymi wyjątkami wyrazy te posiadają zasięg wyłącznie ludowy.

23. Twory o wykładnikach ze spółgłoską sz.

§ 586. **Twory na -sz; -sza.** Wykładnik -sz występuje tylko w wyrazie *przybysz*, a więc w połączeniu z tworzywem czasownikowem. W stp. wykładniki -sz i -sza łączyły się z pierwszym członem imienia złożonego, np. *Bogu-sz*, *Brodzi-sz*, *Dobro-sz*, *Rado-sz*, *Dziadu-sza*, *Wito-sza* Tasz. 49—50.

§ 587. **Twory na -asz; -asza.** Należą tu rzeczowniki: *ogoniasz* myśl. żartob. 'lis', stp. *niegodziasz* 'niegodziwiec', imiona stp. *Godasz*, *Gołasz* Tasz. 50, *Bogasz*, *Rogasz*, *Witasz* i *Witasza* Koz. SO V 245.

§ 588. **Twory na -esz; -esza.** Występują w stp. imionach, np. *Godziesz*, *Radziesza* Tasz. 50, *Sieciesz* Koz. SO V 243.

§ 589. **Twory na -i(y)sz; -i(y)sza.** Pochodzenie. Wykładnik -i(y)sz występuje najczęściej w łączności z tworzywem czasownikowem, np. *urwisz*, stp. *plodzisz* bot., *pędzisz* 'r. gry w karty', lud. *pędzisz* 'piegowaty', *krzepisz* 'ziele lecznicze', *porwisz* 'złodziej', *spędzisz* 'złodziej', nazwiska *Poradzisz* Lub. II 221, *Skrobisz* Wkp. XIII 208, imiona stp. *Chrapisz*, *Dzielisz* Tasz. 50, *Gromisz* Koz. SO V 242, rzadko z tworzywem przymiotnikowem, np. lud. *głodnisz* 'biedak', wyjątkowe z tworzywem rzeczownikowem, np. *blócisz* myśl. 'r. psa', imię stp. *Dworzysz* Tasz. 50.

Wykładnik -i(y)sza występował w imionach stp. *Golisza*, *Grabisza* Tasz. 50.

Pień kończy się na spółgłoskę miękką lub stwardniałą, chociaż w wyrazie podstawowym jest twarda.

§ 590. **Twory na -osz; -osza.** Pochodzenie. Wykładniki te łączą się z tworzywem: 1) przymiotnikowem, np. *gniadosz*, *siwosz*, *skrytosz* zool., *tlustosz* bot., nazwiska *Słabosz* Nadrab. II 122, *Twardosz* Galic. VI 122, *Wielosz* Krak. IV 341, stp. imiona *Czarnosz*, *Skorosz* Tasz. 50, *Chorosz* Koz. SO V 243; stp. *junosza*; 2) rzeczownikowem, np. *gniadosz* zool., *gnidosz* bot., *gniewosz* bot., *piwosz* lud. *szczerbosz* 'dziecko bez zębów', nazwiska *Dębosz* Nadrab. II 124, *Jakubosz* Wkp. XIII 204, *Wilkoosz* Galic. VI 123, stp. imiona *Siostrosz*, *Targosza* Tasz. 50, *Gwiazdosza* Koz. SO V 242.

Wyjątkowe są rzeczowniki z tworzywem 3) czasownikowem: *siekosz* 'krab'.

Znaczenie. Przeważają tu rzeczowniki charakterystyczne, np. *gniadosz*, rzadkie są czynniki, np. *piwosz*.

§ 591. **Twory na -usz; -usza.** Nieliczne przykłady zawierają tworzywo przymiotnikowe, np. *cienuś*, *wątuś* zool., *wielkuś* 'wielkolud', lud. *miękuś* 'człowiek bez energii', rzadziej rzeczowniki, np. *katusza*, stp. *katusz* 'katownia', lud. *skarbusz* bot., nazwiska *Koniusz* Tasz. 50, *Bogusz* i *Bogusza*, *Godusza* Koz. SO V 243.

§ 592. **Twory na -y(i)sz.** Pochodzenie. Wykładnik *-y(i)sz* występuje w kilku zaledwie rzeczownikach odprzymiotnikowych, np. *gładysz*, *miękiś*, lud. *młodyś* 'człowiek wyglądający młodo', *plowysz* 'wół maści plowej'.

Znaczenie. Są to rzeczowniki charakterystyczne.

B. Rzeczowniki z wykładnikiem przedrostkowym

§ 593. **Geneza.** Bezwzględnie najbardziej produktywnym typem słowotwórczym w zakresie rzeczowników są twory z wykładnikiem przyrostkowym, a dopiero w najnowszych czasach w języku poetyckim coraz częściej pojawiają się rzeczowniki utworzone od innych rzeczowników zapomocą wykładnika przedrostkowego, np. *bezświat* od *świat*. Jest to tendencja nowa, ale posiada ona pewne oparcie także w tradycyjnych typach słowotwórczych. Przedewszystkiem oddawna istniały rzeczowniki zaprzeczone, np. *nieprzyjaciół* od *przyjaciół*, w których przysłówki nie pełni funkcję wykładnika przedrostkowego. Drugi typ również dawny to nazwy pokrewieństwa z wykładnikami przedrostkowymi *pra-*, *prze-*, *przed-*, *nad-*, a więc: *pradziad*, *prababka*, *prawnuś*, *przestrój* 'brat pradiada', *przeciotka* 'siostra pradiada', *przedwnęczka* 'córnica wnuka', *nadpradziad* 'ojciec pradiada'. Poza tem istniały pojedyncze, odosobnione rzeczowniki o wykładniku przedrostkowym, np. *odnoga*, *przecieżnia* (Vondrák VSG I 676).

W nowszej polszczyźnie typ ten znalazł oparcie przede wszystkim w twórcach z obcymi wykładnikami przedrostkowymi: *arcy-*, *kontr-*, np. *arcybiskup*, *kontrakcja*, oraz w tytułach zawodowych niewolniczo przetłumaczonych z niemieckiego typu: *nadleśniczy*, *nadporucznik*, *podporucznik*, *nadradca*. Nazwy te w poczuciu językowym ogółu mogły się też łączyć z tytułami

dawnymi typu *podkomorzy* oraz z rzeczownikami odwyrażeniami o wykładnikach przyrostkowych typu *bezdroże*, lub wreszcie z tworami odczasownikowymi typu *przeskok* od *przeskoczyć*. Ponadto pojawił się w języku poetyckim i wogóle literackim ogromnie wpływowy, obciążony powagą Nietschego wyraz *nadczłowiek*, przetłumaczony z niem. *Übermensch*.

Te utajone tendencje ożyły bardzo silnie w najnowszym języku poetyckim i wywołały znaczną ilość nowotworów.

§ 594. **Twory z wykładnikiem nie-**. Są one nieliczne, a należą tu np. *nieprzyjaciół*, *nierozum*, *nierząd*.

W wielu przykładach nie można napewno stwierdzić, czy jest to twór z wykładnikiem przedrostkowym, czy też twór urobiony zapomocą wykładnika przyrostkowego od zaprzeczonego wyrazu podstawowego; tak np. wyraz *nieprzyjemność* może pochodzić zarówno od rzeczownika *przyjemność*, jak i od przymiotnika *nieprzyjemny*, podobnie też *nierozsądek* od *rozsądek* lub od *nierozsądny*, *niepokój* od *pokój* lub od *niepokoić*. Niewątpliwie nowotwór o wykładniku przedrostkowym mamy u Żeromskiego: Czarnca znał się na *niemarzycielstwie* Zam. 196.

§ 595. **Twory z wykładnikiem pra-**. Z dawnego języka pozostały w powszechnym użyciu wyrazy: *praojciec*, *pradiadek*, *prababka*, *prawnuś* i *prawnuczka*, ale i w dzisiejszym języku twory te są dość częste, np. *praistota*, *prajądro*, *prajęzyk* i t. p., przyczem wykładnik *pra-* wyznacza jako cechę przedmiotu jego dawność. Nowotwory tego rodzaju są częste u Żeromskiego, np. *prapopielisko* Wiślan SIP 116, i u Berenta, np. *prapoczątek* Up. 280, *pratówca* tm. 300.

§ 596. **Twory z wykładnikiem prze-**. Wyrazy staropolskie typu *przestrój* zostały zapomniane, natomiast w języku poetyckim zaczynają się pojawiać nowotwory, np. u Żeromskiego: szumiały jodły pieśń o *przepotędze* PJ 24, u Berenta: aniołowie łzami opływają nad *przedobrocią* uśmiechu tego Zar. 315, u Staffa: mężnie żegnać nas uczysz, czyniąc z nas tęsknot *prze-gońce* UG 153. Jak widać z przykładów, pierwsze z nich znaczeniowo reprezentują ten sam typ, co stp. *przecieżnia*, a więc wykładnik *prze* wyznacza większą intensywność cechy wymienionej w pniu.

§ 597. **Twory z wykładnikiem nad-**. Rzeczowniki typu *nadradca* zaczynają zanikać, natomiast pojawiają się nowe wyrazy. U Żeromskiego spotykamy wyraz *nadbruk* 'wysepka na

jezdni, na której stoi policjant' Przed. 361, chociaż rzeczownik ten mógł powstać także na podstawie czasownika *nadbrukować*. Z Nietzscheańskim *nadczłowiekiem* łączy się u Berenta *nadgatunek*: wzwyż wiedzy nasza droga od gatunku do *nadgatunku* Zar. 101. Spotykamy wreszcie wykładnik rozszerzony w wyrazie *ponadboleść* Żer. DOH 101.

§ 598. Twory z wykładnikiem bez-. Najbardziej produktywne w języku poetyckim są twory z wykładnikiem *bez-*, który pełni tu najczęściej funkcję przeczenia *nie-*, np. u Berenta: zdrętwiał w *bezoddechu* chwili ŻK 340, ponad rzeczami wszystkimi sfoi niebo przypadku, niebo *bezwiny*, niebo trafu Zar. 231, u Staffa: jak słup uwięziony w wiecznej *bezwobodzie* UG 62, poczułem nagły cios w mąk *bezotusze* ŁL 64, abym w ucieszeżył i w *bezpokucie* WCM 44, u Zegadłowicza: w półśnie bliskim *bezmyśli* trwa Godz. 292, mkną w *bezszeleście* słoneczne noce Dziew. 70, u Leśmiana: w taką zamrocz paproci, w takich cisz kurhany, w taki *bezświat* zarośli, w taki *bezbrzask* głuchy Łak. 9, i nęcił (demon zieleni) ust zdyszanych tajemnym *bezśmiechem*, i czarował zniszczotą wonnych niedowcieleń tm. 9, niosąc jej nagłą śmierci *bezprzyczynę* SR 166, śnił *bezrozłąkę* swej duszy z błękitem tm. 158.

§ 599. Twory z wykładnikiem przed-. Rzeczowniki staropolskie wyszły z użycia, natomiast pojawiają się liczne nowotwory w języku poetyckim, np. u Żeromskiego: latają po łądach i morzach *przeddziejów* PJ 8, u Berenta: kto starych *przedpoczątków* świadom się stał, ten wreszcie nowych źródeł przyszłości szuka Zar. 298. W tych przykładach wykładnik *przed-* ma charakter znaczeniowy przedrostka *pra-*, a więc wyznacza jako cechę przedmiotu jego dawność. Ponadto zjawiają się nowotwory, w których wykładnik *przed-* zaznacza, że chodzi o chwilę bezpośrednio poprzedzającą przejaw wymieniony w pniu, np. u Berenta: łabędź dobywa z niemej za życia piersi głos w *przedzgonie* pełny Up. 281, u Zegadłowicza: tylko to jedno mię nęci gdzieś w głuchej *przedpamięci* Dziew. 48.

§ 600. Twory z wykładnikami po-; pod-; przy-; z-. Coraz częściej pojawiające się nowotwory z wymienionymi uprzednio wykładnikami wywołują w konsekwencji stosowanie także innych przedrostków, jako wykładników, występujących narazie w mniejszej ilości rzeczowników.

a) Wykładnik *po-* pojawia się u Berenta: dobywał się

z tej pieczary dym wśród *pogrzmołów* głuchych Her. 39, oczu *po-blask* gwiezdny ŻK 24, u Staffa: brzydota padła jak rozkład *pognoju* pod siew piękności ŁL 182.

b) Wykładnik *pod-* znajdujemy w nowotworze żartobliwym u Żeromskiego: wielcy magnaci i *podmagnatki* Przed. 38.

c) Wykładnik *przy-* spotykamy u Berenta: wtórzył im rycerz piersi swych *przyjęciem* ŻK 39.

d) Wykładnik *z-* znajdujemy również tylko u Berenta: rozżaliły się wokół wielotysięcznych muszek *zbrzęki* ŻK 321.

§ 601. Twory z wykładnikami obcemi arcy-; kontr-. Przejrzystość budowy wyrazów zapożyczonych spowodowała wyosobnienie wykładników *arcy-*, *kontr-* i połączenie ich z tworzywem rodzimym, np. *arcyksiążę*, *arcypasterz*, *kontrwywiad*. Na wzór tych tworów powstają nowe, np. u Żeromskiego: każde niemal słowo budziło w umyśle słuchacza *kontrstowo*, każda prawda głoszona domagała się *kontraprawdy* Przed. 352, te komplimenty i *arcydowcipy* mniej ją nęciły NJ 214.

C. Oboczności słototwórcze rzeczowników.

§ 602. Zasadniczo każdy rzeczownik przynależy do jednego typu słototwórczego. Jest jednak w języku wspólnym pewien zasób rzeczowników, które najczęściej bez różnicy znaczenia (z wyjątkiem rodzaju formalno-gramatycznego) ukazują się z rozmaitymi wykładnikami, przyczem oboczności te zależą zwykle od różnic regionalnych. Oboczności te podajemy według rodzaju, zamieszczając w nawiasach postaci rzadsze, uznane za niepoprawne¹⁾.

Rodzaj męski i nijaki:

(bajor Żeromski) *bajoro*, (*białek*) *białko*, (*chomąt* lit.) *chomąto*, *cud* i *cudo*, (*kopyt* lit.) *kopyto*, (*podwór* lit.) *podwórze*, (*pótrocz*) *pótrocze*, *przestwór* i *przestworze*, (*żółtek*) *żółtko*.

Rodzaj męski i żeński na a:

adres (*adresa* lit.), *belek* (*belka*), *na dobitkę* i *na dobitkę*, *dziesiątek* i *dziesiątka*, *fałd* i *fałda* (koło jedwabnych *fałd* płaszcza, Zapska), *gąszcz* (*gęszcza* lit.), *goryl* (*goryla*), *kartofel* (*kartofla* lit.), *klusek* i *kluska*, *kotlet* (*kotleta*), *kram* (*krama*), *lejek* (*lejka*

¹⁾ Cytaty z nazwiskami autorów pochodzą z artykułu Magiery, por. literatura; skrót: lit. — regionalizm polsko-litewski.

lit.), *litr* (*litra*), *łachman* (*łachmana*), (*mał srebrzysty Żeromski*) *mata*, *mórg* i *morga*, *mufek* i *mufka* 'zarekawek', *nagniotek* (*nagniotka* lit.), *ogórek* (*ogórka*), *paciorek* (*paciorka* Zapolska), *półwysep* (*półwyspa*), *razem* (rzadziej *razą*), *sąg* (*sąga*), (*smug*) *smuga*, (*strug*) *struga*, *szmat* i *szmata* (w różnych znaczeniach), *telegram* (*telegrama* lit.), *zaduch* (*zaducha*), (*zakał* Tetmajer) *zakała*, *zawiasa* i *zawias*, *zmarszczka* (*zmarszczek*).

Rodzaj męski i żeński na spółgłoskę:

ten ból (*ta ból* Bielska), *ten cień* (*ta cień*), *ten cień* (*ta cień*), (*ten goleń*) *ta goleń*, (*ten krawędź*) *ta krawędź*, (*ten krtań*) *ta krtań*, *ten magiel* (*ta magiel*), (*ten obręcz*) *ta obręcz*, *ten rdzeń* (*ta rdzeń*), (*ten smycz*) *ta smycz*, *ten szczebel* (*ta szczebel* Weyssenhoff), (*ten żołądz*) *ta żołądz*.

Rodzaj męski i nijaki lub żeński na spółgłoskę:

ten gąszcz (*to gąszcze*, *ta gąszcz*), (*ten poręcz*, *to poręcze*) *ta poręcz*.

Rodzaj męski, żeński na -a i na spółgłoskę:

ten patrol (*ta patrola*, *ta patrol*).

Rodzaj nijaki i żeński na -a:

te jasełka (*ta jasełka*, -i Herbaczewski), *to cacko* (*ta cacka*, -i lit.), *to tarko* Kraków i *ta tarka* Poznań, Warszawa, Białoruś.

Rodzaj nijaki i żeński na spółgłoskę:

naręcze (*naręcz*), *ubocze* (*ubocz*), *ustronie* (*ustron*).

Rodzaj żeński na -a i na spółgłoskę:

(*pieśń* Kasprowicz) *pieśń*, *topola* Kraków (*topól* Poznań).

Jeszcze większe różnice zachodzą między mową ludową a językiem wspólnym oraz między poszczególnymi gwarami, przyczem niekiedy w tej samej gwarze istnieją dwa oboczniiki.

Rodzaj męski i nijaki:

a) W gwarze rodz. męski, wsp. rodz. nijaki: *bagien* Tur. 200, *czołn* PW 444, *cygar* Rym. 148, Chrz. 343, Tur. 200, *gorąc* Sułk. 332, Chrz. 343, ŚG 210, Pysz. 393, *kopyt* Tur. 200, *oczki* Tur. 200, Łuk. 164, *piętr* Śl. 199, *ud* PW 44, Łow. 317, *wiórki* Przas. 85, *żelaz* Tur. 200; *pręc* ŚG 210, BN 41, *włós* Rym. 148; *bizemień* Srom. 62, *ciemień* Srom. 62, ŚG. 210, *ramień* Srom. 62, Las. 128, *siemień* Las. 128, *wymień* Las. 128.

b) W gwarze rodz. nijaki, wsp. rodz. męski: *brzucho* Brzez. 209, Tur. 162, *cudo* Rym. 150, *kłósko* Rym. 150, *kwiatko* (i *kwiatek*) Śl. 204, *ośródko* (i *ośrodek*) Łop. 69, *pięścionko* Rym. 150, *policzko* Chrz. 344, *pulso* ŚG 213, *strączko* Śl. 204, Chrz. 344, ŚG 204, *ślasko* Śl. 204, *trzonko* Rym. 150, *węgło* ŚG. 213.

Rodzaj męski i żeński na -a:

a) Gwar. rodz. męski, wsp. rodz. żeński: *baryłek* Tur. 200, *butelek* Tur. 200, Łow. 317, *belek* ŚG 210, *facyjat* Rym. 148, Chrz. 343, *fasol* Sułk. 332, *grac* Tur. 200, *jagód* Tur. 200, *kwest* i *kwesta* Sułk. 332, *odznak* Sułk. 332, *opłat* Zebrz. 177, Brzez. 14, Chrz. 343, Pysz. 393, *przerębel* Brzez. 143, *osęk* Rym. 148, *podstawek* Łop. 64, *pomarańcz* Chrz. 343, (*pomaraniec* Łow. 317), *szos* Tur. 200, Łow. 317, *topól* MG 144, Śl. 199, Łop. 64, PW 444, *wichur* ŚG 210, *wypłat* Tur. 200, *zamian* Tur. 200.

b) Gwar. rodz. żeński, wsp. rodz. męski: *bochenka* Brzez. 143, Tur. 200, *gada* i *gad* Sułk. 332, *komora* 'komar' Sułk. 332, Rym. 151, *litra* i *liter* Sułk. 332, *tubina* Łop. 67, *morga* i *mórg* Sułk. 332, Chrz. 345, Las. 128, *mozoła* ŚG 211, *narcyza* Rym. 151, *obloka* Tur. 200, *podatka* Sułk. 332, Tur. 200, *pora* Łop. 67, *rabunka* BN 29, *raza* MG 144, *sąga* Sułk. 332, *selera* Łop. 67, *skobla* Chrz. 345, *sznurka* Srom. 82, *szparaga* ŚG 211, *trzmioła* Rym. 151, *wylewa* ŚG 211, *wyręba* Chrz. 345, także *pastucha* i *pastuch* (oba r. msk.) MG 144, *wędrowca* (r. msk.) Rym. 393.

Rodzaj męski i żeński na spółgłoskę:

a) Gwar. rodz. męski, wsp. rodz. żeński: *dał* Sułk. 332, Chrz. 343, *darń* Sułk. 332, Chrz. 343, *gardziel* Śl. 199, Chrz. 343, *gałąź* Koc. 254, *jesień* Śl. 199, *kąpiel* Śl. 199, *krtań* Chrz. 343, *latorośl* Las. 128, *patrol* Sułk. 332, Chrz. 343, *poręcz* Chrz. 343, i t. d., p. niżej.

b) Gwar. rodz. żeński, wsp. rodz. męski: *ta cień* Koc. 254, *ta dyszel* Koc. 254, GLM 367, Śl. 199 (i *ten dyszel*, -a) MG 144.

Rodzaj nijaki i żeński na -a:

Gwar. rodz. żeński, wsp. rodz. nijaki: *biedra* Koc. (też-o) 254, Sułk. 332, Chrz. 345, Opocz. 172, Łop. 67, *chomąta* Rym. 149, *cygara* Śl. 208, *tła* Brzez. 143; *stońca* Tur. 200; także bardzo częste w gwarach *gimnazyja* Sułk. 332, Chrz. 345, BN 42, *seminaryja* Sułk. 332.

Rodzaj żeński na -a i na spółgłoskę:

a) Gwar. rodz. żeński na -a, wsp. rodz. żeński na spółgłoskę: *baśnia* Zebrz. 177, *brwia* Śl. 208, Tuch. 200, Łop. 67, *chorągwia* Zebrz. 177, *jabłonia* Śl. 208, *kaźnia* Zebrz. 177, *kąpiela* Zebrz. 177, *klacza* PW (też *klacz*) 447, Śl. 208, *marchwia* Śl. 208, *mysz* Śl. 208, Zebrz. 177, BN 38, Pysz. 393, Łow. 321, *pieczenia* Zebrz. 177, *pieśń* Łow. 321, *piędzia* Łow. 321, *poręcza* Zebrz. 177, *rozkosza* Zebrz. 177, *waśnia* Zebrz. 177, *wsza* Tur. 220.

b) Gwar. rodz. żeński na spółgłoskę, wsp. rodz. żeński na -a: *brzytew* i *brzytwa* PW 448, Chrz. 346, *chałup*, -i i *chatupa*, -y MG 144, *dratew* i *dratwa* Chrz. 346, *grobel* i *grobla* Śl. 208, *kuchyn* Śl. 208, *mil* i *mila* PW 447, *olsz* Śl. 208, *stajń* i *stajnia* PW 447, *ślej* i *śla* PW 448, *tęcz* i *tęcza* PW, *ziem* Śl. 208.

Pewne postaci charakteryzują niewątpliwie rozmaite tereny dialektyczne. Tak np. z badań Nitscha okazało się, że postaci ten *cień*, -a, -owi i t. d. posiada Śląsk, historyczna Małopolska (łącznie z Sieradzkim), natomiast postaci *cień*, -i, -i i t. d. charakteryzują Wielkopolskę, Pomorze i Mazowsze.¹

Wahania tego rodzaju, niewątpliwie też natury regionalnej, istniały już w języku staropolskim, np. między rodzajem męskim a nijakim: *białek*, *brzuch*, *cud*, *ud*, *żółtek* — *białko*, *brzuch*, *cudo*, *udo*, *żółtko*; między rodzajem męskim a żeńskim na -a, np. *fig*, *fijatek*, *głoźn*, *hymn*, *ogród*, *perfum*, *pochwał*, *pożóg*, *pych*, *raz*, *spór*, *sznur*, *wysep*, *zatok*, *związek* — *figa*, *fijałka*, *głoźna*, *hymna*, *ogroda*, *perfuma*, *pochwała*, *pożoga*, *pycha*, *raza*, *spora*, *sznura*, *wyspa*, *zatoka*, nadto w znacznej ilości rzeczowników z przyrostkiem -c-, np. *gędzic* — *gędźca*, *łowiec* — *łowca*, *tworzec* — *tworca* i t. p.; między rodzajem nijakim a żeńskim na -a, np. *biodro*, *wojsko* — *biodra*, *wojska*; między rodzajem żeńskim na -a i na spółgłoskę, np. *cieśnia*, *dłuża*, *głębia*, *pościela*, *przerębla*, *rogoża*, *stráža*, *szerża*, *tarczya*, *wisznia*, *wyża*, — *cieśń*, *dłuż*, *głąb*, *pościel*, *przerąbl*, *rogóż*, *stráž*, *szerz*, *tarcz*, *wiśń*, *wyż*; należą tu także *kármią*, *pogonią*, *pieczenią*, *pomarańczą*, *tonią*, *wonią*, które dopiero po XVI wieku zyskały odpowiedniki na spółgłoskę.

Literatura. H. Gaertner i A. Passendorfer, Poradnik gramatyczny, Lwów 1933. — Al. Łętowski, Błędy nasze, Wilno 1915. — J. Magiera, Zapiski z zakresu rodzaju gramatycznego i zakończeń przypadkowych u rzeczowników, JP IX 53. — K. Nitsch, Odrębności słownikowe Poznania, Krakowa, Warszawy, JP II 261: — Zbieranie słownictwa gwarowego, JP X 118.

Materiał staropolski: H. Gaertner, Deklinacja rzeczowników na -a, -ja, -i w języku polskim do końca XVI w., SAU 1925.

¹ Zbieranie słownictwa gwarowego, JP X 118—9.

III. Przymiotniki.

A. Przymiotniki z wykładnikiem przyrostkowym.

a) Przymiotniki z wykładnikiem nierozwiniętym.

§ 603. Twory na -y(i). Pochodzenie. Należy tu przede wszystkim pewien zasób przymiotników pierwotnych, np. *biały*, *mały*, *młody*.

Poza tem istnieje w języku wspólnym dość znaczny zapas tworów odwyrażeniowych ze względu na budowę pnia złożonych, np. *rudowłosy*, *siwobrody*, *złotousty*.

Pień kończy się na spółgłoskę twardą przed -y, na spółgłoskę tylnojęzykową przed -i. Co do oboczności *y*||*i* p. § 361.

Znaczenie. Jako osobna grupa wyodrębniają się tylko złożone przymiotniki ustrojowe, a więc np. *rudowłosy* 'mający rude włosy', *siwobrody* 'mający siwą brodę' i t. p.

Produktywność. Używanie wyrazów złożonych w języku poetyckim, zwłaszcza w stylu t. zw. wzniosłym już w stp. było zależne od mody literackiej. Znaczną ilość nowotworów na -y(i) znajdujemy u Kochanowskiego, np. *rożanoręka* zarza, *wół złotorogi*, u Petrycego, np. *ogniogory* 'gorejący ogniem', *pstroogony*, później tworzenie wyrazów złożonych staje się szczególnie modnem w dobie oświecenia, np. u Naruszewicza: *jędze płaczorode*, *trójzębe* groty, u Woronicza: *gałęziaroga* sarna, *kwiatoroda* wiosna, *ślepomózgi* lud i w. i. (Łoś GP II 215—5). Jak widać z przykładów, wśród tych nowotworów pojawiają się nawet przymiotniki czynne z drugim członem odczasownikowym, a więc *płaczorody*, *kwiatorody* i t. p.

Wzmoczona tendencja do używania, a tem samem — do stwarzania nowych przymiotników tego typu pojawiła się w okresie najnowszym. Ogromną stosunkowo ilość nowotworów wprowadza Żeromski, np. *białowargi* szept DG I 126, *całobrzegich*, strzępiastych goździków Pop. III 128, forma *cudacznokształta* UŻ II 245, ptaki *cudnopióre* DG I 102, motyle *cudnoskrzydłe* DOH 191, odwieczny *grubomury* kościół PJ 30, człowieczyna łysy i *obwisłowąsy* NJ 183, strach *olbrzymiooki* LB II 57, *ptaskociata* Angielka DG II 13, *srogooki* feldfelbel RNKW 120, *szybkoskrzydłe* chmurki DG II 219, przy szerokim, *wielkoszybem* oknie Przed. 224. Nowotwory te stosuje też Staff, np. *bloń śni się bujnochwasta* TLK 83, *rozpacz ślepooka* GN 118, wiatr *łkajęcogłosy*, także Tu-

wim: gołąbki *białotone* Cz. MB 98, *łzawooki* śmiertelnik Ignacy ST 58. Z przytoczonych przykładów widać, że są to twory wyłącznie ustrojowe, z drugim członem odrzeczownikowym, pierwszym zaś — odprzymiotnikowym. Formalnie ten sam, ale genetycznie i znaczeniowo różny typ reprezentują zresztą wyjątkowe dwa nowotwory u Staffa: *dałeś pierś*, by bardziej cierpieć, *wielkoludą* WCM 98, wszystkie wonie wciągałem w swą pierś *młodoludą* WM 129; przymiotnik *wielkoludy* utworzony bezpośrednio od rzeczownika złożonego *wielkolud*, ze znaczenia jest przymiotnikiem dzierżawczym, analogicznie zaś do niego stworzył Staff też przymiotnik *młodoludy*.

U Zegadłowicza spotykamy innego typu nowotwory, wyciągają dziady kulasy *bezstope* Dziew. 310, powsinogi *włóczęgie* Pow. 12.

Literatura. H. Gaertner, Z dziejów charakterystyki językowej, JP X 171; — Nieco o wyrazach złożonych w języku poetyckim, Sygnały, Lwów 1934. — J. Łoś, GP II 214.

§ 604. Twory na -i(y). Pochodzenie. Poza przymiotnikami: *cudzy*, *głupi*, *tani*, *pieszy* i t. p. wyraźną genetycznie grupę stanowią twory od rzeczowników żywotnych, np. *boży*, *dziwiczny*, *kozi*, *krowi*, *niewolniczy*, *owczy*, zwłaszcza od rzeczowników na -ę, np. *książęcy*, *cielęcy*.

Pień przed -i kończy się na spółgłoskę miękką, przed -y na stwardniałą. Co do oboczności *i||y* p. § 357.

Znaczenie. Twory odrzeczownikowe są przymiotnikami dzierżawczymi.

Produktywność. Przymiotniki te są i dziś produktywne, a nowotwory spotykamy u wielu autorów, np. u Żeromskiego: ksiądz Anastazy padał, ażeby jeszcze dwa, trzy razy wydać chrapnięcie zaiste... *belzebubie* Przed. 201, u Berenta: błogosławiony niechaj będzie winobrańczy nóż Zar. 450, u Staffa: jakieś rozmachy posyła *cyklopie* ku gwieździe ŚP 66, duch *mędraczy* drugi raz świat myślą stworzył ŁL 183, serce *niedowiarcze* UG 62, boleść *weronicznej* chustki OO 32, kościstą wolą niezłomny, *zuchwalczy* ŚP 67, u Tuwima: oczy szpicla *szczurze* ST 102.

Staff prawdopodobnie w nowotworach *mędraczy*, *niedowiarczy*, *weroniczny*, *zuchwalczy* poczuwał jako wykładnik zakończenia -czy, stąd pojawia się u niego też przymiotnik *jasnowidczy*: błogosławione ręce ślepe, bez spojrzenia, a *jasnowidcze* ramion sięgających twarze WCM 130.

